

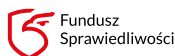
Aspekty językowe i komunikacyjne związane z problematyką przemocy wobec dzieci



Dziecko Krzywdzone

Vol. 24 Nr 1
2025

Teoria Badania Praktyka



ISSN 1644 - 6526

Kwartalnik „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” (ISSN: 1644-6526; eISSN: 2545-3475)

Wydawca:

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, ul. Mazowiecka 12/25, 00-048 Warszawa,
tel./faks 22 616 02 68, e-mail: redakcja@fdss.pl

Redaktorka naczelna:

Dr hab. Magdalena Szafranek, *Uniwersytet Warszawski*

Kolegium redakcyjne:

Grzegorz Całek, *Uniwersytet Warszawski*

Katarzyna Drabarek, *Uniwersytet Warszawski*

Dr Marta Flis-Świeczkowska, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Gdańsk*

Dr Katarzyna Pilarczyk-Parchanowicz

Maria Keller-Hamela, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Urszula Kubicka-Kraszyńska, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Katarzyna Makaruk, *Biuro Rzecznika Praw Dziecka*

Renata Szredzińska, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Dr Szymon Wójcik, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Warszawski*

Redaktor statystyczny:

Dr Szymon Wójcik, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Warszawski*

Sekretariat redakcji:

Joanna Kopycka, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Rada naukowa:

Prof. dr hab. Maria Beisert, *Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu*

Prof. Kevin Browne, *University of Nottingham, Wielka Brytania*

Prof. dr hab. Anna Brzezińska, *Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu*

Elżbieta Czyż, *Helsińska Fundacja Praw Człowieka w Warszawie*

Renata Durda, *Instytut Psychologii Zdrowia*

Prof. Dorota Iwaniec, *profesor emerytowana Uniwersytetu w Belfaście*

Prof. dr hab. Zbigniew Izdebski, *Uniwersytet Zielonogórski*

Dr hab. Ewa Jarosz, *Uniwersytet Śląski*

Teresa Jaśkiewicz-Obydzińska, *Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie*

Dr hab. Maria Kolankiewicz, *Uniwersytet Warszawski*

Prof. Ingrid Leth, *profesor emerytowana University of Copenhagen, Dania*

Copyright © Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.



Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 3.0 Polska. Tekst licencji dostępny jest na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Fundacji Dzieci Niczyje.

Adres internetowy:

www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl

Projekt graficzny okładki:

Katarzyna Dippel

Redakcja i korekta:

Agnieszka Rebelak

Skład:

Norbert Grzelka



Fundusz
Sprawiedliwości



Ministerstwo
Sprawiedliwości

Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Spis treści

- 9 Wstęp**
- 12 Ilu rodziców w Polsce mówi stygmatyzującym językiem?**
● *Jacek Wasilewski*
- 29 Wyzwania i ustalenia dotyczące terminologii i elementów narracji
w opisywaniu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci**
● *Marta Skierkowska*
- 59 Interdyscyplinarne spojrzenie na problematykę komunikacji
w cyberprzestrzeni z uwzględnieniem zagadnienia wytwarzania
i wymiany treści przedstawiających seksualne wykorzystanie dziecka.
Analiza języka i metajęzyka opisującego treści CSAEM**
● *Amanda Krać-Batyra, Paweł Oberszt, Tomasz Sidor*
- 103 Zmaskulinizowany język w materiałach edukacyjnych polem do
analizy ukrytej przemocy słownej względem dzieci**
● *Mateusz Greń-Cyganek*
- 123 Komunikacja pisemna z dziećmi ze szczególnymi potrzebami –
możliwości korzystania ze standardów tekstów ETR
(easy to read)** ● *Grzegorz Catek*
- 140 Aktualne zagadnienia i wyzwania dotyczące definicji i operacjonalizacji
krzywdzenia dzieci: przegląd zakresu literatury** ● *Taina Laajasalo,
Laura Elizabeth Cowley, Gabriel Otterman, Diogo Lamela, Leonor Bettencourt Rodrigues,
Andreas Jud, Alison Kemp, Aideen Naughton, Lisa Hurt, Virginia Soldino, Athanasios Ntinapogias,
Ulugbek Nurmatov*

„Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” jest periodykiem wydawanym przez Dajemy Dzieciom Siłę. Pismo ma charakter interdyscyplinarny. Jego celem jest poszerzanie wiedzy profesjonalistów – psychologów, pedagogów, lekarzy, prawników, polityków społecznych i innych – na temat różnych aspektów problemu krzywdzenia dzieci. W piśmie publikowane są najnowsze oraz klasyczne koncepcje teoretyczne, ustalenia empiryczne oraz informacje na temat innowacyjnych form działań diagnostycznych, terapeutycznych i prewencyjnych. Celem pisma jest stworzenie forum wymiany doświadczeń związanych z przeciwdziałaniem problemowi krzywdzenia dzieci oraz informacji na temat znaczących wydarzeń – konferencji, kongresów, szkoleń i publikacji – z zakresu tej problematyki. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” współpracuje z międzynarodowymi periodykami zajmującymi się zagadnieniami krzywdzenia dzieci – „Child Abuse & Neglect” oraz „Child Maltreatment”.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) działa od 1991 roku. Jest największą w Polsce organizacją pozarządową zajmującą się ochroną dzieci przed krzywdzeniem oraz pomocą dzieciom-ofiarom przemocy i wykorzystywania, a także ich rodzinom i opiekunom.

Więcej o działaniach Fundacji na www.fdds.pl

Table of Contents

- 9 Introduction**
- 12 How many parents in Poland use stigmatizing language?**
• *Jacek Wasilewski*
- 29 Challenges and guidelines regarding terminology and narrative elements in describing the problem of child sexual abuse**
• *Marta Skierkowska*
- 59 An interdisciplinary look at the issue of communication in cyberspace, including the issue of creating and exchanging content presenting child sexual abuse. Analysis of the language and metalanguage describing the content of CSAEM** • *Amanda Krać-Batyra, Paweł Oberszt, Tomasz Sidor*
- 103 Masculinized Language in Educational Materials as a Field for Analyzing Hidden Verbal Violence Against Children**
• *Mateusz Greń-Cygane*
- 123 Written Communication with Children with Special Needs: Potential Applications of ETR (Easy to Read) Text Standards** • *Grzegorz Catek*
- 140 Current issues and challenges in the definition and operationalization of child maltreatment: A scoping review** • *Taina Laajasalo, Laura Elizabeth Cowley, Gabriel Otterman, Diogo Lamela, Leonor Bettencourt Rodrigues, Andreas Jud, Alison Kemp, Aideen Naughton, Lisa Hurt, Virginia Soldino, Athanasios Ntinapogias, Ulugbek Nurmatov*

„Abused Child. Theory, Research and Practice” is the periodical published by Empowering Children Foundation. The quarterly magazine has an interdisciplinary character. Its main goal is to broaden knowledge of professionals, such as psychologists, educators, pediatricians and other medical professionals, lawyers, policy makers and others, about different aspects of child abuse. In the periodical the most relevant theoretical concepts, empirical data and information about innovative activities of diagnostic, therapeutical and preventing character are presented. The goal of the periodical is to establish form of sharing experiences concerning combating child abuse, sharing good practice and information about important events like conferences congresses, training and publications in this field. “Abused Child. Theory, Research and Practice” collaborates with international periodicals on the topic of child abuse – “Child Abuse & Neglect” and “Child Maltreatment”.

The Empowering Children Foundation (formerly Nobody’s Children Foundation) was established in 1991. It is Poland’s largest non-governmental organization working to protect children from abuse, as well as to provide support to child-victims of violence and abuse, their families and caregivers.

To find out more about the Foundation and its activities visit www.fdds.pl

Wstęp

Numer 1 kwartalnika „Dziecko Krzywdzone” w 2025 roku poświęcony jest aspektom językowym i komunikacyjnym związanym z problematyką przemocy wobec dzieci. Otwiera go tekst medioznawcy **Jacka Wasilewskiego** pt. *Ilu rodziców w Polsce mówi stygmatyzującym językiem?* Artykuł zawiera analizę wyników przekrojowego badania rodziców przedszkolaków z 2024 roku i ich deklaracji dotyczących ekspozycji na negatywne komunikaty w dzieciństwie. Okazuje się, że skala rozpowszechnienia tych komunikatów jest olbrzymia. Osoby, które były na nie stale narażone, na skalach zaufania czy wymiarach stosunku do dzieci różnią się od tych, które takich komunikatów nie słyszały. Autor przedstawia katalog negatywnych komunikatów, grupuje je tematycznie i omawia dwa z nich, wskazując na związki pomiędzy takimi komunikatami a szerszymi problemami społecznymi, których obecnie doświadcza polskie społeczeństwo. Jak podkreśla medioznawca: „Stygmatyzujący język odnosi się do komunikacji, która intencjonalnie, ale też nieintencjonalnie niesie potencjalną szkodę albo dyskryminujące znaczenia, utrwalając społecznie konstruowaną dynamikę władzy. Taki język może zawierać ukryte lub jawne uprzedzenia (...)”.

Zapraszamy też do lektury artykułu **Marty Skierkowskiej** *Wyzwania i ustalenia dotyczące terminologii i elementów narracji w opisywaniu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci*. Tekst ten podejmuje zagadnienia związane z terminologią oraz sposobem narracji w kontekście problematyki wykorzystywania seksualnego dzieci. Autorka wskazuje na liczne wyzwania terminologiczne, które utrudniają jednoznaczną komunikację na ten temat. Przedstawia także próbę pracy nad ujednoliceniem terminów związanych z tym problemem i jej efekty, bazując na istniejących wytycznych (przede wszystkim pracy ECPAT International – w polskiej wersji opracowanych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę) oraz analizuje znaczenie perspektywy osób pokrzywdzonych w konstruowaniu narracji i doborze terminów. Artykuł zwraca uwagę na wpływ użycia strony biernej w przekazach dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci, podkreślając jego potencjalne negatywne efekty dla zrozumienia problemu i konsekwencje dla osób pokrzywdzonych. Skierkowska przedstawia również znaczenie narracji związanej z profilaktyką wykorzystywania seksualnego dzieci oraz prezentuje podstawowe wytyczne dla dziennikarzy, które mają na celu poprawę jakości informacji przekazywanych w mediach. Celem artykułu jest nie tylko zidentyfikowanie kluczowych kwestii związanych z terminologią, ale także promowanie bardziej odpowiedzialnych

i empatycznych sposobów przedstawiania tego problemu w dyskursie publicznym. Warto podkreślić, że praca Skierkowskiej w dużej mierze opiera się na ustaleniach Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, z którą autorka jest związana zawodowo.

Zachęcamy również do zapoznania się z treścią artykułu *Interdyscyplinarne spojrzenie na problematykę komunikacji w cyberprzestrzeni z uwzględnieniem zagadnienia wytwarzania i wymiany treści przedstawiających seksualne wykorzystanie dziecka. Analiza języka i metajęzyka opisującego treści CSAEM*. Jego współautorzy – **Amanda Krać-Batyra, Paweł Oberszt i Tomasz Sidor** – omawiają problematykę nazewnictwa treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dziecka w Polsce i na świecie, w tym eufemizmy i żargon używany przez przestępców, oraz ich wpływ na identyfikację i ściganie przestępstw. Zwracają też uwagę na potrzebę standaryzacji terminologii, co ułatwiłoby komunikację między organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości, podmiotami komercyjnymi, organizacjami pozarządowymi i społeczeństwem. W tekście przedstawiona jest ponadto problematyka klasyfikacji treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich, z uwzględnieniem kategorii przestępstw seksualnych możliwych do zgłoszenia we współczesnym systemie prawnym. Autorzy wskazują odpowiednie instytucje kompetentne do przyjmowania zgłoszeń dotyczących tego typu przestępstw oraz charakteryzują kategorie prawne, do których są one kwalifikowane. Warto dodać, że artykuł podkreśla znaczenie interdyscyplinarnego podejścia do problemu przemocy wobec dzieci w erze cyfrowej, łącząc wiedzę z zakresu językoznawstwa, antropologii, prawa, technologii informacyjnych oraz informatyki śledczej.

W tym numerze publikujemy też artykuł *Zmaskulinizowany język w materiałach edukacyjnych polem do analizy ukrytej przemocy słownej względem dzieci*, którego autorem jest **Mateusz Greń-Cyganek**. Autor stawia tezę, że zmaskulinizowany język pełni funkcję ukrytej przemocy słownej. Jego długofalowe konsekwencje dla dzieci są głęboko zakorzenione w tożsamościach i przyszłych rolach społecznych. Nierówności reprodukowane przez język wpływają na samoocenę, ambicje oraz postrzeganie świata przez uczniów. W ten sposób zmaskulinizowany język staje się istotnym narzędziem przemocy strukturalnej. Współczesna pedagogika oraz badania nad *gender* wskazują, że język nie jest neutralnym zjawiskiem, ale nośnikiem kształtującym postrzeganie płci i ról społecznych. W swoim tekście Greń-Cyganek prezentuje wyniki analizy dokumentów, która ukazuje, w jaki sposób podręczniki szkolne promują język zmaskulinizowany jako znormalizowaną formę narracji. Autor skupia się też na społecznych i psychologicznych skutkach wykorzystywanego języka. W oparciu o badania *stereotype threat* omawia ponadto skutki nieodpowiedniej reprezentacji kobiet w materiałach edukacyjnych oraz braku inkluzywnego języka wpływającego negatywnie na edukację i rozwój społeczny dzieci.

Na łamach tego numeru kwartalnika publikujemy również artykuł pt. *Komunikacja pisemna z dziećmi ze szczególnymi potrzebami – możliwości korzystania ze standardów tekstów ETR (easy to read)*, którego autorem jest **Grzegorz Całek**. Tekst ten dotyczy komunikowania się w formie pisemnej z dziećmi ze specjalnymi potrzebami, np. z niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, ADHD, dysleksją. W pierwszej części autor zestawia dane pochodzące z Systemu Informacji Oświatowej, które pokazują skalę zjawiska – rosnącą z roku na rok liczbę uczniów z różnymi rodzajami niepełnosprawności. W dalszej części tekstu przedstawia europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia (ETR – *easy to read*), które – choć zostały przygotowane z myślą przede wszystkim o osobach z niepełnosprawnością intelektualną – mogą mieć zastosowanie w pracy z dziećmi z trudnościami w czytaniu oraz z ograniczonymi możliwościami przyswajania informacji. W tekście zostały zaprezentowane wybrane standardy, istotne ze względu na pisemne komunikowanie się z dziećmi ze szczególnymi potrzebami. W kolejnej części znajdują się uwagi dotyczące korzystania ze standardów pisania tekstów ETR, które pozwalają korzystać z nich w sposób bardziej świadomy i odpowiedzialny. Artykuł nie przedstawia wyników badań własnych, lecz podsumowuje i systematyzuje istniejącą wiedzę. Jednocześnie wskazywane są wątpliwości dotyczące podstaw naukowych stosowanych standardów, co podkreśla konieczność prowadzenia rzetelnych badań naukowych, które potwierdzą skuteczność omawianych zaleceń dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Numer zamyka tekst pt. *Aktualne zagadnienia i wyzwania dotyczące definicji i operacjonalizacji krzywdzenia dzieci: przegląd zakresu literatury*, opracowany przez zespół w składzie: **Taina Laajasalo, Laura Elizabeth Cowley, Gabriel Otterman, Diogo Lamela, Leonor Bettencourt Rodrigues, Andreas Jud, Alison Kemp, Aideen Naughton, Lisa Hurt, Virginia Soldino, Athanasios Ntinapogias, Ulugbek Nurmatov**. Jest to przedruk materiału pierwotnie opublikowanego w czasopiśmie „Child Abuse & Neglect” 140 (2023). Celem artykułu jest przegląd najnowszej literatury przedmiotu, przeprowadzony dla lepszego zrozumienia aktualnych zagadnień i wyzwań związanych z definiowaniem krzywdzenia dzieci. Prezentowany w tekście przegląd obejmuje osiem międzynarodowych baz danych. Uwzględniono w nim te publikacje, których treść merytoryczna była związana z zagadnieniami, wyzwaniami i debatami dotyczącymi definiowania krzywdzenia dzieci. Przegląd jest zgodny z wytycznymi metodologicznymi dotyczącymi przeprowadzania przeglądów zakresu literatury i został zgłoszony zgodnie z listą kontrolną PRISMA-ScR.

Zapraszamy do lektury!

Ilu rodziców w Polsce mówi stygmatyzującym językiem?

Jacek Wasilewski 

Uniwersytet Warszawski

Tekst prezentuje badanie przekrojowe rodziców przedszkolaków z 2024 roku i ich deklaracje dotyczące ekspozycji na negatywne komunikaty w dzieciństwie. Okazuje się, że skala rozpowszechnienia tych komunikatów jest olbrzymia. Osoby, które były na nie stale narażone, na skalach zaufania czy wymiarach stosunku do dzieci różnią się od tych, które takich komunikatów nie słyszały. Autor przedstawia katalog negatywnych komunikatów, grupuje je tematycznie i omawia trzy z nich, wskazując na związki pomiędzy takimi komunikatami a szerszymi problemami społecznymi, których obecnie doświadcza polskie społeczeństwo.

SŁOWA KLUCZOWE:

NEGATYWNE KOMUNIKATY, DZIECIŃSTWO, STYGMATYZACJA

Potrzeby dziecka są zawsze ważniejsze niż potrzeby rodzica”. „To, jakie jest moje dziecko, świadczy o mnie” – takie przekonanie w połowie lat dwudziestych naszego wieku pojawia się odpowiednio u 85% i 81% rodziców małych dzieci w Polsce (Synergion, 2024). To przekonanie czy taka opowieść o rodzicielstwie jednocześnie łączy się z opinią, że trudno być rodzicem – 42% osób w grupie badanych rodziców przeżywało swoje rodzicielstwo jako obciążające.

Można więc powiedzieć: rodzice chcą dobrze. I w przeważającej mierze rodzice obecnych rodziców małych dzieci też chcieli dobrze. Dlaczego zatem niemal połowa z nich, jak przedstawię w tym artykule, deklaruje, że w dzieciństwie słyszała przede wszystkim negatywne komunikaty? Przyjrzymy się im z językowego punktu widzenia – jak można je pogrupować? Jaki katalog w przeszłości był „najpopularniejszy” w użyciu wobec dzieci, które obecnie są rodzicami i mimo dobrych chęci powielają te wzorce wśród swojego potomstwa? Przedstawienie skali tego zjawiska to główny cel tego artykułu.

Obecnie na rynku jest wiele publikacji na ten temat – naukowych i popularnych. W 2022 roku ukazała się popularnonaukowa książka autorstwa dr Agnieszki Kozak i mojego pt. *Uwięzieni w słowach rodziców. Jak uwolnić się od zaklęć, które rzucono na nas w dzieciństwie* (Kozak i Wasilewski, 2022), która w krótkim czasie osiągnęła sto tysięcy sprzedanych egzemplarzy. Opisałyśmy w niej „zaklęcia”, które można określić jako etykiety rodzicielskie (jeśli chcielibyśmy ująć tę kwestię za pomocą teorii labellingu).. Głosy czytelników, które docierały do mnie i współautorki, były niezwykle. Książka opisywała historie osób poddanych takim językowym zaklęciom i ukazywała, jak one wpływały na ich życie, zwłaszcza gdy zrosły się z nimi i stały częścią ich dalszej egzystencji. Często były to wstrząsające relacje, które dotyczyły indywidualnych przeżyć czytelników. Głównym przesłaniem opisanych historii była prośba, by nie powielać tych samych błędów i nie przekazywać takich „zaklęć” własnym dzieciom. W końcu, choć nikt świadomie nie chce posługiwać się językiem stygmatyzującym, zbyt często robimy to w stosunku do naszych bliskich.

Wkrótce po wydaniu książki agencja Synergion przeprowadziła ogólnopolskie badanie pod kierownictwem Michała Kociankowskiego, które pokazało skalę tego zjawiska¹. Niektóre z tych fraz zostaną tu omówione pod względem językowym jako przykłady stygmatyzującego języka.

Stygmatyzujący język

Stygmatyzujący język odnosi się do komunikacji, która intencjonalnie lub nieintencjonalnie niesie potencjalną szkodę albo dyskryminujące znaczenia, utrwalając społecznie konstruowaną dynamikę władzy. Taki język może zawierać ukryte lub jawne uprzedzenia, jeśli chodzi o grupy marginalizowane, pacjentów itp. Czy taką grupą są dzieci? Jaką tworzy to dynamikę władzy między rodzicem a jego dzieckiem?

Dynamika władzy ma w relacji rodzic – dziecko dwa kulturowo osadzone wymiary. Według Żebrowskiej-Mazur (2024) pierwszym jest powszechność przekonania o dziecięcej podrzędności wobec dorosłych. Może się to przekładać na mówienie do dzieci i o dzieciach bez szacunku. Taki sposób myślenia o dzieciach utrwalony jest we frazeologii (np. „dzieci i ryby głosu nie mają”). Drugi wymiar zakłada, że dzieci są czyjąś własnością, a dorośli powinni nimi „rządzić” dla ich dobra. Przejawia się to w wartościowaniu zachowania dziecka, nadużywaniu dyrektywnych aktów mowy (*musisz, masz to zrobić, nie dyskutuj*), a także ze względu na stopień posłuszeństwa (*grzeczny,*

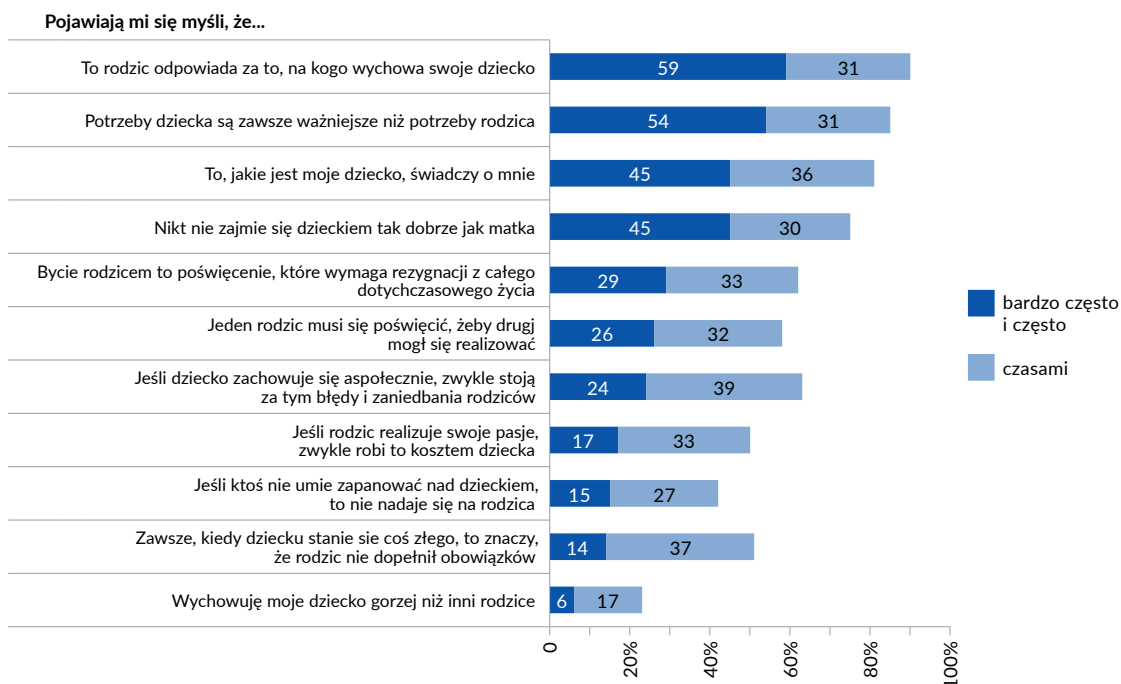
1 Główne badanie, ilościowe, N = 1228 rodziców dzieci w wieku 3–6 lat, reprezentatywna próba kwotowo-losowa, metoda CAWI, 2024, (Synergion 2024).

posłuszny, ułożony), negatywnych porównań (twój brat jest o niebo lepszy od ciebie), dewaluacji osiągnięć (nie zdasz matury, na więcej cię nie stać) i zawierających elementy warunkowej akceptacji (jak się nie poprawisz, to z tobą nie rozmawiam), „zamrażających” dziecko (nie rób scen) lub nakazujących mu brak ekspresji (masz być grzeczny).

Postawa mówiących takie frazy dorosłych jest z jednej strony dominująca, ale z drugiej – jej źródłem bywa też troska o dziecko, a pośrednio o swój wizerunek rodzica, zwłaszcza w kontekście przekonania rodzica, że „to, jakie jest moje dziecko, świadczy o mnie”. Językowe akty dominacji są zatem dla rodzica w pewnym stopniu autoprezentacyjne – dziecko jest realizowaniem się w roli dobrego rodzica względem siebie i innych, skoro to rodzic odpowiada za to, na kogo wychowa swoje dziecko, a to, jakie jest dziecko, świadczy o rodzicu. Nie można zaprzeczyć, że reakcje dziecka na różne sytuacje świadczą o zachowaniu rodzica względem dziecka, ale nie zawsze przecież tak jest.

Rysunek 1.

Obciążające przekonania związane z rodzicielstwem (Synergion, 2024). Dane w %



P.4 Proszę zaznaczyć, jak często w Pani/Pana głowie pojawiają się poniższe myśli związane z byciem rodzicem (nawet jeśli się Pani/Pan z nimi nie zgadza). Pytanie na skali 1–6

Używam tu słowa „dyscyplinowanie” jako realizowanie się w roli rodzica, ale bywa ono w literaturze określane jako rodzaj dyskryminacji dzieci, np. w opisie pojęcia

adultryzmu, które zawiera w sobie koncepcję dyskryminacji ze względu na: a) niepożądane zachowania; b) regulacje mające na celu zapobieganie lub nakładające kary na dzieci za zachowania uważane za niepożądane u nich, a które są tolerowane u dorosłych lub postrzegane jako odpowiednie dla nich; czy c) dyskryminację będącą konsekwencją ochrony dzieci uznanej za niezbędną (Dobosz i Front-Dziurkowska, 2019).

Taka komunikacja zagraża budowaniu pozytywnego obrazu siebie u dziecka i prowadzi do obniżonej samooceny czy problemów z tożsamością. Etykiety jako rodzaj przemocy psychicznej, nasilonej i długotrwałej, prowadzą do umniejszenia poczucie sukcesu, ograniczają poczucie przynależności i mogą skutkować obniżeniem poczucia własnej wartości (Iwaniec, 2012). Branden (1994) wskazał w obszarze tworzenia poczucia własnej wartości dwa zasadnicze aspekty: skuteczność (*self-efficacy*) i szacunek (*self-respect*). Skuteczność oznacza poczucie kompetencji w radzeniu sobie z wyzwaniami życia oraz zaufanie własnym możliwościom (zdolność do racjonalnego myślenia, decydowania o tym, jak przystosować się do zmian). Zależność tych elementów zostanie pokazana w omówieniu badania na szerokiej próbie (Synergion, 2024).

Retoryczne role rodzica

Z retorycznego punktu widzenia rodzic może odgrywać różne role językowe. Rodzic jest pierwszym nauczycielem, pierwszym policjantem, źródłem praw i sędzią (Wasilewski, 2006). Te role językowe nie są wyraźnie określone, ale supremacja jednej z nich zaburza relację rodzicielską i przekształca językowo dom rodzinny w instytucję – areszt wydobywczy, zakład poprawczy, zakład pracy niewolniczej itd. Paternalizm opiekuńczy staje się wtedy paternalizmem eksploatacyjnym: zaspokaja potrzeby podporządkowanego tylko o tyle, o ile pokrywają się z tymi, które dla niego zdefiniował dominant. Potrzeba zdyscyplinowanego dziecka, które nie sprawia problemów i buduje wizerunek dobrego, dyscyplinującego rodzica, potrafiącego dobrze wychować dziecko, wyraża się właśnie w tych wszystkich zwrotach: „bądź grzeczny”, „bądź cicho”, „dzieci i ryby głosu nie mają” itd. Jeśli podporządkowany artykułuje swoje widzenia świata i potrzeby, są one traktowane jako fikcyjne, trywializowane, ignorowane (*co ty możesz wiedzieć, jesteś tylko dzieckiem*). Przejawy frustracji są traktowane jako niewdzięczność. Dotyczy to nie tylko relacji z dzieckiem, ale przede wszystkim tych, gdzie są one projektowane na inne układy – w polityce, w pracy, w relacji pan – chłop itd.

Przekonanie, że to, jakie jest moje dziecko, świadczy o mnie (81% wskazań w badaniu), oraz powszechne zniecierpliwienie i ograniczony czas na wykonanie różnych czynności w ciągu dnia regulowanego zegarem powoduje, że wymagające czasu

nieagoniczne role nauczyciela, opiekuna wydają się nieefektywne. W konsekwencji rodzic sięga po środki językowe z repertuaru ról agonicznych: policjanta, poniżającego sędziego, właściciela, pogromcy itp.

Zatrzymajmy się przy deklarowanych zasobach rodzicielskich. Dwie trzecie czuje się bezpiecznie z powodu tego, że może liczyć na innych i że w otoczeniu rodzica nie ma osób potocznie nazywanych toksycznymi, a więc wytrącających z emocjonalnej równowagi. To oznacza, że co trzeci rodzic boryka się w najbliższym otoczeniu z taką osobą! I jedynie połowa badanych deklaruje odpowiedni zasób cierpliwości. To o tyle ważna informacja, że w sytuacji stresu lub emocjonalnego wzburzenia jest większa szansa, że zachowamy się w sposób bezrefleksyjny, automatyczny, a zatem oznacza to także skorzystanie z wyuczonych wcześniej, mniej akceptowanych wzorców i stygmatyzujących, „dyscyplinujących” fraz.

Rysunek 2. Zasoby rodzicielskie (Synergion, 2024). Dane w %



P.3 Proszę zaznaczyć, na ile następujące stwierdzenia pasują do Pani/Pana jako rodzica. Pytanie na skali 1–6

Ponad jedna trzecia rodziców dzieci w wieku przedszkolnym przyznaje, że bardzo trudno wychować dziecko, bycie rodzicem jest trudniejsze niż im się zdawało i są czasem bardzo zmęczeni byciem rodzicem. A prawie 60% rodziców jest zdania, że co jakiś czas kompletne oderwanie od dzieci. To pokazuje, że „posiadanie” dziecka może być metaforycznie traktowane jako praca, od której należy się urlop.

Rodzaje „zaklęć”

W dawnych baśniach wiele jest momentów, gdy do dziecka przychodzą osoby obdarzone mocami – dziś powiedzielibyśmy: osoby znaczące – które składają mu dary jako wróżki lub przekleństwa jako złe czarownice. W prawdziwym życiu wróżka i czarownica to często ta sama osoba. Etykieta słowna lub skrypt, w który wpisywane jest dziecko, wpływa na nie w dorosłym życiu, dlatego poręczną metaforą wydało się nam – autorom książki *Uwięzieni w słowach rodziców* – zaklęcie, które można rzucić i można ostatecznie je również zdjąć. Zaklęcie trzyma dziecko w mocy, kiedy znajdzie się w odpowiednim układzie ról. Jednym z przykładów jest historia szefa firmy, człowieka czterdziestopięcioletniego, który napisał na swoim na Facebooku taki post: „Mój tata poprosił mnie wczoraj o pomoc w ogarnięciu kilku rzeczy na «jego» działce. Gorąco wszystkim polecam taką sentymentalną podróż w odległe lata dzieciństwa. «Jak trzymasz?», «Źle kręcisz!», «Świecisz sobie czy mnie?» czy «Mówiłem ci, żebyś najpierw zdjął to przezroczyste!» (nie było nic przezroczystego). Te zaklęcia młodości powodują, że pocisz się w sekundę jak wtedy i znowu możesz poczuć się jak dziesięcioletek. Tak właśnie działa zaklęcie – mamy prawie pięćdziesiąt lat i kiedy ono pada, reagujemy jak bezradne dziecko, tracimy zaufanie do siebie, działamy zgodnie z przepowiednią, którą w sobie niesie”.

Negatywne komunikaty można podzielić na „zaklęcia” zakazu i nakazu. „Zaklęcia” zakazu zatrzymują nas w pół kroku, zamrażają, sprawiają, że zastygamy niczym w gipsowym kokonie. To formuły typu:

- dziewczynki się nie złością (nie okazuj emocji);
- chłopaki nie płaczą (nie czuj);
- nie rób kłopotu (nie chciej);
- ojciec wie lepiej (nie miej swojego zdania);
- nie mów nikomu, co dzieje się w domu (nie ujawniaj przemocy);
- życie to nie zabawa (nie miej przyjemności);
- a nie mówiłem? (nie działaj, bo pożałujesz);
- to tylko żarty... (nie możesz się bronić).

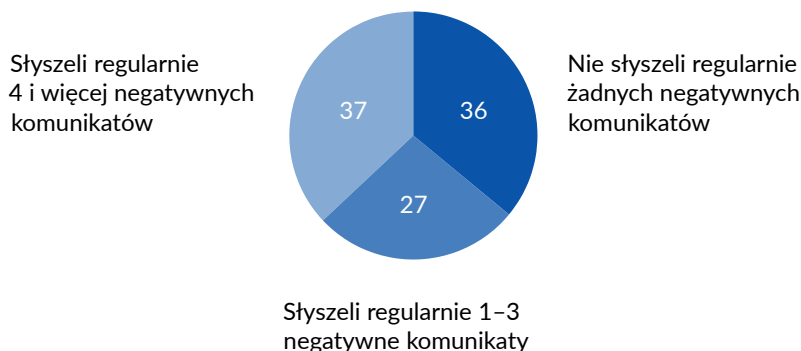
Natomiast „zaklęcia” nakazu zaprzęgają nas – nawet dorosłych – do niewidzialnego kieratu, w którym zaczynamy się obracać w kółko, nie widząc drogi wyjścia. Robimy to, co każe nam robić zaklęcie, choć gdzieś tam, głęboko w sobie, czujemy, że to nam nie służy. Niby wiemy, że jesteśmy przypięci niewidzialnymi rzemieniami, ale nie jesteśmy w stanie się z nich uwolnić. Formuły, które są nakazami, to np.

- musisz być dzielna (radź sobie);
- bądź grzeczna (dostosuj się);
- co ludzie powiedzą (bądź jak inni);
- bo pan cię zabierze (ulegaj, bo świat jest niebezpieczny);
- postaraj się bardziej (spełniaj oczekiwania);
- nie bądź jak ojciec (zniknij, bądź kimś innym).

Rozkład takich komunikatów w badanej populacji rodziców pokazano poniżej (rysunek 3).

Rysunek 3.

Nasilenie negatywnych komunikatów słyszanych przez rodziców w dzieciństwie (Synergion, 2024). N = 1228. Dane w %



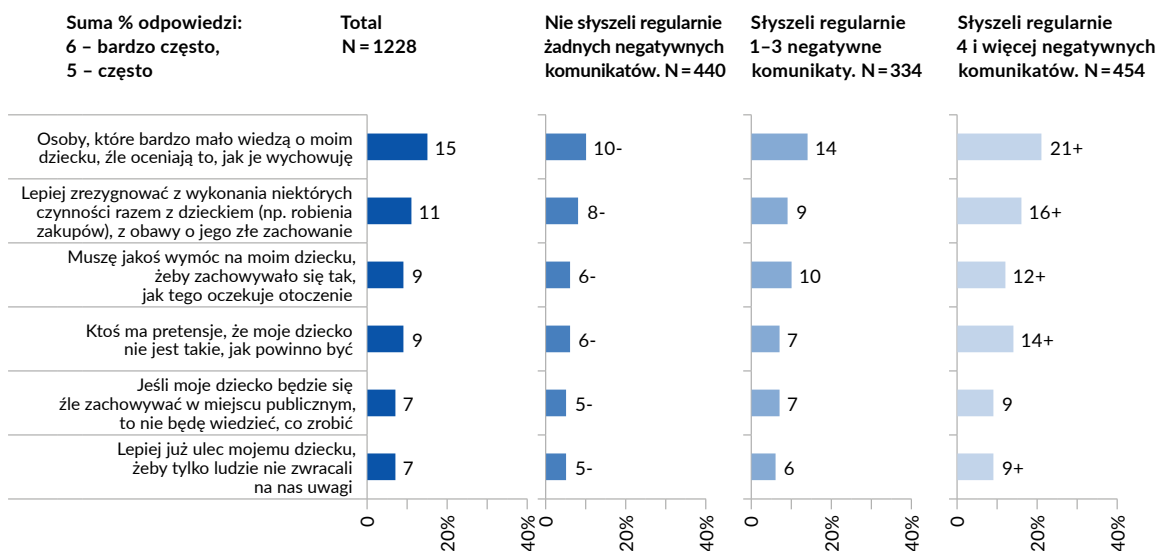
Ten zestaw komunikatów można pogrupować tematycznie. Na określonych polach „dyscyplinowania” widać wtedy najbardziej popularne frazy w badanym zestawie (tabela 1).

Tabela 1.**Tematy i przykłady negatywnych komunikatów (Synergion 2024)**

Tematy i przykłady negatywnych komunikatów	Całkowity % wskazań
Odbieranie sprawczości, wartości	
Co wolno wojewodzie, to nie tobie, smrodzie	25
Dzieci i ryby głosu nie mają	20
Nie wtrącaj się, jak dorośli rozmawiają	20
Idź, zobacz, czy cię nie ma w drugim pokoju	16
Odbieranie prawa do czucia, własnych potrzeb i marzeń	
Ciekawość to pierwszy stopień do piekła	25
Jak ci się nudzi, to się rozbierz i pilnuj ubrania	25
Złość piękności szkodzi	22
Bądź dzielna/y	21
W głowie ci się poprzewracało	15
Nie myśl o niebieskich migdalach	14
Nie myśl tyle, bo myśliwym zostaniesz	12
Nie śmiej się jak głupi do sera	12
Nie ciesz się tak, bo zaraz będziesz płakać	9
Chłopcy nie płaczą	8
Bądź grzeczna/y, bo nie będę cię kochać	3
Groźenie porzuceniem/karą	
Jak będziesz niegrzeczna/y, to przyjdzie Baba Jaga/dziad/pan	16
Mam was dość, idę w świat	8
Jak będziesz się tak zachowywać, oddam cię do domu dziecka	5
Przemoc „spożywcza”	
Jak nie zjesz, to nie wyjdiesz z kuchni	13
Jak teraz nie zjesz, to nie dostaniesz kolacji	11
Deprecjonowanie wartości	
Leń patentowany/śmierdzący	14
Ty się do tego nie nadajesz	9
Nic z ciebie nie będzie	7
Nie bądź sobą, dostosuj się	
Ucz się, ucz, bo nauka to potęgi klucz	34
Uczysz się dla siebie, a nie dla nas	32
Wiercisz się, jakbyś miała/miał robaki/owsiki	23
Taka duża panna/chłopak, a tak się zachowuje	16
Wstyd, co ludzie powiedzą	15
Bądź grzeczna/y, nie rób kłopotu	14
Nie zachowuj się jak dziecko	14
Nie jesteś pępkiem świata	11
Nie mów nikomu, co się dzieje w domu	11
Nie masz za grosz wstydu	7

Jak widać, frazy te były – a pewnie i są nadal – powszechne i popularne. Pamiętajmy, że respondenci zaznaczali tylko te, które według ich deklaracji regularnie słyszeli w dzieciństwie i były to zdania niczym krople drażące skałę. W omawianym badaniu okazało się, że tylko 36% rodziców nie słyszało **regularnie** w dzieciństwie negatywnych komunikatów na swój temat. Ta grupa odczuwa też mniejszą presję związaną z wypełnianiem ról rodzicielskim i lepiej znosi obciążenie rolą rodzica. Z kolei 27% badanych słyszało regularnie do trzech negatywnych komunikatów rozpoznanych na liście, natomiast aż 37% rodziców słyszało regularnie cztery i więcej negatywnych komunikatów na swój temat w dzieciństwie. U tych rodziców bardziej nasilone są przekonania zwiększające presję rodzicielską i to oni bardziej odczuwają trudy rodzicielstwa. Negatywne komunikaty, które zachwiały ich ogólną pewność siebie i poczucie własnej wartości, są skorelowane także z tym, jak postrzegają siebie w roli rodziców (rysunek 4).

Rysunek 4. Poczucie presji zewnętrznej (Synergion 2024). Dane w %



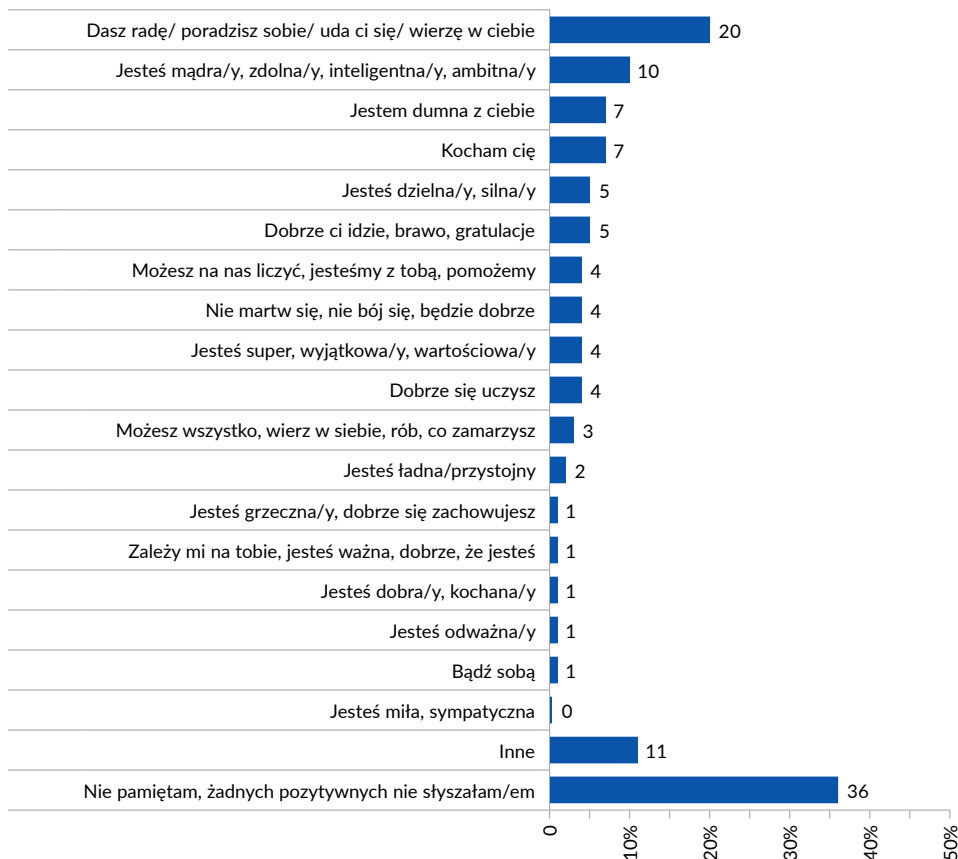
P.II Jak często zdarzają się Pani/Panu sytuacje, w których ma Pani/Pan odczucie, że: Pytanie na skali 1–6

Dodatkowo warto nadmienić, że 36% rodziców nie pamięta żadnych pozytywnych komunikatów ze swojego dzieciństwa, a tylko 7% pamięta stwierdzenie, które wydaje się wśród nich najbardziej podstawowe, czyli: kocham cię (patrz rysunek 5). Czyżbyśmy jako populacja mieli kłopot z mówieniem „kocham cię”? Główny pozytywny komunikat z dzieciństwa to motywacyjne „dasz radę”, które mogło mieć także wydźwięk presji na wynik.

Rysunek 5.

Pozytywne komunikaty otrzymane przez rodzica w dzieciństwie (Synergion 2024).

N = 1228. Dane w %



P.9 Jakie pozytywne, wzmacniające zwroty, zdania, słyszała Pani/słyszał Pan od dorosłych, kiedy była Pani/był Pan dzieckiem?

Jak pisała w 2012 roku Dorota Iwaniec (2012), w źródłach dotyczących krzywdzenia dzieci powszechnie wskazuje się, że rodzice krzywdzący często sami byli w dzieciństwie krzywdzeni. Rodzice, którzy jako dzieci doznali emocjonalnego krzywdzenia i zaniedbywania, opierają swoje strategie wychowawcze na modelu rodzicielstwa zimnego, z dystansem i rezerwą. Rodzicom takim nierzadko brak podstawowej wiedzy o potrzebach rozwojowych dziecka i umiejętnościach, które pozwoliłyby zapewnić dziecku szczęśliwe i satysfakcjonujące życie. A jednak obserwuje się świadomość istnienia tych braków i poszukiwanie pomocy. O wzroście liczby wydawanych poradników psychologicznych dla rodziców nastolatków pisała w 2018 roku w „Polityce” (9.01.2018) Joanna Cieśla w artykule *Czego uczą*

poradniki dla rodziców. Obecnie tematyka ta ma na rynku książki bogatą reprezentację. Można domniemywać, że wykształceni rodzice z bagażem doświadczeń pełnym negatywnych komunikatów słyszanych w dzieciństwie są bardziej zorientowani na pozytywne praktyki we własnym rodzicielstwie i świadomi swoich niedociągnięć. W omawianym badaniu (Synergion 2024) osoby, które słyszały regularnie negatywne komunikaty w dzieciństwie, częściej deklarują zarówno to, że łatwo mogą znaleźć informacje i porady dotyczące tego, jak być lepszym rodzicem, jak i to, że brakuje im cierpliwości, kiedy ich dziecko nie zachowuje się odpowiednio do sytuacji. Te obserwacje mogą prowadzić do konkluzji o świadomości i refleksyjności związanej z poczuciem braku tych zasobów wśród osób narażonych na taką werbalną przemoc. Warto zauważyć, że mężczyźni są mniej świadomi tych braków.

Różnica statystyczna pomiędzy grupami osób słyszących regularnie negatywne komunikaty i tymi, które deklarowały, że takich komunikatów nie słyszały, ciekawie prezentuje się w kategorii poczucia stabilności i bezpieczeństwa w życiu. Istotna statystycznie współzależność występowała między kategorią poczucia stabilności i bezpieczeństwa a regularną ekspozycją na komunikaty z grupy „deprecjonowanie wartości”. To wskazuje, że słowo rodzica ma moc. Różnice nie były jednak diametralnie duże – to 9 punktów procentowych. Wśród osób, które doświadczały negatywnych komunikatów, poczucie stabilności i bezpieczeństwa w życiu deklaruje 31%. Natomiast wśród tych, które nie doświadczały negatywnych komunikatów, odsetek deklaracji poczucia bezpieczeństwa wynosi 40%. Ogólnie ten odsetek nie jest wysoki i wiąże się z nim zapewne wiele innych czynników, jak warunki życia, praca itp.

Powyższe dane zbiorczo prezentują skalę rozpowszechnienia negatywnych komunikatów i ich konsekwencji w późniejszym życiu. Przybliżwszy to zjawisko, zatrzymam się na wybranych frazach, które mogą mieć szersze znaczenie społeczne. Ta część artykułu ma charakter interpretacyjny, uwagi nie mają statusu przyczynowości, jednak można się nad nimi pochylić jak nad elementem dyskusji.

W odniesieniu do prezentowanych „zakłęb” może mieć zastosowanie teoria labellingu, pierwotnie sformułowana przez Edwina Lemerta (1951; 1967), rozumiana jako społeczne wepchnięcie danej osoby na ścieżkę dewiacji czy naruszenia normy **jako konsekwencji przypisywania jednostce przez otoczenie społeczne roli „dewianta” i wynikających z tej sytuacji sankcjach**. W reakcji na nadaną społecznie etykietę (*Jesteś leniwy! Musisz być dzielna*) etykietowana osoba adaptuje swoje zachowanie do przypisywanej jej roli (*Jestem leniwy i nic z tym nie zrobię! Muszę być dzielna i nie mogę prosić nikogo o pomoc*). Sankcją w tej sytuacji jest brak akceptacji rodzica.

W teorii labellingu ważne jest, że jednostki, które naznaczają etykietą, są dominujące – o czym wspominałem wcześniej, przy koncepcji aduptyzmu. Ryzyko

naznaczenia statusem „dewianta” zależy po pierwsze od statusu tego, kto narusza normę – im wyższa pozycja jednostki w społeczeństwie, tym większe prawdopodobieństwo, że naruszenie przez nią norm nie spotka się z potępieniem społecznym (por. „Co wolno wojewodzie, to nie tobie, smrodzie”); i po drugie – kto ocenia naruszenie normy: im większy autorytet lub pozycję społeczną ma osoba oceniająca, tym bardziej daje się wiarę jej ocenom. Rodzic w mikrospołeczeństwie rodziny narusza normy bez konsekwencji, a jako najwyższy sędzia i policjant feruje wyroki i oceny, które mają kluczowy charakter dla dziecka.

Przyjrzymy się zatem kluczowym frazom: „co wolno wojewodzie, to nie tobie, smrodzie”, „dzieci i ryby głosu nie mają” oraz „jak będziesz niegrzeczna/y, to przyjdzie Baba Jaga/dziad/pan i cię zabierze”.

Pierwsza fraza polega na pokazaniu nierówności i uprzywilejowania. Po pierwsze, bliska osoba zostaje nazwana „smrodem”, co wraz z całą metaforą odnoszącą się do brudu z pieluch – „gówniarz”, „gnojek”, „sraluch” itd. – wskazuje na zepchnięcie adresata do sfery bezradnej dziecięcości. Ale tak naprawdę chodzi o sytuację, w której silniejsi mają prawo narzucać reguły słabszym, dodatkowo sami się do nich nie stosując. To objawienie nierówności wobec tego, co wolno, a czego nie, pokazuje, że liczy się pozycja, a nie reguły. To głęboko niesprawiedliwa nauczka o możliwości łamania reguł i o tym, że słabszy się nie liczy. Reguły są tylko dla tych, którzy są słabsi, i tylko dlatego muszą się do tych reguł stosować, ale wraz z zajęciem dominującej pozycji już nie musieliby sobie nimi zawracać głowy. Taka projekcja niesprawiedliwego świata sprawia, że reguły są raczej opresją, a nie zbiorem wspólnym zasad niosących wolność, szacunek, bezpieczeństwo. „Wojewoda” w porównaniu do dziecka – „smroda” oznacza przestrzeń statusową i komunikacyjną nie do przebycia, nie ma sensu nawet rozmawiać, bo „smród” nie rozumie, a „wojewoda” do tłumaczeń zniżać się nie będzie. Jeśli rozwinąć tę frazę – jak i wszystkie serwowane dzieciom w cytowanym zestawieniu komunikatów – w tworzony model społeczny, zobaczymy wychowanie ku społeczeństwu ułomnemu, społeczeństwu osobowości autorytarnych, jak to określił Adorno, w którym liczy się przede wszystkim siła. Poczucie własnej niemocy wobec silniejszego, wobec władzy, poczucie, że nic nie da się zrobić wobec tych zajmujących dominujące pozycje, sprawia, że tym bardziej kompensacyjne wydaje się gnębienie tych na szczeblach poniżej. Społeczeństwo zbudowane na przeświadczeniu zawartym w tej frazie może być społeczeństwem korupcji i nepotyzmu, w którym reguły odgrywają rolę dekoracji systemowych, a niezgodzie na swawolę władzy brak umocowania w jakichś wartościach.

Negatywne komunikaty, mające stłamsić zdanie dziecka, zakpić z ustalonych reguł i podkreślić nierówność, projektowane na życie społeczne – sąsiedzkie,

samorządowe, polityczne – to model siedzących cicho, obojętniejących, będących poza wspólnotą, zależnych jednostek, popleczników przeświadczonych o własnej niemocy i obojętnie patrzących na procedury demokratyczne, które nie mogą zadziałać wobec władzy. Świat dorosłych projektowany przez takie zakłęcie jest światem hobbesowskim, w którym osiągnięcie władzy chroni przed złamaniem reguł czy lekceważeniem umów.

Fraza „dzieci i ryby głosu nie mają” ma właściwie ten sam sens, z tym, że pierwsza fraza windowała nadawcę komunikatu wzwyż („wojewoda”), a adresata wbijała w ziemię („smród”), natomiast druga jedynie przyrównuje adresata do niemych zwierząt, które nie mają podmiotowości, które w ogóle głosu z zasady nie wydają. Zaliczenie dzieci do kategorii ryb jako dalekiej na drabinie podobieństwa ludziom (dalej są już tylko owady, robaki) podkreśla dystans między rozmówcami, który nie może być zmniejszony ze względu na nieprzekraczalne różnice – jak między ludźmi a niemymi rybami. Zdecydowanie mniejszy dystans wprowadza fraza: „Nie wtrącaj się, kiedy dorośli rozmawiają”, ale podkreślenie opozycji dzieci – dorośli, jeszcze z czasownikiem „wtrącać się”, oznaczającym coś niechcianego, niepożądanego, pokazuje, że potrzeby dziecka nie są wobec dorosłych ważne, że musi ono czekać na audiencję; że są sprawy istotne, a ogólnie spraw dziecka w ten zakres się nie zalicza. Cały ten paradygmat milczenia wobec władzy jest manifestacją postawy ignorowania dziecka, obniżania jego statusu jako podmiotu, zaprzeczania istotności jego potrzeb. I dotyczyło to co czwartego badanego rodzica dziecka aktualnie w wieku przedszkolnym.

Trzecią frazę, którą tu warto omówić, jest: „Jak będziesz niegrzeczna/y, to przyjdzie Baba Jaga/dziad/pan i cię zabierze”. Sam słyszałem tę frazę w miejscach wydawałoby się bezpiecznych, jak place zabaw, parki, ogrody. Oto zniecierpliwienie rodzica, któremu upływający czas na bezsilnych na próbach zdyscyplinowania dziecka nasilał frustrację i powodował odwołanie się do najgorszego sprzymierzeńca – do strachu. Jeśli dziecko nie chce iść po dobroci z rodzicem, ten sprawi, że świat stanie się koszmarem, w którym nie jest bezpiecznie, w którym na dziecko czyha wiele niebezpieczeństw. Wydawałoby się, że rodzic jest stanie zapewnić bezpieczeństwo, ale okazuje się, że tylko warunkowo. Jeśli dziecko nie podporządkuje się rodzicowi i w strachu przed obcym nie zacznie wykonywać jego poleceń, to obca siła wydrze dziecko rodzicowi, zabierze je i rodzic nie będzie mógł nic na to poradzić. A może nawet nie będzie chciał, za karę. Zauważmy, że obca siła przyjdzie i zabierze – ale rodzic nie dodaje, że tę złą siłę oczywiście pokona, albo że: „ale nic ci się przy mnie nie stanie”. Wprost przeciwnie – tylko podporządkowanie się może uchronić dziecko przed złym, a i to nie wiadomo.

To wzbudzanie strachu przed tym, co na zewnątrz, można zestawić z faktem, że mamy w Polsce dość niskie w porównaniu z innymi krajami europejskimi zaufanie społeczne. Według badania CBOS2 z 2024 roku wśród respondentów niezmiennie dominuje przekonanie, że w relacjach z innymi ludźmi trzeba zachowywać daleko posuniętą ostrożność, a dość nieliczne są osoby przekonane o tym, że większości ludzi można zaufać. Ta sytuacja jest niemal niezmienna od dwóch dekad, w których CBOS to badał. Zaufanie wobec innych deklaruje jedna czwarta ankietowanych przez CBOS, a niespełna trzy czwarte twierdzi, że w stosunkach z innymi trzeba być bardzo ostrożnym (73%). Oczywiście nasuwa się tu skojarzenie z lokalnymi mitami miejskimi, jak te o czarnej wołdze grasującej w Warszawie w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku. Abstrahując od tego mitu miejskiego, wzbudzanie nieufności jest klasyczną techniką populistów. Informacje o zagrożeniach płynących ze strony rozmaitych obcych – religijnych czy etnicznych – mogą padać na żyzny grunt i są szeroko powielane w mediach społecznościowych. Nie ufamy, że jesteśmy w stanie kontrolować przestrzeń wokół nas i nie wierzymy, że wokół nas żyją ludzie skorzy do pomocy. Dziad, Bada Jaga czy obcy pan przybierają w dorosłości różne maski i być może na zawsze już zostają z osobami, których rodzie zaludnili świat takimi figurami. Kiedy przyjrzymy się dokładnie, okazuje się, że największym zaufaniem cieszą się instytucje związane z bezpieczeństwem. Zdecydowana większość badanych w cytowanym badaniu CBOS – ponad cztery piąte – ma zaufanie do wojska (84%) oraz Paktu Północnoatlantyckiego (81%). Kolejne miejsca w rankingu z zaufaniem niespełna trzech czwartych respondentów zajmują policja (72%) oraz władze lokalne (71%). Około trzy piąte ankietowanych ma zaufanie do urzędników i administracji publicznej (61%) oraz Rzecznika Praw Obywatelskich (59%), a zaufaniem ponad połowy cieszy się Unia Europejska (55%). Spośród wymienionych kategorii tylko na władze lokalne odpowiadający mają bezpośredni wpływ. W tym wysokim zaufaniu do służb ochronnych – a nie np. pomocowych, jak lekarze – może pobrzmiewać tęsknota za figurą rodzica, który chroni dziecko przed obcym.

Podsumowanie

Badania przekrojowe rodziców przedszkolaków z 2024 roku i ich deklaracje dotyczące ekspozycji na negatywne komunikaty w dzieciństwie uzmysławiają, że umiejętności rodzicielskie w zakresie bezpiecznego komunikowania się z dziećmi nie są

2 Badanie zrealizowano w dniach od 8 do 18 lutego 2024 roku na próbie liczącej 994 osoby (w tym: 60,7% metodą CAPI, 24,9% – CATI i 14,4% – CAWI).

powszechnym zasobem. Dlatego tak ważne są osoby współpracujące z rodzicami, jak nauczyciele – zwłaszcza w przedszkolach – a także rodzicielskie grupy wsparcia. Bo tylko dzięki zaufaniu i wsparciu takie „zaklęcia”, jak „nie mów nikomu co dzieje się w domu” nie będą miały więcej mocy. Z językowego punktu widzenia ustawianie dzieci na rodzinnej szachownicy na pozycji pionka „do zbicia”, przez codzienną praktykę negatywnych komunikatów, jest kulturowym nawykiem, który rodzic musi najpierw sobie uświadomić, a potem spróbować coś z tym zrobić. Rodzice czytający książkę *Uwięzieni w słowach rodziców* wielokrotnie pisali autorom o tym, jak przytłaczali się na automatycznym wymawianiu fraz, o których właśnie czytali, a które słyszeli wcześniej w dzieciństwie. Ta transmisja odbywa się poza naszą świadomością. Jednak można postawić temu tamę. Czasami można to zrobić samemu, czasami nie da się – niczym baron Münchhausen – samemu się za włosy wyciągnąć z bagna. Bez wątpienia znajdujemy się teraz w momencie, gdy rodzice coraz powszechniej szukają materiałów, by taką tamę budować.

E-mail autora: jacek.wasilewski@uw.edu.pl.

Bibliografia

- Branden, N. (1994). Working with self-esteem in psychotherapy. *Directions in Clinical Psychology*, 4, 3–13.
- Dobosz, D., Front-Dziurkowska, K. (2019). Adultyzm – próba sygnalizacji zjawiska na podstawie badań własnych. *Kultura i Edukacja*, 1(123), 197–215. <https://doi.org/10.15804/kie.2019.01.12>
- Iwaniec, D. (2012). Emocjonalne krzywdzenie dzieci. *Dziecko Krzywdzone*, (2)39.
- Kozak, A., Wasilewski J. (2022). *Uwięzieni w słowach rodziców. Jak uwolnić się od zaklęć, które rzucono na nas w dzieciństwie*. Onepress.
- Lemert, E.M. (1951). *Social pathology: A systematic approach to the theory of sociopathic behavior*. McGraw-Hill.
- Lemert, E.M. (1967). *Human deviance, social problems, and social control*. Prentice Hall.
- Morimoto, Y., Sharma, A. (2004). Long-term outcomes of verbal aggression: The role of protective factors. *Journal of Emotional Abuse*, 4(2), 71–99.
- Spillane-Grieco, E. (2000). From parent verbal abuse to teenage physical aggression? *Child and Adolescents Social Work Journal*, 17, 411–430.
- Urban, B. (2000). *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczości młodzieży*. WUJ.
- Wasilewski, J. (2006). *Retoryka dominacji*. Trio.
- Żebrowska-Mazur, B. (2024). O wartościujących etykietach językowych używanych względem małych dzieci. *LingVaria*, 19(1(37)), 103–118. <https://doi.org/10.12797/LV.19.2024.37.07>

Cytowane badania

- Synergion (2024). *Przedszkolne pryzmaty. Rodzice, Nauczyciele, Dyrektorzy. Raport z badania. Edycja 2024*, Synergion i Nowa Era. Przedszkolne Pryzmaty – Raport z badania – edycja 2024.
- CBOS (2024). *Zaufanie społeczne. Komunikat z badań nr 40/2024*. CBOS Komunikat CBOS. Komunikat CBOS.

How many parents in Poland use stigmatizing language?

This study presents a cross-sectional examination of preschool children's parents conducted in 2024, focusing on their reported exposure to negative messages during childhood. The findings reveal a substantial group that differs significantly on trust scales and dimensions of attitudes toward children compared to those who did not experience such messages. The author catalogs negative messages, organizing them into thematic sets, and discusses three of these sets in detail, highlighting the connections between such messages and broader social problems currently experienced in Polish society.

KEYWORDS

NEGATIVE MESSAGES, CHILDHOOD, STIGMATIZATION

Cytowanie:

Wasilewski, J. (2025). Ilu rodziców w Polsce mówi stygmatyzującym językiem? *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(1), 12–28.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.

Wyzwania i ustalenia dotyczące terminologii i elementów narracji przy opisywaniu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci

Marta Skierkowska

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Artykuł podejmuje zagadnienia związane z terminologią oraz sposobem narracji w kontekście opisywania problematyki wykorzystywania seksualnego dzieci. Autorka wskazuje na liczne wyzwania terminologiczne, które utrudniają jednoznaczną komunikację na ten ważny temat. Przedstawia także próbę pracy ujednolicenia terminów związanych z tym problemem i jej efekty, bazując na istniejących wytycznych (przede wszystkim pracy ECPAT International – w polskiej wersji opracowanych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę), oraz analizuje znaczenie perspektywy osób pokrzywdzonych w konstruowaniu narracji i doborze terminów. Artykuł zwraca uwagę na wpływ użycia strony biernej w przekazach dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci, podkreślając jego potencjalne negatywne efekty dla zrozumienia problemu i konsekwencje dla osób pokrzywdzonych. Autorka przedstawia również znaczenie narracji związanej z profilaktyką wykorzystywania seksualnego dzieci oraz prezentuje podstawowe wytyczne dla dziennikarzy, które mają na celu poprawę jakości informacji przekazywanych w mediach. Celem artykułu jest nie tylko zidentyfikowanie kluczowych kwestii związanych z terminologią, ale także promowanie bardziej odpowiedzialnych i empatycznych sposobów przedstawiania tego problemu w dyskursie publicznym. Praca w dużej mierze opiera się na ustaleniach Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, z którą autorka jest związana zawodowo.

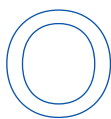
SŁOWA KLUCZOWE:

WYKORZYSTYWANIE SEKSUALNE DZIECI, JĘZYK, TERMINOLOGIA, NARRACJA

Źle nazywać rzeczy to dodawać nieszczęścia światu.

A. Camus, *Dżuma*

WPROWADZENIE



Obecnie nie istnieje uniwersalna i globalnie podzielana definicja problemu wykorzystywania seksualnego dzieci i jego form. Terminy te są używane w różnych kontekstach i przez profesjonalistów wielu dziedzin (np. prawników, psychologów, seksuologów, kryminologów czy socjologów), którzy niejednokrotnie mają niespójne cele i potrzeby definicyjne. Co więcej – przedstawiciel każdej z branż może inaczej operacjonalizować poszczególne słowa zawarte w definicjach (Haugaard, 2000; Katz, 2021), odnoszące się do dziecka, zgody, seksualności czy samego wykorzystywania.

Ponadto zakres czynu „wykorzystywania seksualnego dzieci” jest zależny od systemu prawnego: obszaru czynności, które są definiowane w taki sposób, oraz wieku przyzwolenia na kontakty seksualne w poszczególnych jurysdykcjach. Zmieniają się także same przepisy, próbując nadążyć za tym, jak ewoluuje problem wykorzystywania seksualnego dzieci i wpływając tym samym na definiowanie zjawiska, język akademicki, praktyczny, a także używany przez przedstawicieli mediów. W szczególności wyzwaniem są określenia stosowane do opisu różnych form wykorzystywania seksualnego dzieci, które pojawiają się w kontekście nowych mediów i sieci internetowej. Ten obszar podlega, niestety, bardzo dynamicznemu rozwojowi i nieustannie powstają nowe zjawiska i nazwy opisujące poszczególne czynności związane z wykorzystywaniem dzieci online.

Próba jasnego zdefiniowania problemu przez czołowych badaczy trwa od lat siedemdziesiątych XX wieku (Finkelhor, Korbin, 1988), a wyzwanie to wciąż pozostaje aktualne i pilne. Powszechna zgoda istnieje co do tego, że problem wykorzystywania seksualnego jest zjawiskiem o złożonej etiologii, przejawiającym się na różne sposoby i w różnych relacjach: w rodzinach, grupach rówieśniczych, instytucjach i społecznościach (Mathews, Collin-Vézina, 2019).

Jednocześnie brak wspólnego zrozumienia tego, jak i dlaczego mają być nazywane różne doświadczenia, może zniekształcać lub ograniczać zdolność badaczy, klinicystów, ustawodawców, decydentów i społeczności do mierzenia, leczenia, zapobiegania i reagowania na problem wykorzystywania seksualnego dzieci. Nazewnictwo problemu powinno być także wrażliwe na odbiór przez pokrzywdzonych i ich otoczenie, tak aby nigdy wtórnie nie traumatyzować, lecz przywracać godność i sprawiedliwość osobom z takimi doświadczeniami. Definiowanie i nazywanie problemu

może również wpływać na sposób traktowania osób pokrzywdzonych przez prowadzące postępowania i udzielające wsparcia służby. W przypadku, gdy na poziomie słownictwa nie jest przejrzyste, że osoba pokrzywdzona nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenia, nawet profesjonalści mogą przypisywać małoletnim, że „sami wystawili się na ryzyko” – np. uciekając z domu czy spożywając alkohol – i obwiniać ich za to (Bedford, 2015; Alderson, Ireland, 2020).

Język a zjawiska społeczne

Na świecie istnieje ponad 7000 języków, a każdy z nich inaczej opisuje otaczające nas zjawiska. Na ich przedstawianie, oprócz używanych konkretnych wyrazów, wpływają także kontekst oraz zabiegi językowe, związane np. z eksponowaniem pewnych słów lub okoliczności, co prowadzi do odmiennego postrzegania sytuacji (Kahnemann, Tversky, 1984).

Język, jakim się posługujemy, bezpośrednio wpływa nie tylko na sposób rozumienia zjawisk, ale też na stereotypy, uprzedzenia czy postawy wobec innych (Bilewicz, 2011). Nieodpowiednie lub niekonsekwentne posługiwanie się terminami związanymi z tym zagadnieniem może prowadzić do rozmycia idei w aktach legislacyjnych, politykach skierowanych na przeciwdziałanie takim przestępstwom, a także mieć wpływ na udzielanie pomocy oraz postrzeganie pokrzywdzonych i problemu przez społeczeństwo.

Brak jednorodnej definicji terminów na poziomie międzynarodowym przekłada się nie tylko na trudności w zbieraniu danych, lecz także na identyfikację różnych form wykorzystywania dzieci. Tłumaczenie terminów na różne języki dodaje kolejny poziom skomplikowania, gdyż bez dokładnej i jednolitej interpretacji słów proces ten staje się wymagający i czasochłonny. To zamieszanie wpływa na skuteczność inicjatyw mających na celu radzenie sobie z wyzwaniami związanymi z wykorzystywaniem seksualnym dzieci.

Sposób definiowania i prezentowania językowego problemu wykorzystywania seksualnego dzieci kształtuje rozumienie i odbieranie go zarówno przez środowiska profesjonalne, jak i społeczeństwo. Dobór słów może prowadzić do bagatelizowania zjawiska, wiktania w odpowiedzialność osoby pokrzywdzonej, mieszania porządków prawnych lub przeciwnie: budować rzetelny obraz zdarzenia. Dodatkowo czynnikiem utrudniającym prawidłowe nazywanie problemu może być tabu wokół tematu seksualności w ogóle, które wpływa także na sposób rozmowy o problemie wykorzystywania seksualnego dzieci. Niepewność, wstyd, zakłopotanie, niechęć do używania słownictwa związanego z seksualnością niejednokrotnie wpływają na omijanie

nazywania problemu wprost, bagatelizowanie go, używanie zamienników lub skrótów, „które łatwiej przechodzą przez gardło”. W szczególny sposób odpowiedzialność związana z prawidłowym nazywaniem i opisywaniem zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci spoczywa na profesjonalistach pracujących z tym problemem oraz mediach. Język, który będzie eksponowany, ma szansę zakorzenić się i zająć miejsce nazw potocznych, przypadkowych i zapożyczonych z nazywania innych zjawisk.

Dlatego tak istotne jest dążenie do większej przejrzystości oraz spójności w terminologii związanej z tym trudnym tematem. To z kolei może prowadzić do lepszej koordynacji działań rzeczniczych oraz skuteczniejszej polityki i przepisów prawnych na całym świecie. Aby uzyskać jednoznaczność w zakresie definicji terminów związanych z wykorzystywaniem seksualnym dzieci, konieczny jest dialog pomiędzy różnorodnymi zainteresowanymi stronami. W obliczu szybkiego postępu technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz nowych form wykorzystywania ustalenie wspólnego zrozumienia terminologii staje się kluczowe na każdym poziomie profilaktyki.

Praca nad ujednoliceniem terminologii

W odpowiedzi na problem niespójności w używaniu terminologii opisującej wykorzystywanie i wyzyskiwanie seksualne dzieci organizacja ECPAT International zainicjowała w 2014 roku stworzenie międzyagencyjnej grupy roboczej. Jej celem było zharmonizowanie podejść i terminów wykorzystywanych przez różne agendy ONZ, organizacje pozarządowe oraz międzynarodowe i regionalne organy ścigania.

W skład grupy weszło wiele międzynarodowych organizacji – m.in. Sekretariat Rady Europy, Europol, Interpol, Międzynarodowe Centrum ds. Dzieci Zaginionych i Wyzyskiwanych, Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka, Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ ds. Przemocy Wobec Dzieci, Komitet Praw Dziecka ONZ, Fundusz Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (UNICEF). Praca grupy była monitorowana przez niezależnych obserwatorów z Londyńskiej Szkoły Higieny i Medycyny Tropikalnej, Fundacji OAK oraz z Uniwersytetu w Bedfordshire (Międzynarodowe Centrum: Badania nad wykorzystywaniem seksualnym dzieci, przemocą i handlem ludźmi).

Pod kierownictwem profesora Jaapa Doeka, byłego przewodniczącego Komitetu Praw Dziecka ONZ, grupa rozpoczęła szczegółową, trwającą ponad rok analizę i dyskusję na temat terminów oraz definicji związanych z przestępczością seksualną wobec dzieci. W ramach tych działań zorganizowano również konsultacje z szerokim gronem ekspertów w zakresie ochrony dzieci, którzy posługiwali się językami angielskim, francuskim i hiszpańskim zarówno jako językiem ojczystym, jak i roboczym.

Zgromadzenie tak różnorodnych perspektyw miało na celu wypracowanie spójnej terminologii, która mogłaby wspierać międzynarodowe wysiłki na rzecz ochrony dzieci przed różnymi formami wykorzystywania.

W pierwszej kolejności pracująca nad wytycznymi grupa robocza wybrała kluczowe terminy w międzynarodowym dyskursie dotyczącym problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Uwaga uczestników grupy skupiła się na pojęciach uprzednio zdefiniowanych w międzynarodowych lub regionalnych aktach prawnych lub – mimo braku definicji – często używanych w kontekście problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Dodatkowe kryteria wyboru stanowiło to, czy dany termin jest powszechnie uznawany za klarowny czy też wywołuje nieporozumienia lub też wspiera szkodliwe albo podważające prawo dzieci do ochrony przed wyzyskiwaniem i wykorzystywaniem seksualnym przekonania.

Wytyczne, opracowane w ramach tego przedsięwzięcia, stanowią zbiór terminów stosowanych przez profesjonalistów oraz instytucje międzynarodowe w kontekście walki z wyzyskiwaniem i wykorzystywaniem seksualnym dzieci. Ich uniwersalny charakter ma na celu ułatwienie przeciwdziałania tym zjawiskom w różnych warunkach i miejscach. W dokumencie wyjaśniono znaczenie każdego terminu z perspektywy językowej (analiza semantyczna) oraz przeprowadzono jego szczegółową analizę pragmatyczną (zamieszczając również informacje pochodzące z komentarzy ogólnych instytucji działających w obszarze praw człowieka oraz z rezolucji i rekomendacji podmiotów międzynarodowych i regionalnych). W treści umieszczono także adnotacje odnośnie do terminów, które powinny być używane z ostrożnością, a także wskazano na terminy, których należy unikać.

Autorzy wytycznych zaznaczyli, że z uwagi na dynamicznie zmieniający się charakter wyzyskiwania i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz nowe formy tego procederu dokument będzie wymagał regularnej aktualizacji i rewizji, aby zachować rzetelność i użyteczność.

Wytyczne terminologiczne

Tłumaczenie wytycznych na język polski przeprowadziła w 2018 roku Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, konsultując uzyskane treści z multidyscyplinarnym zespołem praktyków zajmujących się problemem wykorzystywania seksualnego dzieci.

Poniżej przedstawię skrót dotyczący terminów wybranych z dokumentu opracowanego przez ECPAT International (2016) i przetłumaczonego oraz zaadaptowanego do polskiego kontekstu przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (2018), z ustalonymi wnioskami w zakresie stosowania poszczególnych określeń. Mój wybór powodowany

jest doświadczeniem osobistym w pracy z profesjonalistami zajmującymi się problemem krzywdzenia dzieci, studentami oraz dziennikarzami i opiera się o najczęściej zanotowane trudności i nieporozumienia spowodowane przez stosowanie niektórych terminów. Miejscami wytyczne ECPAT International uzupełniam materiałami z innych źródeł – co zaznaczam w treści. Posługując się typologią dokumentu ECPAT (2016), zaznaczam w treści, jeśli:

- terminu można używać bez obaw, jest on powszechnie zrozumiały, nie budzi wątpliwości i nie jest krzywdzący dla dziecka – opisywany jako: „Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka”;
- istnieją wątpliwości (brak konsensusu) co do tego, czy dany termin powinien być używany albo w jaki sposób należy go używać (np. w jakim znaczeniu), i sugeruję, że należy zachować szczególną ostrożność – opisywany zdaniem: „Należy zwrócić szczególną uwagę na sposób używania tego terminu”;
- termin, którego należy unikać – lub którego używanie należy ograniczyć. Takie terminy opisywane są zdaniem: „Należy unikać używania tego terminu”.

Jednocześnie zaznaczam, że dokument wyjściowy, przygotowany przez ECPAT International (2016), jest obszernym opracowaniem opisującym 18 kategorii problemowych (dziecko; przemoc seksualna wobec dzieci; wykorzystywanie seksualne dzieci; wyzyskiwanie seksualne dzieci; wyzyskiwanie dzieci w/do prostytucji; pornografia dziecięca; wykorzystywanie seksualne dzieci w internecie w czasie rzeczywistym; nagabywanie dzieci w celach seksualnych; wykorzystywanie seksualne dzieci w kontekście podróży i turystyki; sprzedaż dzieci; handel dziećmi; małżeństwo dzieci; przedwczesne małżeństwo; szkodliwe praktyki; współczesne formy niewolnictwa/niewolnictwo dzieci; najgorsze formy pracy dzieci; ofiara wyzyskiwania lub wykorzystywania seksualnego; sprawcy przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom) wraz z licznymi podkategoriami i niniejszy subiektywny wybór stanowi jedynie niewielki fragment z opracowania.

Przemoc seksualna wobec dzieci (*sexual violence against children*)

Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

Przemoc to użycie siły fizycznej, ale oznacza też „działania i słowa, które mają ranić innych”. Określenie „przemoc seksualna” jest używane przede wszystkim w odniesieniu do dorosłych – często w powiązaniu z przemocą ze względu na płeć oraz

w dyskursie dotyczącym zdrowia publicznego. Pojęcie to często bywa kojarzone z gwałtem. Światowa Organizacja Zdrowia sugeruje, że ten termin dotyczy szeroko: wykorzystywania seksualnego, wyzyskiwania seksualnego, nękania seksualnego oraz przestępstw seksualnych związanych z internetem.

I rzeczywiście – coraz częściej pojęcie „przemocy seksualnej” bywa używane jako termin zbiorczy, który zawiera w sobie wyzyskiwanie seksualne i wykorzystywanie seksualne. Według definicji bazujących na stanowisku Światowej Organizacji Zdrowia przemoc seksualna może przybierać wiele form – m.in. gwałtu, niewolnictwa seksualnego/handlu w celach seksualnych, wyzysku w celach seksualnych, wykorzystywania seksualnego i przymusowej aborcji.

Ten termin ma tę zaletę, że jest pojemny i obejmuje wszystkie stopnie przemocy oraz wszystkie formy wywołanego przez nią cierpienia (fizycznego, psychicznego, seksualnego), a także wszystkie rodzaje aktów przemocy (z kontaktem fizycznym, bez kontaktu fizycznego, przez zaniechanie).

Autorka artykułu rekomenduje, aby stosując ten termin, zawsze zaznaczać kontekst osób małoletnich – czyli podkreślać „przemoc seksualną wobec dzieci”. Ten zabieg ma na celu zaznaczenie, że problem dotyczy osób poniżej 18. roku życia.

Wykorzystywanie seksualne dzieci (*child sexual abuse*)

Termin powszechnie rozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

Według definicji Światowej Organizacji Zdrowia „wykorzystywanie seksualne dziecka to włączanie dziecka w aktywność seksualną, której nie jest ono w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody, i/lub na którą nie jest dojrzałe rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób, i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajowymi danego społeczeństwa. Z wykorzystywaniem seksualnym mamy do czynienia, gdy taka aktywność wystąpi pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub dzieckiem a innym dzieckiem, jeśli te osoby ze względu na wiek bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy. Celem takiej aktywności jest zaspokojenie potrzeb innej osoby” (wytyczne WHO, za: Sajkowska, 2002).

Chociaż większość form wykorzystywania seksualnego dzieci to wykorzystywanie z kontaktem fizycznym, trzeba pamiętać, że wykorzystywanie seksualne dzieci może być również dokonywane bez kontaktu fizycznego. Do częstych przykładów wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego należy nękanie seksualne dzieci, w tym nękanie słowne, takie jak niepożądane komentarze o charakterze

seksualnym. Zważywszy na rosnącą falę wykorzystywania seksualnego dzieci za pośrednictwem internetu lub innych technologii, coraz ważniejsze staje się poświęcanie należytej uwagi formom wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego oraz ich oddziaływaniu na osoby pokrzywdzone.

Z perspektywy językowej „wykorzystywanie” samo w sobie implikuje złe traktowanie innej osoby i wydaje się wystarczająco jasne, aby nie wywoływać nieporozumień. Tym samym „wykorzystywanie seksualne dzieci” wskazuje jednoznacznie na to, że ktoś inny dopuszcza się wykorzystywania dziecka – jasno wskazując odpowiedzialność sprawcy.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (2018) rekomenduje ten termin jako najbardziej adekwatny w polskim kontekście – zgodny z lokalnym porządkiem prawnym, językiem akademickim i dobrze opisującym charakterystykę oraz dynamikę zjawiska.

Napastowanie seksualne dziecka (*sexual harassment of a child*)

Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

Termin „napastowanie” oznacza „naprzykrzanie się lub niepokojenie drugiej osoby poprzez wywieranie na nią presji albo mówienie lub robienie nieprzyjemnych rzeczy pod jej adresem”. Konwencja stambulska definiuje „napastowanie seksualne” (*sexual harassment*) jako jakąkolwiek formę niepożądanych zachowań werbalnych, niewerbalnych lub fizycznych o charakterze seksualnym, których celem lub skutkiem jest naruszenie godności osoby, zwłaszcza poprzez tworzenie atmosfery zastraszania, wrogości, upodlenia, poniżenia lub obrazy (artykuł 40).

Konwencja stambulska proponuje jedyną (jak dotąd) międzynarodową definicję prawną „napastowania seksualnego”, chociaż takie czyny są powszechnie uznawane za formę przemocy uwarunkowanej płcią.

„Niepożądane komentarze seksualne” mogą być jedną z form napastowania seksualnego. Proces wykorzystywania seksualnego może obejmować, a nawet zacząć się od niepożądanych komentarzy seksualnych dotyczących np. sposobu, w jakie dziecko jest ubrane, jego makijażu albo urody, wprawiających dziecko w zakłopotanie. Chociaż takie komentarze nie zawsze prowadzą do poważniejszych form wykorzystywania seksualnego, mogą wyrządzać dziecku krzywdę, a co za tym idzie – należy je uznać za formę wykorzystywania bez kontaktu fizycznego.

Pojęcia „napastowanie seksualne” używa się częściej w odniesieniu do osób dorosłych niż do dzieci – zazwyczaj w związku z sytuacjami występującymi w miejscu pracy lub w innych miejscach poza domem (choć może również występować

w środowisku domowym/rodzinnym). Do napastowania seksualnego dzieci może dochodzić w szkole albo w innych miejscach, a jego sprawcami bywają np. nauczyciele, trenerzy lub inni pracownicy odpowiedzialni za opiekę nad dziećmi.

Termin „napastowanie seksualne” odnosi się nie tylko do zachowań o charakterze seksualnym, podejmowanych z jawną intencją pogwałcenia godności drugiej osoby, ale także tych postrzeganych przez nią jako obraźliwe lub zastraszające.

Molestowanie seksualne dzieci (*child sexual molestation*)

Należy zwrócić szczególną uwagę na sposób używania tego terminu.

Molestowanie oznacza dotykanie lub nękanie drugiej osoby, zwłaszcza dziecka, w sposób seksualny. Termin ten pochodzi od łacińskiego słowa *molestare* (niepokoić, naprzykrzać się) i *molestus* (dokuczliwy). Angielski termin *molestation* (prześladowanie, niepokojenie) jest powszechnie używany w kontekście prawa rodzinnego, zwykle w odniesieniu do relacji między małżonkami/rodzicami (np. *non-molestation clause* [zakaz prześladowania/zakaz zbliżania się] w kontekście postępowania rozwodowego/separacyjnego i w sprawach dotyczących przemocy domowej w krajach anglosaskich).

Jednak inaczej jest w polskim porządku prawnym, gdzie używamy pojęcie „molestowania” w kwestiach związanych ze stosunkami pracy i gdzie odnosi się ono do naruszania zasady poszanowania godności pracownika (art. 111 Kodeksu pracy). Molestowanie w tym rozumieniu może mieć charakter seksualny (szantaż seksualny) lub niesekualny (np. stwarzanie negatywnej, nieprzyjemnej, atmosfery w miejscu pracy, a także wrogich, nieprzyjaznych warunków pracy przez dowolnego współpracownika lub przełożonego).

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (2018) rekomenduje, by powyższego terminu w polskim kontekście nie stosować w odniesieniu do dzieci, gdyż termin ma silną konotację z obszarem prawa pracy i w konsekwencji – relacji (służbowych) osób dorosłych. W zamian rekomendowany jest termin „wykorzystywanie seksualne dzieci”.

Wyzyskiwanie seksualne dzieci (*child sexual exploitaton*)

Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

Dziecko jest wyzyskiwane seksualnie, gdy bierze udział w czynnościach seksualnych w zamian za coś (np. jakąś korzyść lub choćby obietnicę korzyści) uzyskanego od osoby trzeciej, sprawcy lub przez samo dziecko.

Dziecko może być przymuszone do sytuacji wyzyskiwania seksualnego przy użyciu siły fizycznej lub gróźb. Może również zostać nakłonięte do udziału w takich czynnościach seksualnych za sprawą bardziej złożonych i subtelnych czynników ludzkich lub sytuacyjnych, takich jak nierówność sił/władzy między ofiarą a sprawcą.

„Wyzyskiwanie” jest terminem, którego znaczenie istotnie odróżnia się od przemocy seksualnej i wykorzystywania seksualnego dzieci. Najważniejsza różnica kryje się w pojęciu wymiany stanowiącej element wyzyskiwania, lecz nieobecnej wprost w przypadku wykorzystywania i/lub przemocy.

Wykorzystywanie seksualne i wyzyskiwanie seksualne to zjawiska, które – mimo że należy je od siebie odróżnić – zachodzą na siebie, a w kategoriach semantycznych granica między nimi prawdopodobnie nigdy nie będzie całkowicie wyraźna. Na przykład wiele przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci zawiera w sobie element korzyści lub wymiany: często sprawca oferuje coś dziecku, aby zdobyć jego zaufanie albo zapewnić sobie jego milczenie (są to zwłaszcza korzyści niefinansowe, takie jak drobne podarunki, uwaga i czułość). Podobnie można uznać, że idea wyzyskiwania odnosi się do wszystkich osób wykorzystanych seksualnie – w tym sensie, że sprawca wykorzystuje (wyzyskuje) bezbronność dziecka.

Komercyjne wyzyskiwanie seksualne dzieci (*commercial sexual exploitation of children*)

Należy zwrócić szczególną uwagę na sposób używania tego terminu.

W prawie międzynarodowym nie ma definicji „komercyjnego wyzyskiwania seksualnego dzieci”, a termin ten coraz częściej jest używany zamiennie ze wspomnianym wcześniej pojęciem „wyzyskiwanie seksualne dzieci” i właściwie stanowi jego podkategorię.

Można jednak dokonać rozróżnienia między „wyzyskiwaniem seksualnym” a „komercyjnym wyzyskiwaniem seksualnym” – to drugie jest formą wyzyskiwania seksualnego skoncentrowaną na osiągnięciu profitów finansowych, często powiązaną z przestępczością zorganizowaną i opartą na dążeniu do uzyskania korzyści ekonomicznych.

Termin ten budzi wątpliwości ze względu na wieloznaczność terminu „komercyjny”. *Wielki słownik języka polskiego* PAN (Żmigrodzki, 2007)) definiuje słowo „komercyjny” w czterech znaczeniach:

- 1a. firma: taki, którego działania są nastawione przede wszystkim na zysk;
- 1b. film: będący wytworem lub przedmiotem działań nastawionych przede wszystkim na zysk;

2. obiekt: przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej;
3. sklep: dotyczący nabywania towarów po wyższej cenie, lecz za to bez kolejki;
4. bank: dotyczący operacji finansowych służących pozyskiwaniu pieniędzy na dokładnie określony cel.

Ze względu na powyższe warto zachować ostrożność przy stosowaniu terminu i w miarę możliwości używać jego nadrzędnej kategorii – „wyzyskiwanie seksualne dzieci”.

Wykorzystywanie seksualne dzieci w kontekście podróży i turystyki **(*sexual exploitation of children in the context of travel and tourism*)**

Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

Ten termin odnosi się do wykorzystywania seksualnego dzieci występującego w kontekście podróży, turystyki lub obu tych obszarów. Sprawcami tego przestępstwa mogą być turyści krajowi lub zagraniczni, a także osoby przebywające w danym kraju/miejscu przez dłuższy czas. Określenie „wykorzystywanie seksualne dzieci w kontekście podróży i turystyki” jest alternatywą dla często spotykanego pojęcia „dziecięca turystyka seksualna”. Termin ten koncentruje się na fakcie, że dziecko staje się pokrzywdzone (wykorzystywaniem seksualnym) i że takie wykorzystywanie występuje w określonym kontekście. Zawiera w sobie dwa pojęcia: „podróż”, które implikuje przemieszczanie się z jednego miejsca do drugiego w jakimkolwiek celu (nie zawsze turystycznym), oraz „turystyka”, które oznacza komercyjną organizację i obsługę wypoczynku wakacyjnego i wyjazdów w celu zwiedzania interesujących miejsc (co może wykluczać pewne formy podróży).

Termin „dziecięca turystyka seksualna” jest, niestety, wciąż powszechnie używany, ale wywołuje coraz większe kontrowersje i stopniowo rezygnują z jego używania kolejne rządy i organizacje. Do głównych powodów, z jakiego termin „dziecięca turystyka seksualna” jest coraz bardziej krytykowany, zwłaszcza przez specjalistów zajmujących się ochroną dzieci i przez przedstawicieli organów ścigania, należy fakt, że może on w sposób niezamierzony sugerować, że omawiane zjawisko jest legalną formą turystyki, a także wytwarzać skojarzenie między tym przestępstwem a całą branżą turystyczną. Dodatkowo ten termin mówi wyłącznie o turystyce i turystach, a co za tym idzie – wyklucza wiele grup podróżujących sprawców, m.in. osoby podróżujące służbowo i personel wojskowy, a także – w bardziej ogólnym ujęciu – wszystkich sprawców przebywających (chwilowo lub przez dłuższy czas)

poza swoim krajem. Wreszcie, termin „dziecięca turystyka seksualna” całkowicie pomija fakt, że chodzi tutaj o poważne zachowanie przestępcze, które zostało ujęte w ustawodawstwie eksterytorialnym wielu państw. Potencjalna „normalizacja” tej praktyki poprzez użycie terminu „dziecięca turystyka seksualna” niesie ze sobą ryzyko wyrządzenia poważnej szkody dziecku.

Terminy alternatywne, takie jak „wykorzystywanie seksualne dzieci w kontekście podróży i turystyki” są bardziej odpowiednie, ponieważ mówią wprost, że dziecko jest wykorzystywane, i nie skupiają się wyłącznie na działaniach sprawców, lecz rozszerzają swój zakres na okoliczności (kontekst), w jakim dochodzi do wyzyskiwania dziecka.

Sprawcy przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom (*perpetrators of sexual crimes against children*)

Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

„Przestępca” i „sprawca” to najczęściej używane terminy opisujące osoby podejrzane o popełnienie przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom lub skazane za takie przestępstwa. Według uznanych słowników słowo „przestępca” (*offender*) oznacza osobę, która popełnia przestępstwo. Termin „sprawca” (*perpetrator*) ma nieco szersze znaczenie i odnosi się do osoby, która „dopuszcza się szkodliwego, niezgodnego z prawem lub niemoralnego czynu”, a także do kogoś, kto został skazany za popełnienie takiego przestępstwa lub czynu (Hornby, 2018).

Pojęcie „sprawcy przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom” można rozbić na dwie szerokie kategorie powiązane z ich zachowaniem:

- sprawcy preferencyjni: osoby mające predyspozycję lub motywację do podejmowania czynności seksualnych z dziećmi – czyli przede wszystkim pedofile;
- sprawcy sytuacyjni: osoby, które popełniają przestępstwa seksualne przeciwko dzieciom, ale „nie mają prawdziwej preferencji seksualnej w stosunku do dzieci”.

Czasem spotyka się zamiennie zastosowanie z terminem „sprawca przestępstwa seksualnego wobec dzieci” terminu „pedofil”, co w domyśle oznacza „sprawcę preferencyjnego”. Jednak terminy „pedofil” i „pedofilia” nadal są nadużywane i błędnie rozumiane, a często bywają traktowane jako etykieta opisująca osobę skazaną za wykorzystywanie lub wyzyskiwanie seksualne dzieci, a nie jako nazwa zaburzenia klinicznego. Niektóre państwa w swoim ustawodawstwie błędnie określiły wszystkie osoby z zaburzeniem pedofilnym jako przestępców, definiując

pedofila jako „osobę, która została skazana za popełnienie przestępstwa seksualnego przeciwko dziecku”. Takie zapisy prawne utrwalają błędne przekonanie, że sprawcami wyzyskiwania seksualnego i wykorzystywania seksualnego dzieci są wyłącznie pedofile oraz że każdy, u kogo zdiagnozowano zaburzenie pedofilne, dopuszcza się (lub dopuścił się w przeszłości) takich czynów. W rzeczywistości, chociaż niektórzy sprawcy wyzyskiwania seksualnego i wykorzystywania seksualnego dzieci cierpią na kliniczne zaburzenie pedofilne, u przeważającej części sprawców przestępstw seksualnych nie diagnozuje się tego zaburzenia. Dlatego ważne jest, aby dokonać wyraźnego rozróżnienia między aktem wykorzystywania/wyzyskiwania seksualnego a stanem klinicznym, jakim jest zaburzenie pedofilne, które może – ale nie musi – obejmować zachowania stanowiące wyzyskiwanie seksualne lub wykorzystywanie seksualne.

Ponadto, ponieważ nie zawsze jasne jest, czy i jak sprawca został zdiagnozowany pod kątem zaburzeń pedofilnych, nie zaleca się używania terminu „pedofil”. Termin „sprawca preferencyjny” wydaje się bardziej odpowiedni w odniesieniu do osób, które aktywnie i świadomie poszukują dzieci w celu podejmowania z nimi czynności seksualnych. Pozostałych sprawców można zaliczyć do kategorii „sprawcy sytuacyjni” – z wyjątkiem sytuacji, w których istnieją konkretne powody, aby tego nie robić. Można też mówić po prostu o „sprawcy”.

Oba te terminy mogą być używane zarówno w odniesieniu do przestępstw z kontaktem seksualnym, jak i do opisu przestępstw internetowych – takich jak np. posiadanie czy dystrybucja materiałów przedstawiających wykorzystywanie seksualne dzieci, uwodzenie dzieci w internecie itp.

Wyzyskiwanie dzieci w/do prostytucji (*exploitation of children in/for prostitution*)

Termin powszechnie zrozumiały – może być używany bez ryzyka stygmatyzacji lub innej szkody dla dziecka.

„Wyzyskiwanie dzieci w/do prostytucji” to alternatywa dla niekiedy stosowanego terminu „prostytucji dziecięcej”. Ten drugi termin krytykowany jest od dawna. Eksperci wyrażają obawy, że terminy „prostytucja dziecięca” i (zwłaszcza) „prostytutka dziecięca” mogą sugerować, że dziecko zgodziło się na uczestnictwo w prostytucji, albo implikować założenie o współodpowiedzialności dziecka za doświadczone wyzyskiwanie. Właśnie dlatego zaleca się używanie terminów alternatywnych, takich jak „wyzyskiwanie dzieci w prostytucji”, aby oddać fakt, że dziecko nigdy dobrowolnie nie wybiera uczestnictwa w prostytucji, lecz jest osobą pokrzywdzoną takim działaniem.

Dodatkowo mogący pojawić się w tym kontekście termin „prostyutka dziecięca” nie powinien być nigdy używany w przestrzeni publicznej, ponieważ może pociągać za sobą ryzyko obarczenia dziecka winą i wyrządzić mu szkodę. Może także implikować, że prostytutka jest legalnym zajęciem dziecka bądź też przerzucać winę na dziecko.

W kontekście wyzyskiwania seksualnego dzieci w prostytucji warto wspomnieć o terminach „prostytucja dobrowolna” i „prostytucja z wyboru”, które czasami są używane w sytuacji, gdy wydaje się, że chłopcy lub dziewczęta podjęli świadomą decyzję o zaangażowaniu się w prostytucję. W tym miejscu trzeba podkreślić, że według prawa międzynarodowego dziecko nie ma zdolności do wyrażenia zgody na wyzyskiwanie seksualne. Co za tym idzie – żadna forma przyzwolenia lub rzekomo „dobrowolnego” zachowania nie ma zastosowania w odniesieniu do dzieci w kontekście ochrony dzieci poniżej 18. roku życia przed wszelkimi formami wyzyskiwania seksualnego.

Pornografia dziecięca (*child pornography*)

Należy zwrócić szczególną uwagę na sposób używania tego terminu.

„Pornografia dziecięca” to termin wymagający wyjaśnienia, ponieważ ma on dość złożoną definicję prawną jako przestępstwo. Termin ten jest używany do opisu materiałów przedstawiających wykorzystywanie seksualne dzieci, ale także do opisu przestępstw produkcji/przygotowania, konsumowania, udostępniania/szerzenia/rozpowszechniania lub posiadania takich materiałów. Tak więc akt wykorzystania dziecka w produkcji materiałów pornograficznych i sam materiał, który powstał w wyniku takiego aktu, czasami są traktowane łącznie.

Termin „pornografia dziecięca” nadal jest używany w kontekstach prawnych, zwłaszcza w sytuacji, gdy przywoływane są międzynarodowe i krajowe umowy prawne, w których to pojęcie występuje. Jednakże terminu tego należy unikać, kiedy tylko jest to możliwe, zwłaszcza w kontekstach pozaprawnych. W takich przypadkach preferowanymi sformułowaniami powinny być „materiały przedstawiające wykorzystywanie seksualne dzieci” lub „materiały przedstawiające wyzyskiwanie seksualne dzieci”. Terminów potocznych odnoszących się do pornografii dziecięcej (takich jak „porno dziecięce” czy „pornosy dziecięce”) należy także bezwzględnie unikać.

Termin „materiały przedstawiające wykorzystywanie seksualne dzieci” może być używany jako alternatywa dla „pornografii dziecięcej” w odniesieniu do materiałów ukazujących akty wykorzystywania seksualnego lub koncentrujących się

na genitaliach dziecka. Można go używać także w szerszym znaczeniu, obejmującym inne nacechowanie seksualnie materiały przedstawiające dzieci.

Coraz większą popularność, także w polskim kontekście językowym, zyskują skróty CSAM (*child sexual abuse materials* – materiały przedstawiające wykorzystywanie seksualne dzieci) i CSEM (*child sexual exploitation materials* – materiały przedstawiające wyzyskiwanie seksualne dzieci), opisujące właśnie wyżej przedstawione treści.

Dodatkowe terminy – komentarz autorki

Ofiara, ocalały/a czy pokrzywdzona/y?

Wiele dyskusji toczy się także wokół określania osób, które doświadczyły wykorzystywania seksualnego. Termin „ofiara” spotyka się z krytyką ze względu na konotację z bezradnością, słabością czy litością. W języku angielskim za alternatywę dla „ofiary” często wskazywany jest termin *survivor* – czyli „ocalony”. W języku polskim to słowo jest używane głównie do określania osób, które przetrwały kataklizmy czy ludobójstwo (np. Holokaust) (Kłosińska, 2017).

Wielu dorosłych, którzy doświadczyli wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie, preferuje termin „pokrzywdzony”, który jest także zgodny z polskim systemem prawnym (art. 49 – [Pokrzywdzony – definicja]. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego „pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo”). Jednak także wiele osób dorosłych, które były wykorzystywane seksualnie w dzieciństwie, kwestionuje ten termin jako niedokładny w odniesieniu do ich doświadczeń. Etykietowanie jako ofiara, ocalały lub pokrzywdzony również zachęca do skupienia się na osobie, a nie na jej doświadczeniu, nie uwzględniając szerszego kontekstu życia dzieci, a doświadczenie wykorzystywania czyniąc centralnym jego aspektem.

Trudno tu o jedno, satysfakcjonujące dla wszystkich rozwiązanie. Materiał przygotowany przez brytyjską organizację Barnardo's (2022) zachęca do unikania określeń rzeczownikowych, lecz nie zawsze jest to możliwe. Autorka, podążając za wytycznymi terminologicznymi ECPAT International, rekomenduje, by w razie konieczności posługiwać się terminem odzwierciedlającym polski system prawny – czyli „pokrzywdzonym” (wykorzystywaniem seksualnym), lub odwołać się bezpośrednio do omawianego doświadczenia, mówiąc o dziecku, które doświadczyło wykorzystywania seksualnego, lub dorosłym, który doświadczył wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie.

Jednocześnie warto podkreślenia są przymiotniki, które mogą towarzyszyć określeniom rzeczownikowym. W mediach stosunkowo często przejawiają się określenia „domniemany/a” lub „niewinny/a”. Obydwa te opisy niosą za sobą ryzyko dla osób pokrzywdzonych. W pierwszym przypadku bycie „domniemanym” może sugerować, że osoba pokrzywdzona nie mówi prawdy na temat swoich doświadczeń związanych z wykorzystywaniem. W drugim – bycie „niewinnym” sugeruje, że w niektórych przypadkach osoba pokrzywdzona może także być współwinna lub winna krzywdzeniu. Autorka rekomenduje, by rezygnować z tych określeń, ponieważ mogą zaszkodzić osobom z doświadczeniami wykorzystywania lub percepcji samego problemu przez społeczeństwo.

Problematyczne zachowania seksualne

Stosunkowo nowym terminem w kontekście problemu wykorzystywania seksualnego dzieci są problematyczne zachowania seksualne (*harmful sexual behaviour* lub *problematic sexual behaviour*). Obejmują one szeroki zakres zachowań seksualnych dzieci i młodzieży: poczynszy od zachowań, które są nieodpowiednie dla ich wieku, szkodliwe dla nich samych lub otoczenia, aż po zachowania o charakterze krzywdzącym wobec innych (Hackett, 2014; Royal Commission into Institutional Responses to Child Sexual Abuse, 2017). Szkodliwe zachowania seksualne mogą odbywać się zarówno offline, jak i online, z kontaktem fizycznym lub bez niego (HM Government, 2021). Szkodliwe zachowania seksualne u dzieci mogą być również objawem ich własnego doświadczenia pokrzywdzenia wykorzystywaniem seksualnym lub innym traumatycznym zdarzeniem.

Termin „problematyczne zachowania seksualne” staje się coraz istotniejszym i szerzej stosowanym pojęciem zarówno w praktyce profesjonalistów, jak i literaturze akademickiej, ponieważ istnieje potrzeba odpowiedniego opisanie krzywdzących zachowań seksualnych dzieci i młodzieży, które stanowią znaczną część przypadków związanych z wykorzystywaniem seksualnym młodych osób.

Przy rozważaniach na temat tego terminu warto zwrócić uwagę, że został on skonstruowany w taki sposób, aby jak najmniej stygmatyzować zarówno dziecko przejawiające szkodliwe zachowania seksualne, jak i inne dzieci nimi pokrzywdzone. Takie podejście ma także zastosowanie w profilaktyce zjawiska, gdzie często wczesna interwencja może efektywnie zapobiegać występowaniu zachowań o takim charakterze. Również z tego powodu unika się w tym kontekście używania słowa „sprawca” – mając na uwadze, że po obu stronach mamy do czynienia z dzieckiem potrzebującym pomocy.

Ten termin, podążając za typologią ECPAT International, wydaje się powszechnie rozumiany, jasny i jednocześnie nieszkodliwy dla osób pokrzywdzonych.

Nadużycie seksualne dziecka

Termin „nadużycie seksualne dziecka” pojawia się dość często w debacie publicznej. Jest to najczęściej, w domyśle, zastępczy termin dla „wykorzystywania seksualnego dziecka” i w takim kontekście jest używany.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (2024) stanowczo odradza jego stosowanie. Termin „nadużywanie seksualne dziecka” sugeruje, że „używanie” (sic!) dziecka w celach seksualnych jest dopuszczalne, a jedynie „nadużywanie” jest niedopuszczalne (np. w jak w przypadku niektórych przekazów na temat alkoholu: „używanie” uznaje się za dopuszczalne, a dopiero „nadużywanie” – za problematyczne) – co oczywiście jest sprzeczne z podstawowymi założeniami na temat zjawiska, które zawsze jest niedopuszczalne i stanowi przestępstwo.

Język dotyczący wykorzystywania seksualnego dzieci z perspektywy osób pokrzywdzonych

Kluczowe znaczenie w odniesieniu do tego, jakiego języka używamy do opisu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci, powinien mieć odbiór poszczególnych terminów i sposobów narracji przez osoby pokrzywdzone. To właściwie dotyczy wszystkiego, co mówimy i piszemy w związku z tym tematem (np. diagnozy i opinie, listy, notatki ze spotkań, artykuły, posty w mediach społecznościowych, raporty badawcze itp.). Autorzy rekomendacji językowych Barnardo's (2022) zalecają praktykom, by każdorazowo przepuszczali tworzone treści przez osobisty filtr: jak oni czuliby się, gdyby dany materiał opisywał ich samych lub ich własne dzieci?

W tej samej publikacji Barnardo's przywołuje rekomendacje dotyczące języka zebrane od osób pokrzywdzonych, przedstawiając ich oczekiwania związane z tym, by używany język opierał się na szacunku wobec pokrzywdzonych, nie obwinał ich za zaistniałą sytuację i przedstawiał szeroki kontekst (systemu), w którym doszło do wykorzystania. Organizacja rekomenduje, by każda wypowiedź czy treść przygotowana na temat problemu wykorzystania seksualnego dzieci sprawiała, że pokrzywdzone nim dzieci poczuły się widziane, chronione i wspierane – a nie winne, zasługujące na to, co je spotkało, lub w jakikolwiek sposób odpowiedzialne za wykorzystanie, którego doświadczyły.

Jednocześnie autorzy wytycznych podkreślają, że to nie czynniki ryzyka przesądzą o tym, czy dojdzie do wykorzystywania, a współwystępowanie osoby mającej zamiar skrzywdzić dziecko (potencjalny sprawca) i niesprawności struktur, których celem powinna być ochrona dziecka i powstrzymanie sprawcy.

Zmiana narracji i uważność terminologiczna w obrębie problemu wykorzystywania seksualnego dzieci to istotne czynniki wpływające także na minimalizowanie zjawiska *victim blaming* (obwinianie osoby pokrzywdzonej) (Aronson, 2012). W kontekście problemu wykorzystywania seksualnego dzieci zjawisko obwiniania pokrzywdzonych wciąż jest obecne (Theimer, Hensen, 2020) i przejawia się np. poprzez (Barnardo's, 2022):

- podkreślanie miejsca, w którym znajdowało się dziecko w momencie wykorzystania, tego, co robiło lub z kim było – aby dziecko poczuło się odpowiedzialne za zdarzenie;
- podkreślanie wyglądu lub zachowania dziecka w momencie wykorzystania lub poprzedzającym je (np. „dziecko wyglądało na starsze”, „dziewczynka miała zrobiony makijaż”, „dziecko zachowywało się wyzywająco”);
- określanie, czy dziecko w momencie zdarzenia lub przed nim było pod wpływem alkoholu lub narkotyków lub w ogóle je stosowało w swojej historii;
- określanie, czy dziecko było wcześniej aktywne seksualnie;
- ocenianie, czy dziecko samo zgłosiło zdarzenie czy je ukrywało.

Warto także pamiętać, że używany język może również obwiniać rodziców i opiekunów za zachowania osób, które skrzywdziły dziecko. Takie sytuacje ilustrują poniższe przykłady (Barnardo's, 2022):

- dzieci są opisywane jako „pozbawione kontroli rodzicielskiej”, zamiast „będące pod wpływem i kontrolą osoby, która je skrzywdziła”;
- „Rodzice nie zatrzymali dziecka w domu” lub „Rodzice nie nadzorowali dziecka w internecie” – co nakłada na rodziców nierealistyczne oczekiwania. Owszem, rodzice mają obowiązek ochrony swoich dzieci, ale pomimo ich staranności i wysiłków może dojść do krzywdzenia poza domem.

Zamiast tego rodzice powinni być postrzegani przez profesjonalistów jako partnerzy w ochronie swoich dzieci, uznając, że obydwie grupy mogą współdziałać, by zwiększyć bezpieczeństwo dziecka.

Z perspektywy osób pokrzywdzonych w języku dotyczącym problemu wykorzystywania seksualnego dzieci kluczowe jest, aby jasno wybrzmiewało, że odpowiedzialność za przestępstwo i krzywdę leży po stronie sprawcy i dzieci mają bardzo małe możliwości kontrolowania tej sytuacji.

Ryzyka związane z używaniem strony biernej

Warta zaznaczenia jest kwestia używania strony biernej w narracji dotyczącej problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Ta formuła gramatyczna pozwala na całkowite usunięcie sprawców z opisu zdarzeń. Taka konstrukcja może być zarówno przyczyną, jak i skutkiem różnych wzorców myślowych i przekonań na temat zjawiska. Możemy (także podświadomie) wybrać pewną konstrukcję językową, która najlepiej odzwierciedla nasze przekonania, ale także nasze postrzeganie zdarzenia może zostać zmienione przez konstrukcję językową, która jest używana do opisu zdarzenia (Chan, Maglio, 2020).

Przeprowadzono kilka badań dotyczących wpływu użycia strony biernej na postrzeganie odpowiedzialności w kontekście napaści na tle seksualnym (Bohner, 2001; Frazer, Miller, 2009; Henley, Miller i Beazley, 1995 za: Abramski i in., 2024). W jednym z badań uczestnicy oglądali niemy film przedstawiający gwałt, a następnie opisywali to, co widzieli, oceniali odpowiedzialność sprawcy i osoby pokrzywdzonej oraz wypełniali skalę akceptacji dla fałszywych przekonań na temat gwałtu. W wyniku badania stwierdzono, że użycie przez nich strony biernej korelowało pozytywnie z akceptacją fałszywych przekonań na temat gwałtu i postrzeganiem odpowiedzialnością osoby pokrzywdzonej, a negatywnie – z postrzeganiem odpowiedzialności sprawcy (Bohner, 2001 za: Abramski i in., 2024). W innym badaniu, w którym uczestnicy czytali fałszywe informacje na temat gwałtu i innych brutalnych przestępstw, respondenci wykazywali większą akceptację przemocy wobec kobiet w przypadku relacji napisanych stroną bierną (Henley i in., 1995, za: Abramski i in., 2024). Wyniki te można wyjaśnić efektem konstrukcji strony biernej, która przenosi nacisk opisywanego zdarzenia ze sprawcy na osobę pokrzywdzoną (Henley i in., 1995, za: Abramski i in., 2024). Ma to dwie podstawowe konsekwencje. Po pierwsze, zwiększa dystans między sprawcą a zdarzeniem. Po drugie, sugeruje zwiększone zaangażowanie osoby pokrzywdzonej w zdarzenie, więc stwierdzenie takie jak „dziecko zostało wykorzystane seksualnie” może być postrzegane, że „dziecko samo uległo wykorzystywaniu seksualnemu” lub „dziecko samo wykorzystywało się seksualnie”. W kontekście napaści na tle seksualnym konsekwencją tego przesunięcia punktu ciężkości ze sprawcy na osobę pokrzywdzoną może być przekierowanie właśnie na nią oceny odpowiedzialności i winy. Te subtelne różnice językowe bywają niewidoczne dla oka, ale jednocześnie mogą mieć ogromne znaczenie dla postrzegania zjawiska, szczególnie w kontekście odpowiedzialności różnych uczestników zdarzenia.

Na podstawie doświadczeń Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę w pracy z dziećmi doświadczającymi krzywdzenia, wsłuchując się w głosy pokrzywdzonych dzieci

i obserwując konsekwencje związane z nieostrożną narracją na temat problemu wykorzystywania seksualnego dzieci, autorka rekomenduje, by opisując zdarzenia związane z wykorzystywaniem seksualnym, używać – w miarę możliwości – strony czynnej, jasno wskazując sprawcę i jego odpowiedzialność.

Narracja dotycząca profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci

W dyskursie dotyczącym problemu wykorzystywania seksualnego dzieci nie tylko słowa i definicje wymagają zrozumienia. Ważny jest także kontekst, w jakim prezentowane są działania dotyczące problemu.

Jednym z głównych wyzwań jest sposób pisania i mówienia o profilaktyce wykorzystywania seksualnego dzieci. Istnieją mocne dowody na to, że programy skoncentrowane na zapobieganiu przestępstwom są skuteczne (Letourneau i in., 2022). Jednocześnie te informacje mogą być trudne do przyjęcia dla opinii publicznej, która ma trudności z uwierzeniem, że wykorzystywaniu seksualnemu można zapobiec. Powszechne wśród społeczeństwa przekonanie, że nie da się go powstrzymać, przyczynia się do fatalizmu ludzi w tej kwestii i prowadzi do tego, że koncentrują się oni wyłącznie na punitywnym podejściu do sprawców, a nie myślą o możliwości zapobiegania przestępstwom, zanim do nich dojdzie (FrameWorks Institute, 2023a).

Tymczasem sposób narracji jest ważną drogą kształtowania publicznego dyskursu i myślenia na temat profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci. Obecnie w polskiej dyskusji na temat problemu, według obserwacji autorki, dominuje podejście oparte na karze i winie. Niekiedy pojawia się także przerzucanie odpowiedzialności za zdarzenie na dziecko, które powinno być czujne i odpowiedzialne oraz wiedzieć, jak uniknąć zagrożenia.

Takie kształtowanie dyskursu prowadzi nie tylko do obwiniania osób pokrzywdzonych, ale też do przekonania, że wykorzystywaniu nie da się zapobiec, a jeśli do niego dojdzie – jedynym środkiem zapobiegania mu w przyszłości będzie surowe ukaranie sprawców.

Tymczasem badania nad karaniem sprawców przestępstw (Axelrod, Apsche, 1983; Dinsmoor, 1998, za: Sajkowska, Skierkowska, 2020) wskazują, że kara – aby była maksymalnie efektywna w powstrzymywaniu kolejnych szkodliwych zachowań – musi być nieunikniona, natychmiastowa i współmierna do popełnionego czynu. Jeżeli nie jest pewne, że za czyn odpowie się przed sądem lub że jego konsekwencje będą odpowiednio surowe, sprawca może zignorować potencjalną karę i kontynuować krzywdzące zachowania. Aby spełnić warunek „kary nieuniknionej”,

przestępstwo musi zostać zgłoszone, a sprawca – zatrzymany i osądzony w określonym czasie, co w przypadku przestępstw seksualnych zdarza się wciąż bardzo rzadko. Widmo kary jest więc dla sprawcy raczej niepewne, zatem i skuteczność takiego środka może nie być znacząca.

FrameWorks Institute (2023a), bazując na wynikach analiz i badań przeprowadzonych wraz z Centrum Przeciwdziałania Wykorzystywaniu Seksualnemu Dzieci MOORE oraz Szkole Zdrowia Publicznego Johns Hopkins Bloomberg, proponuje wprowadzenie kontrnarracji, aby umożliwić społeczeństwu wyobrażenie innych scenariuszy na temat zapobiegania wykorzystywaniu seksualnemu (np. poprzez rozwiązania instytucjonalne, dobre praktyki ochrony dzieci przez rodziców, edukację dzieci na temat seksualności, pracę korygującą z potencjalnymi sprawcami). Scenariusze związane z tym, że zarówno potencjalne osoby zagrożone (dzieci), jak i potencjalni sprawcy otrzymują odpowiednie, systemowe wsparcie, są możliwe, efektywne i warte wzmacniania – także w politykach publicznych. Narracja o możliwościach różnych scenariuszy profilaktycznych zmienia fabułę z opowieści o jednostkach (tu: sprawcach) nie do naprawienia na opowieść o systemach wsparcia, które – gdy efektywnie funkcjonują – mogą zapobiegać przestępstwom.

Autorzy rekomendacji zwracają uwagę na konkretne „pułapki komunikacyjne” i podają sposoby ich skorygowania, tak aby problem wykorzystywania seksualnego dzieci nie był przedstawiony jako „zło, którego nie da się uniknąć”, a zjawisko, na występowanie którego (i redukcję!) ma wpływ zarówno państwo, jak i społeczeństwo. W tabeli 1 przedstawiono wybrane przykłady kierunku zmiany narracji na temat zapobieganiu wykorzystywaniu seksualnemu dzieci, aby uczynić ją bardziej użyteczną społecznie.

Tabela 1.

Rodzaje narracji dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci

Zasada	Negatywne przykłady użycia	Pozytywne przykłady użycia
Unikanie przedstawiania profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci jako kwestii zdrowia publicznego	Narracja oparta na zdrowiu publicznym	Narracja oparta na profilaktyce
Spółeczeństwo może mieć trudność ze zrozumieniem, co oznacza termin „zdrowie publiczne”, i nie widzieć związku między zdrowiem publicznym a profilaktyką. Używając języka profilaktyki i zapobiegania, a nie języka zdrowia publicznego, można sprawić, że komunikacja będzie bardziej zrozumiała i przekonująca.	<i>Wykorzystywanie seksualne dzieci jest kwestią zdrowia publicznego, która wymaga reakcji.</i>	<i>Wykorzystywanie seksualne dzieci to poważny problem, któremu można zapobiec.</i>

Zasada	Negatywne przykłady użycia	Pozytywne przykłady użycia
Nie zaczynaj od alarmujących danych!	Narracja rozpoczynająca się od alarmujących danych	Narracja wspierana przez dane
Aby odbiorcy zaangażowali się w komunikację na temat zapobiegania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci, nie koncentruj się na przejmujących i alarmujących danych. Zamiast tego podkreślaj skuteczność zapobiegania i zachowaj statystyki dotyczące częstości występowania i zakresu na późniejszą część przekazu.	Wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie doświadczają średnio 1 na 5 osób, a jego konsekwencje niszcząco wpływają na całe życie człowieka. Inwestując w zapobieganie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci, możemy powstrzymać krzywdę wielu dzieci.	Inwestowanie w zapobieganie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci ma potencjał, aby wywrzeć ogromny wpływ. Szacuje się, że 1 na 5 dzieci doświadczają tego przestępstwa.
Unikaj podawania danych bez kontekstu	Narracja oparta na używaniu samych liczb	Narracja oparta na używaniu danych w kontekście
Prezentowanie danych bez kontekstu prowadzi do dwóch potencjalnych pułapek. Po pierwsze, odbiorcy mogą nie wiedzieć, co dana liczba oznacza. Czy jest duża czy mała? O ile większa lub mniejsza jest jedna liczba od drugiej? Po drugie, bez kontekstu odbiorcy sami uzupełniają historię o danych. Pamiętaj, nie ty jesteś odbiorcą. Upewnij się, że dodajesz informacje, które pomogą odbiorcom klarownie wnioskować.	W 2021 roku Stany Zjednoczone wydały około 5,4 mld dolarów na więzienie dorosłych skazanych za przestępstwa seksualne przeciwko dzieciom i 2 mln dolarów na finansowanie badań nad zapobieganiem wykorzystywaniu seksualnemu dzieci.	Dzięki odpowiednim inwestycjom możemy powstrzymać wykorzystywanie seksualne dzieci, zanim do niego dojdzie. Ale teraz Stany Zjednoczone inwestują tylko 1 dolara w badania profilaktyczne na każde 3,125 dolarów, które wydaje na karę po fakcie.
Unikaj stwierdzeń typu „tak, ale”, które wzmacniają narrację winy i kary!	Narracja „tak, ale...”	Narracja podająca argumenty przemawiające za zapobieganiem
Przedstawiaj argumenty za zapobieganiem i nie wzmacniaj przekonania, że kara jest jedynym rozwiązaniem problemu wykorzystywania seksualnego dzieci.	Oczywiście, kara jest ważna, ale nie może być naszym jedynym podejściem. Zapobieganie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci jest kluczowe.	Zapobiegajmy wykorzystywaniu dzieci, zanim do niego dojdzie. Musimy zrobić więcej niż tylko skupiać się na karaniu przestępców.

Opracowanie własne autorki na podstawie: FrameWorks Institute, 2023c.

FrameWorks Institute (2023c) przedstawia także szereg innych użytecznych wytycznych, które przyczyniają się do zmiany narracji na temat zapobiegania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci. W proponowanym zestawie narzędzi zamieszczają m.in. informacje, jak zbudować taką narrację, by była dynamiczna i angażująca dla odbiorców. Podstawowym zaleceniem jest konsekwentne otwieranie komunikatów na temat problemu wykorzystywania seksualnego pozytywnymi stwierdzeniami na temat skuteczności zapobiegania – zamiast podkreślania jego dotkliwości. Jest to argumentowane tak, że alarmujące fakty podane na początku mogą odwrócić uwagę odbiorców, „odsunąć” ich emocjonalnie od problemu, „z którym i tak nic nie da się zrobić”.

Wśród zaleceń znajdują się także rekomendacje dotyczące stosowania określonych zwrotów – np.: „Wszyscy możemy przyczynić się do zapobiegania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci”, „Jako społeczeństwo mamy obowiązek przeciwdziałać wykorzystywaniu seksualnemu dzieci” czy „W naszym interesie (jako społeczeństwa)

leży zapewnienie programów profilaktycznych dla osób, które są w grupie ryzyka wykorzystywania seksualnego dzieci, aby otrzymały potrzebną im pomoc i nigdy nie wyrządziły krzywdy żadnym dzieciom”.

Podsumowując, według autorów z FrameWorks Institute powtarzalność i spójność komunikatów są kluczem do zmiany narracji. Mają one służyć budowaniu i wzmacnianiu wspólnej wizji problemu wykorzystywania seksualnego dzieci – jako możliwego do uniknięcia, a nie nieuniknionego.

Wytyczne dla mediów

W odpowiedzi na kluczową rolę mediów w kształtowaniu postrzegania zjawiska wykorzystywania seksualnego Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę w 2024 roku przygotowała dla nich zestaw wytycznych. Ich celem jest wsparcie dziennikarzy w poruszaniu tego tematu w sposób etyczny i mający na uwadze dobro dzieci. Wytyczne kompleksowo poruszają kwestię definiowania problemu, terminologii i elementów narracji, a także ewentualnej ilustracji materiałów. W tabeli 2 przedstawiono wyciąg z wytycznych językowych dla mediów na temat wykorzystywania seksualnego dzieci, które w dużej mierze podsumowują ogólne zalecenia Fundacji dotyczące komunikacji na temat tego problemu

Tabela 2.

Wyciąg z wytycznych językowych dla mediów na temat wykorzystywania seksualnego

Terminy i sformułowania, których należy unikać	Dlaczego?	Sugerowane terminy i sformułowania, których należy używać
Strona bierna, np. <i>dziecko zostało zgwałcone</i>	Zawsze wskazuj odpowiedzialność za zdarzenie po stronie sprawcy; pomocne w tym będzie stosowanie strony czynnej zamiast biernej. W ten sposób podkreślamy, że te zdarzenia nie dzieją się same, a odpowiedzialność ponosi osoba, która angażuje dziecko w kontakty seksualne.	Strona czynna, np. <i>sprawca zgwałcił dziecko</i>
Rzekomy	„Rzekomość” może sugerować, że osoba pokrzywdzona mogła kłamać na temat omawianych doświadczeń, a takie przekonania utrudniają mówienie o problemie i szukanie pomocy!	Zgłoszone zdarzenie
Nadużywanie seksualne dziecka	Termin „nadużywanie seksualne dziecka” sugeruje, że używanie dziecka w celach seksualnych jest dopuszczalne, a jedynie nadużywanie jest niedopuszczalne – co oczywiście stoi w sprzeczności z podstawowymi założeniami na temat zjawiska, które zawsze jest niedopuszczalne i stanowi przestępstwo.	Wykorzystywanie seksualne dziecka, przemoc seksualna wobec dziecka

Terminy i sformułowania, których należy unikać	Dlaczego?	Sugerowane terminy i sformułowania, których należy używać
Molestowanie (seksualne) dziecka	„Molestowanie” jest pojęciem stosowanym i utrwalonym w prawie pracy – stosuje się je wobec osób dorosłych, opisując sytuacje zawodowe, w których dochodziło do przestępstw mających charakter seksualny i niesekualny. W kontekście dzieci może to pomniejszać znaczenie zdarzenia.	Wykorzystywanie seksualne dziecka, przemoc seksualna wobec dziecka
Prostytucja (prostyutka) dziecięca, dobrowolna prostytucja – w odniesieniu do dziecka	Terminy związane z prostytutką sugerują, że działanie mogło być świadomym wyborem dziecka i pewną formą pracy oraz że to ono ponosi odpowiedzialność za zaistniałe przestępstwo. Dodatkowo te terminy nie oddają tego, że dziecko jest osobą pokrzywdzoną, a w zdarzeniu uczestniczył też sprawca.	Wyzyskiwanie seksualne dzieci, dziecko wyzyskiwane seksualnie
Pornografia dziecięca, porno dziecięce, pornosy dziecięce	Termin „pornografia dziecięca” jest stosowany w przepisach prawa i w tym kontekście można go używać. Jednak w pozostałych sytuacjach rekomendujemy unikanie go i zastąpienie innymi terminami. Pornografia to przemysł, który funkcjonuje także legalnie i w którym osoby dorosłe mogą pracować dobrowolnie, co może budować skojarzenie, że dzieci są w jakiś sposób odpowiedzialne za swój udział w takich produkcjach.	Materiały przedstawiające wykorzystywanie seksualne dzieci, wykorzystywanie dziecka w materiałach pornograficznych
Dziecięca turystyka seksualna, dziecięca sekturystryka	Termin „dziecięca turystyka seksualna” i terminy pokrewne mogą sugerować, że omawiane zjawisko jest legalną formą turystyki, a także wytwarzać skojarzenie między tym przestępstwem a całą branżą turystyczną. Ponadto ten termin mówi wyłącznie o turystyce i turystach, a co za tym idzie – wyklucza wiele grup podróżujących sprawców, m.in. osoby podróżujące służbowo, a także – w bardziej ogólnym ujęciu – wszystkich sprawców przebywających poza swoim krajem. Wreszcie termin całkowicie pomija to, że chodzi tutaj o poważne zachowanie przestępcze, które zostało ujęte w ustawodawstwie eksterytorialnym wielu państw.	Wykorzystywanie seksualne dzieci w kontekście podróży i turystyki
Ofiara	W polskim systemie prawnym nie funkcjonuje pojęcie „ofiara”, a podmiotem praw i obowiązków w postępowaniu jest pokrzywdzony. Ponadto termin „ofiara” ma negatywną konotację z bezradnością, bezsilnością, biernością i może być stygmatyzujący dla osoby pokrzywdzonej.	Dziecko wykorzystane seksualnie, dziecko pokrzywdzone (wykorzystywaniem seksualnym), dziecko doznające przemocy seksualnej
Pedofil	Pedofilia to konkretna diagnoza kliniczna, która dotyczy osób aktywnie i świadomie poszukujących dzieci w celu podejmowania kontaktów seksualnych. Natomiast nie wszyscy pedofile są sprawcami i nie wszyscy sprawcy są pedofilami – wręcz przeciwnie: ogromną większość z nich stanowią osoby, które nie przejawiają wyraźnej preferencji seksualnej w stosunku do dzieci. Termin „sprawca” łączy obydwie te sytuacje i może być uniwersalnie stosowany na określenie osoby, która podejmuje się wykorzystania seksualnego dziecka.	Sprawca, sprawca wykorzystywania seksualnego dziecka, gdy sprawcą jest osoba niepełnoletnia – „osoba stosująca (która zastosowała) przemoc seksualną”.

Opracowanie: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (2024).

Dodatkowo Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę rekomenduje dziennikarzom przedstawianie informacji na temat rozwiązań profilaktycznych i znaczenia systemu ochrony dzieci a także podstawowych informacji związanych z poszukiwaniem pomocy. To ostatnie może być szczególnie użyteczne dla odbiorców, którzy pod wpływem oglądanego, czytanego czy słuchanego materiału sami zastanawiają się, czy jakiegoś zdarzenia nie powinni zgłosić lub poszukać wsparcia dla siebie czy innej osoby pokrzywdzonej.

Coraz więcej przedstawicieli mediów świadomie korzysta z tych lub podobnych wytycznych, szuka informacji lub radzi się ekspertów, by przedstawiać problem w odpowiedni sposób. Wciąż wyzwaniem jest zastosowanie tego typu rozwiązań centralnie na poziomie redakcji lub związków branżowych, które mogłyby (i powinny) rekomendować stosowanie wytycznych.

Wnioski

Język dotyczący problemu wykorzystywania seksualnego dzieci rozwija się bardzo dynamicznie. W ostatnich dwóch dekadach pojawiło się wiele nowych terminów, w szczególności odnoszących się do wykorzystywania seksualnego dzieci przy użyciu nowych technologii. Terminologia i narracja na temat problemu mają wpływ nie tylko na to, jak zjawisko jest postrzegane przez społeczeństwo, ale także na samopoczucie osób pokrzywdzonych, gotowość do ujawniania i szukania pomocy oraz możliwość powrotu do równowagi po trudnych doświadczeniach.

Profesjonaliści zajmujący się problemem krzywdzenia dzieci, politycy, naukowcy, a także dziennikarze mają szczególną odpowiedzialność w kształtowaniu języka, w jaki opisywany jest problem wykorzystywania seksualnego dzieci. W języku polskim do tej pory powstało niewiele materiałów podejmujących się analizy językowej zjawiska. W kompleksowy sposób problem, wraz z rekomendacjami językowymi stanowiącymi efekt pracy międzynarodowej grupy roboczej prowadzonej przez ECPAT International, opisany jest w polskim wydaniu opracowanym przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę pt. *Wytyczne dotyczące terminologii w dziedzinie ochrony dzieci przed wyzyskiwaniem seksualnym i wykorzystywaniem seksualnym*.

Obok terminologii ważny jest także sposób konstruowania przekazów na temat problemu, choćby poprzez decyzję nadawcy, czy zostanie zastosowana strona czynna czy bierna.

Istotną rolę odgrywa także kierunek transformacji narracji dotyczącej problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Warte uwagi są nowe podejście, rekomendujące, by w przekazach na temat problemu podkreślać rolę i skuteczność profilaktyki – byśmy szerzej, jako społeczeństwo, dostrzegli, że wielu zdarzeniom można i trzeba zapobiec poprzez odpowiednie rozwiązania systemowe.

Nie sposób nie docenić także roli mediów, które kształtują rozumienie i priorytety debaty publicznej. Dla tej grupy powstały opracowane przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (2024) wytyczne. Prawdziwym wyzwaniem jest jednak dotarcie z tym materiałem do poszczególnych redakcji i wzrost świadomości samych mediów na temat roli, jaką odgrywają w przeciwdziałaniu i postrzeganiu wykorzystywania seksualnego dzieci.

W dalszym ciągu pracy i dyskusji wymagają pojęcia związane z problemem wykorzystywania seksualnego dzieci, które pojawiają się na bieżąco i dotyczą przede wszystkim kontekstu online. Wiele z nich jest stosowanych w języku polskim w oryginalnym, najczęściej anglosaskim brzmieniu (np. *sexting*, *sextortion*), i powoduje niejasności wśród osób je używających i odbiorców. Z perspektywy autorki potrzebna jest polska analiza językowa i semantyczna, najlepiej zorganizowana w wielodyscyplinarnej grupie roboczej, która może zaprezentować różne perspektywy i ustalić optymalne rozwiązania.

E-mail autorki: marta.skierkowska@fdds.pl.

Bibliografia

- Abramski, K., Ciringione, L., Rossetti, G., Stella, M. (2024). Voices of rape: Cognitive networks link passive voice usage to psychological distress in online narratives. *Computers in Human Behavior*, 108, 108266. <https://doi.org/10.1016/j.chb.2024.108266>
- Alderson, K., Ireland, C.A. (2020). Child sexual exploitation: Definition and the importance of language. *Abuse: An International Impact Journal*, 1(1). ISSN 2633-8742.
- Aronson, E. (2012). *Psychologia społeczna*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Axelrod, S., Apsche, J. (red.). (1983). *The effects of punishment on human behavior*. Academic Press.
- Barnado's (2022). *Language matters: Use of language in child sexual abuse & exploitation practice*. Language_Matters_2022_review.pdf
- Bedford, A. (2015). *Serious case review into child sexual exploitation in Oxfordshire*. Oxfordshire Safeguarding Children's Board.
- Chan, E.Y., Maglio, S.J. (2020). The voice of cognition: Active and passive voice influence distance and construal. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 46(4), 547–558. <https://doi.org/10.1177/0146167219867784>
- Dinsmoor, J.A. (1998). Punishment. In W. O'Donohue (red.), *Learning and behavior therapy* (s. 121–138). Allyn & Bacon.
- ECPAT International. (2016). *Terminology guidelines for the protection of children from sexual exploitation and sexual abuse*. https://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_norm/---ipec/documents/instructionalmaterial/wcms_490167.pdf
- ECPAT International. (2018). *Wytyczne dotyczące terminologii w dziedzinie ochrony dzieci przed wyzyskiwaniem seksualnym i wykorzystywaniem seksualnym*. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. Wytyczne dotyczące terminologii | Platforma edukacyjna FDDS
- Finkelhor, D., Korbin, J. (1988). Child abuse as an international issue. *Child Abuse & Neglect*, 12, 3–23. [https://doi.org/10.1016/0145-2134\(88\)90003-8](https://doi.org/10.1016/0145-2134(88)90003-8)
- FrameWorks Institute (2023a). *Changing the story of child sexual abuse prevention: Building a more effective narrative*. https://www.frameworksinstitute.org/app/uploads/2024/05/FWI_CSA_Report_V2_12.9.24.pdf
- FrameWorks Institute (2023b). *Methods supplement: Changing the story of child sexual abuse prevention. Building a more effective narrative*. https://www.frameworksinstitute.org/app/uploads/2024/05/FWI_CSA-Supplemental_V2.pdf

- FrameWorks Institute (2023c). *Child sexual abuse prevention toolkit*. https://www.frameworksinstitute.org/app/uploads/2024/05/FWI_Child-Sexual-Abuse-Prevention-Toolkit_V2.pdf
- Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (2024). *Wytyczne dla mediów na temat wykorzystywania seksualnego dzieci*. <https://www.fdds-skrocone-wytyczne-02.pdf>
- Hackett, S. (2014). *Children and young people with harmful sexual behaviours: Research review*. Research in Practice.
- Haugaard, J.J. (2000). The challenge of defining child sexual abuse. *American Psychologist*, 55(9), 1036–1039. <https://doi.org/10.1037/0003-066X.55.9.1036>
- HM Government. (2021). *Tackling child sexual abuse strategy 2021*. https://assets.publishing.service.gov.uk/media/605c82328fa8f545dca2c643/Tackling_Child_Sexual_Abuse_Strategy_2021.pdf
- Hornby, A.S. (2018). *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English* (9th Edition, s. 586). Oxford University Press, Oxford.
- Kahneman, D., Tversky, A. (1984). Choices, values, and frames. *American Psychologist*, 39.
- Katz, I., Shang, X., Cui, Y. (2021). The challenge of defining child sexual abuse in the developing child protection system in China. *International Journal on Child Maltreatment*, 4, 401–419. <https://doi.org/10.1007/s42448-021-00088-4>
- Kłosińska, K. (2017). *Ocalały, ocalony, ocaleniec*. Poradnia Językowa Wydawnictwa Naukowego PWN. <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Ocalaly-ocalony-ocaleniec;17780.html>
- Letourneau, E.J., Schaeffer, C.M., Bradshaw, C.P., Ruzicka, A.E., Assini-Meytin, L.C., Nair, R., Thorne, E. (2022). Responsible behavior with younger children: Results from a pilot randomized evaluation of a school-based child sexual abuse perpetration prevention program. *Child Maltreatment*. <https://doi.org/10.1177/10775595221130737>
- Mathews, B., Collin-Vézina, D. (2019). Child sexual abuse: Toward a conceptual model and definition. *Trauma, Violence, & Abuse*, 20(2), 131–148. <https://doi.org/10.1177/1524838017738726>
- Sajkowska, M. (2002). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka* 1(1), 5–28.
- Sajkowska, M., Skierkowska, M. (2020). Zintegrowany model profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci według Smallbone'a, Marshalla i Wortleya. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 19(2), 11–44. Zintegrowany model profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci według Smallbone'a, Marshalla i Wortleya | Sajkowska | Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka.

- Theimer, K., Hansen, D.J. (2020). Attributions of blame in a hypothetical child sexual abuse case: Roles of behavior problems and frequency of abuse. *Journal of Interpersonal Violence*, 35(11–12), 2142–2163. <https://doi.org/10.1177/0886260517716943>
- Żmigrodzki P. (red.) (2007). *Wielki słownik języka polskiego*. Instytut Języka Polskiego PAN. www.wsjp.pl

Challenges and guidelines regarding terminology and narrative elements in describing the problem of child sexual abuse

The article addresses terminology and narrative issues related to child sexual abuse. The author highlights numerous terminological challenges that hinder effective communication on this critical topic. She discusses efforts to standardize terms associated with the problem and its effects, drawing from existing guidelines, primarily the work of ECPAT International (Polish version was developed by the Empowering Children Foundation). The analysis emphasizes the importance of the victims' perspective in constructing narratives and selecting appropriate terminology. Additionally, the article examines the impact of using the passive voice in discussions of child sexual abuse, pointing out its potential negative effects on understanding the issue and its consequences for victims. The author outlines the significance of narratives surrounding the prevention of child sexual abuse and presents essential guidelines for journalists aimed at improving media coverage quality. Ultimately, the article seeks not only to identify key terminology-related issues but also to promote more responsible and empathetic representations of this problem in public discourse. The author's work is significantly informed by findings from the Empowering Children Foundation, with which she is professionally affiliated.

KEYWORDS

CHILD SEXUAL ABUSE, LANGUAGE, TERMINOLOGY NARRATION

Cytowanie:

Skierkowska, M. (2025). Wyzwania i ustalenia dotyczące terminologii i elementów narracji w opisywaniu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(1), 29–58.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Interdyscyplinarne spojrzenie na problematykę komunikacji w cyberprzestrzeni z uwzględnieniem zagadnienia wytwarzania i wymiany treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dziecka. Analiza języka i metajęzyka opisującego treści CSAEM

Amanda Krać-Batyra ^a, Paweł Oberszt ^b,
Tomasz Sidor ^c

^aInstytut Antrotech, ^bDyżurnet.pl NASK PIB,
^cInstytut Antrotech / Lubelska Akademia WSEI

Przemoc wobec dzieci, w tym wykorzystywanie seksualne, jest złożonym problemem społecznym, który wymaga uwzględnienia aspektów językowych, komunikacyjnych, a także technologicznych. W erze cyfrowej, kiedy dzieci są coraz bardziej aktywne online, zrozumienie sposobów komunikacji i języka związanego z treściami określonymi w polskim kodeksie karnym jako pornografia z udziałem małoletnich jest kluczowe dla ich skutecznej ochrony.

W artykule omówimy problematykę nazewnictwa treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dziecka w Polsce i na świecie, w tym eufemizmy i żargon używany przez przestępców, oraz ich wpływ na identyfikację i ściganie przestępstw. Zwrócimy uwagę na potrzebę standaryzacji terminologii, co ułatwiłoby komunikację między szeroko pojętymi organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości, podmiotami komercyjnymi, organizacjami pozarządowymi i społeczeństwem.

Prezentowana zostanie problematyka klasyfikacji treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich, z uwzględnieniem kategorii przestępstw seksualnych możliwych do zgłoszenia we współczesnym systemie prawnym. Wskażemy odpowiednie instytucje kompetentne do przyjmowania zgłoszeń dotyczących tego typu przestępstw oraz scharakteryzujemy kategorie prawne, do których są one kwalifikowane.

Użytkownicy internetu komunikują się ze sobą za pomocą specyficznych skrótów, kodów czy subjęzyków, wykorzystując m.in. komunikatory i szyfrowane aplikacje. Utrudnia to legalne monitorowanie ich aktywności, a tym samym reagowanie przez rodziców czy instytucje do tego powołane na różnego rodzaju zagrożenia. Najczęściej komunikacja (tekstowa czy audiowizualna) w powszechnie dostępnych aplikacjach jest szyfrowana na poziomie przesyłania danych w sieci. Uniemożliwia to ochronę małoletnich użytkowników internetu. Pozostają oni sam na sam z cyberprzestępcą, który – jeżeli nie wykryje się go w odpowiednim czasie – może dążyć do spotkania w świecie rzeczywistym, a tym samym stać się przestępcą kontaktowym (por. art. 197–200 kk).

W artykule omówimy także słowa kluczowe, na które należy zwrócić uwagę podczas kontroli działalności dziecka w internecie, a które znajdują się przez nas w trakcie analizy materiału dowodowego w sprawach karnych. Zwrócimy uwagę na podnoszenie świadomości rodziców w zakresie ochrony prywatności dzieci i unikania upubliczniania ich wizerunku w sieci, co może prowadzić do wykorzystania takich zdjęć przez osoby o zaburzonych preferencjach seksualnych, również w zakresie przetwarzania i wytwarzania treści przy użyciu sztucznej inteligencji.

Artykuł podkreśla znaczenie interdyscyplinarnego podejścia do problemu przemocy wobec dzieci w erze cyfrowej, łącząc wiedzę z zakresu językoznawstwa, antropologii, prawa, technologii informacyjnych oraz informatyki śledczej.

SŁOWA KLUCZOWE:

MAŁOLETNI, DZIECKO, CYBERPRZESTĘPCZOŚĆ, CSAEM, METAJĘZYK

Wprowadzenie

Praca łączy w sobie elementy analizy języka, badania literatury i wtórnej analizy danych. Wyselekcjonowane na potrzeby niniejszego tekstu słownictwo pochodzi z różnych dyskursów (np. medialnego, prawniczego, żargonu przestępczego). Zestawione tu odmienne przestrzenie językowe (np. wiktyimizujący język aktów prawnych i darkwebowego forum) opatrzone krytycznym komentarzem. Dokonano tu również wstępnego przeglądu polskojęzycznych tekstów naukowych i nienaukowych odnoszących się do opisu treści CSAEM. Ponadto odniesiono się do badań i raportów, z których m.in. zaczerpnięto dane pokazujące dynamikę tego rodzaju przestępczości i skalę problemu.

Zwalczanie OCSAE (ang. *Online Child Sexual Abuse & Exploitation*) oraz CSAEM (ang. *Child Sexual Abuse & Exploitation Materials*) to jedno z ważniejszych wyzwań współczesnego społeczeństwa. Statystyki instytucji takich jak NCMEC (NCMEC, 2021, 2022, 2023)¹, INHOPE (INHOPE, 2022, 2023a) czy IWF (IWF, 2022a, 2023a) pokazują jednoznacznie, że seksualne wykorzystywanie dzieci oraz powiązane z tym cyberprzestępstwa wciąż stanowią jedno z większych zagrożeń. W ocenie INTERPOLU (INTERPOL 2022, 2023) cyberprzestępczość seksualna na szkodę małoletnich to forma przestępczości zorganizowanej.

Wśród organizacji policyjnych walczących z OCSAE oraz CSAEM używa się hasła: „It takes a NETWORK to defeat a NETWORK” (ang. „Potrzeba SIECI, aby pokonać SIEĆ”) (Gannon, 2020). W ocenie autorów koncepcja ta stanie się słuszna jedynie wówczas, kiedy będzie dotyczyć nie samych tylko międzynarodowych organów ścigania, ale i całego społeczeństwa.

Każda indywidualna jednostka (np. rodzic, opiekun prawny, członek rodziny i w coraz większym stopniu samo dziecko), instytucje państwowe (w tym np. organy ścigania, wymiar sprawiedliwości i ciała ustawodawcze), a także sektor prywatny (np. ISP/ICP, Big Tech) powinni w zakresie swoich kompetencji włączyć się w świadomą walkę z tym globalnym zjawiskiem.

Wspólnym celem tej walki będzie wykluczenie bądź zminimalizowanie w możliwie największym stopniu seksualnego wykorzystywania dzieci. Cel ten można realizować na wielu płaszczyznach. Z uwagi na przeglądowy charakter artykułu nie zostaną one omówione kompleksowo, a jedynie zasygnalizowane w celu dalszego rozwinięcia w kolejnych publikacjach autorów.

Jedną z nich są rozwiązania legislacyjne o zasięgu lokalnym i międzynarodowym. Chociaż jest to niezwykle ważne zagadnienie, autorzy nawiążą do niego jedynie w zakresie analizy krajowej oraz pozakrajowej terminologii stosowanej w aktach prawnych.

W ten sposób przechodzimy do drugiej płaszczyzny, którą można określić mianem językowej reprezentacji świata. Język dotyczący zagadnień związanych z OCSAE oraz CSAEM stanowi konglomerat zapożyczeń m.in. z dyskursu prawniczego, technologicznego, antropologicznego i seksuologicznego. Już we wstępie artykułu chcielibyśmy zadać dość odważne pytanie: „Jeżeli nie stać nas na zmianę lub dostrojenie języka (co de facto stanowi operację bezkosztową) do rzeczywistości, która byłaby jak najmniej wiktyimizująca dla osób pokrzywdzonych, to czy stać nas (np. jako kraj

1 Dostęp do wszystkich źródeł internetowych, o ile nie wskazano inaczej, jest aktualny na dzień 10.03.2025 r.

czy instytucje zajmujące się zwalczaniem tego typu przestępczości) na zakup narzędzi, tworzenie dedykowanych zespołów, które będą walczyć z CSAEM i OCSAE, bądź wytyczanie nowych kierunków w tym obszarze?”. Jest to doskonałe pytanie chociażby z uwagi na polską prezydencję w Radzie Europy (GOV.PL, 2024).

Trzecią płaszczyzną, również omawianą w tym artykule, jest technologia. Każdy z autorów zgadza się bowiem z dewizą ogólną ICMEC: „Working towards creating a world where online technology cannot be used to harm children” (ang. „Pracujemy nad stworzeniem świata, w którym technologia internetowa nie będzie mogła być wykorzystywana do wyrządzania krzywdy dzieciom”) (ICMEC, 2025). Autorzy – w większej części praktycy o wieloletnim doświadczeniu w wydawaniu opinii zleczanych przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości – zgadzają się również z uszczegóławiającą powyższą tezę myślą Brett Shaversa: „Victims deserve (and demand) that we are skilled in our forensics work, and we require good tools to do this job” (ang. „Ofiary zasługują (i wymagają), abyśmy byli wykwalifikowani w naszej pracy kryminalistycznej a zatem potrzebujemy do tego dobrych narzędzi”) (Shavers, 2022, s. 7).

1. Przegląd: od seksualnych przestępstw kontaktowych do AIG CSAEM

Seksualne wykorzystywanie oraz eksploatacja małoletnich (dalej: CSAE)² nie jest zjawiskiem jedynie współczesnym (Martin, 1995). Obecnie za małoletniego w polskim porządku prawnym według art. 10 Kodeksu cywilnego (Kluza, 2023) uznaje się osobę przed ukończeniem 18. r.ż. Z uwagi na inną tematykę artykułu rekonstrukcja uwarunkowań historyczno-społeczno-kulturowych wykorzystywania seksualnego dzieci oraz rozwoju praw zapewniających im ochronę zostaną tu pominięte.

Współcześnie – jak wykazują dane (ECPAT, 2025; AGEOFCONSENT.NET, 2025) – wiek zgody na współżycie w kohabitacji oraz mniej formalnych legalnych relacjach waha się pomiędzy 12. a 18. r.ż. W Japonii zaledwie w 2023 r. został on podwyższony z 13. r.ż. na 16. r.ż. W Polsce wynosi on 15 lat (Kodeks karny, 1932; Kodeks karny 1969, Kodeks karny 1997), co oznacza, że współżycie z małoletnim poniżej tego wieku jest karalne (na przestrzeni lat w kolejnych kodeksach karnych regulowały to odpowiednio: art. 203, art. 176–177, art. 200). Warto odnotować,

2 Słownik akronimów użytych w tekście: CSA/CSE – Child Sexual Abuse/ Child Sexual Exploitation; CSAEM/CSEM – Child Sexual Abuse Material/ Child Sexual Exploitation Material; OCSAE/OCSAEAM – Online Child Sexual Abuse/Exploitation/ Online Child Sexual Abuse/ Exploitation Material, AIG-CSAEM – AI Generated Child Sexual Abuse/Exploitation Material; CG-CSAEM – Computer Generated Child Sexual Abuse/Exploitation Material.

że w krajowej legislacji nie uwzględniono instytucji tzw. zbliżonego wieku partnerów współżyjących seksualnie (ang. *close-in-age exemption*).

Analogicznie do kontaktowego seksualnego wykorzystywania oraz eksploatacji małoletnich dowodów przedstawiania dzieci jako obiektów seksualnych, np. na obrazach czy w tekstach, można szukać już w starożytności (Gillespie, 2012). Do przełomu lat 80./90. XX w. treściom przedstawiającym seksualne wykorzystywanie i eksploatację dzieci (ang. CSAEM) można było przypisać następujące atrybuty: wytwarzanie – nieprofesjonalne (trudno dostępny sprzęt do cyfrowej rejestracji materiałów audiowizualnych, kosztowne i zagrożone dekonspiracją powielanie), jakość (audio)wizualna – słaba, przechowywanie – lokalne (w pomieszczeniu użytkowanym/mieszkalnym), dystrybucja – ograniczona geograficznie (dająca się namierzyć, znaczne utrudniona, droga), wymiana – wąska grupa wyselekcjonowanych odbiorców.

Rozwój sieci WWW (World Wide Web), trwający od początku lat 90. XX w., dzieli się na trzy etapy: Web 1.0, Web 2.0, Web 3.0 (Tomaszewski, 2005) i jest w trakcie kolejnej zmiany w kierunku Web 4.0 (Sarowski, 2017), a zdaniem niektórych badaczy – nawet kolejnych wersji (Król, 2020; Miller, Moses, 2023). Upowszechnienie się internetu, a także oferowane z nim modele dostępu do danych (Aghaei, Nematbakhsh, Farsani, 2012) spowodowało, że do stosunkowo hermetycznej grupy sprawców kontaktowych przestępstw seksualnych na szkodę dzieci oraz osób zajmujących się wytwarzaniem i dystrybucją mógł dołączyć niemal każdy użytkownik sieci. Co więcej, wraz z rozwojem WWW, o czym piszemy dalej, nastąpiła i wciąż następuje ewolucja samych sprawców przestępstw seksualnych na szkodę dzieci. Najlepszym dowodem korelacji zarysowanych trendów jest alarmujący poziom treści generowanych (np. w wyniku *groomingu* czy szantażu na tle seksualnym) przez same osoby małoletnie (THORN, 2019; IWF, 2023b; Finkelhor, Turner, Colburn, Mitchell, Mathews, 2023).

Początkowy „bierny widz” (Web 1.0 zapewniał jednokierunkowy model komunikacji z odbiorcą komunikatów, w tym CSAEM, tworzonych przez zaawansowanych nadawców) stawał się wraz z Web 2.0 użytkownikiem-konsumentem, który na wielotematycznych platformach, forach oraz grupach dyskusyjnych uzyskał możliwość wymiany informacji, rozwoju zainteresowań oraz współkreowania cyberprzestrzeni. Z kolei pierwotni wytwórcy zasobów sieci WWW – m.in. dzięki wiedzy i umiejętnościom wymaganych przy dostępie do internetu w jego wczesnej formie – mogli stać się np. inicjatorami aktywności czy też moderatorami treści.

Wraz z następnym skokiem w zakresie technologii komunikacyjnych mówi się natomiast, że „ewolucja sieci WWW w kierunku Web 3.0 (...) polega na stworzeniu systemu, który będzie w pewnym stopniu zastępował człowieka w zakresie

precyzyjnego i jasnego formułowania zapytań, przy równoczesnym analizowaniu informacji zamieszczonych w globalnej sieci, pozwalając na szybkie uzyskanie potrzebnych informacji” (Tomaszewski, 2011, s. 432). Zdaje się, że ucieleśnieniem ww. koncepcji są dostępne już powszechnie chatboty (ChatGPT od OpenAI, Copilot od Microsoftu czy wreszcie DeepSeek od chińskiej firmy o tej samej nazwie). Co więcej, „podstawową ideą Web 3.0 jest zdefiniowanie danych strukturalnych i powiązanie ich w celu zwiększenia efektywności odkrywania, automatyzacji, integracji i ponownego wykorzystania w różnych aplikacjach. Web 3.0 próbuje łączyć, integrować i analizować dane z różnych zbiorów danych w celu uzyskania nowego strumienia informacji. Jest w stanie usprawnić zarządzanie danymi, wspierać dostępność mobilnego internetu, stymulować kreatywność i innowacje, pobudzając czynnik zjawisk globalizacyjnych, zwiększając satysfakcję klientów i pomagając organizować współpracę w sieci społecznościowej” (Aghaei i in., 2012, s. 5).

W przełożeniu na OCSAE coraz wyraźniej rysuje się wzrost treści dostępnych w otwartym internecie (ang. *clear web*), darknecie oraz przestrzeni, która – dzięki wprowadzaniu E2EE i liberalnym politykom dostawców usług – staje się nową enklawą cyberprzestępców, tj. w komunikatorach (TET, 2021; NSPCC, 2021; IWF, 2022b, CYACOMB, 2025). Użytkownik-twórca, tak charakterystyczny dla Web 3.0, to osoba, która dzięki rozwojowi technologii ma ułatwione wyszukiwanie, pobieranie, kolekcjonowanie, dystrybucję, a także wymianę tzw. znanego (ang. *known*) CSAEM (THORN, 2023; Forsyth, 2021; TechCoalition, 2025). Co więcej, każda osoba zainteresowana takimi treściami ma dostęp do różnorodnych narzędzi (*offline* i *online*), dzięki którym możliwe jest spersonalizowane modyfikowanie powszechnie dostępnych materiałów (*known CSAEM*) oraz – motywowane emocjonalnie, finansowo czy seksualnie – użycie modeli AI do generowania treści hybrydowych (*deepfake*) lub nowych treści, określanych m.in. w *The Universal Classification Schema* (czytaj dalej) jako treści syntetyczne (ang. *AIG CSAEM*).

W ostatniej części tej sekcji chcielibyśmy zaproponować porównanie trzech koncepcji. Wszystkie łączą zagadnienia metajęzyka opisującego dane, technologię, legislację oraz wspólnoty użytkowników. Każdą z nich (lub idee pokrewne) można – w ocenie autorów – włączyć do szeroko pojętej walki z CSAEM oraz OCSAE, która to stanowi element budowania ogólnoświatowego cyberbezpieczeństwa.

Pierwsza z omawianych tu koncepcji, rozwijana przez World Wide Web Consortium (W3C, 2025), odnosi się do tzw. semantycznego internetu i zakłada, że każdy obiekt w internecie (np. tekst, zdjęcie) będzie opisany przy użyciu metadanych pod kątem zawartości i relacji z innymi obiektami. Taka nadmiarowość (w rozumieniu człowieka – niezależnie od tego, czy jest on twórcą, czy odbiorcą) może

wydawać się całkowicie zbędna i niezrozumiała. Metajęzyk tagów, które identyfikować mają zarówno zawartość samych treści (np. obiekty znajdujące się na zdjęciu), jak i relacje pomiędzy treściami oraz obiektami, przeznaczony jest dla maszyn. W ten sposób (np. jako agencji) komputery mają pomóc użytkownikowi pewniej, precyzyjniej – a przez to szybciej – poruszać się po nieskończonych niemal zasobach WWW.

Ogromna ilość treści znajdujących się w obrębie internetu paradoksalnie uniemożliwia użytkownikowi dotarcie do poszukiwanej i relewantnej dla niego informacji. Idea „semantycznego internetu” zakłada uporządkowanie tych zasobów m.in. w oparciu o tzw. ontologię. Standard OWL, tj. *Web Ontology Language* (W3C, 2012; Cybulka 2004), pozwala wyodrębnić klasy oraz opisać zachodzące pomiędzy nimi relacje. Odpowiednio zaprojektowana ontologia „jest niezależna od języków narodowych i charakteryzuje się stałą interpretacją przez różnych użytkowników. Ontologia tworzona jest przez bazę wiedzy wraz ze zbiorami instancji klas i związków między nimi” (Grzelak, 2013).

Takie rozwiązanie umożliwia komputerom „rozumienie”, co jest przez nie przetwarzane. Dzięki algorytmizacji i automatyzacji działań maszyn można zrezygnować z ciągłych interwencji czy nadzoru człowieka. W efekcie użytkownik – za pośrednictwem maszyny posługującej się zdefiniowanymi w ontologii tagami – uzyska asystenta ułatwiającego mu wyszukiwanie relewantnych danych. Warto tu nadmienić, że jednym z zadań OWL było umożliwienie filtrowania treści m.in. w zakresie CSAEM (np. specyfikacja PICS czy protokół POWDER).

„Zgodność semantyczna wymaga mapowania oraz weryfikowania relacji pomiędzy elementami informacji, co z kolei wymusza analizę zawartości informacji. (...) połączenie danych i metadanych semantycznych pozwoliłoby na:

- wyszukiwanie informacji na podstawie znaczenia haseł wpisywanych w wyszukiwarce, a nie tylko po słowach kluczowych,
- rozróżnianie danych na podstawie kontekstu ich znaczenia,
- ekstrakowanie informacji z różnych źródeł i ich automatyczną integrację,
- prezentowanie tylko istotnych danych z punktu widzenia użytkownika,
- przeprowadzanie wnioskowania na tych danych opisanych semantycznie, co skutkuje uzyskaniem nowych informacji,
- automatyczną generację dokumentów opisanych semantycznie,
- automatyczną generację stron WWW opisanych semantycznie bez udziału użytkownika” (Tomaszewski, 2011, s. 432–433).

Druga z inicjatyw opiera się na ogólnosięciowym wprowadzeniu tzw. zasad FAIR (ang. *FAIR Principles*). *FAIR Data* oznacza dostęp do danych zgodnie z zasadami:

findable – łatwość znalezienia, *accessible* – dostępność, *interoperable* – wymiennność, *reusable* – możliwość ponownego wykorzystania. FAIR Data oraz przedsięwzięcia współtowarzyszące to kolejne przykłady działań pomostowych, dzięki którym w obrębie społeczeństwa możliwe staje się współdzielenie zasobów (np. wiedzy, danych czy narzędzi), a tym samym uzyskiwanie większej efektywności i spójności (GO FAIR, 2025).

Niewątpliwie obszar walki z CSAEM i OCSAE – czy szerzej: globalne cyberbezpieczeństwo – wymaga takiej właśnie współpracy i współdzielenia zasobów. W ten sposób przechodzimy do ostatniej już koncepcji, którą w dużym uproszczeniu można zreferować jako próbę efektywniejszego wykorzystywania danych agregowanych przez obecne i przyszłe podmioty zajmujące się ochroną dzieci przed przestępstwami o charakterze seksualnym.

Tym rozwiązaniem jest ontologia zaprezentowana w ramach projektu INHOPE pn. *The Universal Classification Schema*, dalej: *The Schema* (INHOPE, 2023b, INHOPE, 2024a). *The Schema* to m.in. propozycja wspólnego języka, którym mogłyby posługiwać się organy ścigania, podmioty komercyjne oraz wyspecjalizowane krajowe punkty kontaktowe, tzw. zespoły *hotline*, zajmujące się przyjmowaniem zgłoszeń oraz reagowaniem (często w krótkim odstępie czasu od uzyskania informacji) na nielegalne treści w sieci poprzez przetwarzanie, analizę, klasyfikację i kategoryzację CSAEM.

Obecnie osoby zwalczające OCSAE oraz CSAEM – m.in. w oparciu o międzynarodowe repozytoria zawierające wizerunki sprawców czy pokrzywdzonych oraz bazy haszy (Kemal, 2019; Minnaar, 2024; Stella Polaris Knowledge Center, 2024) – np. ICSE (INTERPOL, 2024; Quayle, E., Jonsson, L.S., Cooper, K., Mbe J.T., 2018; CLKP, 2018a), CAID (GOV.UK, 2024; Crown Prosecution Service, 2024) czy VIC Project (Project VIC, 2025; Brown, Oldenburg, Cole, 2018) – stoją przed wyzwaniem, jakim jest integracja rozwijanych równoległe, często nie w pełni kompatybilnych ze sobą systemów i narzędzi. Próby korelacji i „translacji” jednych zasobów na inne – bez utraty informacji – to jedno z obecnych wyzwań instytucji międzynarodowych oraz krajowych. Do inicjatyw takich jak GRACE (CORDIS EU, 2024; GRACE, 2020), AVIATOR (AVIATOR, 2024; EU Funding, 2025; INHOPE, 2025b) czy IntelliGrade (IWF, 2025; NOMINET, 2025) dołączył INHOPE z projektem *The Schema*.

Istniejące od lat narzędzia, w tym repozytoria wizerunków i bazy haszy, nie są uniwersalne i nie należy ich stosować w sposób bezrefleksyjny (z uwagi na ich tendencyjność), ponieważ tworzono je w celu wsparcia krajowych lub regionalnych organów ścigania, a te z kolei posiadają własne regulacje prawne, definiujące m.in. instytucje dziecka czy karalnych czynności seksualnych. Zróżnicowania legislacyjne

pokazują doskonale ww. raporty INHOPE (2025d) oraz ICMEC (ICMEC, 2023) czy chociażby opracowania dotyczące raportowania CSAEM (Bień-Węglowska, Tuora-Schwierskott, 2023; AIFS.GOV.AU, 2023).

Warto nadmienić, że polska Policja dotychczas nie dysponuje bazą haszy CSAEM, a próby stworzenia jej najprostszej wersji (Policja 997, 2017; CLKP, 2018b; KGP, 2025) okazały się nieskuteczne. Co więcej, nie wiadomo, czy i kiedy nastąpi kontynuacja lub nowa próba stworzenia lub chociażby adaptacji rozwiązania (tj. referencyjnej bazy haszy), które w niektórych państwach europejskich funkcjonuje już od co najmniej kilkunastu lat. Omówieniem genezy i skutków powyższej sytuacji autorzy zajmą się w kolejnych publikacjach.

Lokalne lub też instytucjonalne założenia wpłynęły na rozwiązania technologiczne, których przebudowa i integracja może okazać się nieopłacalna bądź też niemożliwa z uwagi na ograniczone zasoby finansowe czy ludzkie. Brak integracji istniejących i użytecznych w zdefiniowanym dla siebie zakresie rozwiązań wyklucza skuteczną walkę z CSAEM i OCSAE na skalę globalną oraz lokalną (np. w Polsce). Zdaniem autorów obecnie – mimo wymienionych powyżej działań – efektywna, systemowa wymiana informacji w zakresie nielegalności konkretnej treści w danym kraju jest niemożliwa.

Projekt *The Schema* może stanowić rozwiązanie powyższego problemu. Użytkownicy tej ontologii uzyskają bowiem możliwie kompletną informację, na podstawie której będą mogli podjąć adekwatną do krajowej legislacji decyzję o kategorii (legalne/nielegalne) treści CSAEM. Informacja ta składa się z: preferowanych przez instytucję (np. krajowy organ Policji czy prokuratury) haszy (np. MD5, PhotoDNA), wygenerowanych na podstawie pliku mogącego zawierać CSAEM (np. JPG, BMP, AVI, MP4) oraz zbioru tagów. Tag (czyli słowne lub symboliczne oznaczenie elementu treści – np. widoczne na zdjęciu dziecko, nagość osób zarejestrowanych na nagraniu wideo itp.) stanowi efekt końcowy procesu przetwarzania, analizy i klasyfikacji treści CSAEM. Proces ten – w zależności od przyjętych w danym kraju czy instytucji rozwiązań i możliwości technologicznych – może być całkowicie manualny (wówczas tagi nadaje specjalista z zakresu przetwarzania, analizy i klasyfikacji treści, przy czym większą wiarygodność uzyskuje treść sklasyfikowana przez zespół dwóch – trzech specjalistów) lub półautomatyczny (wówczas tagi nadaje wytrenowany do klasyfikacji model AI, a następnie weryfikuje je ww. specjalista). Zbiór powyższych informacji jest oczywiście nadmiarowy, może jednak ułatwić szybszą i skuteczniejszą niż dotychczas kategoryzację (legalne/nielegalne) treści CSAEM, a także międzynarodową wymianę przydatnych informacji, niezależnie od legislacji w poszczególnych krajach, które wprowadzą *The Schema* jako standard.

The Schema stanowi nowatorską propozycję wyjścia z impasu, ponieważ odwołuje się do poziomu języka (czy precyzyjniej: metajęzyka) opisu treści zamiast do gotowej kategoryzacji treści (legalne/nielegalne) w oparciu o uśrednione (jak w Interpolu) bądź lokalne (krajowe) legislacje (często nieposiadające definicji legalnych podstawowych pojęć). Autorzy tej ontologii proponują (jak w przypadku *Semantic Web*) wzbogacenie posiadanych lub tworzonych repozytoriów wizerunków i baz haszy (służących do skutecznego przetwarzania, analizy i klasyfikacji plików CSAEM) o nadmiarowe dane, które zostaną wykorzystane do klasyfikacji obiektów/czynności przedstawionych w materiale audiowizualnym. Docelowo – po uzyskaniu odpowiedniej liczby sklasyfikowanych treści CSAEM – planuje się stworzenie dedykowanych narzędzi do automatyzacji czynności (takich jak m.in. krajowe modele AI, wytrenowane na najodpowiedniejszych danych).

W każdym z ww. przypadków – *Semantic Web*, *FAIR Principles* oraz *The Schema* – zastosowano innowacyjne myślenie, które wymaga dostosowania właściwego metajęzyka do opisu treści. W związku z powyższym w dalszej części skupimy się właśnie na języku opisującym ekosystem CSAEM.

Zanim przejdziemy do analizy aktów prawnych, warto jeszcze przytoczyć jeden przykład związany z istotą stosowania właściwego języka w odniesieniu do CSAEM. Interpol, tworząc wyodrębnioną w bazie ICSE kategorię o nazwie *baseline* (INTERPOL, 2025), której podstawowym celem jest identyfikacja wykorzystywanych seksualnie dzieci, założył trzy bardzo restrykcyjne kryteria. Jedno z nich nakazuje, aby obraz przedstawiał prawdziwe dziecko (ang. *real child*). W związku z powyższym materiały wytworzone w oparciu o wizerunek prawdziwego dziecka (np. *deepfake*) lub syntetyczne (w rozumieniu *The Schema*), tj. wytworzone przez AI (AIG CSAEM), nie zostaną sklasyfikowane jako tzw. *baseline*. W odróżnieniu od ICSE *The Schema* używa terminu „realistyczne przedstawienie osoby” (ang. *realistic person*). Pozwala to objąć zarówno materiał uwidaczniające realne dziecko, jak i taką wizualną reprezentację dziecka, która posiada cechy fotorealistyczne, uniemożliwiające osobie dokonującej klasyfikacji ocenę, czy jest to dziecko prawdziwe. Pozytywne skutki takiej zmiany zostaną opisane w kolejnych publikacjach.

2. Definicje, nazewnictwo i klasyfikacja treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie małoletnich. Wybrane przykłady

Ilość dostępnych w obrocie CSAEM rośnie w sposób niewyobrażalny i jest to proces, który trwa do dzisiaj. Wraz z rozwojem internetu oraz technologii cyfrowych (takich jak m.in. dostęp do aparatów i kamer cyfrowych, rozwój P2P, urządzeń

mobilnych czy szybkiego transferu danych) należy wyróżnić kolejną, wciąż ewoluującą formę, jaką jest OCSAE. Próby stworzenia i zapewnienia bezpiecznej cyberprzestrzeni, w tym zwalczanie wszelkich przejawów OCSAE, stanowi globalne wyzwanie. W odniesieniu do poruszanej w tym artykule tematyki podnieść należy starania na płaszczyźnie technologicznej, prawnej oraz językowej.

Zacznijmy od ostatniej z nich, przytaczając kilka przykładów zaczerpniętych z różnych dyskursów, w tym medialnego i prawnego, które w ocenie autorów powinny być wyrugowane w celu ochrony dzieci. Na koniec tej części, w oparciu o ww. analizę, przedstawiamy koncepcję trójstopniowej wiktymizacji, która następuje również przez język.

2.1. Prawo i język

W dyskusji na temat języka stosowanego nie tylko w przestrzeni publicznej, ale także wśród ekspertów zajmujących się tematyką CSAEM istotne są zapisy prawne definiujące obszar związany z wykorzystywaniem seksualnym dziecka. W Polsce obowiązują międzynarodowe oraz krajowe prawa i konwencje, w których opisano definicje poszczególnych zjawisk. Terminologia w wielu przypadkach jest niejednoznaczna, a czasem nawet wiktymizująca osoby pokrzywdzone przestępstwem.

Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. (*Convention on the rights of the child*, 1989), stanowi fundamentalny akt prawny gwarantujący ochronę dzieci na całym świecie. Dokument ten kompleksowo reguluje kwestie związane z zapewnieniem dzieciom godnych warunków życia, edukacji oraz ochrony przed wszelkimi formami przemocy, w tym wykorzystaniem seksualnym. Jednym z kluczowych zapisów, odnoszącym się do ochrony dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym, jest artykuł 34, który zobowiązuje państwa-strony do podjęcia wszelkich środków w celu zapobiegania:

- nakłanianiu lub zmuszaniu dziecka do angażowania się w jakiegokolwiek nielegalne akty seksualne,
- wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych form seksualnej eksploatacji,
- wykorzystywaniu dzieci w materiałach pornograficznych.

Ponadto artykuł 19 nakłada na państwa-strony obowiązek ochrony dzieci przed wszelkimi formami przemocy fizycznej i psychicznej, w tym przed wykorzystywaniem seksualnym, zaniedbaniem i maltretowaniem – zarówno w rodzinie, jak i w innych środowiskach.

W zapisach konwencji wyraźnie podkreślono słowo „wykorzystywanie” w stosunku do czynów seksualnych popełnianych na szkodę dzieci. Pomimo odległej daty stworzenia powyższych zapisów prawnych prawodawcy zwrócili uwagę na przymusowy i niekonsensualny charakter działań wobec małoletnich. Język dokumentu uniika emocjonalnie nacechowanych określeń i pojęć takich jak „ofiara” czy „krzywda”, co ogranicza stopień wiktyimizacji w ujęciu prawnym. Konwencja koncentruje się na aspektach normatywnych i prewencyjnych, zamiast jedynie podkreślać represyjne podejście wobec sprawców.

Jednoczesny brak szczegółowych odniesień do konsekwencji psychologicznych dla dzieci oraz mechanizmów wsparcia może prowadzić do pewnej neutralizacji problemu z perspektywy osób pokrzywdzonych. W ten sposób język konwencji bardziej koncentruje się na mechanizmach prawnych niż na osobistych doświadczeniach dzieci, co ogranicza możliwość uwzględnienia ich rzeczywistej krzywdy. Omówiona terminologia, choć skuteczna w formułowaniu zobowiązań państw, może nie oddawać w pełni perspektywy osób pokrzywdzonych. Warto więc rozważyć rozszerzenie przyszłych dokumentów o aspekty psychologiczne oraz mechanizmy wsparcia, które umożliwiłyby pełniejsze ujęcie problematyki przemocy seksualnej wobec dzieci.

Polski Kodeks karny w artykuale 202 (Dz.U. 2024 poz. 17) penalizuje produkcję, rozpowszechnianie, posiadanie i prezentowanie treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich. Kluczowe terminy stosowane w tym artykule obejmują:

- „utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie, posiadanie lub rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletnich” – szeroki zakres czynności objętych penalizacją,
- „prezentowanie małoletniemu treści pornograficznych” – odnosi się do działań ukierunkowanych na kontakt dziecka z materiałami pornograficznymi.

Język artykułu 202 kk jest wyraźnie restrykcyjny i nakierowany na eliminację wszelkich form CSAEM, również w zakresie treści wytworzonych i przetworzonych (AIG-CSAEM, CG-CSAEM). Niestety, w przypadku tych ostatnich polskie prawo przewiduje penalizację czynu wyłącznie w zakresie wizerunków osób małoletnich w trakcie czynności seksualnej. Eliminuje to karalność za produkcję, rozpowszechnianie, prezentowanie, przechowywanie lub posiadanie wytworzonych (np. z wykorzystaniem modeli językowych) materiałów fotorealistycznych przedstawiających wizerunek nagiego małoletniego w trakcie ekspozycji genitalnej, ale bez czynności seksualnych. Zapis artykułu 202 § 4b kk wymaga zmiany na poziomie legislacyjnym, by zamknąć tę furtkę prawną umożliwiającą skuteczną obronę osobom generującym materiały z wizerunkiem nagich małoletnich (AIG-CSAEM, CG-CSAEM).

W porównaniu z Konwencją o Prawach Dziecka polski Kodeks karny stosuje bardziej dosadne sformułowania, co może wpływać na postrzeganie dzieci wyłącznie w roli obiektów przestępstwa, a nie pokrzywdzonych wymagających wsparcia. Brak odniesień do skutków psychologicznych dla dzieci oraz mechanizmów pomocowych sprawia, że język Kodeksu kładzie większy nacisk na represyjność wobec sprawców czynów zabronionych niż na prewencję i rehabilitację pokrzywdzonych.

Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. (Dz.U. 2015 poz. 608), jako pierwszy instrument prawny zwraca uwagę na termin *grooming* (uwodzenie dzieci w internecie), opisujący zjawisko nagabywania dzieci w celu podjęcia czynności seksualnych. Jest to o tyle istotne, że wraz z rozwojem internetu i ułatwieniem osobom małoletnim dostępu do świata cyfrowego sprawcy przemocy seksualnej ukierunkowali tam swoją aktywność.

Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości (tzw. konwencja budapesztańska) jest pierwszym międzynarodowym traktatem, który kompleksowo odnosi się do przestępczości komputerowej, w tym wykorzystywania internetu do rozpowszechniania treści CSAEM (Dz.U. 2015 poz. 728). Jej kluczowe sformułowania obejmują:

- „produkcję, oferowanie, rozpowszechnianie lub przekazywanie pornografii dziecięcej za pośrednictwem systemu komputerowego” – wyraźne odniesienie do roli technologii w przestępstwach seksualnych przeciwko dzieciom,
- „posiadanie pornografii dziecięcej w systemie komputerowym lub na nośniku danych” – wskazanie na penalizację nie tylko produkcji, ale i samego przechowywania nielegalnych treści,
- „dostęp do pornografii dziecięcej poprzez systemy komputerowe” – odniesienie do celowego uzyskiwania dostępu do takich materiałów.

Niestety, język użyty w konwencji – podobnie jak w przytoczonych powyżej aktach prawnych – włącza do pornografii materiały przedstawiające seksualne wykorzystywanie dziecka (CSAEM). Natomiast pornografia to ogromny światowy biznes rozrywkowy dla osób dorosłych, tworzony przez osoby dorosłe i świadome swoich decyzji. Jest to legalny, najczęściej komercyjny rodzaj rozrywki, działający na zasadach wolnego rynku, dostosowany do potrzeb osób pełnoletnich, które chcą eksplorować i realizować swoje naturalne popędy w sposób świadomy i zgodny z własnymi preferencjami. Kluczowymi kwestiami są przy tym odpowiedzialna konsumpcja oraz przestrzeganie zasad etyki, w tym ochrony praw pracowników i performerów. W związku z powyższym termin „pornografia dziecięca” definiuje

dziecko jako osobę w pełni świadomą i zdolną do podejmowania czynności seksualnych oraz wykorzystywania w ten sposób swojego wizerunku. Jest to określenie krzywdzące i powinniśmy zrezygnować z niego przy opisywaniu zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci, które ma charakter przemocowy, jednokierunkowy i niekonsensualny.

Istotnym dokumentem w zakresie ochrony małoletnich są standardy ochrony *Barnahus*³ (z jęz. islandzkiego „dom dziecka”), czyli *model wsparcia dzieci – pokrzywdzonych i świadków przemocy, w tym przemocy seksualnej, oparty na ścisłej współpracy różnych instytucji* (Flis-Świeczkowska, 2018, s. 108–109). Standardy ochrony *Barnahus* mają na celu zapewnienie dziecku bezpieczeństwa, godności oraz minimalizację wtórnej traumatyzacji podczas postępowań prawnych i terapeutycznych. Model ten został opracowany zgodnie z wytycznymi Rady Europy i funkcjonuje w wielu krajach europejskich jako przyjazna alternatywa dla standardowych procedur prawnych, które często narażają dzieci na dodatkowy stres i powtarzające się przesłuchania.

W modelu *Barnahus* stosuje się język neutralny, pozbawiony elementów obwiniania dziecka oraz nacechowany troską i empatią. Kluczowe zasady obejmują:

- unikanie określeń sugerujących winę dziecka (np. „dziecko zaangażowane w pornografię” zamiast „dziecko uczestniczące”),
- rekomendowanie w zastępstwie dla terminu „pornografia dziecięca” sformułowania „seksualne wykorzystywanie dzieci w materiałach wizualnych”, aby podkreślić przemocowy charakter tych czynów,
- dostosowanie komunikacji do wieku dziecka – stosowanie prostych, zrozumiałych sformułowań, bez medycznego lub prawnego żargonu.

Ważnym dokumentem związanym z przedmiotem naszego artykułu zdecydowanie jest *Luxemburg Guidelines* (ECPAT, 2016), w którym przedstawiono propozycje nomenklatury stawiającej na pierwszym miejscu dobro i bezpieczeństwo dziecka. Wytyczne zawarte w tym dokumencie zostały przetłumaczone na język polski dzięki współpracy z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę⁴. Poza wcześniej omówionymi aspektami związanymi z wykorzystywaniem dziecka, w dokumencie zwrócono także uwagę na treści wytworzone samodzielnie przez małoletnich (ang. SG-CSAM – *Self-Generated*

3 Podsumowanie standardów znajduje się: https://www.barnahus.eu/en/wp-content/uploads/2020/02/PL_StandardsSummary_FINAL.pdf.

4 https://ecpat.org/wp-content/uploads/2022/11/WYTYCZNE_TERMINOLOGICZNE_ECPAT_FDDS_FINAL.pdf.

Child Sexual Abuse Material). Z takimi materiałami spotykamy się niezwykle często w pracy biegłego sądowego przy ocenie plików multimedialnych w sprawach dotyczących przestępstw stypizowanych w art. 202 kk. Należy jednak pamiętać, że takie samodzielnie wyprodukowane przez dzieci treści są często wynikiem manipulacji stosowanej przez sprawcę czynu, który po drugiej stronie ekranu namawia małoletniego do podejmowania zachowań seksualnych. W związku z powyższym przy opisywaniu tego zjawiska istotne jest wskazanie, że treści SG-CSAEM obrazują jednokierunkowe i przemocowe seksualne wykorzystywanie dzieci, a w związku z tym osoba małoletnia nie ponosi winy za wyprodukowany materiał.

Wszystkie omówione dokumenty mają wspólny cel, tj. ochronę małoletnich. Jednak sposób, w jaki przedstawiane są kwestie związane z seksualnym wykorzystywaniem dzieci, może wpływać na sposób ich postrzegania i traktowania przez społeczeństwo oraz instytucje prawne, w tym organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Zmiana języka jest więc istotnym krokiem ku bardziej efektywnej i humanitarnej ochronie dzieci.

W 2021 r. powstał *Pierwszy raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15* (Raport nr 1 PKDP, 2021). W dziale 2.12. *Wykorzystywanie seksualne dzieci przy użyciu technologii cyfrowych* należy zwrócić uwagę na błędną sugestię, że w polskim wymiarze sprawiedliwości stosowana jest automatyczna detekcja treści pornograficznych uznanych za nielegalne. Jak wyraźnie wskazaliśmy w naszym artykule, polska Policja nie dysponuje nawet bazą haszy, która byłaby pomocna w triażowaniu (tj. wstępnym, szybkim selekcjonowaniu) plików mogących stanowić materiał dowodowy, nie mówiąc już o skutecznym, systemowym i planowym wykorzystaniu narzędzi informatycznych z wbudowaną automatyczną klasyfikacją i kategoryzacją treści penalizowanych w polskim kodeksie karnym.

Przytoczone poniżej fragmenty raportu doskonale obrazują, jaki problem z językiem używanym w stosunku do CSAEM mają specjalistyczne, państwowe instytucje oraz profesjonaliści zajmujący się tym obszarem:

Częstym problemem jest uzyskiwanie dostępu do treści pornograficznych [podkreślenia pochodzą od autorów artykułu], na których występują dzieci. Materiały tego rodzaju są często w mediach określane jako pornografia dziecięca. Osoby, które zajmują się pracą z tym typem materiałów, używają jednak od pewnego czasu innego określenia – materiały pornograficzne z udziałem dzieci czy też z udziałem osób małoletnich.

Autorzy Raportu konkludują, że użycie terminu „materiały pornograficzne z udziałem dzieci/osób małoletnich” jest lepsze niż używanie określenia „pornografia

dziecięca”. Jako uzasadnienie podają trzy argumenty: 1. „pojęcie [pornografia dziecięca – uzupełnienia pochodzą od autorów artykułu] sugeruje, że istnieje specjalny typ materiałów pornograficznych, określany właśnie jako pornografia dziecięca, co jest błędne”, 2. „określenie (...) prowadzi do swoistego uprzedmiotowienia dzieci, które stają się obiektem do tworzenia treści pornograficznych”, 3. „[pornografia dziecięca] jest to określenie, które sugeruje, że dzieci, podobnie jak często osoby dorosłe, występują świadomie na tego rodzaju materiałach, z czym trudno jest się zgodzić” (PKDP, 2021, s. 77).

Autorzy artykułu proponują, żeby powyższego rozróżnienia nie interpretować w sposób przedstawiony przez członków Komisji. Definicja pornografii (podana nie jako w argumentie trzecim) jednoznacznie wyklucza możliwość niekonsensualnego udziału w produkcji treści audiowizualnych o charakterze seksualnym bądź erotycznym, co opisano powyżej. Z definicji małoletniego natomiast wynika, że konsensualna zgoda na jakąkolwiek czynność mającą znaczenie prawne, w tym związaną ze sferą seksualną, nie może być udzielona.

Warto nadmienić, że tytuł raportu wprost odnosi się do aktu prawnego: *Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15* (Dz.U. 2019 poz. 1820, z późn. zm.). W nagłówkach sekcji występują określenia: „czynności skierowane przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15”, „ochrona dzieci przed przemocą seksualną” czy „wykorzystywanie seksualne dzieci przy użyciu technologii cyfrowych”. Tym bardziej zastanawia przytoczony powyżej cytat oraz cytat następny.

Kolejny analizowany ustęp (Raport, 2021, s. 68) mówi o przestępstwach kontaktowych i niekontaktowych (w rozumieniu tych popełnianych z użyciem technologii): „Przestępstwa niekontaktowe dotyczą takich zachowań, podczas których pomiędzy sprawcą a ofiarą nie dochodzi do kontaktu fizycznego. Przykładem jest wykonywanie zdjęć i filmów dzieci podczas «pozowania», do materiałów «erotycznych» i pornograficznych”.

W przytoczonym fragmencie dwukrotnie posłużono się cudzysłowem. Raz w odniesieniu do pozowania, drugi – w odniesieniu do treści erotycznych. Cudzysłów – jak się zdaje – ma podkreślić przenośny charakter obu słów bądź wręcz negować, że dzieci mogą pozować (np. w trakcie czynności seksualnych) lub że wytworzone treści mogą być nacechowane erotycznie. Natomiast już w odniesieniu do treści pornograficznych autorzy raportu nie mają takich wątpliwości.

Porzucimy na chwilę dyskursy krajowe i cofnijmy się o niemal ćwierć wieku. W 2001 r. Amy Adler opublikowała tekst pt. *Perwersyjne prawo pornografii dziecięcej*

(Adler, 2001). Autorka, analizując liczne przykłady z zakresu prawa, orzecznictwa czy też dyskursu publicznego, wysnuła tezę, że legislacja, której celem jest zwalczanie wykorzystywania seksualnego dzieci, sama – m.in. przez używany język i przyjęte metody oceny CSAEM, np. Test Dosta (Adler, 2016) – może tworzyć lub eskalować problemy, z którymi miała walczyć. W jej ocenie język i koncepcje leżące u podstaw prawa mogą – oczywiście w sposób niezamierzony dla twórców – wymuszać przedstawianie dziecka jako obiektu seksualnego bądź też narzucać osobom zajmujących się CSAEM (Sparrman, 2019) tzw. spojrzenie pedofila (ang. *pedophilic gaze*).

2.2. Darknet i język

Badanie opisane w artykule naukowym, a dotyczące analizy językowej osób korzystających z treści CSAEM w darknetcie (Lehmann i in., 2025), wykazało charakterystyczne wzorce językowe stosowane przez członków tej przestępczej społeczności. Użytkownicy często posługują się eufemizmami i łagodzącymi określeniami, aby znormalizować swoje parafiliczne zaburzenia. Przykładem jest stosowanie wyrażen takich jak *sweet spot* w odniesieniu do wieku 11–12 lat czy określeń sugerujących „pomoc” dzieciom w odkrywaniu seksualności. Zamiast słów „ofiara” czy „dziecko” używa się określeń takich jak *early bloomers* (wcześnie dojrzewający), co w sposób oczywisty ma na celu maskowanie brutalności czynów.

W komunikacji często pojawia się seksualizacja dziecięcych cech fizycznych. Użytkownicy wskazują preferowane cechy, takie jak „małe, smukłe ciała” czy „niewinność”, a także używają określeń odnoszących się do szczegółów fizycznych, np. *plump lips* jako „idealne do ssania”. Język koncentruje się na cechach ciała, co podkreśla seksualne uprzedmiotowienie dzieci.

Niektórzy członkowie społeczności stosują język dystansowania się od brutalnych treści. Część użytkowników wyraża niechęć wobec materiałów zawierających zbyt dużą przemoc (tzw. *hurtcore*, tj. anglojęzyczny neologizm stanowiący połączenie określeń *hurt* – „krzywdzić” oraz *hardcore* – „ekstremalny”), argumentując, że ich celem jest łagodne wprowadzanie dzieci w seksualność. Jednocześnie niektórzy usprawiedliwiają ekstremalne formy przemocy, twierdząc, że dziecko „może się do tego przyzwyczaić” lub że „przy odpowiednim treningu nie czuje bólu”.

Język tej społeczności ma również silny charakter konspiracyjny, co wynika z obawy przed organami ścigania (ang. *LEA* – *law enforcement agencies*). Użytkownicy wykazują wysoką świadomość zagrożeń, stosując frazy sugerujące ostrożność, np. „Nie publikuj nowych rzeczy, to zwróci uwagę LEA”, oraz omawiają strategie ukrywania działalności.

W społeczności silnie podkreślana jest także wspólnota i tożsamość grupowa. Użytkownicy często używają zwrotów takich jak „my”, „nasza społeczność” czy „bracia BL” (ang. *boy-lover*), co wzmacnia poczucie przynależności. Pojawia się narracja o niesprawiedliwości systemu prawnego i prześladowaniu przez społeczność.

Badanie ukazuje, w jaki sposób społeczność w darknecie wykorzystuje język do normalizacji zachowań dewiacyjnych poprzez eufemizmy i redefinicję pojęć, maskowania brutalności poprzez odwołania do „pomocy” i „opieki” nad dziećmi oraz wzmacniania wspólnoty i unikania odpowiedzialności poprzez konspiracyjny język i ostrzeżenia przed organami ścigania. Wyniki analizy mają istotne znaczenie dla organów ścigania i badaczy cyberprzestępczości, sugerując potrzebę dalszych badań nad językiem i komunikacją w tego typu środowiskach, aby skuteczniej wykrywać i przeciwdziałać OCSAE.

2.3. Generatywna sztuczna inteligencja (GenAI) a CSAEM

Łatwo dostępna i często darmowa technologia może być użyta do tworzenia materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci (CSAEM). Choć koncepcja sztucznie wygenerowanych komputerowo obrazów CSAEM (AIG-CSAEM, CG-CSAEM) nie jest nowa, stała się znacznie bardziej niebezpieczna wraz z rozwojem technologii *deepfake*. *Deepfake* oznacza cyfrową manipulację obrazem, m.in. poprzez zastąpienie twarzy osoby faktycznie zarejestrowanej na materiale wizualnym inną wybraną twarzą (np. polityka, byłej partnerki czy kolegi z klasy) oraz generowanie fałszywych materiałów audiowizualnych o jakości fotorealistycznej lub zbliżonej. Technologia ta jest coraz powszechniej dostępna i łatwiejsza w użyciu, a brak odpowiednich regulacji prawnych sprzyja nadużyciom.

Generatywna sztuczna inteligencja (ang. *GenAI*) przenosi ten problem na nowy poziom, co budzi poważne obawy wśród ekspertów ds. ochrony dzieci. Zdaniem badaczy zjawiska technologia ta pojawiła się w 2017 r., kiedy użytkownik Reddita wykorzystał AI do stworzenia pornograficznych treści z twarzami nieświadomych celebrytek (Dąbrowska, 2020, s. 90).

Choć badania wskazują, że obecnie mniej niż 1% CSAEM w społecznościach przestępczych jest w pełni generowane komputerowo, to rozwój *GenAI* może znacznie zwiększyć ten odsetek. Eksperci, tacy jak David Thiel ze Stanford Internet Observatory, ostrzegają, że w ciągu roku problem ten osiągnie „krytyczny poziom” (Thiel, 2023).

Regulacje prawne w tym obszarze są na różnym etapie wdrażania – Australia, Kanada, Europa i USA pracują nad nowymi przepisami. Wprowadzenie spójnych

globalnych regulacji jest kluczowe, ponieważ konsekwencje AIG CSAEM są poważne. Obejmują one ponowną wiktymizację dzieci, eskalację kontaktowych przestępstw seksualnych oraz powstawanie coraz bardziej realistycznych wersji materiałów (już nie tylko obrazów statycznych, ale i całych filmów) przedstawiających przemoc wobec dzieci. Choć obrazy mogą być „fałszywe”, zagrożenia i skutki są jak najbardziej realne (ICMEC, 2023).

2.4. Livestreamed/live online CSA

W ostatnich latach transmisje na żywo przedstawiające wykorzystywanie seksualne dzieci (ang. *livestreamed/live online CSA*) stały się powszechnym zjawiskiem (ICMEC, 2023). Przestępcy wykorzystują kamery internetowe (lub smartfony) do transmitowania nadużyć w czasie rzeczywistym, a takie transmisje odbywają się głównie na czatach, w mediach społecznościowych i aplikacjach do wideokonferencji. W niektórych przypadkach sprawcy zdalnie kierują czynnościami seksualnymi osoby małoletniej, co dodatkowo potęguje skalę problemu. Jednym z największych wyzwań w zwalczaniu tego procederu jest brak trwałego śladu cyfrowego – gdy transmisja się kończy, dowody przestępstwa znikają, chyba że sprawca utrwalił materiał na nagraniu. Utrudnia to organom ścigania ocenę skali zjawiska i podejmowanie skutecznych działań. Istnieją jednak narzędzia, które pozwalają na zarejestrowanie transmisji i ponowną dystrybucję nagrań. Większość takich transmisji ma charakter transgraniczny, co dodatkowo komplikuje ściganie sprawców. *Livestream CSA* często może łączyć się *SG-CSAM*. Treści wyprodukowane przez małoletniego w ramach transmisji na żywo, często bez jego wiedzy, są zapisywane jako plik multimedialny, a w konsekwencji nagranie z wizerunkiem małoletniego może zostać zmultiplikowane oraz rozpowszechnione w internecie.

Łatwy dostęp do nowoczesnych technologii sprzyja OCSAE, a także produkcji i konsumpcji treści CSAEM, ponieważ wymaga jedynie podstawowego sprzętu i znajomości popularnych usług internetowych. Wzrost liczby transmisji wykorzystywania seksualnego dzieci pokazuje, jak pilne są działania na poziomie globalnym. Brak śladów cyfrowych, anonimowość sprawców i międzynarodowy charakter tego procederu sprawiają, że konieczne są skuteczne regulacje prawne oraz rozwój technologii umożliwiających jego zwalczanie.

2.5. Szantaż seksualny wobec dzieci

Szantaż seksualny wobec dzieci (ang. *sexual extortion of children*, w skrócie: *sextortion*) polega na zmuszaniu ich do przesyłania intymnych zdjęć lub nagrań poprzez groźbę ujawnienia kompromitujących materiałów. Sprawcy wykorzystują ten mechanizm, aby nękać, upokarzać i kontrolować małoletnich. Zaleca się używanie właśnie takiego sformułowania, aby jednoznacznie wskazać, że chodzi o przemoc wobec dzieci.

Statystyki pokazują, że liczba zgłoszeń związanych z *sextortion* wzrosła o prawie 300% w ciągu ostatniej dekady, a pandemia znacząco pogłębiła ten problem. W 2022 r. w samych Stanach Zjednoczonych potwierdzono 3000 takich przypadków, ale szacuje się, że rzeczywista liczba pokrzywdzonych jest znacznie większa, ponieważ mniej niż 25% dzieci zgłasza incydenty organom ścigania. Badania pokazują, że 85% małoletnich nie szuka pomocy z powodu wstydu. Przestępcy wykorzystują media społecznościowe, gdzie mogą zakładać fałszywe konta i zdobywać informacje o potencjalnych ofiarach. Uwiarygadniają swoje szantaże, wysyłając zrzuty ekranu listy kontaktów osoby małoletniej i grożąc ujawnieniem zdjęć rodzinie oraz znajomym. W niektórych przypadkach sprawcy nagrywają dzieci na czatach wideo lub przełamują zabezpieczenia urządzeń za pomocą złośliwego oprogramowania, przejmując kontrolę nad kamerą i mikrofonem pokrzywdzonego bez jego wiedzy (ICMEC, 2023).

Sextortion stał się jednym z najpoważniejszych zagrożeń w cyberprzestrzeni, którego skala rośnie z każdym rokiem. Wymaga to skoordynowanych działań organów ścigania na całym świecie, zaostreżenia przepisów prawnych oraz zwiększenia świadomości wśród dzieci i rodziców na temat zagrożeń związanych z internetowym szantażem seksualnym.

W Polsce szantaż seksualny na szkodę osoby małoletniej (a także pozostałe omówione tu przestępstwa z kategorii CSAEM i OCSE) można zgłaszać bezpośrednio organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub *online* do Działu Reagowania na Nielegalne Treści w Internecie Dyżurnet.pl. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie <https://dyzurnet.pl> oraz w aplikacji mObywatel. Ponadto Dyżurnet we współpracy z Policją opracował ulotkę „Jak i gdzie zgłosić przestępstwo popełnione w Internecie” (Dyżurnet.pl, 2024).

2.6. „Pedoporno”/„pedopornografia”

Pragniemy zaznaczyć, że nie jest to pełna lista użyć ww. terminu w polskich dyskursach, a jedynie kilka przykładów. Julia Chmielewska w końcowym rozdziale

książki pt. *internet złych rzeczy* (Chmielewska, 2017, s. 256–293) opisuje zjawiska zebrane pod wspólnym mianem „pedoporno”. Strona vaticannews.va/pl mówi – za pożyczając najprawdopodobniej termin z oryginalnego tekstu w języku włoskim – o pedopornografii (Vaticannews.va, 2024). Warto dla kontry podać, że strona omnesmag.com, odwołując się do tego samego dokumentu, w nagłówku mówi o „rapor[cie] na temat wykorzystywania dzieci w 2023 r.” (Omnesmag.com, 2024). Termin „pedoporno” można znaleźć też u Kobylińskiego w artykule *Pedofilia we Włoszech. Skala problemu, aspekty etyczne i ochrona nieletnich* (Kobyliński, 2018). Dziennikarze Onet.pl, opisując w maju 2024 r. sylwetkę kościelnego „łowcy pedofilów”, tj. ks. Fortunato Di Not, również go nie unikają: „Pedopornografia staje się coraz powszechniejszym przestępstwem w internecie [zachowano pisownię oryginalną – przypis autorów artykułu], do tego dochodzą nadużycia związane z wykorzystywaniem sztucznej inteligencji” (Onet.pl, 2024).

2.7. „Cyberpornografia”/„cyberpedofilia”

Truskolaska w artykule opisującym kryminologiczne i prawne aspekty *groomingu* przytacza kontekst zjawiska oraz terminologię, którą do niego stosowano na przestrzeni ostatnich lat: „Równolegle do pojęcia *groomingu* w literaturze przedmiotu funkcjonują jego polskie odpowiedniki, takie jak: «uwodzenie dzieci przez internet», «nagabywanie seksualne małoletniego», «elektroniczna korupcja małoletniego» czy «cyberpedofilia», które w literaturze naukowej pojawiały się znacznie wcześniej, jeszcze w latach 90. XX w.” (Truskolaska, 2021).

Strona internetowa <https://uzaleznieniabehawioralne.pl/>, copyrightowana przez Ministra Zdrowia i Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, w sekcji nazwanej (sic!) *Zaburzenia używania technologii* opisuje takie zjawiska, jak: „Cyberpedofilia, cyberprostytucja, grooming. Przemoc seksualna wobec dzieci w Internecie” [zachowano oryginalną pisownię nagłówka]. Poniżej zamieszczono definicję pierwszego z nich:

Cyberpedofilia przejawia się różnymi działaniami, takimi jak: tworzenie stron internetowych skłaniających do zalegalizowania pedofilii, wyszukiwanie potencjalnych ofiar za pomocą komunikatorów, czatów, poczty elektronicznej czy wciąganie dzieci w rozmowy mające kontekst seksualny.

Określeniami „cyberpedofilia” i „cyberpornografia” posługuje się także Karolina Kudyba w badaniach opublikowanych przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka z 2015 r. pt. *Cyberprzestępstwa seksualne na szkodę małoletniego w polskim i amerykańskim porządku*

prawnym (Kudyba, 2015). W dyskursie medialnym nie brakuje tekstów o cyberpedofilach oraz cyberpedofilii (Lewandowski, 2023; Gościńska, 2024).

2.8. „Elektroniczna korupcja seksualna małoletniego”

Określeniem tym posługują się legislatorzy⁵, Policja⁶ oraz media (Braciszewska-Benkahla, 2024; NIEBEZPIECZNIK, 2023). Co ciekawe, według statystyk policyjnych za lata 2010–2023 „elektroniczna korupcja seksualna małoletniego” to przestępstwo, które stanowiło podstawę wszczęcia blisko 6000 postępowań karnych.

Warto odnotować, że w dwóch ubiegłorocznych publikacjach dotyczących zagadnień regulacji prawnych związanych z ochroną małoletniego, w tym w związku z przestępstwami o charakterze seksualnym (Kulesza, 2024; Trocha, Horna-Cieślak, Masłowska, 2024) i jego reprezentacji, wspomniane wyżej terminy nie występują (publikacja ww. autorek) lub są stosowane równolegle z bardziej akceptowanymi sformułowaniami: *Elektroniczna korupcja seksualna małoletniego – grooming (art. 200a kk)*, (Kulesza, 2024, s. 154–158). Zgodnie z wytycznymi przygotowanymi przez światowe organizacje zajmujące się terminologią wykorzystania seksualnego dziecka obecnie najbardziej prawidłowym terminem jest „szantaż seksualny wobec dzieci” (ang. *sexual extortion of children*).

2.9. Język jako kolejny poziom wiktylizacji

Większość dojrzałych organizacji zajmujących się zwalczaniem CSAEM i OCSAE podejmuje starania, które można określić mianem „zwrotu językowego” (ang. *linguistic turn*) w opisywaniu tych zjawisk. Podkreślana jest przy tym stygmatyzująca rola „starego” języka, która może prowadzić do wtórnej wiktylizacji (Dziergawka, 2024; THORN, 2024).

Należy jednak zastanowić się, czy nie jest to też wiktylizacji kolejny poziom. Na potwierdzenie tej tezy można przytoczyć słowa unijnej komisarz

5 Por. opisowe określenie art. 200a kk: <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-karny-16798683>. W katalogu przestępstw objętych działalnością CBZC wymienia się m.in. art. 200a kk – „elektroniczna korupcja seksualna małoletniego”, zob. *Informacja o ustawie z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości*, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/ustawa-o-powolaniu-centralnego-biura-zwalczania-cyberprzestepczosci-podpisana,47280>.

6 <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6/64005,Uwodzenie-maloletniego-ponizej-lat-15-z-wykorzystaniem-systemu-teleinformatyczne.html>.

ds. wewnętrznych Cecilii Malmström: „These children are victims of multiple crimes. First, when the actual abuse takes place. Then, when it is filmed. And, thereafter, every time the images are posted, circulated or viewed”.

Dla uzupełnienia należy dodać, że powyższa konstatacja odnosi się do „klasycznych” form seksualnego wykorzystywania osób małoletnich (model: CSAE > CSAEM > OCSAE). Jednakże nie każde przestępstwo seksualne na szkodę dzieci zaczyna się od kontaktu fizycznego. Przestępstwa popełniane „tylko” w cyberprzestrzeni lub tamże zainicjowane są w równym stopniu wiktyimizujące i powinny być w odpowiedni sposób ścigane.

Reasumując, pierwszy poziom wiktyimizacji może być następstwem przestępstwa kontaktowego, które wydarzyło się w świecie fizycznym. Drugi poziom wiąże się z szeroko pojętą cyberprzestrzenią oraz technologiami związanymi z utrwalaniem, przetwarzaniem czy też wytwarzaniem rzeczywistości w postaci zapisów audio-wizualnych. Trzeci zaś poziom wiktyimizacji odnosi się do języka opisującego dwa wcześniejsze. Warto w tym miejscu wrócić do omawianego artykułu profesor Adler pt. *Perverse Law of Child Pornography*. W kontekście powyższych rozważań językowych – jako podsumowanie – proponujemy wykorzystać parafrazę tytułu. Trzeci poziom wiktyimizacji to perwersyjny język dyskursu (np. medialnego, prawnego, naukowego) opisującego przestępstwa seksualne na szkodę dzieci.

3. Technologia i technika informacyjna

Istnieje siedem złotych pytań kryminalistyki: co?, gdzie?, kiedy?, w jaki sposób?, czy?, dlaczego?, kto? Organy ścigania w Polsce są przede wszystkim zobowiązane do ustalenia tożsamości sprawcy i wykazania, w jaki sposób doszło do przestępstwa oraz w jakim czasie podejrzany uzyskiwał dostęp do treści uznanych za nielegalne (jest to tzw. podejście sprawcocentryczne, ang. *perpetrator-centric*). W ujęciu statystycznym uwzględnia się np. liczbę wszczętych śledztw i dochodzeń, liczbę zatrzymanych sprawców, liczbę przejętych nośników danych cyfrowych i wielkość plików multimedialnych. Autorzy artykułu mają nadzieję na pojawienie się statystyki ofiarocentrycznej (ang. *victim-centric*) lub lepiej dzieckocentrycznej (ang. *child-centric*), to jest takiej, która w pierwszej kolejności przedstawia liczbę zidentyfikowanych i uratowanych małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami z kategorii CSAEM i OCSAE.

Analiza nośników zawierających materiał dowodowy w postaci potencjalnych treści CSAEM odbywa się poprzez umiejętne użycie dedykowanych programów i narzędzi informatycznych, pozwalające na zrozumienie, w jaki sposób powstał i jaką

drogę przebył każdy z plików zawierających takie treści. W niniejszym rozdziale przybliżymy badania z zakresu informatyki śledczej ze szczególnym uwzględnieniem słów kluczowych i wyszukiwanych fraz w związku z materiałami CSAEM. Inne zagadnienia dotyczące informatyki śledczej oraz specjalistycznych narzędzi mogących wspomóc, a często także zautomatyzować proces przetwarzania, analizy i klasyfikacji treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci, zostaną omówione w kolejnych naszych publikacjach.

3.1. Analiza danych

Autorzy, opierając się na swoim kilkunastoletnim doświadczeniu w zakresie analizy materiału dowodowego, wskazują, że identyfikacja i wyszukiwanie treści zawierających materiały związane z wykorzystywaniem seksualnym dzieci stają się coraz bardziej złożone i wymagające. Producenci wiodących narzędzi do analiz śledczych, takich jak X-Ways Forensic, Magnet AXIOM, BelkaSoft, Cellebrite UFED oraz innych, podejmują wysiłki, aby w swoich rozwiązaniach implementować zaawansowane mechanizmy wspomagające wykrywanie tego typu treści. Niemniej większość dostępnych technologii opiera się głównie na analizie obrazu obejmującej pliki graficzne oraz materiały wideo, co stanowi jedynie część problemu.

Narzędzia te, pomimo ciągłego rozwoju, wciąż pozostają dalekie od doskonałości (Krać-Batyra, Sidor, Dejko, 2023, s. 224–226), zwłaszcza w kontekście dynamicznie ewoluujących metod ukrywania i dystrybucji nielegalnych treści. Dodatkowym wyzwaniem jest analiza rozmów prowadzonych za pośrednictwem urządzeń elektronicznych, w szczególności komunikatorów internetowych. Dialogi te często zawierają liczne niebezpośrednie zwroty, aluzje oraz odniesienia do kontekstu, co znacząco utrudnia ich interpretację.

Współczesne programy, takie jak Magnet AXIOM, wykorzystują sztuczną inteligencję (AI) do analizy treści rozmów, jednak ich funkcjonalność jest obecnie ograniczona głównie do języka angielskiego. Ponadto, jako rozwiązania własnościowe i komercyjne, funkcjonują one w trybie tzw. *blackbox*, tj. czarnej skrzynki, gdzie brakuje aspektu wyjaśnialności (ang. *explainability*) rozumowania AI (Szczęsna, 2024). Nie ma też rozwiązań, które skutecznie radziłyby sobie z analizą treści w języku polskim, co stanowi istotną lukę w kontekście krajowych potrzeb śledczych. W tym zakresie widoczna jest pilna potrzeba opracowania zaawansowanych modeli językowych (LLM, ang. *Large Language Models*), zorientowanych na język polski. Duże nadzieje związane są z projektami BIELIK (BIELIK.AI, 2025; Ociepa i in., 2024) oraz PLLuM (NASK, 2025; PLLUM.PL, 2025), które mogą potencjalnie wypełnić tę

lukę, oferując narzędzia dostosowane do specyfiki języka polskiego oraz kontekstu kulturowego.

Dalsze rozdziały dotyczące słów kluczowych i wyszukiwanych fraz zostały opracowane na podstawie analiz własnych w latach 2007–2025, przeprowadzonych w ramach przygotowania ekspertyz dla wymiaru sprawiedliwości, oraz wyników badań (Vehovar, Žiberna, Kova, Mrvar, Doušak, 2006).

Wnioski autorów wskazują na konieczność dalszych badań i rozwoju technologii analitycznych, które uwzględnią zarówno złożoność językową, jak i specyfikę komunikacji w środowiskach cyfrowych, aby skuteczniej przeciwdziałać przestępczości związanej z CSAEM oraz OCSAE.

3.2. Nazwy plików

Wcześniej autorzy wskazali na specyficzny język, którym posługują się m.in. osoby poszukujące treści CSAEM zarówno w komunikacji wewnątrzgrupowej, jak i w relacjach z potencjalnymi pokrzywdzonymi. W ramach operacji wymiany treści, najczęściej realizowanej przez przysyłanie plików, kluczową rolę odgrywa nazewnictwo – niezależnie od wykorzystywanego kanału transmisji. W niektórych środowiskach, takich jak sieci peer-to-peer (P2P), nazwa pliku pełni szczególnie istotną funkcję, podczas gdy w kontekście serwisów internetowych jej znaczenie ulega pewnemu osłabieniu.

Standardowo nazwa pliku, w połączeniu z nazwą katalogu lub dalszą częścią ścieżki dostępu, stanowi precyzyjny opis zawartości, umożliwiając szybkie zorientowanie się, jakie informacje kryją się w danym pliku. Przykładem może być: plik o nazwie *pedofilia6zoofilia voyeurlatinas (334).mp4*, który w sposób jednoznaczny wskazuje na charakter materiału, lub katalogi o nazwach *D:\hardcore\youngNicole* i *D:\softcore\youngNicole*, gdzie sama struktura ścieżki ułatwia wstępną identyfikację zawartości.

Szczególną uwagę warto zwrócić na systemy działające w architekturze peer-to-peer, takie jak program eMule, wykorzystujący jednocześnie dwie sieci – eDonkey oraz Kad. W zdecentralizowanej sieci eDonkey, opartej na protokole ed2k, przysyłanie danych opiera się na serwerach kojarzących klientów, gdzie identyfikacja plików odbywa się na podstawie sumy kontrolnej (np. MD4) oraz rozmiaru. W rezultacie zdarza się, że jeden plik występuje pod różnymi nazwami, nadanymi przez odmiennych użytkowników, co w praktyce może skutkować sytuacją, w której nazwa nie odzwierciedla faktycznej zawartości. Rozbudowany mechanizm wyszukiwania, oparty na zapytaniach kierowanych do centralnych serwerów, umożliwia

przeszukiwanie bazy danych plików według nazwy, rozszerzenia czy rozmiaru – choć niektóre serwery implementują mechanizmy blokujące wyniki zawierające określone słowa kluczowe. Odniesienia do plików mogą być również przesyłane w formie specjalnych linków eD2k, publikowanych na stronach internetowych.

W przeciwieństwie do sieci eDonkey system Kad, oparty na protokole Kademlia, nie wykorzystuje centralnych serwerów. Każdy klient w tej sieci odgrywa jednocześnie rolę serwera, przechowując informacje o określonych słowach kluczowych oraz źródłach pobieranych plików, specyficznych dla danego użytkownika. Wyszukiwanie odbywa się w sposób zdecentralizowany, co zapewnia wyższą anonimowość, choć zarazem powoduje spowolnienie procesu, wymagając jednoczesnej realizacji operacji przez wielu uczestników sieci.

Dodatkowo specyfika działania sieci P2P polega na tym, że w trakcie pobierania pliku użytkownik jednocześnie udostępnia już pobrane fragmenty, co stanowi kolejny element charakterystyczny dla tego środowiska. Jak zauważają autorzy artykułu na podstawie własnych spostrzeżeń dotyczących wpływających do badania spraw, nadal kanał ten jest często wykorzystywany do dzielenia się treściami zawierającymi CSAEM. Jednak równie często realizowane są przez jednostki policji różnych krajów akcje namierzania użytkowników udostępniających pliki.

W przypadku serwisów internetowych (np. chomikuj.pl) znaczenie słów kluczowych w nazwach plików jest nieco mniejsze. Platforma ta, będąca nadal popularnym miejscem wymiany plików (w 2014 r. obsługiwała około 7 mln unikatowych użytkowników, a w 2019 r. – około 3,7 mln) (Wirtualnemedi.pl, 2019), prezentuje zasoby w strukturze katalogowej, w której wyświetlane są zarówno nazwy plików, jak i miniatury zdjęć czy stopklatki z filmów. Taka organizacja umożliwia użytkownikom przeglądanie, pobieżne zapoznanie się z treściami oraz podejmowanie decyzji o ich pobraniu. Dodatkowo mechanizm tzw. zachomikowania pozwala na udostępnianie materiałów innym użytkownikom w ramach własnego konta, a system opłat i punktów za transfer danych sprzyja dalszej dystrybucji materiałów. Warto podkreślić, że zasoby serwisu są indeksowane przez ogólne wyszukiwarki, co zwiększa ich dostępność również poza samą platformą. Jednakże wyszukiwarki takie jak Google znacznie ograniczają zasięg wyszukiwania w serwisie chomikuj.pl z uwagi na zdarzające się przypadki łamania praw autorskich, a także liczbę zgłoszeń dotyczących treści CSAEM w serwisie (Google.com, 2019).

3.3. Słowa klucze

W poprzednich częściach artykułu omówiliśmy, w jaki sposób specyficzne nazewnictwo plików oraz słowa kluczowe wykorzystywane są do identyfikacji, wymiany i wyszukiwania treści CSAM. Słowa te stanowią swoisty kod kulturowy czy subjęzyk, który pozwala na komunikację w środowiskach przestępczych, jednocześnie utrudniając wykrycie przez systemy filtrujące i organy ścigania.

Jako aneks do artykułu załączamy słowniczek najczęściej używanych terminów związanych z wyszukiwaniem i dystrybucją treści CSAM (Vehovar, Žiberna, Kova, Mrvar, Doušak, 2006, s. 14–35). Jak pokazują analizy, wyszukiwanie treści w sieciach P2P opiera się na pojedynczym słowie lub akronimie (skrótowcu). Każde z nich ma swoje specyficzne znaczenie i dobrze znany w środowiskach przestępczych kontekst Organizacje zajmujące się ochroną dzieci, takie jak NCMEC (National Center for Missing & Exploited Children) czy INHOPE, podkreślają kluczowe znaczenie języka w kontekście przestępstw seksualnych wobec dzieci.

Podsumowanie

Pozytywnych przykładów opisu zjawisk CSAEM i OCSAE – tj. takich, które wykorzystują język niestygmatyzujący i niewiktyimizujący – można szukać w licznych publikacjach zamieszczanych w kwartalniku „Dziecko Krzywdzone”, w treściach opracowywanych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (za przykład niech posłuży chociażby tłumaczenie „Luxemburg Guidelines”) oraz jedyne polskiego punktu kontaktowego, tj. Dyżurnet.pl (pełna nazwa: Dział Reagowania na Nielegalne Treści w Internecie), który znajduje się w strukturze CSIRT NASK PIB. Warto również odnotować, że do dyskursu medialnego – w odniesieniu do tej kategorii przestępstw – stopniowo wprowadzany jest język adekwatny do jednokierunkowego i przemocowego charakteru czynów określanych jako CSAEM czy OCSAE. Doskonałym przykładem mogą być najnowsze doniesienia prasowe na temat osiągnięć CBZC: „Kolejnym po oszustwach obszarem było ściganie osób, które posiadały i rozprowadzały CSAM, czyli materiały o seksualnym wykorzystywaniu dzieci w internecie – tego dotyczyła co trzecia sprawa prowadzona przez Biuro (30 proc., rok wcześniej 27 proc.)” (RP.PL, 2025).

Budowanie świadomości społecznej wyrażane jest w kampaniach edukacyjnych, takich jak:

- kampania edukacyjna #CSAMnotCP (*CSAM not Child Porn*), realizowana przez m.in. Child Rescue Coalition, Homeland Security Investigations (HSI), National Center for Missing and Exploited Children (NCMEC), EPCAT International, International Centre for Missing and Exploited Children (ICMEC), Canadian Centre for Child Protection (C3P), WePROTECT Global Alliance⁷,
- kampania edukacyjna „#NoSuchThing: It's child sexual abuse images and videos. 'Child pornography' implies consent, yet children cannot be complicit in their own abuse”⁸.

W odniesieniu do analizy terminologii związanej z CSAEM przedstawionej w niniejszej pracy chcemy zwrócić szczególną uwagę na:

- zastąpienie terminów „pornografia dziecięca” bardziej precyzyjnymi określeniami, np. „materiały przedstawiające seksualne wykorzystywanie dzieci”, aby jednoznacznie wskazywać na charakter tych treści jako dowodów przestępstwa,
- unikanie terminologii wiktyimizującej, takiej jak „ofiara”, na rzecz neutralnych określeń podkreślających prawa i przyszłą rehabilitację dzieci, np. „osoba pokrzywdzona”,
- dostosowanie języka aktów prawnych do perspektywy ochrony dzieci, w tym większy nacisk na zapewnienie wsparcia i pomocy psychologicznej, a nie tylko aspektów penalizacji.

Podsumowując, zmiana języka w debacie publicznej i dyskursie eksperckim jest kluczowa dla podkreślenia szkodliwości przestępstw seksualnych wobec dzieci. Wprowadzenie – w polskiej przestrzeni językowej – nowych terminów, takich jak CSAE, CSAEM i OCSAE, może pomóc w lepszym zrozumieniu i przeciwdziałaniu tym problemom, choć wymaga to dalszych działań na rzecz ich upowszechnienia i akceptacji.

E-mail autorki: amanda.krac-batyra@antrotech.pl (Amanda Krać-Batyra).

7 „CALL IT WHAT IT IS. Help Us Change Legislation from Child Pornography TO CSAM”, <https://childrescuecoalition.org/educations/call-it-what-it-is-help-us-change-legislation-from-child-pornography-to-CSAM>.

8 <https://www.iwf.org.uk/about-us/our-campaigns/no-such-thing/>.

Akty prawne

- Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości, sporządzona w Budapeszcie dnia 23 listopada 2001 r. (Dz.U. 2015 poz. 728).
- Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. (Dz.U. 2015, poz. 608).
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 grudnia 2023 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks karny (Dz.U. 2024 poz. 17).
- Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024 poz. 1061 ze zm.).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 1932 poz. 571 ze zm.).
- Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 (Dz.U. 2019 poz. 1820, z późn. zm.).

Bibliografia

- Adler, A. (2001). The Perverse Law of Child Pornography. *Columbia Law Review* 101(2). <https://doi.org/10.2307/1123799>
- Adler, A. (2016). The „Dost Test” in Child Pornography Law. Trial by Rorschach Test. W: C.B. Hessick (red.). *Refining Child Pornography Law. Crime, Language, and Social Consequences* 81 (s. 81–108).
- AGEOFCONSENT.NET (2025). *Age of Consent & Sexual Abuse Laws Around the World*. Pobrane z: <https://www.ageofconsent.net> (10.03.2025).
- Aghaei, S., Nematbakhsh, M.A., Farsani, H.K. (2012). Evolution of the World Wide Web. From Web 1.0 to Web 4.0. *International Journal of Web & Semantic Technology* 3(1). <https://doi.org/10.5121/ijwest.2012.3101>
- AIFS.GOV.UK (2023). *Mandatory reporting of child abuse and neglect*. Pobrane z: <https://aifs.gov.au/resources/resource-sheets/mandatory-reporting-child-abuse-and-neglect> (10.03.2025).
- AVIATOR (2024). Pobrane z: <https://aviatorproject.com> (10.03.2025).
- Bezprawnik.pl (2023). Pobrane z: <https://bezprawnik.pl/czym-jest-grooming> (10.03.2025).

- BIELIK.AI (2025). Pobrane z: <https://bielik.ai/> (10.03.2025).
- Bień-Węglowska, I., Tuora-Schwierskott, E. (2023). The Obligation to Report Cases of Child Sexual Abuse – Comparison of Legal Regulations in Poland, Austria, and the Federal Republic of Germany. *Review of European and Comparative Law* 3, (s. 221–238). <https://doi.org/10.31743/recl.16233> (10.03.2025)
- Biuletyn Informacji Publicznej (2023). *Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. Informacja publiczna 2021*. Pobrane z: <https://bip.pkdp.gov.pl/informacja-publiczna/odpowiedzi-na-wnioski/2021-2/> (10.03.2025).
- Braciszewska-Benkahla, A. (2024). *Składał propozycje seksualne 12-latce. Koninianin usłyszał zarzuty*, LM.PL 5.02.2024. Pobrane z: <https://www.lm.pl/aktualnosci/skladal-propozycje-seksualne-12-latce-koninianin-uslyszal-zarzuty> (10.03.2025).
- Brown, R., Oldenburg, E., Cole., J. (2018). *Project VIC. Helping to Identify and Rescue Children from Sexual Exploitation*, Police Chief Online. Pobrane z: <https://www.policechiefmagazine.org/project-vic> (10.03.2025).
- Chmielewska, J. (2017). *internet złych rzeczy* [zachowano oryginalną pisownię tytułu]. CLKP. (2018a). *Stanowisko dostępne do bazy ICSE (Interpol) w pracowni informatyki śledczej CLKP*. Pobrane z: <https://clkp.policja.pl/clk/informatyka-sledcza-w-c/miedzynarodowa-wymiana/158734,Stanowisko-dostepowe-do-bazy-ICSE-Interpol-w-pracowni-informatyki-sledczej-CLKP.html> (10.03.2025).
- CLKP. (2018b). *Projekty CLKP z zakresu informatyki śledczej (2017)*. Pobrane z: <https://clkp.policja.pl/clk/informatyka-sledcza-w-c/badania-i-rozwoj-p/153242,Projekty-CLKP-z-zakresu-informatyki-sledczej-2017.html> (10.03.2025).
- CORDIS – EU (2024). Pobrane z: <https://cordis.europa.eu/article/id/450545-enhancing-law-enforcement-s-ability-to-fight-online-child-sexual-abuse> (10.03.2025).
- Crown Prosecution Service (2024). Pobrane z: *Indecent and Prohibited Images of Children*. <https://www.cps.gov.uk/legal-guidance/indecent-and-prohibited-images-children> (10.03.2025).
- CYACOMB (2025). *Combatting online child sexual abuse while protecting privacy*. Pobrane z: <https://www.cyacomb.com/cyacomb-safety-whitepaper> (10.03.2025).
- Cyberpedofilia, cyberprostyucja, grooming. Przemoc seksualna wobec dzieci w Internecie. *Uzależnienia Behawioralne* (2025). Pobrane z: <https://uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/poradnik-rodzica-siecioholizm/cyberpedofilia-cyberprostyucja-grooming-przemoc-seksualna-wobec-dzieci-w-internecie/> (10.03.2025).

- Cybulka, J. (2004). OWL – język definiowania ontologii w semantycznej sieci WWW. *Pro Dialog* 18. Pobrane z: <https://users.man.poznan.pl/jolac/OWL.pdf> (10.03.2025).
- Dąbrowska, I. (2020). Deepfake – nowy wymiar internetowej manipulacji. *Zarządzanie mediami*, t. 8(2), s. 89–101.
- Dyżurnet.,pl (2024). Pobrane z: https://dyzurnet.pl/uploads/2024/02/Ulotka_zglos-na-policje.pdf (10.03.2025).
- Dziedzic, A. (2024). Wtórna wiktyimizacja ofiar przestępstw seksualnych – aspekty normatywne i praktyczne. *Prawo w Działaniu. Sprawy Karne* 57 (s. 164–188). Pobrane z: https://pww.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2024/05/57_Prawo-w-Dzialaniu_PK_08.pdf (10.03.2025).
- ECPAT (2025). *Age of Consent*. Pobrane z: <https://ecpat.org/our-impact/?i=age-of-consent#map> (10.03.2025).
- EU Commission Funding (2025). Pobrane z: <https://ec.europa.eu/info/funding-tenders/opportunities/portal/screen/opportunities/projects-details/31077817/101038713/ISFP?order=DESC&pageNumber=1&pageSize=50&sortBy=title&keywords=Aviator&isExactMatch=true> (10.03.2025).
- Finkelhor, D., Turner, H., Colburn, D., Mitchell, K., Mathews, B. (2023). Child sexual abuse images and youth produced images. The varieties of Image-based Sexual Exploitation and Abuse of Children 143(106269). *Child Abuse & Neglect* 143. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2023.106269>
- Flis-Świeczkowska, M. (2023). Model interdyscyplinarnej pomocy dzieciom pokrzywdzonym przestępstwem na przykładzie Centrum Pomocy Dzieciom. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka* 22(2), 103–132.
- Forsyth, D. (2021). *Apple's CSAM detection technology*. Pobrane z: https://www.apple.com/child-safety/pdf/Technical_Assessment_of_CSAM_Detection_David_Forsyth.pdf (10.03.2025).
- Gannon, C. (2020). *It takes a NETWORK to defeat a NETWORK*. Pobrane z: <https://www.linkedin.com/pulse/takes-network-defeat-corm-gannon-> (10.03.2025).
- Gazeta.pl (2022). *Andrzej Duda proponuje fundamentalne zmiany w ustawie o komisji ds. pedofilii*. Pobrane z: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,28723434,andrzej-duda-proponuje-fundamentalne-zmiany-w-ustawie-o-komisji.html> (10.03.2025).
- Gillespie, A.A. (2012). *Child pornography. Law and policy*. Routledge-Cavendish.
- GO FAIR (2025). Pobrane z: <https://www.go-fair.org/go-fair-initiative> (10.03.2025).

- Gościńska, J. (2024). *CBZC zatrzymało ponad 60 cyberpedofilów*, Security Magazine. Pobrane z: <https://www.securitymagazine.pl/pl/a/cbzc-zatrzymalo-ponad-60-cyberpedofilow> (10.03.2025).
- GOV.PL (2024). *Prezydencja w radzie UE*. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/prezydencja-w-radzie-ue> (10.03.2025).
- GOV.UK (2024). *Guidance. Child abuse image database (CAID)*. Pobrane z: <https://www.gov.uk/government/publications/child-abuse-image-database/child-abuse-image-database-caid-privacy-notice> (10.03.2025).
- Google.com (2019). *Raport przejrzystości Google.com – usuwanie treści w związku z naruszeniem praw autorskich*. Pobrane z: https://transparencyreport.google.com/copyright/explore?copyright_data_exploration=q;;ce:domain;size:10;p:Mjo6MTA6MDoxMA&lu=copyright_data_exploration (10.03.2025).
- GRACE (2025). Pobrane z: <https://www.grace-fct.eu> (10.03.2025).
- Hussyfan, <https://www.urbandictionary.com/define.php?term=hussyfan> (26.12.2019).
- Grzelak, W. (2013). *Ontologia – próba usystematyzowania pojęć*. *Informatyka ekonomiczna* 4(30). Pobrane z: https://www.dbc.wroc.pl/Content/25005/Grzelak_Ontologia_Proba_Usystematyzowania_Pojec.pdf (10.03.2025).
- ICMEC (2023). Pobrane z: https://cdn.icmec.org/wp-content/uploads/2023/10/CSAEM-Model-Legislation_10th-Ed-Oct-2023.pdf (10.03.2025).
- ICMEC (2025). Pobrane z: <https://icmec.org.au/> (10.03.2025).
- INHOPE (2022) *Annual Report 2022*. Pobrane z: <https://inhope.org/media/pages/articles/annual-reports/c8c4d248c4-1696434976/inhope-annual-report-2022.pdf> (10.03.2025).
- INHOPE (2023a). *Annual Report 2023*. Pobrane z: <https://inhope.org/media/pages/articles/annual-reports/6a4f5f6bd2-1710410986/inhope-annual-report-2023.pdf> (10.03.2025).
- INHOPE (2023b). Pobrane z: <https://www.inhope.org/EN/articles/what-is-the-universal-classification-schema> (10.03.2025).
- INHOPE (2024a). Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=L22Zulddlic&t=5s>.
- INHOPE (2024b). Pobrane z: <https://www.inhope.org/EN/articles/inhope-global-CSAEM-legislative-overview-2024>.
- INHOPE (2024b). *INHOPE Global CSAM Legislative Overview 2024*. Pobrane z: <https://www.inhope.org/EN/articles/inhope-global-CSAM-legislative-overview-2024> (10.03.2025).
- INHOPE (2025b). Pobrane z: <https://www.inhope.org/EN/articles/what-is-aviator> (10.03.2025).

- INTERPOL (2022). Global Crime Trend Report. Pobrane z: <https://www.interpol.int/content/download/18350/file/Global%20Crime%20Trend%20Summary%20Report%20EN.pdf> (10.03.2025).
- INTERPOL (2023). Pobrane z: <https://www.interpol.int/How-we-work/Criminal-intelligence-analysis/Our-analysis-reports> (10.03.2025).
- INTERPOL (2024). Pobrane z: <https://www.interpol.int/Crimes/Crimes-against-children/International-Child-Sexual-Exploitation-database> (10.03.2025).
- INTERPOL (2025). Pobrane z: <https://www.interpol.int/Crimes/Crimes-against-children/Blocking-and-categorizing-content> (10.03.2025).
- IWF (2022a). *Annual Report. Behind The Screens*. Pobrane z: https://annualreport2022.iwf.org.uk/wp-content/uploads/2023/04/IWF-Annual-Report-2022_FINAL.pdf (10.03.2025).
- IWF (2022b). *End-to-end encryption and keeping your child safe online. A guide for parents and carers*. Pobrane z: <https://www.iwf.org.uk/media/pfzhjbt/e2ee-parent-guide.pdf> (10.03.2025).
- IWF (2023a). *Annual Report 2023. Trends and data*. Pobrane z: <https://www.iwf.org.uk/annual-report-2023/trends-and-data> (10.03.2025).
- IWF (2023b). „It's normal these days”. *Self-generated child sexual abuse fieldwork findings report*. Pobrane z: <https://www.iwf.org.uk/about-us/our-campAIGns/self-generated-child-sexual-abuse-fieldwork-findings-report/> (10.03.2025).
- IWF (2025). *Intelligrade*. Pobrane z: <https://www.iwf.org.uk/our-technology/intelligrade> (10.03.2025).
- Kemal, K.A. (2019). *Framework for a single global repository of child abuse materials*. Pobrane z: <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/1758-5899.12739> (10.03.2025).
- KGP (2025). *Projekty Komendy Głównej Policji zgłoszone do realizacji w ramach Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego na lata 2014–2020*. Pobrane z: <https://policja.pl/pol/kgp/biuro-finansow/fundusze-pomocowe/144696,Fundusz-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-2014-2020.html> (10.03.2025).
- Kluza, J. (2023). Znamie „małoletniości” w kontekście czynów zabronionych z art. 202 § 4a i 4b kk a regulacje prawa międzynarodowego. *Przegląd Legislacyjny* 2, (s. 134–154). Pobrane z: https://przegladlegislacyjny.gov.pl/wp-content/uploads/2023/06/PL_02_2023-5.pdf (10.03.2025).
- Kobyliński, A. (2018). Pedofilia we Włoszech. Skala problemu, aspekty etyczne i ochrona nieletnich. *Studia Ecologiae et Bioethicae* 16(1), (s. 37–58). Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/340237617_Pedofilia_we_Wloszech_ska-la_problemu_aspekty_etyczne_i_ochrona_nieletnich (10.03.2025).

- Konwencja o prawach dziecka (1989). Traktat nr 27531. *Seria Traktatów Narodów Zjednoczonych*, 1577, s. 3–178. Pobrane z: https://treaties.un.org/doc/Treaties/1990/09/19900902%2003-14%20AM/Ch_IV_11p.pdf (10.03.2025).
- Król, K. (2020). Evolution of online mapping: from Web 1.0 to Web 6.0. *Geomatics Landmanagement and Landscape* 1(1), 33–51.
- Krać-Batyra, A., Sidor, T., Dejko, P. (2023). W poszukiwaniu nielegalnych treści pornograficznych – zakres badań informatycznych i antropologicznych. W: D. Wilk (red.). *Kryminalistyka w zmieniającym się świecie* (s. 233–246). FNCE.
- Kudyba, K. (2015). *Cyberprzestępstwa seksualne na szkodę małoletniego w polskim i amerykańskim porządku prawnym*, Biuro Rzecznika Praw Dziecka. Pobrane z: https://brpd.gov.pl/sites/default/files/cyberprzestepstwa_seksualne_k.kudyba.pdf (10.03.2025).
- Kulesza, C. (2024). *Prawa dziecka pokrzywdzonego przestępstwem w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości w świetle standardów europejskich*. Wolters Kluwer.
- Lehmann R.J.B., Blokland, A., Schmidt, A.F., Gnielka, F.M., Gannon, S.H.C., Daser, A., Staciwa, K., de Boer, M., Reichel R. (2025). Polling Pedophilic Preferences: Analyzing Responses to User-Generated Member Polls on a Darknet Child Sexual Abuse Forum. *Deviant Behavior*, 1–22. DOI: 10.1080/01639625.2025.2453813
- Lewandowski, M. (2023). *Gdy znani youtuberzy domagają się pikantnych fotek od swoich trzynastoletnich fanek. Czym jest grooming i jak bardzo jest nielegalny?*, *bezprawnik.pl* 26.09.2023. Pobrane z: <https://bezprawnik.pl/czym-jest-grooming> (10.03.2025).
- Magnien, C., Latapy, M., Guillaume, J-L., Le Grand, B. (2006). *First Report on Paedophile Keywords Observed in eDonkey*. Pobrane z: https://antipaedo.lip6.fr/T12/keywords_cnrs.pdf (10.03.2025).
- Martin, E.J. (1995). Incest/child sexual abuse. Historical perspectives. *Journal of Holistic Nursing* 13(1), (s. 7–18). <https://doi.org/10.1177/089801019501300103>
- Miller, S., Moses, E.M. (2023). *Journey Through the Evolution of the Web: From Web 1.0 to Web 6.0 and Beyond*. Pobrane z: <https://medium.com/@efficio/journey-through-the-evolution-of-the-web-from-web-1-0-to-web-6-0-and-beyond-7d87661ddf2a> (10.03.2025).
- Minnaar, A. (2024). *An examination of early international and national efforts to combat online child pornography and child sexual exploitation and abuse material on the Internet*. Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/379311104_An_examination_of_early_international_and_national_efforts_to_combat_online_child_pornography_and_child_sexual_exploitation_and_abuse_material_on_the_Internet (10.03.2025).

- NASK (2024). *Polish Large Language Model (PLLuM) Innowacyjny duży polski model językowy dla sektora publicznego i prywatnego*. Pobrane z: <https://science.nask.pl/research-areas/projects/7573> (10.03.2025).
- NCMEC (2021). *CyberTipline Reports by Country 2021*. Pobrane z: <https://www.missingkids.org/content/dam/missingkids/pdfs/2021-reports-by-country.pdf> (10.03.2025).
- NCMEC (2022). *CyberTipline Reports by Country 2022*. Pobrane z: <https://www.missingkids.org/content/dam/missingkids/pdfs/2022-reports-by-country.pdf> (10.03.2025).
- NCMEC (2023). *CyberTipline Reports by Country 2023*. Pobrane z: <https://www.missingkids.org/content/dam/missingkids/pdfs/2023-reports-by-country.pdf> (10.03.2025).
- NOMINET (2025). *New tech enables thousands of additional child victims to be counted in sexual abuse images for the first time*. Pobrane z: <https://www.nominet.uk/new-tech-enables-thousands-of-additional-child-victims-to-be-counted-in-sexual-abuse-images-for-the-first-time> (10.03.2025).
- NSPCC (2021). *End-To-End Encryption. Understanding the impacts for child safety online*. Pobrane z: <https://www.nspcc.org.uk/globalassets/documents/news/e2ee-pac-report-end-to-end-encryption.pdf> (10.03.2025).
- Ociepa, K., Flis, Ł., Wróbel, K. Gwoździej, A., Kinas, R. (2024). *Bielik 7B v0.1: A Polish Language Model. Development, Insights, and Evaluation*, arXiv:2410.18565, Pobrane z: <https://arxiv.org/html/2410.18565v1> (10.03.2025).
- Omnesmag.com (2024). *Stowarzyszenie „Meter” publikuje raport na temat wykorzystywania dzieci w 2023 r.* Pobrane z: <https://www.omnesmag.com/pl/aktualnosci/raport-dotyczacy-licznikow-stowarzyszen-2023/> (10.03.2025).
- Onet.pl (2024). *Włoski „łowca” pedofilów. Musimy bardziej chronić dzieci*. Pobrane z: <https://www.onet.pl/informacje/kai/wloski-lowca-pedofilow-musimy-bardziej-chronic-dzieci/bhdfgzy,30bc1058> (10.03.2025).
- PKDP (2021). *Pierwszy raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15*. Pobrane z: https://pkdp.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Raport_PKDP.pdf (10.03.2025).
- Policja 997 (2017). *Miliony z UE dla Policji 11/152 (s. 15)*. Pobrane z: <https://gazeta.policja.pl/download/7/262202/Nr152listopad2017.pdf> (10.03.2025).
- PLLUM.PL (2025). *Strona projektu*. Pobrane z: <https://pllum.org.pl> (10.03.2025).

- RP.PL (2025). *Na celowniku cyberbiura są głównie oszuści, rzadziej hakerzy*. Pobrane z: <https://www.rp.pl/przestepczosc/art41783651-na-celowniku-cyberbiura-sa-glownie-oszusci-rzadziej-hakerzy> (10.03.2025).
- Quayle, E., Jonsson, L.S., Cooper, K., Mbe J.T. (2018). Children in Identified Sexual Images – Who Are they? Self- and Non-Self-Taken Images in the International Child Sexual Exploitation Image Database 2006–2015. Children in identified sexual images. *Child Abuse Review* 27(1). <https://doi.org/10.1002/car.2507>.
- Ramaswamy, S., Devgun, M., Seshadri, S.P., Bunders-Aelen, J.F. (2023). Balancing the law with children's rights to participation and decision-making: Practice guidelines for mandatory reporting processes in child sexual abuse. *Asian Journal of Psychiatry* 81(103464). <https://doi.org/10.1016/j.ajp.2023.103464>
- Sarowski, Ł. (2017). Od Internetu Web 1.0 do Internetu Web 4.0 – ewolucja form przestrzeni komunikacyjnych w globalnej sieci. *Rozprawy Społeczne* 11(1), 32–39. <https://doi.org/10.29316/rs.2017.4>
- Shavers, B. (2022). *X-Ways Forensics. Practitioner's Guide*, wyd. 2. Independent Publishing.
- Sparrman, A. (2019). *Children, Sexuality and Visual Culture. Enacting the Paedophilic Gaze*. Palgrave Macmillan.
- Stella Polaris Knowledge Center (2024). *Image and video detection/classification*, <https://stellapolaris.childhood.se/digital-tools-combating-child-sexual-abuse/image-and-video-detectionclassification> (10.03.2025).
- Szczęsna, K. (2024). *Explainable AI (XAI) – klucz do zrozumienia sztucznej inteligencji*. Pobrane z: <https://www.kasiaszczesna.pl/post/explainable-ai-xai---klucz-do-zrozumienia-sztucznej-inteligencji> (10.03.2025).
- Tech Against Terrorism (2021). *Terrorist use of E2EE. State of play, misconceptions, and mitigation strategies*. Pobrane z: <https://www.techagainstterrorism.org/hubfs/TAT-Terrorist-use-of-E2EE-and-mitigation-strategies-report-.pdf> (10.03.2025).
- TechCoalition (2025). *An Update on Voluntary Detection of CSAM*. Pobrane z: <https://www.technologycoalition.org/knowledge-hub/update-on-voluntary-detection-of-CSAM> (10.03.2025).
- THORN (2020). *Self-Generated Child Sexual Abuse Material. Attitudes and Experiences*. Pobrane z: https://info.thorn.org/hubfs/Research/08112020_SG-CSAEM_AttitudesExperiences-Report_2019.pdf (10.03.2025).
- THORN (2023). *How Hashing and Matching Can Help Prevent Revictimization*. Pobrane z: <https://www.thorn.org/blog/hashing-detect-child-sex-abuse-imagery> (10.03.2025).

- Tomaszewski, M. (2011). *Rozwój globalnej sieci komputerowej w kierunku WEB 3.0*. W: R. Knosala (red.), *Komputerowo Zintegrowane Zarządzanie* (s. 429–436). Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/228710922_Rozwoj_globalnej_sieci_komputerowej_w_kierunku_WEB_30 (10.03.2025).
- Trocha, O., Horna-Cieślak, M., Maślowska, P. (2024). *Metodyka reprezentacji małoletniego pokrzywdzonego w sprawach przestępstw seksualnych*. Wolters Kluwer.
- Truskołaska, E.M. (2021). Grooming, czyli uwodzenie małoletnich przez Internet – aspekty kryminologiczne oraz prawne. *Prawo w Działaniu. Sprawy Karne* 47, 72–81. Pobrane z: <https://pzd.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2021/11/Emilia-Truskołaska.pdf> (10.03.2025).
- UNICEF (2024). *Child Marriage*. Pobrane z: <https://data.unicef.org/topic/child-protection/child-marriage/#resources> (10.03.2025).
- Vaticannews.va (2024). *Raport organizacji Meter wskazuje na wzrost pedopornografii w Internecie*. Pobrane z: <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2024-03/raport-organizacji-meter-wskazuje-na-wzrost-pedopornografii-w-in.html> (10.03.2025).
- Vehovar, V., Ziberna, A., Kovacic, M., Mrvar, A., Dousak, M. (2010). *An Empirical Investigation of Paedophile Keywords in eDonkey P2P Network*. Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/266176368_An_Empirical_Investigation_of_Paedophile_Keywords_in_eDonkey_P2P_Network (10.03.2025).
- W3C (2012). OWL. Pobrane z: <https://www.w3.org/OWL/> (10.03.2025).
- W3C (2025). Pobrane z: <https://www.w3.org> (10.03.2025).
- Wytyczne dotyczące terminologii w dziedzinie ochrony dzieci przed wyzyskiwaniem seksualnym i wykorzystywaniem seksualnym przyjęte przez Międzyagencyjną Grupę Roboczą powołaną przez ECPAT w Luksemburgu 28 stycznia 2016 r.
- Wirtualnedia.pl (2019). *Chomikuj.pl przez trzy lata stracił połowę użytkowników, nie współpracuje już z Interią*, <https://www.wirtualnedia.pl/arttykul/chomikuj-pl-przez-trzy-lata-stracil-polowe-uzytownikow-nie-wspolpracuje-juz-z-interia> (10.03.2025).

An interdisciplinary look at the issue of communication in cyberspace, including the issue of creating and exchanging content presenting child sexual abuse. Analysis of the language and metalanguage describing the content of CSAEM

Violence against children, including sexual abuse, is a complex social problem that requires taking into account linguistic, communication and technological aspects. In the digital age, when children are increasingly active online, understanding the methods of communication and the language associated with content defined in the Polish Penal Code as child pornography is crucial for their effective protection.

In this article, we will discuss the issue of naming content presenting child sexual abuse in Poland and around the world, including euphemisms and jargon used by criminals, and their impact on the identification and prosecution of crimes. We will draw attention to the need to standardize terminology, which would facilitate communication between law enforcement agencies, non-governmental organizations and society.

We will present the issue of classifying pornographic content involving minors, taking into account the categories of sexual crimes that can be reported in the modern legal system. We will indicate the appropriate institutions competent to receive reports of such crimes and characterize the legal categories to which they are classified.

Internet users communicate with each other using specific shortcuts, codes, instant messengers and encrypted applications, which makes it difficult to monitor their activity and, consequently, for parents or institutions responsible for this purpose to respond to various types of threats. Most often, communication (text or audiovisual) in commonly available applications is encrypted at the level of data transmission over the network. This makes it impossible to protect minor Internet users. They are left alone with the cybercriminal, who - if undetected in due time - may seek to meet in the real world and thus become a contact criminal (see art. 197–200 of the Criminal Code).

In this article, we will also discuss keywords that should be paid attention to when monitoring a child's activity on the Internet, which we find during the analysis of evidence in criminal cases. We will pay attention to raising parents' awareness of protecting children's privacy and avoiding publishing their image on the network, which may lead to the use of such photos by people with disturbed sexual preferences, also in the field of processing and generating content using artificial intelligence.

The article highlights the importance of an interdisciplinary approach to the problem of violence against children in the digital era, combining knowledge from the fields of linguistics, anthropology, law, information technologies and computer forensics.

KEYWORDS

MINOR, CHILD, CYBERCRIME, CSAEM, METALANGUAGE

Cytowanie:

Krać-Batyra, A., Oberszt, P., Sidor T. (2025). Interdyscyplinarne spojrzenie na problematykę komunikacji dzieci w cyberprzestrzeni z uwzględnieniem zagadnienia wytwarzania i wymiany nielegalnych treści przedstawiających osoby małoletnie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(1), 59–102.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.

Aneks. Słowniczek terminów związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM

- 7yo, 8yo, 9yo, 10yo** – zwroty anglojęzyczne, których składową jest *yo* (ang. *years old*), oznaczające wiek dziecka występującego w treściach CSAEM. Są one często używane w nazwach plików, np. *7yo_girl_playing.jpg*, *10yo_boy_innocent_pose.mp4*;
- babyj** – anglojęzyczny zwrot (ang. *baby* – niemowlę, małe dziecko oraz ang. *j*, które może być odniesieniem do ang. *jailbait* – nieletni, którzy wyglądają na starszych) używany zamiennie z *lolita*;
- bibcam** – anglojęzyczny termin (ang. *bib* – śliniak dla niemowląt oraz ang. *cam* – skrót od kamera/aparat), który odnosi się do nagrywania niemowląt lub małych dzieci. Używane w nazwach plików lub wyszukiwaniach związanych z treściami przedstawiającymi niemowlęta;
- boylover** – anglojęzyczne określenie (ang. *boy* – chłopiec oraz ang. *lover* – kochanek) używane analogicznie do *childlover*, ale w odniesieniu do chłopców. Oznacza osobę odczuwającą pociąg seksualny do małoletnich płci męskiej. Używane jako eufemizm dla treści CSAEM zawierających wizerunki chłopców;
- childfuck** – bardzo wulgarny anglojęzyczny zwrot (ang. *child* – dziecko oraz ang. *fuck* – pieprzyć) odnoszący się do seksualnego wykorzystywania dzieci. Używane w nazwach plików lub wyszukiwaniach związanych z drastycznymi treściami CSAEM. Przykładowo: *childfuck_10yo_girl.mp4*;
- childfugga** – to zwrot anglojęzyczny (ang. *child* – dziecko, ang. *fugga* – obraźliwe określenie pochodzące od angielskiego słowa *fucker* – wulgarnego określenia osoby uprawiającej seks), używany w środowiskach związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM. W kontekście przestępczości seksualnej na szkodę dzieci używane jako synonim osoby wykorzystującej seksualnie dzieci. Dystrybutorzy nielegalnych treści używają tego słowa w nazwach plików, aby przyciągnąć uwagę innych użytkowników. Przykłady nazw plików: *childfugga_young_girls_10yo.mp4*, *childfugga_little_boy_innocent_pose.jpg*. Może również pojawiać się w dyskusjach na forach związanych z CSAEM, gdzie użytkownicy wymieniają się informacjami na temat dostępnych treści lub metod unikania wykrycia przez organy ścigania;
- childlover** – anglojęzyczny termin (ang. *child* oraz ang. *lover* – kochanek, miłośnik) używany w środowiskach przestępczych związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM. W kontekście przestępczości seksualnej wobec dzieci określenie *childlover* jest stosowane jako eufemizm lub słowo kluczowe do opisywania osób, które odczuwają pociąg seksualny do dzieci. Terminem tym

często posługują się sprawcy, aby złagodzić lub zamaskować prawdziwą naturę swoich działań, przedstawiając je jako „miłość” do dzieci zamiast jako przestępstwo;

childsex – samoeksplicytny anglojęzyczny termin, który odnosi się do treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci. Używane w nazwach plików lub wyszukiwaniach związanych z CSAEM;

cp – anglojęzyczny skrót od wyrażenia *child pornography*, który w kontekście przemocy seksualnej wobec dzieci jest używany jako określenie dla CSAEM w środowiskach przestępczych związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści. Przykładowo: *cp_innocent_pose.jpg*;

daughter – anglojęzyczne określenie (tłumaczone na język polski jako córka) używane w kontekście kazirodztwa (ang. *incest*) i opisywania treści przedstawiających relacje seksualne między rodzicami a dziećmi. Przykładowo: *daughter_father_incest.mp4*;

hussyfan – termin używany głównie w sieciach P2P w kontekście CSAEM, chociaż według niektórych źródeł słowo to może być również używane przez dzieci poszukujące zdjęć rówieśników. Inne wersje tego słowa to *hussyfun*, *hussyfa*. Jeden z wielu synonimów określeń *pthc* lub *R@ygold*;

kdquality – anglojęzyczny zwrot (skrót od słów *kiddy quality porn*) odnoszący się do wysokiej jakości materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci, używany w środowiskach związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM. Termin ten jest często stosowany jako słowo klucz w wyszukiwaniach, aby uniknąć wykrycia przez systemy filtrujące i organy ścigania. Dodatkowo *kdquality* jest kojarzony z tzw. *spamless cp search*, czyli wyszukiwaniem treści CSAEM bez generowania podejrzanych zapytań, które mogłyby zwrócić uwagę organów ścigania;

kiddie – to potoczne określenie pochodzące od angielskiego słowa *kid* (dziecko). W zależności od kontekstu *kiddie* może mieć zarówno neutralne, jak i wiktymizujące znaczenie. W środowiskach związanych z przestępczością seksualną wobec dzieci termin ten jest często używany jako słowo do opisywania i wyszukiwania treści CSAEM. Jednocześnie, w szerszym kontekście internetowym, *kiddie* może odnosić się do młodych użytkowników, którzy zachowują się w sposób niedojrzały lub irytujący;

kidzilla – synonim terminu *pthc*, często używany w sieciach peer-to-peer (P2P) do opisywania treści CSAEM. Słowo to jest specyficzne dla środowisk przestępczych i rzadko pojawia się w innych kontekstach;

kinderficker – określenie używane zarówno w języku potocznym, jak i w środowiskach przestępczych związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM. Pochodzi z języka niemieckiego i jest połączeniem dwóch słów: *die Kinder* (dzieci) oraz *der Ficker* (od czasownika *ficken*, który w języku niemieckim jest wulgarnym określeniem stosunku seksualnego). Dosłownie można je przetłumaczyć jako „ten, kto uprawia seks z dziećmi”, co w języku angielskim odpowiada terminowi *child molester* (osoba molestująca dzieci) (Vehovar, Žiberna, Kova, Mrvar, Doušak, 2006, s. 13–14). Osoby dystrybuujące nielegalne treści używają tego określenia w nazwach plików, aby przyciągnąć uwagę innych użytkowników zainteresowanych takimi materiałami – np. *kinderficker_little_boy_innocent_pose.jpg*. Na forach internetowych i w sieciach P2P słowo to może pojawiać się w dyskusjach związanych z CSAEM, gdzie użytkownicy wymieniają się informacjami na temat dostępnych treści lub metod unikania wykrycia przez organy ścigania. W języku potocznym słowo *kinderficker* jest używane jako obraźliwe określenie osoby oskarżonej lub skazanej za przestępstwa seksualne wobec dzieci. Może być również używane w kontekście wyrażania oburzenia lub gniewu wobec takich przestępstw. W Niemczech, podobnie jak w wielu innych krajach, przestępstwa seksualne wobec dzieci są surowo karane. Słowo *kinderficker* często pojawia się w mediach i debatach publicznych, aby podkreślić wagę problemu i potępić sprawców. Jednocześnie, ze względu na swój wulgarny charakter, jest uważane za wyjątkowo obraźliwe i nie jest używane w oficjalnym dyskursie prawnym czy policyjnym;

lolita – termin pochodzący od tytułu powieści Vladimira Nabokova, który w kontekście CSAEM odnosi się do młodych dziewcząt zachowujących się w sposób kokieterijny lub prowokujący. Słowo to jest szeroko używane w nazwach plików, np. *lolasex_12yo.jpg* oraz w wyszukiwaniach, często w połączeniu z innymi słowami lub takimi oznaczeniami, jak *lolitaguy*, *eurololita*, *lolly* czy *lolita2*;

nymphet (liczba mnoga nymphets) – pochodzi od angielskiego słowa *nymphet* (nimfa), który z kolei wywodzi się z mitologii greckiej. Nimfy były boginkami przyrody, często przedstawianymi jako młode i piękne dziewczęta. Współcześnie termin *nymphet* został spopularyzowany przez literaturę, a zwłaszcza przez powieść Vladimira Nabokova *Lolita* (1955), w której główny bohater, Humbert, używa tego słowa do opisanie młodych dziewcząt budzących w nim pożądanie. W kontekście przestępczości seksualnej wobec dzieci *nymphets* stało się słowem używanym do opisywania i wyszukiwania treści przedstawiających seksualizację nieletnich dziewcząt. Przykład nazwy pliku: *nymphets_innocent_pose.jpg*;

- opva** – anglojęzyczny akronim (ang. *onion pedo video archive*), który odnosi się do treści CSAEM dostępnych w sieci Tor (tzw. cebulowej). Przykład nazwy pliku: *opva_young_girls_12yo.mp4*;
- pedo** – skrót od słowa ang. *pedophilia*, bardzo często używany jako jedno ze słów określających pliki z CSAEM. Statystyki (Magnien, Latapy, Guillaume, Le Grand, 2006) wskazują, że częstotliwość jego wykorzystania w nazwach plików jest duża, podobnie jak pełnego określenia „pedofilia” (ang. *pedophilia*);
- pedoland** – określenie anglojęzyczne (ang. *pedo* – pedofil oraz ang. *land* – kraj, ziemia) używane w środowiskach przestępczych związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM jako metafora lub słowo klucz do opisywania miejsca (np. platformy, fora internetowe, strony darknetowe lub społeczności), w którym gromadzą się osoby zainteresowane nielegalnymi treściami przedstawiającymi seksualne wykorzystywanie i wyzyskiwanie dzieci;
- preteen (w skrócie: pt)** – anglojęzyczne określenie dzieci w wieku przednastoletnim (zwykle 9–12 lat). Jest to jedno z częściej używanych słów w wyszukiwaniach związanych z CSAEM. Przykłady nazw plików: *preteen_girls_playing.mp4*, *pre-teenz_innocent_pose.jpg*;
- pthc** – akronim anglojęzyczny (ang. *pre-teen hardcore*), najczęściej pojawiający się w środowiskach związanych z CSAEM. Określa drastyczne treści pornograficzne z udziałem dzieci w wieku przedpokwitaniowym (zwykle 9–12 lat). Termin ten jest często używany w nazwach plików i katalogów, np. *pthc_young_girls_10yo.mp4*. Rozszerzone tłumaczenie na język polski można oddać jako „treści o charakterze drastycznym przedstawiające seksualne wykorzystywanie dzieci (przed okresem dojrzewania)”;
- ptsc** – akronim anglojęzyczny (ang. *pre-teen softcore*) używany w środowiskach związanych z dystrybucją i wyszukiwaniem treści CSAEM. W przeciwieństwie do *pthc* opisuje materiały o charakterze *miękkim* (ang. *softcore*). Oznacza to, że treści te mogą nie zawierać bezpośrednich scen seksualnych, ale nadal są nielegalne i szkodliwe, ponieważ przedstawiają dzieci w kontekstach seksualizujących lub erotyzujących – np. w prowokujących pozach, w bieliźnie lub w seksualizujący je sposób. Przykłady nazw: *ptsc_young_girls_10yo_innocent_pose.jpg*, *ptsc_little_boy_swimming_trunks.mp4*. W środowiskach przestępczych *ptsc* jest często postrzegane jako *mniej szkodliwe* niż *pthc*;
- qqaazz, aabbccdde, 001a, Iso, 8929, 5927** – to przykłady wyrażeń, prefiksów lub sufiksów, których znaczenie ograniczone jest do wąskiego grona osób „wtajemniczonych”. Nie niosą one żadnego znaczenia poza kontekstem CSAEM i są używane do ukrywania treści przed systemami filtrującymi i organami ścigania;

QWERTY – określenie kojarzone współcześnie z układem klawiatury komputerowej, (a opracowanym w XIX w. na potrzeby maszyny do pisania) oraz standardem dla większości urządzeń służących do wprowadzania tekstu. W kontekście przestępczości seksualnej wobec dzieci oraz dystrybucji nielegalnych treści QWERTY nabiera zupełnie innego znaczenia. W środowiskach związanych z CSAEM QWERTY funkcjonuje jako sekretny kod, który ma na celu ukrycie nielegalnych plików oraz zwiększenie skuteczności wyszukiwania takich materiałów. Przykład: *young_girl_QWERTY.mp4*, *anna_playing_QWERTY.avi*, *family_vacation_QWERTY.mp4*. Dzięki temu osoby szukające treści CSAEM mogą znaleźć więcej materiałów, ukrytych pod pozornie neutralnymi nazwami. Użycie tego zwrotu jako prefiksu lub sufiksu pozwala oszukać systemy filtrujące zawartość oraz organami ścigania;

raygold (inne wersje: r@ygold, r.ygold, ygold, yg) – termin często dodawany jako prefiks lub sufiks do nazw plików w celu oznaczenia zawartości CSAEM w nazwach plików wymienianych za pośrednictwem P2P. Zwrot nawiązuje do pseudonimu fikcyjnego przestępcy zajmującego się dystrybucją treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie i eksploatację małoletnich. Przykład nazwy pliku: *raygold_young_girls_11yo.mp4*;

teensex – anglojęzyczny termin (ang. *teen* – nastolatek oraz ang. *sex* – seks) odnoszący się do treści CSAEM i używany w nazwach plików lub wyszukiwaniach związanych z treściami przedstawiającymi osoby w wieku nastoletnim;

underage – określenie anglojęzyczne (ang. *under* – poniżej oraz ang. *age* – wiek) używane do opisywania treści przedstawiających małoletnich;

zoophilia – określenie pochodzące z języka greckiego (gr. *zoo* – zwierzę, gr. *philia* – miłość lub pociąg), współcześnie używane do opisywania zaburzeń parafilnych, polegających na odczuwaniu pociągu seksualnego do zwierząt. W środowiskach związanych z dystrybucją nielegalnych treści termin ten może być również używany jako kodowe słowo do opisywania i wyszukiwania materiałów przedstawiających praktyki seksualne między ludźmi a zwierzętami. Słowo to również znajduje się na listach opisujących pliki zawierających CSAEM, często w połączeniu z udziałem zwierząt.

Zmaskulinizowany język w materiałach edukacyjnych polem do analizy ukrytej przemocy słownej względem dzieci

Mateusz Greń-Cyganeł 

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa.
Wydział Nauk Społecznych w Gliwicach

W artykule postawiono tezę, że zmaskulinizowany język pełni funkcję ukrytej przemocy słownej. Jego długofalowe konsekwencje dla dzieci są głęboko zakorzenione w tożsamościach i przyszłych rolach społecznych. Nierówności reprodukowane przez język wpływają na samoocenę, ambicje oraz postrzeganie świata. W ten sposób zmaskulinizowany język staje się istotnym narzędziem przemocy strukturalnej. Współczesna pedagogika oraz badania nad gender wskazują, że język nie jest neutralnym zjawiskiem, ale nośnikiem, który kształtuje postrzeganie płci i ról społecznych.

Część wstępna artykułu przedstawia koncepcję przemocy symbolicznej autorstwa Pierre'a Bourdieu oraz łączy ją z krytycznymi badaniami nad językiem i płcią (Judith Butler, Deborah Cameron). Omówiono w niej, w jaki sposób zmaskulinizowany język w podręcznikach edukacyjnych wzmacnia istniejące struktury władzy. Aby ukazać nierówność w percepcji ról społecznych prezentowanych w materiałach edukacyjnych, posłużono się badaniami z zakresu lingwistyki gender.

W kolejnej części artykułu zaprezentowano metodologię i wyniki analizy dokumentów – materiałów edukacyjnych używanych w polskich szkołach na różnych etapach nauczania. Szczegółowo omówiono w niej, w jaki sposób podręczniki z różnych przedmiotów systematycznie promują język zmaskulinizowany jako znormalizowaną formę narracji.

Trzecia część artykułu skupia się na społecznych i psychologicznych skutkach wykorzystywanego języka. W oparciu o badania stereotype threat omówiono skutki nieodpowiedniej reprezentacji kobiet w materiałach edukacyjnych oraz braku inkluzywnego języka wpływającego negatywnie na edukację i rozwój społeczny dzieci.

W ostatniej części artykułu przedstawiono rekomendacje mające na celu poprawę jakości języka w edukacji. Zaproponowano zmiany przy wykorzystaniu języka neutralnego płciowo, promującego równość i przeciwdziałanie ukrytej przemocy symbolicznej względem dzieci w procesie edukacyjnym.

SŁOWA KLUCZOWE:

GENDER STUDIES, BADANIA NAD MĘSKOŚCIĄ, BADANIA EDUKACYJNE NAD PŁCIĄ

Wstęp

Język jako narzędzie komunikacji międzyludzkiej nie jest bytem neutralnym ani niewinnym w swej strukturze i funkcji. Odzwierciedla on oraz powiela istniejące w społeczeństwie układy sił, przyczyniając się do utrwalania stereotypów, uprzedzeń i nierówności społecznych. Reprodukcyjne językowe stają się niezwykle widoczne w przestrzeniach politycznych i instytucjonalnych, w tym w obszarze edukacji, gdzie treści dydaktyczne – podręczniki, karty pracy i materiały pomocnicze – w sposób systemowy wzmacniają istniejące hierarchie płciowe poprzez prymat zmaskulinizowanego języka. Jak podkreśla Pierre Bourdieu (Bourdieu, 2001, s. 277) w swojej koncepcji przemocy symbolicznej, dominujące dyskursy pełnią funkcję narzędzia legitymizującego i utrwalającego relacje władzy. W związku z tym język nie jest jedynie sposobem opisu rzeczywistości, lecz aktywnym czynnikiem kształtującym tożsamości jednostek, ich aspiracje i role społeczne (Butler, 2008, s. 80).

W polskiej nauce dotychczas już kilkakrotnie przeprowadzono analizę materiałów edukacyjnych pod względem przemocy ze względu na płeć. Najświeższym, pełnym materiałem jest opracowany przez zespół badawczy raport *Gender w podręcznikach* (Chmura-Rutkowska, 2016). Wskazuje on na znaczącą obecność zmaskulinizowanego języka w polskich materiałach edukacyjnych. Jest to język patriarchalny i męskocentryczny, dyskryminujący w sposób jawny lub ukryty kobiety, osoby nieheteroseksualne, o innym wyglądzie niż w kanonie kultury zachodniej. Kolejną pracą wartą przytoczenia są badania Macieja Sokołowskiego-Zgida, które koncentrują się na podręcznikach z zakresu edukacji wczesnoszkolnej (Sokołowski-Zgid, 2021). Wykorzystanie języka zmaskulinizowanego nie ogranicza się w nich wyłącznie do form gramatycznych, lecz przejawia się także na poziomie semantycznym i narracyjnym. Zgodnie z raportem *Gender w podręcznikach* materiały edukacyjne tworzone są w oparciu o te reprodukcje już dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym i przedszkolnym.

Lingwistyczne badania nad *gender* (Cameron, 2003, s. 55) wykazują, że sposób prezentacji ról społecznych w podręcznikach systematycznie pomija lub marginalizuje kobiety, prowadząc do ich symbolicznego wykluczenia z obszarów związanych z przywództwem, nauką czy technologią. W polskiej przestrzeni naukowej dowodzą temu również wieloletnie badania Elżbiety Górnikowskiej-Zwolak, Iwony Chmury-Rutkowskiej i Marioli Chomczyńskiej-Rubachy. Skutkiem męskocentrycznej perspektywy w treściach edukacyjnych jest reprodukcja stereotypów płciowych oraz ograniczanie ambicji i aspiracji uczennic (Steele, 1997, s. 131).

Podjęcie problematyki ukrytej przemocy słownej w edukacji – co jest bezpośrednim celem mojego artykułu – wymaga interdyscyplinarnego podejścia łączącego perspektywy pedagogiki, badań nad językiem oraz *gender studies*. Praca ta stanowi próbę analizy, w jaki sposób zmaskulinizowany język dominuje w treściach edukacyjnych dopuszczonych do użytku w roku szkolnym 2024/2025, jaką pełni funkcję z perspektywy pedagogiczno-socjologicznej i w jaki sposób materiał ten zmienia się z narzędzia edukacyjnego w narzędzia przemocy strukturalnej, oddziałując na kształtowanie tożsamości dzieci i postrzegania ich ról społecznych przez pryzmat płci. Nadrzędnym celem mojego artykułu jest wskazanie długofalowych konsekwencji wynikających z utrwalania męskocentrycznego języka w programach edukacyjnych oraz sformułowanie rekomendacji dotyczących wdrażania języka dualnego lub neutralnego płciowo zarówno do podręczników, jak i poprzez *hidden curriculum*. Jak wielokrotnie w swoich pracach podkreśla Chmura-Rutkowska, odejście od języka zmaskulinizowanego mogłoby przyczynić się do ograniczenia reprodukcji nierówności społecznych (Chmura-Rutkowska, 2019, s. 281).

Teoretyczne ramy artykułu

Teoretyczne ramy tego artykułu zakorzenione są w interdyscyplinarnych badaniach nad językiem, pedagogiką krytyczną oraz studiach nad *gender*. W nurcie lingwistyki *gender* badacze i badaczki szczególny nacisk kładą na analizę relacji pomiędzy strukturami językowymi a utrwalaniem stereotypów płciowych (Cameron, 2003, s. 78). Badania Steele'a Aronsona (Aronson, 1997, s. 139) nad *stereotype threat* (termin opisujący zjawisko polegające na obniżeniu sprawności i sprawczości przy podejmowaniu aktywności poprzez założenie, że rasa, klasa czy płeć determinują umiejętność wykonania zadania) wskazują, że dominująca narracja, w której kobiety są pomijane lub przedstawiane w rolach pomocniczych, prowadzi do obniżenia ich wyników edukacyjnych oraz aspiracji zawodowych. Podobne wyniki uzyskał Frank Pajares (Pajares, 2001, s. 230), który zauważył, że reprezentacja ról

płciowych w tekstach edukacyjnych wpływa na poczucie skuteczności działania uczniów i uczennic. Zatem język, będący z jednej strony podstawowym nośnikiem treści edukacyjnych w podręcznikach, a z drugiej – fundamentalnym narzędziem kształtowania rzeczywistości społecznej, jest istotnym elementem w procesie transmisji norm i wartości kulturowych, szczególnie na polu edukacyjnym. Zgodnie z koncepcją Bourdieu (Bourdieu, 2001, s. 280) dominujące formy językowe stanowią wyraz przemocy symbolicznej, prowadząc do naturalizacji i legitymizacji istnienia asymetrii w relacjach społecznych. Język zmaskulinizowany, obecny w materiałach edukacyjnych – wykorzystywany świadomie lub nie – staje się zatem mechanizmem reprodukcji nierówności płciowych poprzez kreowanie narracji, w której mężczyzna odgrywa rolę podmiotu dominującego, a kobieta – obiektu marginalizowanego (Butler, 2008, s. 209).

Judith Butler wskazuje, że performatywność języka przyczynia się do utrwalania ról płciowych poprzez codzienne praktyki językowe, prowadzące do internalizacji norm płciowych i ich reprodukcji w przestrzeni edukacyjnej (Butler, 2008, s. 212). Co prawda prace Butler są propozycją rozumienia płci jako płynnych kategorii kulturowych kobiety i mężczyzny – kategorii złożonych, zmiennych i uwikłanych, jednak moim zdaniem kulturowo nie jesteśmy gotowi na wprowadzenie tak dużej rewolucji tożsamościowej, szczególnie w systemach edukacji. Dlatego też w dalszej części tekstu pozwolę sobie – wbrew teorii Butler – na mocne rozróżnienie kategorii mężczyzny i kobiety, aby pokazać skalę dysproporcji w reprezentacji sylwetek męskich i kobiecych. W proponowanej analizie istotne jest zwrócenie uwagi na językowe mechanizmy, które nieświadomie podtrzymują struktury dominacji w treściach edukacyjnych, takie jak asymetria w nazewnictwie zawodów, brak żeńskich odpowiedników dla wielu profesji czy ignorowanie żeńskich form w podręcznikach szkolnych. Opierając się na koncepcji języka jako narzędzia władzy oraz wskazując na jego rolę w kształtowaniu struktur społecznych i reprodukcji dominacji, można wysnuć hipotezę, że stosowanie męskocentrycznego języka jest formą przemocy symbolicznej wobec kobiet i mężczyzn, w tym osób nieheteronormatywnych.

Język jako narzędzie reprodukcji nierówności

Zmaskulinizowany język staje się instrumentem reprodukcji nierówności społecznych, stanowiąc mechanizm legitymizujący dominację jednej płci nad drugą. Sposób, w jaki wiedza jest konstruowana i przekazywana w materiałach edukacyjnych, ma bezpośrednie przełożenie na to, jak dzieci postrzegają swoje role społeczne

i możliwości rozwoju (Sadker, Sadker, 1994, s. 202), a więc jest klasycznym przykładem wykorzystywania wiedzy władzy (Foucault, 2020, s. 394).

Szkoła jako jedno z podstawowych środowisk wychowawczych, mająca kluczowe znaczenie w socjalizacji i wychowaniu młodych ludzi, jest również miejscem, gdzie odbywa się proces transferowania norm i wzorców kulturowych, a następnie – formowania norm społecznych i tożsamości płciowych. W tym celu, zgodnie z teorią komunikacyjną Romana Ingardena (Ingarden, 2017, s. 70), wykorzystuje język jako jedno z podstawowych narzędzi przekazywania informacji o drugim człowieku i sobie samym. Sposób użycia języka wpływa na kształtowanie postaw, tożsamości oraz aspiracji jednostek w społeczeństwie i warunkuje poczucie wartości dziecka. Dotychczasowa analiza podręczników, programów nauczania i materiałów dydaktycznych ujawnia dominację języka, który wzmacnia patriarchalne struktury. Stawia mężczyzn w centrum kultury i traktuje jako fundament budowania zdrowej, dobrze prosperującej rodziny. Zmaskulinizowany język nie tylko wyklucza kobiety z przestrzeni symbolicznej, ale także kształtuje wyobrażenia o ich ograniczonej roli w społeczeństwie (Cameron, 2003, s. 46).

W podręcznikach dotychczas zaobserwowano schematyczne przedstawienie zawodów i funkcji społecznych. To mężczyźni dominują w rolach liderów, naukowców czy odkrywców, podczas gdy kobiety występują jako postacie drugoplanowe, związane z opieką i wychowaniem dzieci. Na pierwszym etapie edukacyjnym ta forma przemocy symbolicznej widoczna jest nie tylko w języku pisanym, ale również poprzez prezentowane dzieciom piktogramy. Podczas omawiania nazw zawodów wydawnictwa dostarczają zespołom nauczycielskim karty pracy utrwalające szkodliwe stereotypy. Na ilustracjach zawody prestiżowe, lepiej płatne czy wymagające wykształcenia są reprezentowane przez mężczyzn, natomiast te skupiające się na czynnościach domowych lub opiekuńczych – przez kobiety (Chmura-Rutkowska, 2016, s. 55). W krytycznej analizie dyskursu podkreśla się, że język jest narzędziem, które koduje i utrwała hierarchie władzy. W kontekście edukacyjnym oznacza to, że systematyczne używanie zmaskulinizowanych form wpływa na budowanie poczucia niższości wśród dziewcząt oraz promowanie męskich wzorców jako standardów sukcesu. Językowo samo przywołanie klasy zwrotem „witajcie, uczniowie” ze względu na funkcjonujący w języku polskim podmiot zbiorowy w formie męskiej wyklucza z funkcjonowania klasy uczennice, które rezygnując z własnej tożsamości, dołączają do zmaskulinizowanej społeczności szkolnej, utożsamiając się z męskim podmiotem. Przykłady z dotychczasowo przeprowadzonych badań pokazują, że podręczniki do nauk ścisłych częściej zawierają przykłady z mężczyznami w roli głównej, bazują na odkryciach dokonanych przez mężczyzn, co prowadzi do

nieświadomego przesunięcia uwagi ku osiągnięciom mężczyzn i pomijania wkładu kobiet (Steele, 1997, s. 99).

Dotychczasowe badania wykazały, że nierówna reprezentacja płci w systemach edukacji wpływa na poziom aspiracji dzieci i młodzieży. Dziewczęta, które rzadko widzą kobiece autorytety w materiałach dydaktycznych, częściej wykazują niższą samoocenę i ograniczone ambicje zawodowe w obszarach tradycyjnie uznawanych za męskie, takich jak nauki ścisłe czy technologiczne (Pajares, 2001, s. 230). Efekt ten jest szczególnie widoczny w okresie kształtowania tożsamości zawodowej, kiedy młodzież dokonuje wyborów edukacyjnych i kariery zawodowej. Dlatego też tak istotna jest rola nauczycieli/nauczycielek i twórców/twórczyń materiałów dydaktycznych w przeciwdziałaniu zjawisku maskulinizacji języka. Jednak bez względu na to, czy maskulinizacja jest świadoma czy nie, moim zdaniem jest formą przemocy zarówno wobec uczennic, jak i wszystkich innych osób niewpisujących się w męskocentryczny kanon kulturowy.

Społeczne i edukacyjne skutki zmaskulinizowanego języka

Zmaskulinizowany język obecny w systemach edukacyjnych wykracza poza ramy czysto lingwistyczne, oddziałując bezpośrednio na kształtowanie się nierówności społecznych i edukacyjnych. Teoria Bourdieu (Bourdieu, 2001, s. 362), dotycząca przemocy symbolicznej, pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy, które prowadzą do nieświadomej internalizacji dominacji przez jednostki. Przekaz zawarty w podręcznikach szkolnych kształtuje wyobrażenia uczniów/uczennic o ich przyszłych rolach w społeczeństwie, przyczyniając się do reprodukcji podziałów płciowych.

Butler, jak wcześniej przytoczyłem (Butler, 2008, s. 80), zwraca uwagę, że performatywność płci (w tym performatywność języka) determinuje identyfikację płciową poprzez utrwalanie stereotypowych wzorców związanych z płcią. Badania Myry Sadker i Davida Sadkera (Sadker, Sadker, 1994, s. 207) pokazują, że dziewczęta w systemie edukacyjnym są częściej ignorowane lub oceniane bardziej surowo niż ich rówieśnicy płci męskiej, co prowadzi do obniżenia pewności siebie i aspiracji uczennic. Negatywne skutki językowej reprodukcji stereotypów płciowych nie dotyczą wyłącznie dziewcząt. Chłopcy, poddawani presji maskulinizującego dyskursu edukacyjnego, mogą internalizować przekonanie o konieczności unikania ról utożsamianych z troską, opieką czy relacyjnością. Badania Pajaresa (2001, s. 230) wskazują, że chłopcy, którzy nie znajdują w materiałach edukacyjnych pozytywnych wzorców mężczyzn w zawodach tradycyjnie przypisywanych kobietom (np. nauczyciel, pielęgniarz, psycholog), wykazują większą niepewność w ich wyborze i są mniej skłonni

do rozwijania kompetencji związanych z empatią i współpracą. Dominacja zmaskulinizowanego języka nie tylko utrwała podziały zawodowe, lecz także ogranicza elastyczność ról płciowych, zniechęcając chłopców do wyboru ścieżek zawodowych wymagających kompetencji miękkich, a dziewczęta – do uczestnictwa w dziedzinach technicznych i przywódczych. Na polskim polu badawczym tezę tę potwierdziła Małgorzata Fuszara. W swoich badaniach wykazała, że mężczyźni decydujący się na wykonywanie zawodów stereotypowo kobiecych mierzą się ze stygmatyzacją społeczną (Fuszara, 2008, s. 207). W konsekwencji edukacja, zamiast niwelować ograniczenia wynikające ze stereotypów płciowych, może przyczyniać się do ich dalszej naturalizacji.

Za sprawą omawianego na początku tego artykułu zjawiska *stereotype threat* stereotypy płciowe negatywnie wpływają na wyniki kobiet w testach matematycznych i naukowych. Utrwalenie przez język podręczników przekonania o niższych kompetencjach kobiet w dziedzinach ścisłych determinuje ich wyniki, ograniczając równy dostęp do edukacji. Efektem tego jest obniżenie ambicji i aspiracji zawodowych uczennic oraz ograniczenie ich obecności w sektorach wysokich technologii i nauki. Z kolei Paul Cameron zwraca uwagę, że język nie tylko odzwierciedla rzeczywistość społeczną, ale ją konstruuje, kształtując świadomość młodych ludzi na temat tego, co jest społecznie akceptowalne i oczekiwane (Cameron, 2013, s. 80). Konsekwencją dominacji męskich form jest naturalizacja idei, że sukces i prestiż są zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn, podczas gdy kobiety są postrzegane jako osoby drugoplanowe. Tego rodzaju językowe kodowanie skutkuje powielaniem barier na rynku pracy, opartych wyłącznie na stereotypach postrzegania płci, i wpływa na ograniczenie mobilności społecznej kobiet. Skutki zmaskulinizowanego języka w systemach edukacji przejawiają się również w budowaniu poczucia niższości wśród dziewcząt, prowadząc do obniżenia ich samooceny i wzrostu lęku przed podejmowaniem ryzyka. Psychologiczne konsekwencje takiego stanu rzeczy opisywane są w badaniach Pajaresa. Badacz ten, zajmujący się psychologicznym poczuciem skuteczności, wskazał, że wewnętrzna deprecjacja własnych zdolności przez kobiety wynika z braku reprezentacji pozytywnych wzorców w edukacyjnych tekstach źródłowych (Pajares, 2001, s. 299).

Jednym z najistotniejszych społecznych skutków zmaskulinizowanego języka w programach edukacyjnych jest utrwalenie podziałów zawodowych ze względu na płeć, przyczyniających się do tzw. segregacji wertykalnej (Kostera, 1996, s. 105). W efekcie kobiety częściej zajmują stanowiska o niższym prestiżu i mniejszych możliwościach awansu, doprowadzając do reprodukcji strukturalnych nierówności na rynku pracy. Zatem mogłoby się wydawać, że dominujące w podręcznikach

i materiałach edukacyjnych męskie reprezentacje zawodów, naukowców czy bohaterów zadań tekstowych są formą niewinnego przeoczenia. Jednak zgodnie z przytoczonymi badaniami naukowymi, bez względu na intencję, są formą przemocy symbolicznej względem kobiet i innych reprezentacji tożsamościowych. Utrwalają męskocentryczny stereotyp, negatywnie wpływając na poczucie tożsamości, przynależności i sukcesu kobiet, a skutki stosowania tego typu narracji w procesach edukacyjnych są widoczne w przyszłości na rynku pracy. Wprowadzenie języka neutralnego płciowo, a także dbałość o równomierne przedstawienie ról męskich i żeńskich w materiałach edukacyjnych stanowią jeden z podstawowych, lecz niezbędnych do wykonania kroków na drodze do niwelowania nierówności. Badania pokazują, że inkluzywny język nie tylko sprzyja wzrostowi samooceny wśród dziewcząt, ale również wpływa na chłopców, ucząc ich równości i szacunku wobec płci przeciwnej (Butler, 2008, s. 220). Język jest potężnym narzędziem kształtującym społeczne i kulturowe hierarchie. W procesach edukacyjnych jego zmaskulinizowana forma przyczynia się do utrwalania nierówności płciowych. Może prowadzić do wykluczenia i ograniczenia potencjału wszystkich, którzy nie są mężczyznami zgodnymi ze stereotypowym wzorcem.

Metodologia badań

Analiza dokumentów jako metoda badań społecznych ma długą tradycję w naukach humanistycznych i społecznych. Zgodnie z koncepcją Piotra Sztompki analiza treści dokumentów stanowi jeden z filarów badań jakościowych, umożliwiając uchwycenie głębszych struktur znaczeniowych i ukrytych wzorców w tekstach kultury (Sztompka, 2015, s. 80). W ramach badań nad językiem edukacyjnym analiza dokumentów pozwoliła mi na systematyczne zbadanie łącznie dziesięciu podręczników pod kątem narracyjnych struktur odzwierciedlających relacje władzy i hierarchii płciowych. Ostateczny dobór próby był losowy i obejmował szeroko rozumiane podręczniki, do których zaliczam również wszystkie dodatkowe materiały wydawane przez wydawnictwo: zeszyty ćwiczeń, podręczniki i karty pracy dedykowane uczniom i uczennicom od etapu przedszkolnego do licealnego. W kontekście niniejszego artykułu wykorzystałem analizę dokumentów, której celem była identyfikacja oraz krytyczna ocena języka obecnego w polskich podręcznikach szkolnych dopuszczonych do użytku w roku szkolnym 2024/2025 ze szczególnym uwzględnieniem proporcji feminatywów i kontekstu ich użycia. Moim celem była weryfikacja języka stosowanego w treściach edukacyjnych i zestawienie wyników pracy z raportami na temat materiałów edukacyjnych przygotowanych przez badaczy i badaczki

w poprzednich latach. Innymi słowy, chciałem sprawdzić, czy i w jaki sposób język w materiałach szkolnych zmienił się pod wpływem zwiększającej się społecznej świadomości na temat stosowania języka inkluzywnego.

Badanie miało na celu identyfikację mechanizmów reprodukcji zmaskulinizowanego języka oraz jego potencjalnych konsekwencji dla percepcji ról płciowych u dzieci. Zastosowałem metodologię analizy dokumentów, łącząc podejście ilościowe i jakościowe. Analizowane materiały obejmowały dziesięć podręczników stosowanych na różnych etapach edukacyjnych. Pierwszym kryterium doboru był zakres przedmiotowy – wyselekcjonowano podręczniki z różnych przedmiotów, w tym z zakresu edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, nauk humanistycznych (język polski, historia), nauk ścisłych i przyrodniczych (matematyka, przyroda), a także poradniki metodyczne i materiały pomocnicze dla nauczycieli/nauczycielek. Drugim kryterium doboru była popularność i powszechność użytkowania – uwzględniono podręczniki najczęściej wybierane przez nauczycieli/nauczycielki i zatwierdzone do użytku szkolnego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zgodnie z badaniem SW Research w sprawie wyboru podręczników (SW Research, 2024). Ostateczny wybór podręcznika z pierwszej trójki najczęściej wybieranych przez nauczycieli/nauczycielki był losowy. Trzecim kryterium doboru był rok wydania – analizie poddano materiały opublikowane w latach 2019–2023, dopuszczone do użytku na rok szkolny 2024/2025, co pozwalało na ocenę aktualności narracji edukacyjnej i jej dostosowania do współczesnych standardów. Podręczniki podzieliłem na cztery główne kategorie analityczne. Uwzględniłem podręczniki do edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej – cztery pozycje, nauk humanistycznych (język polski i historia) – dwie pozycje, nauk ścisłych i przyrodniczych (matematyka, przyroda) – dwie pozycje, a także materiały interdyscyplinarne, czyli poradniki metodyczne i materiały pomocnicze dla nauczycieli/nauczycielek – dwie pozycje.

Podsumowując więc, kryteria doboru dokumentów opierały się na ich aktualności, popularności wśród nauczycieli/nauczycielek oraz zatwierdzeniu przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Zastosowałem dwie kluczowe metody badawcze. Analiza ilościowa koncentrowała się na wyliczeniu częstotliwości występowania form męskich i żeńskich w odniesieniu do nazw zawodów, postaci historycznych oraz konstruowania podmiotowości uczniów/uczennic. W analizie jakościowej szczególną uwagę poświęciłem kontekstowi użycia form językowych, strukturze narracji oraz ukrytym przekazom edukacyjnym. Wprowadziłem kategorie analityczne obejmujące proporcje feminatywów do maskulinywów, sposób przedstawiania ról zawodowych oraz obecność stereotypowych modeli płciowych.

Przedmiotem analizy w niniejszym badaniu były podręczniki dedykowane edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, podręczniki przedmiotowe z zakresu nauk humanistycznych i ścisłych wykorzystywane na różnych etapach edukacyjnych oraz przewodniki metodyczne dla kadry nauczycielskiej. Przeprowadzono selekcję tekstów zgodnie z kryteriami opracowanymi przez Krzysztofa Olechnickiego (Olechnicki, 1999, s. 213), uwzględniając aktualność wydania, popularność wśród nauczycieli/nauczycielek oraz zatwierdzenie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Podręczniki analizowano zarówno pod kątem jawnych treści, jak i ukrytych przesłań językowych (*hidden curriculum*), co stanowiło podstawę triangulacji danych (Denzin, 2012, s. 102). Badanie – pomimo przeprowadzonej analizy języka – nie było jednak działaniem językoznawczym, a społecznym. Chciałem w ten sposób naświetlić problem języka w kontekście wykorzystania go jako nośnika informacji o drugim człowieku i sobie samym. W toku analizy wykorzystano technikę analizy treści zgodnie z metodologią Klaus Krippendorffa (Krippendorff, 2004, s. 266), umożliwiającą systematyczne badanie tekstów pisanych i identyfikowanie powtarzających się w nich wzorców semantycznych. Szczególny nacisk położyłem na badanie proporcji feminitywów w odniesieniu do maskulinitywów, weryfikując nie tylko częstotliwość ich występowania, ale również kontekst użycia. Przeanalizowałem zarówno teksty główne, jak i przypisy, ilustracje oraz ćwiczenia praktyczne.

Jednym z istotnych elementów analizy było określenie, czy w badanych materiałach dominują męskie formy zawodów i tytułów, a także w jaki sposób przedstawiane są kobiety w narracjach edukacyjnych. Wykorzystałem w tym celu technikę kodowania otwartego, zgodnie z procedurą opisaną przez Barneya Glasera (Glaser, 2009, s. 101), co pozwoliło mi na wyodrębnienie kluczowych kategorii analitycznych oraz ich interpretację w kontekście *gender*. Szczególną uwagę poświęciłem podręcznikom do edukacji wczesnoszkolnej, przedszkolnej, historii i języka polskiego, gdzie – jak wykazały wcześniejsze badania (Zajackowska, 2008, s. 14) – najczęściej dochodzi do reprodukcji stereotypów płciowych. Zainteresowanie badaczy i badaczek płcią kulturową zwiększa jej znaczenie w procesach edukacyjnych. Ponadto rozumienie języka jako nośnika informacji i transferowania kulturowych reprodukcji może być w przyszłości wyzwaniem podejmowanym nie tylko na polu naukowym, ale i metodycznym. Namysł ten jest szansą na rozwój polityki edukacyjnej w kierunku bardziej inkluzywnej i realnie otwartej nie tylko na sukces mężczyzn, ale i kobiet. Wskazuje on na potrzebę rewizji i aktualizacji podręczników, a także wdrażania zasad języka neutralnego płciowo. Analiza dokumentów w tym przypadku staje się nie tylko narzędziem badawczym, ale również zmiany społecznej, prowadzącym do stopniowej dekonstrukcji nierówności utrwalanych przez język (Kubiak-Sokół, 2018, s. 200).

Podsumowując, celem przeprowadzonych badań była próba analizy języka z perspektywy pedagogicznej, a nie językoznawczej. Tym samym chciałem wskazać na istotną rolę analizy dokumentów w procesie odkrywania i dekodowania ukrytych mechanizmów reprodukcji nierówności społecznych. Dla pogłębienia obrazu i wyników badań kolejne jego etapy powinny koncentrować się na rozszerzeniu ich o kolejne przedmioty szkolne oraz włączeniu do nich analizy wizualnej. Rozwinięcie badań pozwoli na pełniejsze zrozumienie roli języka w kształtowaniu postaw i aspiracji młodego pokolenia.

Wyniki i wnioski z badań

Przeprowadzona analiza treści podręczników szkolnych ujawniła systematyczne przejawy asymetrii płciowej w zakresie językowym, co stanowi potwierdzenie tezy o zmaskulinizowanym charakterze dyskursu edukacyjnego. Badania objęły podręczniki z różnych przedmiotów: edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, przyrodniczych i technicznych a także materiały metodyczne. Wyniki jednoznacznie wskazują, że formy męskie dominują w opisie zawodów, postaci historycznych oraz w treściach narracyjnych. Feminatywy, jeśli występują, pojawiają się niemal wyłącznie w odniesieniu do zawodów o niższym prestiżu lub tradycyjnie przypisywanych kobietom, takich jak nauczycielka, pielęgniarka czy sekretarka, co potwierdzają przeprowadzone przez zespół badawczy badania z 2016 r. *Gender w podręcznikach*. Oznacza to, że pomimo dziewięcioletniego progressu gospodarczego, rozwoju nauki i świadomości społecznej podręczniki edukacyjne nie przeszły znacznej rewizji i nie zostały dostosowane do potrzeb współczesności. Koncepcja „symbolicznego wykluczenia” autorstwa Bourdieu (Bordieu, 2001, s. 320) znajduje pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale badawczym. Przejawia się to nie tylko w braku reprezentacji kobiet w podręcznikach, lecz także w sposobie konstruowania przykładów i opisów sytuacyjnych. Męskie formy dominują w treściach odnoszących się do liderów, naukowców i odkrywców, podczas gdy kobiety – jeśli w ogóle się pojawiają – przedstawiane są w kontekście zależności lub w rolach wspierających.

Wyniki badania ujawniły istotne różnice w konstrukcji ról płciowych w zależności od poziomu edukacyjnego oraz rodzaju przedmiotu. W podręcznikach do edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej dominowało ukazywanie mężczyzn jako przedstawicieli zawodów wymagających wysokich kompetencji, takich jak lekarz, naukowiec czy inżynier, kobiety natomiast prezentowano przede wszystkim w rolach opiekuńczych, takich jak nauczycielka, pielęgniarka czy kasjerka. Analiza ilustracji

w zeszytach ćwiczeń ujawniła, że w 89% przypadków wykonywanie prestiżowych zawodów przypisywano mężczyznom, co jednoznacznie wskazuje na asymetrię w przekazie edukacyjnym. Podręczniki do nauk humanistycznych wykazały silną tendencję do pomijania kobiecych postaci historycznych oraz autorek literackich. W analizowanych podręcznikach do historii dla klas IV–VIII tylko 14% opisanych postaci to kobiety. W literaturze omawianej w szkołach ponadpodstawowych jedynie 11% analizowanych utworów pochodziło od autorek. Konstruowanie narracji historycznej i literackiej w ten sposób utrwała męskocentryczny model, w którym wkład kobiet w rozwój cywilizacji pozostaje marginalizowany. W podręcznikach do przedmiotów ścisłych ponownie dominował męskocentryczny obraz nauki. W analizie 200 jednostek treści podręcznikowych z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych 97% odniesień do wynalazców i uczonych dotyczyło mężczyzn. Brak reprezentacji kobiet w tych obszarach ma bezpośredni wpływ na kształtowanie aspiracji uczennic oraz ich przyszłe wybory zawodowe, co potwierdzają wcześniejsze badania nad *stereotype threat* (Steele, 1997). W podręcznikach metodycznych dedykowanych nauczycielom widać silne zmaskulinizowanie narracji dotyczących przywództwa, sprawczości i przedsiębiorczości. Postacie męskie w formie grafik i zdjęć były znacznie częściej ukazywane jako liderzy i innowatorzy, podczas gdy kobiety wprowadzano głównie jako postaci wspierające lub drugoplanowe. Analiza *hidden curriculum* wykazała, że pojęcia związane z sukcesem i prestiżem były niemal wyłącznie przypisywane mężczyznom, co dodatkowo cementuje społeczne podziały płciowe. Jeżeli stwierdzenia są kierowane neutralnie płciowo, to w większości w przypadków w towarzystwie zdjęć z męską podobizną. Feminatywy w analizowanych podręcznikach metodycznych nie występują.

W analizie ilościowej porównującej stopień zmaskulinizowania języka pomiędzy poszczególnymi przedmiotami szkolnymi – ścisłymi a humanistycznymi – zaobserwowałam, że w podręcznikach do matematyki i nauk ścisłych na 100 przypadków odniesień do postaci zawodowych 87% stanowiły formy męskie, a jedynie 13% – feminatywy. Co istotne, większość z tych feminatywów odnosiła się do zawodów niekojarzonych z wysokim statusem społecznym. Podręczniki do języka polskiego wykazywały nieco wyższy poziom inkluzywności, lecz również tam zauważalna była przewaga form męskich. Zastosowanie teorii Butler (Butler, 2008) dotyczącej performatywności języka pozwala na głębsze zrozumienie mechanizmu, za pomocą którego dyskurs edukacyjny reprodukuje i utrwała hierarchie płciowe. Język podręczników nie tylko odzwierciedla rzeczywistość społeczną, lecz także ją kreuje, sprawiając, że role płciowe ulegają utrwaleniu już na etapie edukacji wczesnoszkolnej. W podręcznikach edukacyjnych nie ma mowy o jakiegokolwiek performatywności i płynności

płci. Moim zdaniem materiały są oparte na sztywnej binarności. W konsekwencji uczennice mogą wewnątrznie ograniczać swoje aspiracje zawodowe i edukacyjne, co wpisuje się w zjawisko tzw. szklanego sufitu (Kanter, 1977, s. 97). Ponadto zniechęcenie chłopców do wyboru zawodów opiekuńczych może prowadzić do ich mniejszej gotowości do podejmowania zawodów zdominowanych przez kobiety. Można zatem powiedzieć, że zmaskulinizowany język w materiałach edukacyjnych wpływa szkodliwie nie tylko na wybory edukacyjne dziewcząt, ale i chłopców. Teorię tę potwierdza Sokołowski-Zgid w swoich badaniach zatytułowanych *Wizerunki kobiecości i męskości w podręcznikach edukacji wczesnoszkolnej*, pisząc: „Podręczniki nie są wolne od stereotypów płciowych, co wobec faktu powszechności ich użycia może stanowić istotny czynnik sprzyjający powstawaniu i utrwalaniu nierówności między kobietami a mężczyznami” (M. Sokołowski-Zgid, 2021, s. 48).

Badania przeprowadzone przez Annę Łuczyńską (Łuczyńska, 2010, s. 190) wskazują, że podręczniki do historii prezentują postaci kobiece jako marginalne, pomijając ich wkład w kluczowe wydarzenia historyczne lub sprowadzając ich obecność do ról żon i matek. Co więcej, badania Kubiak-Sokół (Kubiak-Sokół, 2018, s. 263) ukazują, że zaburzona jest nie tylko reprezentacja postaci, lecz także stosowany wobec nich język. Autorka zauważa, że zmaskulinizowane formy w tekstach edukacyjnych prowadzą do powielania nierówności w dostępie do władzy symbolicznej. Wnioski płynące z niniejszych badań są w pełni spójne z przeprowadzoną analizą na potrzeby niniejszego artykułu. Pomimo upływu lat brak rozwoju w zakresie wykorzystywanych w procesie edukacyjnym treści sprawia, że szkoła nie jest katalizatorem zmiany społecznej, natomiast utrwała krzywdzące stereotypy, stosując przemoc symboliczną i ukrytą wobec wszystkich, którzy nie wpisują się w stereotypowy kanon męski. Jak dowodzą tego przytoczone przeze mnie dotychczas badania i przeprowadzona analiza materiałów, twórcy i twórczynie materiałów edukacyjnych albo nie zdają sobie sprawy z tego faktu, albo celowo ignorują istotne znaczenie języka dla dalszego kształtowania polityki edukacyjnej, która powinna tworzyć zmianę społeczną. Pozwalającym na to podstawowym narzędziem jest wprowadzenie języka neutralnego płciowo oraz zwiększenie liczby feminatywów, szczególnie w odniesieniu do zawodów o wysokim statusie społecznym. Taki zabieg mógłby istotnie przyczynić się do budowania bardziej inkluzywnego środowiska edukacyjnego. Zmiana ta, jak wskazuje Deborah Cameron (Cameron, 2003, s. 207), ma potencjał do modyfikowania schematów poznawczych i przyczynia się do budowania bardziej egalitarnego społeczeństwa opartego na wiedzy i świadomości.

W rezultacie analiza wyników jednoznacznie dowodzi, że podręczniki szkolne pełnią funkcję nie tylko informacyjną, lecz także ideologiczną (Rubacha, 2000,

s. 103). Język, jakim posługują się autorzy i autorki podręczników, jest narzędziem kształtowania świadomości społecznej, a tym samym ma fundamentalne znaczenie dla przeciwdziałania nierównościom płciowym. Porównując badania nad płcią w treściach edukacyjnych, od dziesięciu lat sposób ukazywania mężczyzny i kobiety nie uległ ewolucji.

Rekomendacje i zakończenie

Analiza zjawiska zmaskulinizowanego języka prowadzi do konieczności podjęcia wielopoziomowych działań mających na celu ograniczenie jego negatywnych skutków. Jak pokazuje teoria naukowa z zakresu *gender studies*, modyfikacja języka i treści edukacyjnych może przyczynić się do kształtowania bardziej inkluzywnego społeczeństwa. Jednak wyniki zaprezentowanych badań przeprowadzonych na przestrzeni lat jednoznacznie wskazują na brak rewizji w obszarze reprezentacji płci w materiałach edukacyjnych. W zakresie rekomendacji w cytowanych badaniach wskazuje się na konieczność wdrażania języka inkluzywnego oraz feminizacji form zawodowych w podręcznikach i materiałach dydaktycznych. Równa reprezentacja językowa w edukacji mogłaby przyczynić się do zwiększenia aspiracji dziewcząt oraz ich pewności siebie, co pozytywnie wpłynęłoby na równouprawnienie w sferze zawodowej i społecznej. Zmaskulinizowany język w polskich materiałach edukacyjnych dopuszczonych do użytku w roku szkolnym 2024/2025 jest nie mniej obecny niż w poprzedniej dekadzie. Przyczynia się on do reprodukcji nierówności społecznych oraz ograniczenia potencjału kobiet w przestrzeni publicznej i zawodowej pomimo następującej w tym temacie zmiany społecznej. Rewizja treści edukacyjnych w warstwie języka w podręcznikach mogłaby być pierwszym krokiem w stronę tworzenia systemowego narzędzia do walki z dyskryminacją i prowadzić do budowania bardziej sprawiedliwego społeczeństwa.

Zasadniczym, pierwszym elementem procesu zmiany jest systematyczna analiza istniejących podręczników i materiałów edukacyjnych pod kątem reprezentacji płciowej. Pierwszym krokiem powinno być wprowadzenie języka neutralnego płciowo oraz zwiększenie obecności feminatywów w odniesieniu do zawodów, ról społecznych i postaci historycznych. Za przykład mogą posłużyć działania prowadzone w krajach skandynawskich, gdzie wdrożenie inkluzywnego języka przyczyniło się do wzrostu aspiracji dziewcząt w dziedzinach technicznych i naukowych (Hellinger, 2001, s. 55).

Kolejnym, drugim elementem procesu zmiany jest wdrożenie szkoleń i warsztatów dla nauczycieli/nauczycielek z zakresu języka włączającego. W związku z tym,

że nauczyciele /nauczycielki odgrywają kluczową rolę w procesie edukacji, mogą reagować na przejawy dyskryminacji i przemocy symbolicznej. W tym celu niezbędne jest przygotowanie ich do świadomego używania języka w sposób promujący równość płci. Programy doskonalenia zawodowego powinny więc obligatoryjnie obejmować szkolenia z zakresu lingwistyki *gender* oraz metod dydaktycznych uwrażliwiających na problematykę nierówności płciowej. Butler podkreśla, że zmiana performatywności języka rozpoczyna się od praktyk codziennych (Butler, 1990, s. 36), co oznacza konieczność wdrażania tej wiedzy w szkolnych realiach.

Trzecim elementem procesu zmiany jest zwiększenie reprezentacji kobiet w programach nauczania. Podkreślenie roli kobiet w historii, nauce i kulturze jest niezbędne do przełamania dominacji męskich wzorców i patriarchalnej perspektywy na życie społeczne, zawodowe i naukowe. Proponuję więc, aby w programach nauczania większy nacisk kładziono na biografie kobiet, ich osiągnięcia i wkład w rozwój cywilizacji. Badania Chmury-Rutkowskiej pokazują, że wprowadzenie do programów edukacyjnych bardziej zróżnicowanych wzorców ról płciowych pozytywnie wpływa na rozwój aspiracji dziewcząt (Chmura-Rutkowska, 2017, s. 63).

Czwartym elementem procesu zmiany jest kreowanie języka inkluzywnego w przestrzeni szkolnej. Oprócz zmiany podręczników niezbędne jest stworzenie przestrzeni edukacyjnej, w której język inkluzywny stanie się normą. Wprowadzenie żeńskich form nazw zawodów i tytułów na tablicach ogłoszeń, dyplomach oraz w oficjalnych dokumentach szkolnych przyczynia się do normalizacji żeńskich form językowych. Ostatnim, nie mniej ważnym i może najtrudniejszym krokiem na rzecz zmiany są działania legislacyjne, niemożliwe do wprowadzenia poprzez oddolne ruchy edukacyjne, jednak niezwykle znaczące na rzecz minimalizacji przemocy symbolicznej względem kobiet. Wprowadzenie przepisów prawnych dotyczących obowiązku stosowania języka równościowego w edukacji i administracji szkolnej stanowi istotny krok ku zmniejszeniu zjawiska dyskryminacji językowej. Przykładem może być ustawodawstwo we Francji, które w latach 2019–2021 promowało stosowanie feminatywów w oficjalnych dokumentach publicznych. Niestety, w 2021 r. Jean-Michel Blanquer zakazał używania pisowni inkluzywnej, twierdząc, że jej stosowanie stanowi przeszkodę w czytaniu i rozumieniu słowa pisanego, spowalniając tym samym kolejne etapy rozwoju na rzecz równości (Tissot, 2020, s. 18).

Realizacja powyższych rekomendacji stanowi fundament do budowania bardziej sprawiedliwego i egalitarnego społeczeństwa. Język odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu rzeczywistości społecznej, a jego transformacja może przyczynić się do eliminacji barier płciowych i otwarcia nowych perspektyw rozwoju zawodowego i osobistego dla wszystkich uczniów i uczennic. Wdrażanie języka inkluzywnego

w edukacji jest nie tylko wyrazem dążenia do równości, lecz także krokiem w stronę bardziej świadomego i odpowiedzialnego społeczeństwa. Wyniki badań wskazują na znaczące dysproporcje w reprezentacji płciowej, co potwierdzają wcześniejsze analizy dotyczące wykorzystywanego języka w systemie edukacji. Feminatywy pojawiają się sporadycznie, głównie w odniesieniu do zawodów związanych z tradycyjnie przypisywanymi kobietom rolami, takimi jak nauczycielka, pielęgniarka czy sekretarka. Na próżno szukać żeńskich odpowiedników w obszarze zawodów technicznych i naukowych. Ten deficyt pokazuje, że istnienie zmaskulinizowanego paradygmatu językowego w systemach edukacji jest formą przemocy symbolicznej względem uczniów i uczennic.

E-mail autora: grencyganek@icloud.com.

Bibliografia

- Agacinski S. (2000). *Polityka płci*. (tłum.) M. Falski. Wydawnictwo KR.
- Aronson, J. (1997). Stereotype threat and intellectual test performance of African Americans. *Journal of Personality and Social Psychology*, 69(5), 797–811.
- Bourdieu, P. (2001). *Męska dominacja*. Oficyna Naukowa.
- Butler, J. (2008). *Uwikłani w płęć*. Krytyka Polityczna.
- Cameron, D. (2003). *Gender and language ideologies*. Cambridge University Press.
- Chmura-Rutkowska, I (red.). (2016). *Gender w podręcznikach*. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Chmura-Rutkowska, I. (2019). *Być dziewczyną, być chłopakiem i przetrwać*. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Chmura-Rutkowska, I. (2007). *Mężczyźni na przełęczu życia. Studium socjopedagogiczne*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Chomczyńska-Rubacha M. (2000). *Płęć i szkoła. Od edukacji rodzajowej do pedagogiki rodzaju*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Foucault, M. (2020). *Nadzorować i karać: Narodziny więzienia*. Wydawnictwo Aletheia.
- Fuszara M. (2008). *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*. Wydawnictwo „Trio”.
- Glazer, G., Strauss, L. (2009). *The discovery of grounded theory: Strategies for qualitative research*. Aldine de Gruyter.
- Hellinger, M., Bubmann, H. (2001). *Gender across languages: The linguistic representation of women and men*. John Benjamins Publishing.
- Ingarden, R. (2017). *O dziele literackim*. Wydawnictwo Literackie.
- Kanter, M. (1977). *Men and women of the corporation*. New York: Basic Books.
- Kostera, M. (1996). *Antropologia organizacji: Metodologia badań terenowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krippendorff, K. (2004). *Content analysis: An introduction to its methodology*. Sage Publications.
- Kubiak-Sokół, A. (2018). *Kobiety i władza: Studium genderowe*. Universitas.
- Merton, K. (1968). *Social theory and social structure*. Free Press.
- Nowak, S. (2007). *Metodologia badań społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pajares, F., Valiante, G. (2001). *Gender differences in writing motivation and achievement*. Harvard Educational Review.
- Sadker, M., Sadker, D. (1994). *Failing at fairness: How our schools cheat girls*. Charles Scribner's Sons.

- Sokołowski-Zgid M. (2021). *Wizerunki kobiecości męskości w podręcznikach edukacji wczesnoszkolnej*. Wydawnictwo „Rys”.
- Steele, M. (1997). A threat in the air: How stereotypes shape intellectual identity and performance. *American Psychologist* 52(6), 613–629.
- Sztompka, P. (2015). *Socjologia: Analiza społeczeństwa*. Wydawnictwo Znak.
- Tissot, J. (2020). *Inkluzywność języka we współczesnej Europie*. Gallimard.
- Zajączkowska, M. (2008). *Perspektywa równości płci w edukacji i wychowaniu*. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy.

Masculinized Language in Educational Materials as a Field for Analyzing Hidden Verbal Violence Against Children

The article presents the thesis that masculinized language serves as a form of hidden verbal violence. Its long-term consequences for children are deeply rooted in identities and future social roles. Inequalities reproduced through language affect self-esteem, ambitions, and the way the world is perceived. In this way, masculinized language becomes a significant tool of structural violence. Contemporary pedagogy and gender studies indicate that language is not a neutral phenomenon – it is a medium that shapes the perception of gender and social roles.

The introductory section of the article presents Pierre Bourdieu's concept of symbolic violence and connects it with critical studies on language and gender (Judith Butler, Deborah Cameron). This section discusses how masculinized language in educational textbooks reinforces existing power structures. To this end, gender linguistics research is employed to highlight inequality in the perception of social roles presented in educational materials.

The second part of the article presents the methodology and results of the analysis of documents – educational materials used in Polish schools at various stages of education. This section provides a detailed discussion of how textbooks across different subjects systematically promote masculinized language as a normalized form of narration.

The next section of the article focuses on the social and psychological impacts of the language used. Based on research on stereotype threat, the article discusses the consequences of inadequate representation of women in educational materials and the lack of inclusive language, which negatively affects children's educational and social experiences.

The final section of the article offers recommendations aimed at improving the quality of language in education. Proposed changes involve the use of gender-neutral language that promotes equality and counters the hidden symbolic violence directed at children in the educational process.

KEYWORDS

GENDER STUDIES, MASCULINITY STUDIES, EDUCATIONAL GENDER RESEARCH

Cytowanie:

Greń-Cyganek, M. (2025). Zmaskulinizowany język w materiałach edukacyjnych polem do analizy ukrytej przemocy słownej względem dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(1), 103–122.



Artykuł jest dostępny na licencji *Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska*.

Komunikacja pisemna z dziećmi ze szczególnymi potrzebami – możliwości korzystania ze standardów tekstów ETR (*easy to read*)

Grzegorz Całek 

Uniwersytet Warszawski

Artykuł jest poświęcony komunikowaniu się w formie pisemnej z dziećmi ze szczególnymi potrzebami, np. z niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, ADHD, dysleksją. W pierwszej części zestawiono dane pochodzące z Systemu Informacji Oświatowej, które pokazują skalę zjawiska – liczbę uczniów z różnymi rodzajami niepełnosprawności, która z roku na rok systematycznie rośnie. Następnie przedstawiono europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia (ETR – *easy to read*), które – choć powstawały z myślą przede wszystkim o osobach z niepełnosprawnością intelektualną – mogą mieć zastosowanie w pracy z dziećmi z trudnościami w czytaniu oraz z ograniczonymi możliwościami przyswajania informacji. W tekście zaprezentowano wybrane standardy – istotne ze względu na pisemne komunikowanie się z dziećmi ze szczególnymi potrzebami. W kolejnej części znajdują się uwagi dotyczące zastosowania standardów pisania tekstów ETR, które pozwalają korzystać z nich w sposób bardziej świadomy i odpowiedzialny.

Artykuł nie przedstawia wyników badań własnych, lecz podsumowuje i systematyzuje istniejącą wiedzę. Jednocześnie autor wskazuje wątpliwości dotyczące podstaw naukowych stosowanych standardów, a tym samym zwraca uwagę na konieczność prowadzenia rzetelnych badań naukowych, które potwierdzą skuteczność omawianych zaleceń dla osób ze szczególnymi potrzebami.

SŁOWA KLUCZOWE:

DZIECKO ZE SZCZEGÓLNYMI POTRZEBAMI, EASY TO READ, ETR, KOMUNIKOWANIE SIĘ, ŁATWY JĘZYK

Wprowadzenie

Czy podczas analizy komunikacji pisemnej z dziećmi warto zwrócić uwagę na dzieci ze szczególnymi potrzebami? Czy jest to duża grupa? Na pierwsze pytanie odpowiedź musi być stanowcza: zdecydowanie tak. Właśnie dlatego, że takich dzieci jest dużo i – co jeszcze ważniejsze – z każdym rokiem ich liczba rośnie. Wiedzę na ten temat można pozyskać z Systemu Informacji Oświatowej – bazy, która gromadzi dane statystyczne dotyczące dzieci znajdujących się w polskim systemie oświaty, a więc już od przedszkola¹.

W roku szkolnym 2024/2025 w polskim systemie edukacji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością było 352 296. W tabeli 1 zaprezentowano liczbę uczniów w podziale na rodzaje niepełnosprawności, określone w Systemie Informacji Oświatowej (te same, które są podstawą wydawania orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne).

Tabela 1.

Uczniowie z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego w roku szkolnym 2024/2025 według rodzaju niepełnosprawności

Podstawa wydania orzeczenia (rodzaj niepełnosprawności)	Liczba uczniów
z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera	128 396
z niepełnosprawnościami sprzężonymi	70 047
z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim	50 380
z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją	46 905
z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym	15 449
zagrożeni niedostosowaniem społecznym	14 935
słabosłyszący	128 396
słabowidzący	8529
niedostosowani społecznie	2108
niestyszący	1786
z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu znacznym	1333
niewidomi	196
RAZEM	352 296

Źródło: opracowanie własne na podstawie Systemu Informacji Oświatowej.

1 W dalszej części przedstawiam dane o uczniach od roku szkolnego 2013/2014, pochodzące z tego systemu, pobrane z portalu „Otwarte dane” (dane.gov.pl), z sekcji „Uczniowie z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego”. Starsze dane uzyskałem z archiwum Systemu Informacji Oświatowej (zakładka „Uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”). System przedstawia stan na 30 września każdego roku, zatem ostatnie dane, które analizuję, a więc dotyczące roku szkolnego 2024/2025, pokazują stan na dzień 30 września 2024 r.

Jak widać, zdecydowanie najwięcej dzieci z niepełnosprawnością zostało ujętych w kategorii „z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera”. Należy pamiętać, że jest to bardzo zróżnicowana grupa, bo dotyczy całego spektrum autyzmu, co zapewne zostanie ujęte w nowej nazwie tej kategorii – zgodnie z ICD-11, w którym właśnie pojawia się pojęcie „spektrum autyzmu”, znika natomiast termin „zespół Aspergera” (więcej: Krawczyk, Świącicki, 2020). Z punktu widzenia dalszych rozważań prowadzonych w tym artykule znaczenie ma nie tylko fakt, że jest to największa grupa dzieci z orzeczeniami, lecz także właśnie to, że grupa ta jest niezwykle zróżnicowana. Tak bardzo, że niektóre wskazówki będą odpowiednie dla części dzieci, ale w tym niezwykle szerokim spektrum autystycznym znajdują się też takie z odmiennymi potrzebami.

Liczba dzieci z niepełnosprawnością (ponad 350 tys.) powinna być, jak sądzę, wystarczającym uzasadnieniem, aby zająć się szczególnymi potrzebami komunikacyjnymi tej grupy. Jeszcze wyraźniej sens tego działania można dostrzec, gdy spojrzymy na zestawienie w tabeli 2, które pokazuje, jak zmieniała się liczba uczniów z niepełnosprawnością w ostatnich 15 latach.

Tabela 2.

Uczniowie z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego – zmiana w latach 2010–2024

rok	uczniowie z...				
	autyzmem, w tym z zespołem Aspergera	z niepełnospr. sprzężonymi	z niepełnospr. intelektualną w stopniu lekkim	z niepełnospr. intelektualną w stopniu umiarkowanym*	niepełnosprawnością – ogółem**
2010	5951	19 721	56 709	31 294	159 524
2011	7817	20 512	54 825	30 057	158 226
2012	10 238	21 880	52 103	29 052	158 748
2013	13 299	23 883	49 389	27 796	159 971
2014	17 137	26 144	48 635	26 339	165 631
2015	21 883	28 517	47 730	25 044	174 338
2016	27 794	30 854	47 122	23 681	184 008
2017	34 437	33 410	46 386	22 221	194 841
2018	40 884	36 580	45 533	21 199	205 737
2019	48 226	44 422	44 441	17 475	219 065
2020	55 776	47 716	45 628	17 025	232 735
2021	66 324	52 248	47 077	16 863	252 499

2022	81 505	57 591	47 098	16 485	277 484
2023	101 999	63 524	48 730	15 633	311 059
2024	128 396	70 047	50 380	14 935	352 296
zmiana 2010– 2024	2157%	355%	89%	48%	221%

Źródło: opracowanie własne na podstawie Systemu Informacji Oświatowej.

* Do roku 2018 jedną kategorię w SIO stanowili uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym oraz w stopniu znacznym.

** Liczby w wierszach nie sumują się, ponieważ uwzględniono tylko cztery wybrane rodzaje niepełnosprawności.

W powyższej tabeli przedstawiłem tylko cztery kategorie niepełnosprawności – te najliczniejsze, a jednocześnie związane ze szczególnymi potrzebami wymagającymi specjalnego formułowania komunikatów pisemnych. W ostatnim wierszu pokazałem zaś zmianę w ujęciu procentowym, ponieważ jest ona najmocniejszym uzasadnieniem podjęcia głębokiej refleksji na ten temat (ponad dwukrotny wzrost dzieci z orzeczeniami, dwudziestojednokrotny – dzieci ze spektrum autyzmu).

Nie jest to tematem tego tekstu, więc jedynie zasygnalizuję, że przytaczane w literaturze przyczyny zjawiska, takie jak: większa czułość współczesnej diagnostyki, korzyści finansowe z posiadania orzeczenia (Wielebski, 2018) i ogólny wzrost świadomości nie tylko u lekarzy, lecz także nauczycieli, terapeutów i rodziców (szerzej: Całek, 2024), pozwalają prognozować, że zaprezentowany w tabeli 2 trend utrzyma się, **co jeszcze mocniej pokazuje konieczność prowadzenia badań i analiz dotyczących komunikowania się z dziećmi ze szczególnymi potrzebami.**

W tym artykule prezentuję standardy ETR i możliwości ich zastosowania w komunikacji pisemnej z dziećmi z niektórymi rodzajami niepełnosprawności, jednocześnie zwracając uwagę na te elementy standardu, które wymagają szczególnej ostrożności, ponieważ nie są niestety uniwersalne – nie mają zastosowania do osób z niektórymi rodzajami niepełnosprawności.

Od Konwencji ONZ do ETR

Skrót ETR pochodzi z języka angielskiego (*easy to read*) i oznacza tekst łatwy do czytania i zrozumienia dla szerokiej grupy odbiorców. Teksty ETR są przygotowywane z myślą przede wszystkim o osobach z niepełnosprawnością intelektualną, ale też z trudnościami w czytaniu czy z ograniczonymi możliwościami przyswajania informacji – są to np. seniorzy, dzieci, osoby z dysleksją, ADHD, w spektrum autyzmu. Dostosowanie tekstów do potrzeb tych grup jest bardzo ważne, ponieważ umożliwia im lepsze zrozumienie przedstawianych informacji, to zaś pozwala im uczestniczyć w życiu społecznym.

Właśnie ze względu na określony w ten sposób cel tekstów ETR można stwierdzić, że źródłem idei łatwego języka są zapisy Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych z 2006 r. (Dz.U. 2012 poz. 1169), która na nowo zdefiniowała osoby z niepełnosprawnością – w paradygmacie społecznym. W art. 1 Konwencji czytamy bowiem: „Do osób niepełnosprawnych zalicza się te osoby, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, umysłową, intelektualną lub w zakresie zmysłów co może, w oddziaływaniu z różnymi barierami, **utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym, na zasadzie równości z innymi osobami** [podkreślenie – autor]”.

W dalszej części Konwencji cały jej artykuł 9 jest poświęcony dostępności. Czytamy w nim m.in.:

1. Aby umożliwić osobom niepełnosprawnym samodzielne funkcjonowanie i pełny udział we wszystkich sferach życia, Państwa Strony podejmą odpowiednie środki w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym, na zasadzie równości z innymi osobami, dostępu do środowiska fizycznego, środków transportu, informacji i komunikacji, w tym technologii i systemów informacyjno-komunikacyjnych, a także do innych urządzeń i usług, powszechnie dostępnych lub powszechnie zapewnianych, zarówno na obszarach miejskich, jak i wiejskich. [...]

2. Państwa Strony podejmą również odpowiednie środki w celu:
[...]

(d) zapewnienia w ogólnodostępnych budynkach i innych obiektach oznakowania w alfabecie Braille’a oraz w formach łatwych do czytania i zrozumienia [...]

Zatem w 2006 r. konwencja wprowadziła pojęcie form „łatwych do czytania i zrozumienia”, jednak bez bliższego określenia, co to właściwie znaczy.

W roku 2009 został opublikowany pierwszy zbiór zasad tworzenia tekstów łatwego do czytania i rozumienia w broszurze pt. *Information for all. European standards for making information easy to read and understand*, przygotowanej przez organizację Inclusion Europe w ramach projektu „Ścieżki edukacji dorosłych dla osób niepełnosprawnych intelektualnie”. W 2010 r. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych wydało polskie tłumaczenie standardów w publikacji pt. *Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia*. W 2012 r. Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną opublikowało jej drugie wydanie.

Po raz pierwszy łatwy język pojawił się w polskim prawie w roku 2019. W art. 6 Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi

potrzebami (t.j. Dz.U. 2024 poz. 1411) dla wszystkich podmiotów publicznych określono minimalne wymagania służące zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. W zakresie dostępności informacyjno-komunikacyjnej obejmują one m.in. (pkt 3 lit. c): „zapewnienie na stronie internetowej danego podmiotu informacji o zakresie jego działalności – w postaci elektronicznego pliku zawierającego tekst odczytywalny maszynowo, nagrania treści w polskim języku migowym oraz informacji w tekście łatwym do czytania” – jednak wciąż bez bliższego określenia, czym jest tekst „łatwy do czytania”, co sprawia, że idea języka polskiego łatwego jest rozwijana głównie przez organizacje pozarządowe, z Polskim Stowarzyszeniem Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną na czele (szerzej: Przybyła-Wilkin, 2021).

Standardy ETR

Omawiając w dalszej części wybrane standardy przygotowywania tekstów ETR, będę się posługiwał wspomnianym wyżej wydaniem drugim publikacji *Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia*, wydanej w roku 2012 przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

W broszurze omawiającej europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia zawarto spis konkretnych wskazówek i zaleceń przedstawionych w kilku częściach. Są to:

- ogólne standardy przygotowania informacji łatwej do czytania i zrozumienia (20 punktów) – do stosowania zawsze, niezależnie od formy przekazywania informacji;
- standardy dotyczące informacji pisanej (45 punktów);
- standardy dotyczące informacji elektronicznej (29 punktów) – czyli np. zamieszczonej w internecie, w szczególności na stronach internetowych;
- standardy dotyczące informacji wideo (22 punktów) – czyli tych, które można obejrzeć (dziś oczywiście dotyczy to wszelkich filmów, które można obejrzeć na jakimkolwiek urządzeniu);
- standardy dotyczące informacji audio (17 punktów) – czyli tych, które można wysłuchać (płyty, radio, współcześnie także podcasty i pliki dźwiękowe).

Warto zwrócić uwagę, że sami autorzy standardów przyznają, iż z powodu ograniczeń czasowych ostatnich dwóch części nie przygotowano wystarczająco wnikliwie – tak dobrze, jak części dotyczące informacji pisanej i elektronicznej. I jeszcze jedna uwaga: należy zauważyć, że standardy są również napisane łatwym językiem

(krótkie zdania, każde od nowej linii, brak przenoszonych wyrazów, równanie do lewej, zwracanie się na „ty” itd.).

Poniżej przedstawiam wybrane standardy – istotnych ze względu na charakter omawianej w tym artykule komunikacji (pisanej) oraz możliwości ich wykorzystania podczas tworzenia prostych i zrozumiałych treści dla dzieci, które pomogą im w rozumieniu informacji przekazywanej przez dorosłych. Modyfikuję je w bardzo ograniczonym zakresie – tak aby dotyczyły komunikowania się z dziećmi w wieku szkolnym. Należy mieć jednak świadomość, że zasady są uniwersalne i niemal wszystkie dotyczą zarówno dzieci, jak i dorosłych, a różnice dotyczą głównie stosowanego słownictwa oraz obrazków/symboli (odpowiednich dla dzieci).

Język

- Zawsze używaj języka dostosowanego do wieku i możliwości dzieci.
- Używaj wyrazów dobrze znanych dzieciom i łatwych do zrozumienia.
- Nie używaj trudnych wyrazów. Jeśli są konieczne, wyjaśnij je prostymi (znanymi dzieciom) słowami. Zrób to za pierwszym razem, gdy ich używasz.
- Przy wyjaśnianiu używaj przykładów. Staraj się używać przykładów, które są dziecku dobrze znane z codziennego życia.
- Na opisywanie tych samych rzeczy używaj konsekwentnie tych samych wyrazów.
- Nie używaj metafor.
- Nie używaj słów zapożyczonych z języka obcego.
- Unikaj skrótów i skrótowców.
- Stosuj prostą interpunkcję.
- Unikaj znaków specjalnych: /, &, <, \$, #.
- Zapisuj liczby cyframi.
- Unikaj procentów i dużych liczb.
- Używaj krótkich, pojedynczych zdań.
- Używaj strony czynnej – unikaj biernej.

Struktura tekstu

- Układaj informacje w sposób łatwy do zrozumienia.
- Podziel długi tekst na krótkie fragmenty.
- Grupuj razem wszystkie informacje na ten sam temat.
- Powtarzaj ważne informacje.
- Stosuj podział tekstu na bloki – używaj śródtytułów.

- Zaczynaj nowe zdanie od nowej linijki.
- Nie przenoś wyrazów.
- Nie używaj przypisów.
- Kiedy wymieniasz dłuższą listę – używaj wypunktowań.
- Nie podawaj więcej informacji niż jest to konieczne.
- Podawaj tylko ważne informacje.

Czcionka i formatowanie tekstu

- Używaj wyraźnej, łatwej do odczytania czcionki.
- Nigdy nie używaj czcionek szeryfowych, lecz bezszeryfowych (np. Arial, Verdana).
- Nie używaj czcionki o ozdobnym kroju.
- Nie używaj pisma, które jest zbyt mocno ściśnięte.
- Nie używaj pisma, które jest zbyt jasne lub zbyt błado wydrukowane.
- Nie używaj kursywy – jest trudna do odczytania.
- Nie pisz całych słów wielkimi literami – małe litery są dla dziecka łatwiejsze do odczytania.
- Ostrożnie używaj podkreśleń, ponieważ mogą utrudnić czytanie.
- Używaj dużego druku (czcionka o rozmiarze co najmniej 14).
- Unikaj pisania kolorowym drukiem, ponieważ niektóre osoby mają trudności w odróżnianiu kolorów.
- Jeśli chcesz wyróżnić tekst, zastosuj pogrubienie lub ramkę.
- Wyrównuj tekst do lewej strony, a nie obustronnie.
- Nie stosuj wcięć akapitowych.
- Zostawiaj odstępy między fragmentami tekstu.

Grafiki, obrazki, zdjęcia

- Nie używaj wzorów, grafik, tła, które utrudnią odczytanie tekstu.
- Aby ułatwić dziecku zrozumienie tekstu, stosuj zdjęcia, rysunki lub symbole.
- Używaj ilustracji odpowiednich dla dzieci.
- Używaj symboli znanych dzieciom.
- Wybieraj zawsze ilustracje wyraźne i łatwe do zrozumienia.
- W całym dokumencie używaj tej samej grafiki (symbolu) dla oznaczenia tego samego.

Dostosowania i testowanie

- Zawsze postaraj się dowiedzieć jak najwięcej o dzieciach, dla których przygotowujesz informację. Poznaj ich indywidualne potrzeby.
- Dostosuj przygotowane informacje do wieku i możliwości intelektualnych dzieci.
- Zaangażuj dzieci do sprawdzenia tekstu. Tekst przetestuj na grupie dzieci w podobnym wieku, z podobnymi szczególnymi potrzebami.

Czy standardy ETR są uniwersalne?

To ważne, aby rozważyć, czy standardy łatwego pisania są uniwersalne w interesującym nas przypadku komunikowania się z dziećmi ze szczególnymi potrzebami – czy można je stosować do dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności i czy w każdym przypadku okażą się one skuteczne? Z pewnością znajdą zastosowanie podczas komunikowania się z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną – przygotowano je właśnie z myślą przede wszystkim o takich osobach. Jeśli więc standardy adresowane są do nich, to tym bardziej powinny być skuteczne dla osób z „mniejszymi” problemami albo – ujmę to inaczej – dla dzieci z innego typu zaburzeniami, ale w normie intelektualnej.

Z szerszą akceptacją łatwego tekstu przez dzieci nie powinno być problemu także dlatego, że wśród standardów ETR można znaleźć takie, które odpowiadają na potrzeby osób z innymi szczególnymi potrzebami, np.:

- wskazówka dotycząca niestosowania metafor świetnie odpowiada na problemy dzieci z zespołem Aspergera, które nie rozumieją języka metaforycznego, a czasem wręcz powoduje on u nich dezorientację (por. Attwood, 2013; Charbicka, 2015);
- dzielenie przedstawianych informacji na małe jednostki czy używanie śródtytułów to typowe zasady do stosowania w przypadku dziecka z dysleksją (zob. Kowaluk-Romanek, 2017);
- zalecenia dotyczące kolorów uwzględniają potrzeby osób z protanopią, deuteranopią lub tritanopią, a więc różnymi zaburzeniami widzenia barwnego (więcej o tych zaburzeniach oraz subiektywnym odbiorze barw: Korbut, 2016).

Jednak względem standardów ETR należy poczynić również kilka krytycznych uwag.

Po pierwsze – niektóre standardy wydają się zbyt jednoznaczne i radykalne, ponieważ można znaleźć źródła, które pokazują, że pewne zalecenia nie znajdują potwierdzenia naukowego lub jest ono niejednoznaczne (wpływ na to może mieć oczywiście fakt, że standardy powstały 15 lat temu), np.:

- Jakovljević, Janković i in. (2021) wskazują, że jest bardzo niewiele tekstów naukowych dotyczących wpływu koloru na proces czytania, zwłaszcza u młodszych dzieci. Natomiast dostępne badania przynoszą rozbieżne wnioski – są takie, które pokazują, że kolor nie wpływa na proces czytania (Denton, Meindl, 2016), inne zaś wykazują, że kolor może być pomocny zwłaszcza dla dzieci na wczesnym etapie nauki czytania (Veszeli, Shepherd, 2019);
- nie jest w pełni jednoznaczna kwestia stosowania czcionki bezszeryfowej zamiast szeryfowej. W literaturze dotyczącej typografii powszechne jest przekonanie, że szeryfy pozytywnie wpływają na czytelność tekstu przez zmniejszenie podobieństwa liter (McLean, 1980) oraz na szybkość czytania (Rubinstein, 1988), zwraca się także uwagę na poprawę czytelności za sprawą szeryfów zwiększających odstęp między literami (Arditi, Cho, 2005). Nowsze badania (Pušnik, Podlesek, Možina, 2016) pokazują, że nie występują różnice w czytelności wybranych krojów szeryfowych i bezszeryfowych, co więcej, dużą poprawę rozpoznawania bezszeryfowego kroju Calibri zauważono w przypadku słów pisanych wielkimi literami (co według zasad ETR jest niewskazane).

Po drugie – należy pamiętać, że są pewne przypadki zaburzeń czy chorób, które sprawiają, że niektóre standardy nie są zalecane, a mogą nawet działać odwrotnie (czyli szkodliwie), np.:

- dokonując przeglądu badań, Veszeli i Shepherd (2019) zwracają uwagę na negatywne skutki stosowania liter o wysokim kontraście, które w tekście drukowanym łączą się w poziomych liniach w powtarzające się wzory. To zaś może tworzyć anomalie wizualne, złudzenia, migotania, które powodują niekorzystne reakcje organizmu, takie jak zmęczenie oczu, ból głowy czy nawet nudności;
- kolor może mieć pozytywny wpływ (autorzy używają nawet określenia „terapeutyczny”) na osoby, które doświadczają bólów głowy związanych ze wzrokiem, ponieważ może zmniejszać liczbę anomalii wizualnych (złudzeń), które powstają podczas czytania kontrastowego tekstu (Shepherd, Hine, Beaumont, 2013);
- z własnych doświadczeń obserwacji niezwykle różnorodności funkcjonowania dzieci w spektrum autyzmu mogą zalecić ostrożne korzystanie ze standardów dotyczących formatowania tekstów oraz stosowania zdjęć i grafik. Na przykład niektóre dzieci z ASD wolą mieć tekst wyrównany obustronnie, a nie do lewej strony, ponieważ taki układ jest dla nich bardziej uporządkowany – łatwiejszy do przyswojenia. Z kolei potrafią nie akceptować obrazków czy zdjęć, ponieważ one wcale nie ukierunkowują właściwe ich uwagi, lecz rozpraszają i utrudniają skoncentrowanie się na tym, co jest w tekście najważniejsze.

Po trzecie – niezależnie od stosowania standardów ETR należy pamiętać, że dzieci ze szczególnymi potrzebami wymagają często dodatkowych działań związanych z pracą z tekstem, np.:

- Bielenda-Mazur, Orłowska-Popek (2019) wskazują, że w przypadku dzieci z dysleksją, które nie mają umiejętności czytania ze zrozumieniem, konieczne jest głośne czytanie kontrolowane przez dorosłego (nauczyciela, terapeuty), a także zadawanie pytań, które pozwolą sprawdzić rozumienie tekstu;
- Charbicka (2015, s. 117) zwraca uwagę, że w przypadku rozbudowanych tekstów dziecku z zespołem Aspergera warto podkreślać na kolorowo te zdania, które powinno ono koniecznie zapamiętać. Ponadto wskazuje, że polecenia powinny być formułowane zwięźle i konkretnie, a dodatkowo zawsze należy upewnić się, czy dziecko je zrozumiało.

Należy także pamiętać, że dzieci ze szczególnymi potrzebami wymagają często dodatkowych dostosowań – czy charakterystycznych dla danego rodzaju zaburzeń, czy koniecznych ze względu na indywidualne potrzeby – których brak może sprawić, że nawet doskonale przygotowane materiały edukacyjne (m.in. zgodnie z zasadami ETR) nie spełnią swojej funkcji, np.:

- wobec dzieci z ADHD powinno się stosować zasady takie, jak podczas pracy z nimi w szkole, w szczególności w sytuacji sprawdzianu. Al-Khamisy i Gosk (2010, s. 292) wskazują: „Należy więc zadbać o uporządkowanie środowiska zewnętrznego, to znaczy: na ławce powinny znajdować się tylko niezbędne przedmioty/przybory, by nie rozpraszać dziecka, przybory powinny znajdować się w pudełku, tak by w trakcie zajęć nie robić niepotrzebnego zamieszania. W zasięgu ręki może znajdować się kolorowy flamaster, by zaznaczać ważne informacje. Uczeń powinien siedzieć z dala od miejsca, które powoduje rozproszenie uwagi, tzn. drzwi, okna, akwarium a jednocześnie blisko nauczyciela, by mógł on kontrolować pracę ucznia”;
- dbałość o dostosowanie środowiska zewnętrznego dotyczy także dzieci słabowidzących i obejmuje takie nietypowe działania, jak „osłonięcie źródeł światła elektrycznego (światłówek), osłonięcie lub wyeliminowanie błyszczących i odbijających światło powierzchni (podłogi, blatów roboczych), zapobieganie odbłaskom i olśnieniom rażącym światłem (poprzez zastosowanie jednolitych matowych kolorów farb, systemów ograniczających przepuszczanie i natężenie światła, przeston osobistych)” (Kaźmierczak, 2019, s. 424).

Wnioski i podsumowanie

Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia, choć tworzone z myślą przede wszystkim o osobach z niepełnosprawnością intelektualną, mogą być świetną inspiracją, wskazówką (mówiąc potocznie: ściągawką) do stosowania w pracy z dziećmi z ograniczonymi możliwościami przyswajania informacji innego typu, np. dzieci z dysleksją, ADHD czy w spektrum autyzmu. Ta funkcja inspiracyjna jest bardzo ważna, ponieważ pozwala dopasować istniejące w instytucjach publicznych pracujących z dziećmi schematy, wzory, szablony do konkretnego dziecka ze szczególnymi potrzebami.

Można mieć oczywiście pewne wątpliwości co do uniwersalności standardów ETR, choćby takie, jak przedstawiłem wyżej, jednak najlepszą odpowiedzią na nie są słowa ze standardów, a ściślej zalecenie, które figuruje w nich jako pierwsze:

Ogólne standardy przygotowania informacji łatwej do czytania i zrozumienia

Zanim zaczniesz...

1. Zawsze postaraj się dowiedzieć jak najwięcej o ludziach, dla których przygotowujesz informację, oraz o ich potrzebach.

Zgadzam się z twórcami standardów, że jest to rzecz najważniejsza, zwłaszcza w pracy z dziećmi. Zresztą zalecenie to wykracza poza stosowanie standardów ETR – moim zdaniem należy rozumieć je jako warunek konieczny pracy z dziećmi, doświadczenie bowiem uczy, że szybkie, bezrefleksyjne stosowanie wzorców, schematów może być nie tylko nieskuteczne w związku z chęcią przekazania dziecku lub uzyskania od niego potrzebnych informacji, lecz także szkodliwe – i może wyrządzić dziecku krzywdę.

Zatem – jak wymagają twórcy standardów ETR – dla dobra dziecka należy jak najwięcej się dowiedzieć o nim i jego potrzebach oraz problemach. Źródłem tej wiedzy może być rozmowa z rodzicami (opiekunami prawnymi), a także uważna lektura opinii lub orzeczenia wydanego przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, w których znajdują się szczegółowe zalecenia do pracy z dzieckiem (zob. Rozporządzenie MEN z 7.09.2017). Jednak nie zawsze to wystarczy i może się okazać, że najlepszym rozwiązaniem będzie sprawdzenie, czy dziecku odpowiada proponowany sposób komunikowania i warunki, w których się znajduje.

Choć standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia są dla dorosłych prawdopodobnie oczywiste i proste (wszak pisane są łatwym językiem) i bez problemu mogą być stosowane przez każdego, to jednak ich wykorzystanie w pracy z dziećmi ze szczególnymi potrzebami nie jest takie proste. Możemy bowiem,

o czym pisałem wcześniej, dobrze poznać i zrozumieć indywidualne potrzeby dziecka, jednak nigdy nie wiemy, jakie niezidentyfikowane przez nas potrzeby ma jeszcze dziecko, nie wiemy, jak zareaguje na konkretne pytanie czy pojedyncze, z pozoru neutralne zachowanie. W takiej wyjątkowej sytuacji konieczna może być fachowa interwencja.

Chciałbym więc, aby na koniec tego tekstu wybrzmiało dobitnie, że praca z dzieckiem ze szczególnymi potrzebami wymaga specjalistycznego przygotowania. Niedługi kurs, przeczytana książka, obejrzany film, szkolenie online czy nawet wieloletnie doświadczenie w pracy sędziego, kuratora, policjanta, urzędnika itd. – to najczęściej za mało, aby odpowiedzialnie i skutecznie komunikować się z dzieckiem ze szczególnymi potrzebami. Warto więc przyjąć za normę korzystanie z usług specjalistów.

Pokora wobec własnych umiejętności, nastawienie na indywidualne potrzeby dziecka, troska o jego dobro – to podstawa profesjonalnej i odpowiedzialnej pracy z dzieckiem ze szczególnymi potrzebami.

Na zakończenie – postulaty dla nauki

Odnosząc się do danych przedstawionych w tabeli 2, wskazywałem, że prognoza jest jednoznaczna: liczba uczniów z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego będzie się zwiększać. To zaś wskazuje na konieczność prowadzenia badań i analiz dotyczących komunikowania się z dziećmi ze szczególnymi potrzebami, w tym skuteczności narzędzi takich jak ETR. Jest to o tyle istotne, że europejskie standardy ETR zostały wprowadzone 15 lat, jednak od tamtego czasu nie były aktualizowane w oparciu o nowszą wiedzę naukową. Co więcej, zawierają dość sztywne zalecenia, w przypadku których często mogą się pojawić pytania, będące chęcią uzyskania naukowego potwierdzenia ich słuszności. Oto kilka przykładów:

Standard 1: *Używaj formatu łatwego do czytania, użytkowania i kopiowania. Na przykład formatu A4 lub A5. Czy to rzeczywiście zostało sprawdzone?*

Standard 5: *Nie powinieneś używać czcionek szeryfowych, ponieważ kształt liter jest wtedy mniej wyraźny. W tekście przytoczyłem już literaturę, która pokazuje, że wymaga to sprawdzenia.*

Standard 7: *Nie pisz całych słów WIELKIMI LITERAMI. Małe litery są łatwiejsze do przeczytania. Przytoczyłem także badanie, które wskazuje na ciekawe wnioski dotyczące kroju Calibri.*

Standard 25: *Jako przykład pokazano wykres kołowy. Czy to najlepszy typ wykresu dla osób z niepełnosprawnością intelektualną?*

Standard 27: *Nie zapisuj tekstu w kolumnach.* Czy to zostało sprawdzone empirycznie?

Standard 28: *Nigdy nie justuj tekstu.* Czy to uniwersalna zasada dotycząca osób z niepełnosprawnością czy raczej sugestia techniczna, wynikająca z ograniczeń czytelników tekstu?

Standard 39. *Jest wiele sposobów używania ilustracji. Na przykład: możesz zamieścić 1 lub 2 ilustracje pod tekstem, aby pomóc zrozumieć o czym mówi dany fragment.* Czy wiadomo, czy rzeczywiście najlepiej pod tekstem? A może nad nim albo obok?

Standard 44. *Staraj się unikać skrótowców.* Czy wszystkich, także tych (prawdopodobnie) dobrze znanych osobom z niepełnosprawnością? Czy naprawdę zamiast ZUS czy PFRON pisać pełne rozwinięcia tych skrótów?

Pokazałem powyżej tylko kilka standardów ETR oraz pytania, na które nie udało mi się dotąd znaleźć odpowiedzi w literaturze naukowej. **Dlatego właśnie formułuję postulat konieczności weryfikacji niektórych standardów czy – patrząc szerzej – konieczności tworzenia standardów wyłącznie na podstawie aktualnych badań naukowych, prowadzonych według szczegółowo opracowanej metodologii, na odpowiednio dobranych grupach celowych, z zastosowaniem współczesnych standardów etycznych badań naukowych.**

E-mail autora: grzegorz.calek@fdds.pl.

Bibliografia

- Al-Khamisy, D., Gosk, U. (2010). Model pracy z uczniem z ADHD. W: D. Al-Khamisy, M. Jabłonowska, A. Dłużniewska, P. Jurkiewicz, J. Łukasiewicz-Wieleba, B. Marcinkowska, B. Trochimiak, B. Rola, J. Gasik, U. Gosk, R. Dziubińska, J. Moleda, A. Lemańska (red.), *Podniesienie efektywności kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Materiały szkoleniowe*. Cz. 2 (s. 284–302). Ministerstwo Edukacji Narodowej.
- Arditi, A., Cho, J. (2005). Serifs and font legibility. *Vision Research*, 45(23), 2926–2933. <https://doi.org/10.1016/j.visres.2005.06.013>
- Attwood, T. (2013). *Zespół Aspergera. Kompletny przewodnik*. Harmonia Universalis.
- Bielenda-Mazur, E., Orłowska-Popek, Z. (2019). Strategie nauki czytania w terapii dzieci z zaburzeniami komunikacji językowej. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 26(2), 27–39. <https://doi.org/10.14746/pspsj.2019.26.2.2>
- Całek, G. (2024). Uczeń w spektrum autyzmu – refleksje okołostatystyczne. W: G. Całek (red.), *Dziecko w spektrum autyzmu. Aktualne badania i refleksje naukowe* (s. 7–24). Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Charbicka, M. (2015). *Dziecko z zespołem Aspergera*. Difin.
- Denton, T.F., Meindl, J.N. (2016). The Effect of Colored Overlays on Reading Fluency in Individuals with Dyslexia. *Behav Analysis Practice*, 9, 191–198. <https://doi.org/10.1007/s40617-015-0079-7>
- Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia* (2010). Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych.
- Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia* (2012). Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.
- Jakovljević, T., Janković, M.M., Savić, A.M., Soldatović, I., Mačužić, I., Jakulin, T.J., Papa, G., Ković, V. (2021). The effect of colour on reading performance in children, measured by a sensor hub: From the perspective of gender. *PLOS ONE*, 16(6), e0252622.
- Kaźmierczak, M. (2019). Słabowidzący aktywnym uczestnikiem komunikacji. Możliwości wsparcia ucznia w przestrzeni ogólnodostępnej szkoły średniej. *Logopedia*, 48(1), 419–438.
- Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. Dz.U. 2012 poz. 1169.
- Korbut, K. (2016). Kolor jako narzędzie projektanta informacji wizualnej. *Rubryka*, 2, 68–83.

- Kowaluk-Romanek, M. (2017). Dysleksja. Czy taki diabeł straszny, jak go malują?. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 35(3), 305–320. <http://dx.doi.org/10.17951/lrp.2016.35.3.305>
- Krawczyk, P., Święcicki, Ł. (2020). ICD-11 vs. ICD-10 – przegląd aktualizacji i nowości wprowadzonych w najnowszej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób WHO. *Psychiatria Polska*, 54, 7–20.
- McLean, R. (1980). *The thames and hudson manual of typography*. Thames and Hudson Ltd.
- Portal „Otwarte dane”. *Uczniowie z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego*. <https://dane.gov.pl/pl/dataset/182,dane-statystyczne-uczniow-z-orzeczeniem-o-potrzebie-ksztacenia-specjalnego>
- Przybyła-Wilkin, A. (2021). Easy language in Poland. W: C. Lindholm, U. Vanhatalo (red.), *Handbook of Easy Languages in Europe* (s. 401–410). Frank & Timme.
- Pušnik, N., Podlesek, A., Možina, K. (2016). Typeface comparison – Does the x-height of lower-case letters increased to the size of upper-case letters speed up recognition?. *International Journal of Industrial Ergonomics*, 54, 164–169. <https://doi.org/10.1016/j.ergon.2016.06.002>
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2017 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych. T.j. Dz.U. 2023 poz. 2061.
- Rubinstein, R. (1988). *Digital typography: an introduction to type and composition for computer system design*. Addison-Wesley Longman.Publishing.
- Shepherd, A.J., Hine, T.J., Beaumont, H.M. (2013). Color and spatial frequency are related to visual pattern sensitivity in migraine. *The Journal of Head and Face Pain*, 53(7), 1087–1103.
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. T.j. Dz.U. 2024 poz. 1411.
- Veszeli, L, Shepherd, A.J. (2019). A comparison of the effects of the colour and size of coloured overlays on young children's reading. *Vision Research*, 156, 73–83. <https://doi.org/10.1016/j.visres.2019.01.006>
- Wielebski, M. (2018). Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego jako podstawowy dokument organizowania warunków kształcenia specjalnego. *Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej*, 20, 161–188.
- World Health Organization (2025). *ICD-11 for Mortality and Morbidity Statistics (Version: 01/2025)*. <https://icd.who.int/browse/2025-01/mms/en>

Written Communication with Children with Special Needs: Potential Applications of ETR (Easy to Read) Text Standards

This paper explores the topic of written communication with children with special needs, such as intellectual disabilities, autism (including Asperger syndrome), ADHD and dyslexia. The first section presents data from the Education Information System, highlighting the steadily increasing number of students with various disabilities. It then proceeds to discuss European standards for preparing easy-to-read (ETR) and easy-to-understand texts, which, although originally designed for people with intellectual disabilities, can also be useful when working with children who have reading difficulties or limited information-processing abilities. Selected standards that are relevant to written communication with children with special needs are discussed. The subsequent section provides observations on the application of ETR text writing standards, allowing for their more conscious and responsible use.

The paper does not present the author's own research results but instead summarises and organises existing knowledge in the field. The author also raises concerns about the scientific foundations of the current standards and stresses the importance of conducting rigorous studies to validate the effectiveness of the recommendations for individuals with special needs.

KEYWORDS

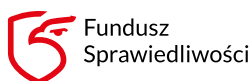
CHILD WITH SPECIAL NEEDS, EASY-TO-READ (ETR) TEXTS, COMMUNICATION, PLAIN LANGUAGE.

Cytowanie:

Całek, G. (2025). Komunikacja pisemna z dziećmi ze specjalnymi potrzebami – możliwości korzystania ze standardów tekstów ETR (easy to read). *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(1), 123–139.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Aktualne zagadnienia i wyzwania dotyczące definicji i operacjonalizacji krzywdzenia dzieci: przegląd zakresu literatury

Taina Laajasalo^{a,b}, Laura Elizabeth Cowley^c, Gabriel Otterman^d,
Diogo Lamela^e, Leonor Bettencourt Rodrigues^f, Andreas Jud^g,
Alison Kemp^h, Aideen Naughtonⁱ, Lisa Hurth^h, Virginia Soldino^j, Athanasios
Ntinapogias^k, Ulugbek Nurmatov^h, w imieniu sieci badawczej
COST Action 19106

- ^a *Competence Cluster for Violence Prevention Work, Special Services Unit, Finnish Institute of Health and Welfare, Finlandia.*
- ^b *Department of Psychology and Logopedics, Faculty of Medicine, University of Helsinki, Helsinki, Finlandia.*
- ^c *Population Data Science, Swansea University School of Medicine, Swansea, Wielka Brytania.*
- ^d *Barnafrid Centre, Linköping University, Linköping, Szwecja.*
- ^e *Lusophone University of Humanities and Technologies, Porto, Portugalia.*
- ^f *ProChild CoLAB, Against Child Poverty and Social Exclusion, Portugalia.*
- ^g *Clinic for Child and Adolescent Psychiatry/Psychotherapy, University Clinics Ulm, Niemcy.*
- ^h *Division of Population Medicine, School of Medicine, Cardiff University, Walia, Wielka Brytania.*
- ⁱ *National Safeguarding Team (NHS Wales), Public Health Wales, Walia, Wielka Brytania.*
- ^j *University Research Institute of Criminology and Criminal Science, University of Valencia, Hiszpania.*
- ^k *Department of Mental Health and Social Welfare, Institute of Child Health, Grecja.*

Kontekst: W analizach wykazano znaczną zmienność w definicjach dotyczących zjawiska krzywdzenia dzieci (KD) i ich operacjonalizacji, co stanowi ograniczenie dla badań naukowych, kształtowania polityk, ich nadzoru i kontroli oraz porównań między krajami i sektorami.

Cel: Przegląd najnowszej literatury (2011–2021) w celu zrozumienia aktualnych zagadnień i wyzwań związanych z definiowaniem KD, aby wesprzeć planowanie, testowanie i wdrażanie konceptualizacji KD.

Metody: Niniejszy przegląd obejmuje osiem międzynarodowych baz danych. Uwzględniono w nim te publikacje, których treść merytoryczna była związana z zagadnieniami, wyzwaniami i debatami dotyczącymi definiowania KD, a artykuł stanowił oryginalną analizę, przegląd, komentarz, raport lub wytyczne. Przegląd jest zgodny z wytycznymi metodologicznymi dotyczącymi przeprowadzania przeglądów zakresu literatury i został zgłoszony zgodnie z listą kontrolną PRISMA-ScR. Analizę tematyczną celem podsumowania wyników przeprowadziło czterech ekspertów w dziedzinie KD. Rygor metodologiczny uwzględnionych badań nie podlegał ocenie formalnej.

Wyniki: Zidentyfikowano 7372 potencjalnie istotnych artykułów; 55 pełnotekstowych analiz oceniono pod kątem kwalifikowalności, 25 spełniło kryteria włączenia. Zidentyfikowano trzy tematy: 1) strategie definiowania KD, w tym integrację perspektywy dziecka i ofiary; 2) trudności w definiowaniu określonych typów KD; 3) rzeczywiste implikacje dla badań, zapobiegania i polityki w zakresie KD.

Wnioski: Pomimo długotrwałych rozważań dotyczących tych kwestii nadal istnieją wyzwania związane z definicjami KD. Definicje i operacjonalizacje KD zostały przetestowane i wdrożone w praktyce w bardzo niewielkiej liczbie badań. Wyniki tutaj uzyskane dostarczą informacji do wykorzystania w międzynarodowych procesach wielosektorowych mających na celu opracowanie jednolitych definicji KD, np. poprzez zaznaczenie potrzeby uznania wyzwań związanych z definiowaniem niektórych rodzajów KD i podkreślenie tego, jak ważne jest uwzględnienie perspektywy dzieci i osób, które przeżyły KD.

SŁOWA KLUCZOWE:

KRZYWDZENIE DZIECI, PRZEMOC WOBEC DZIECI, ZANIEDBYWANIE DZIECKA, DEFINICJE, PRZEGLĄD ZAKRESU LITERATURY

1. Wprowadzenie

Zrozumienie zjawiska krzywdzenia dzieci (KD, ang. *child maltreatment*) – tj. jego charakterystyki, rozpowszechnienia, częstości występowania oraz zmian w czasie – stanowi warunek wstępny, konieczny do planowania strategii i interwencji prewencyjnych. Niemniej zrozumienie epidemiologii KD jest trudne. Różnice metodologiczne i ograniczenia istniejących analiz naukowych obejmują badane próby, wskaźniki odpowiedzi na badania, metody gromadzenia danych, precyzyjność wspomnień respondentów, ograniczenia w dostępności i wartości danych administracyjnych oraz definicję krzywdzenia dzieci (Fluke i in., 2021; Leventhal, 1998).

Definicja KD w literaturze naukowej przeszła ewolucję od definicji, które uwzględniały jedynie fizyczne znęcanie się nad dziećmi, do szerszych, obejmujących zarówno aktywne (popętnienie czynu), jak i pasywne (zaniedbanie) rodzaje KD (Starr, Dubowitz i Bush, 1990). Pierwszy z nich jest zwykle określany jako „przemoc wobec dzieci” (ang. *child abuse*), a drugi – „zaniedbywanie dzieci” (ang. *child neglect*). Zachowanie rodzica lub opiekunów to jedno ze stosowanych historycznie kryteriów do definiowania KD; innym jest rodzaj oddziaływania lub wyrządzonej krzywdy – fizycznej lub emocjonalnej/psychologicznej – jaka może stać się udziałem dziecka z powodu krzywdzenia (Aber i Zigler, 1981). Podejście dualistyczne łączy te dwa kryteria, a zatem proponuje następujące rodzaje KD: znęcanie się fizyczne, znęcanie się emocjonalne/psychologiczne, zaniedbanie fizyczne i zaniedbanie emocjonalne/psychiczne (McGee i Wolfe, 1991).

Chociaż większość badaczy i praktyków z obszaru KD zgadza się co do czterech szerokich podtypów KD (przemoc fizyczna, przemoc emocjonalna/psychiczna, wykorzystywanie seksualne i zaniedbanie), stosowane są różne terminy i klasyfikacje, a różnice w podejściu dotyczą sposobu, w jaki te cztery podtypy są klasyfikowane w ramach większych lub mniejszych kategorii lub nowych wymiarów w ich obrębie (Jud i Voll, 2019). Na przykład propozycje kategoryzacji zaniedbania obejmują rozróżnienie między „zaniedbaniem w zakresie spełnienia potrzeb” (ang. *failure to provide*) – np. zaniedbaniem fizycznym, zaniedbaniem emocjonalnym/psychicznym, zaniedbaniem edukacyjnym – a „zaniedbaniem w zakresie nadzoru” (ang. *failure to supervise*) (Knutson i in., 2004; Knutson, DeGarmo i Reid, 2004). Heterogeniczność i podtypy zaniedbywania dzieci zyskały ostatnio uwagę w literaturze. Zaniedbanie edukacyjne jest niedostatecznie zbadanym rodzajem KD, trudnym do zdefiniowania i rozwiązania, jednak badania przeprowadzone w Kanadzie wykazały, że ten podtyp zaniedbania był częściej poparty dowodami

niż inne (Van Wert, Fallon, Trocmé i Collin-Vézina, 2018). Ogólnie rzecz biorąc, przeprowadzono niewielką liczbę badań nad zaniedbywaniem dzieci w porównaniu z innymi rodzajami KD, takimi jak przemoc fizyczna i wykorzystywanie seksualne dziecka (WSD), a obserwacja ta zyskała miano „zaniedbania zaniedbania”. Takie zaniedbanie jest prawdopodobnie spowodowane trudnościami w identyfikacji i definiowaniu zaniedbania, ponieważ opiera się ono raczej na zaniechaniu niż na popełnieniu czynu (Jud i Voll, 2019). Wiadomo również, że definiowanie i identyfikowanie zaniedbania dzieci jest złożone w populacjach, w których występują trudności społeczno-ekonomiczne (Mata, Silveira i Deslandes, 2017), a praktycy nie chcą być postrzegani jako osoby obwiniające rodziców za trudności w zaspokajaniu podstawowych potrzeb swoich dzieci z powodu powszechnego ubóstwa lub braku dostępu do warunków materialnych czy usług. Inne czynniki przyczyniające się do niejasności definicyjnych to różnice kulturowe (np. Raman i Hodes, 2012) oraz definicje prawne KD (Witte, López, Baldwin, Biehal i Kindler, 2022). Z kolei wykorzystywanie seksualne dzieci (WSD) obejmuje osobne podtypy i złożoności definicyjne. Podczas gdy w definicjach KD (często pośrednio) zakłada się, że to rodzic/opiekun jest sprawcą przemocy fizycznej, zaniedbania i przemocy psychicznej, definicje WSD często obejmują sprawców spoza grupy rodziców i opiekunów (np. Jud i Voll, 2019). Ponadto bycie przez dziecko świadkiem przemocy między partnerami (ang. *intimate partner violence*) jest coraz częściej uznawane za odrębny rodzaj KD (Marshall, Ey i Goddard, 2019).

Od dziesięcioleci podnoszone są obawy dotyczące znacznych różnic w definicjach KD, co nie tylko wpływa na badania akademickie, ale także hamuje postępy w opracowywaniu polityki, wdrażaniu krajowych systemów statystycznych i monitorowania, a także dokonywaniu porównań pomiędzy krajami i sektorami. W metaanalizach globalnego rozpowszechnienia KD wykazano, że różnice w definicjach wyraźnie oddziałują na szacunki, co z kolei wpływa na wiarygodność wyników i sygnalizuje pilną potrzebę spójności (Stoltenborgh, Bakermans-Kranenburg i van Ijzendoorn, 2013; Stoltenborgh, Bakermans-Kranenburg, van Ijzendoorn i Alink, 2013). Definicje są również niezmiennie powiązane z progami interwencji. Chociaż w ramach niektórych podejść definicyjnych kładzie się nacisk na popełnienie aktów KD i każde działanie, które może wyrządzić szkodę, jest uznawane za KD, definicje ochrony dzieci zazwyczaj zawierają ograniczenie odnoszące się do (potencjalnej) poważnej/regularnie wyrządzanej krzywdy, ponieważ służby nie mają zasobów ani możliwości reagowania na łagodną przemoc i/lub pojedyncze incydenty. W licznych badaniach dotyczących monitorowania i rozpowszechnienia krzywdzenia dzieci z całego świata nawołuje się do przyjęcia powszechnie akceptowanych,

jednolitych definicji różnych rodzajów KD (Arifiani, Handayani, Baumont, Bennouna i Kusumaningrum, 2019; Lakhdar, Parpio i Farooq, 2017; Lev-Wiesel, Eisikovits, First, Gottfried i Mehlhausen, 2018; Schönbucher i in., 2011; Witt i in., 2018). Spełnienie wymagań zawartych w art. 19 Konwencji o prawach dziecka (KPD), ratyfikowanej przez każdy kraj za wyjątkiem USA, stwierdzającej, że dzieci mają prawo do ochrony przed wszelkimi rodzajami przemocy (UNICEF UK – United Nations Children’s Fund UK, 1989), nie jest możliwe, jeśli kraje nie są w stanie zająć się problemem KD i go monitorować z powodu rozbieżnych i niejednorodnych definicji.

European Cooperation in Science and Technology (COST) jest organizacją finansującą sieci badawcze i innowacyjne w Unii Europejskiej. COST Action to interdyscyplinarna sieć otrzymująca finansowanie na okres czterech lat celem zebrania grupy naukowców, którzy podejmą się zbadania wybranego przez nich tematu. Multi-Sectoral Responses to Child Abuse and Neglect in Europe (Euro-CAN) to finansowana w ramach COST Action (CA19106) interdyscyplinarna sieć skupiająca badaczy i praktyków z różnych krajów europejskich zajmujących się ochroną dzieci, która oferuje unikalne podejście do KD (www.cost.eu/actions/CA19106/). W październiku 2020 r. w ramach tej sieci powołano grupy robocze ds. promowania ujednoliconego systemu gromadzenia danych na temat KD w Europie. Grupa robocza 1 pragnie wnieść swój wkład w opracowywanie definicji KD opartych na konsensusie pomiędzy dyscyplinami, sektorami, interesariuszami i krajami, które można wykorzystać do gromadzenia danych na temat KD i prowadzenia nadzoru w Europie. Pierwszym krokiem było dokonanie przeglądu najnowszej literatury w celu zrozumienia aktualnych zagadnień i wyzwań dotyczących definicji i operacjonalizacji KD.

2. Metody

Celem niniejszego przeglądu było zbadanie zróżnicowania i opisów definicji KD w najnowszej literaturze oraz wyzwań związanych z definiowaniem KD, a także zidentyfikowania braków, co będzie pomocne w planowaniu, testowaniu i wdrażaniu konceptualizacji KD w przyszłości. Zrealizowano go według najnowszych, zaktualizowanych wytycznych metodologicznych dotyczących przeprowadzania przeglądów zakresu literatury (Peters i in., 2020) i przedstawiono zgodnie z listą kontrolną PRISMA-ScR (Preferred Reporting Items for Systematic Reviews and Meta-Analysis, Extension for Scoping Reviews) (Tricco, Lillie, Zarin, O’Brien i Colquhoun, 2018). Przeglądy zakresu literatury mają na celu mapowanie charakteru i zakresu istniejącej literatury na dany temat, przedstawienie szerokiego przeglądu dowodów

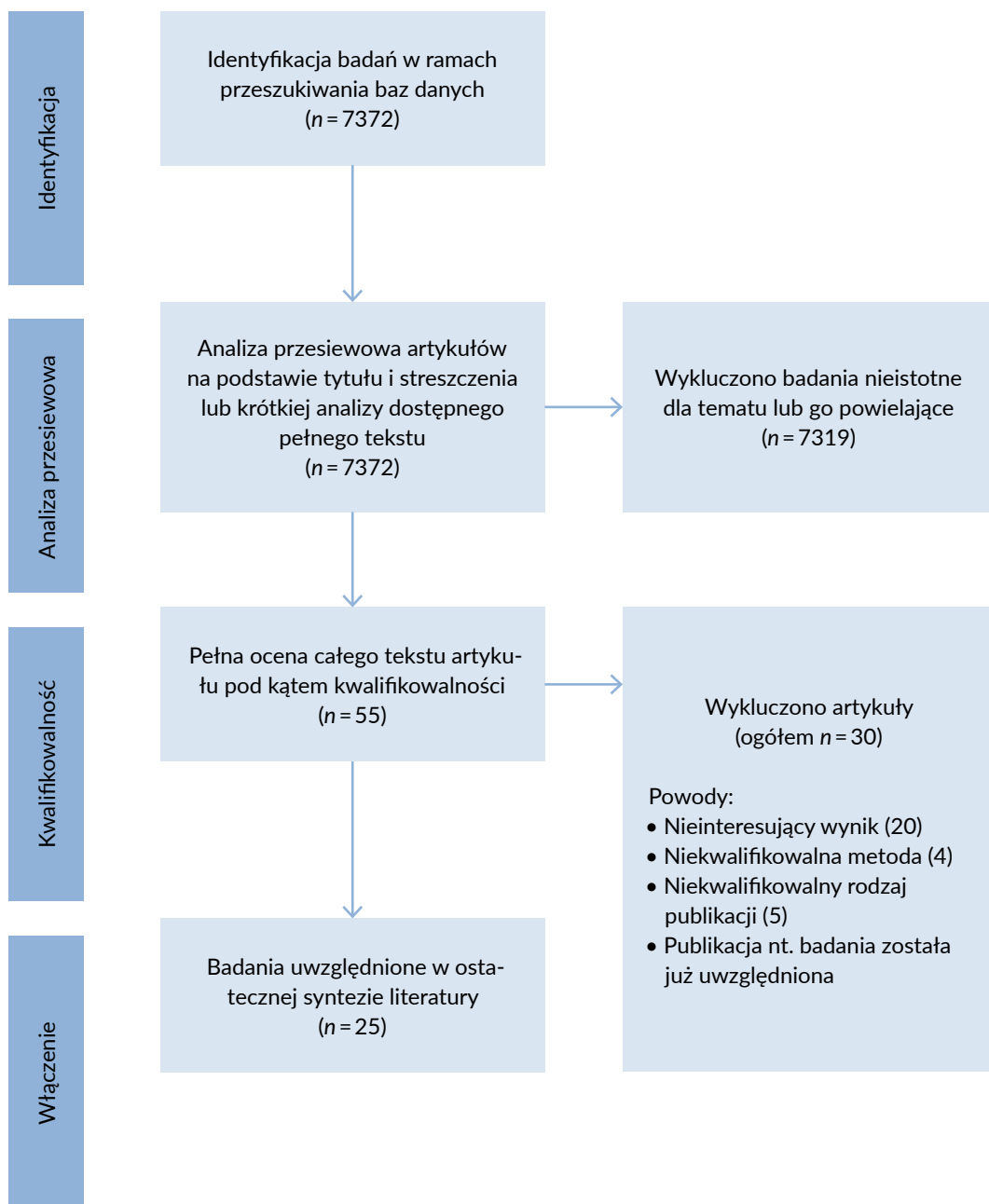
i zidentyfikowanie braków w wiedzy, natomiast w przeciwieństwie do przeglądów systematycznych ocena jakości uwzględnionych badań nie jest wymagana (Grant i Booth, 2009).

2.1. Proces wyszukiwania i kryteria włączenia

W systematyczny sposób przeszukano osiem międzynarodowych elektronicznych baz danych: AMED, CAB, CINAHL, EMBASE, Global Health, MEDLINE, PsycINFO oraz ISI Web of Science (która zawiera Science Citation Index). Wykorzystano następujące terminy wyszukiwania: *child** lub *infan** lub *pediatr** oraz *maltreat** lub *abus** lub *neglect** lub *violen** oraz *defin** lub *classif**. Lata publikacji ograniczono do okresu 2011–2021, ponieważ celem było uchwycenie najnowszych istotnych prac. Uwzględniano te badania, gdzie znaczna część merytorycznej treści artykułu wiązała się z problemami, zagadnieniami, wyzwaniem i debatami dotyczącymi definiowania KD.

Kryteria włączenia obejmowały badania pierwotne lub oryginalne, przeglądy, przeglądy systematyczne, komentarze, raporty i wytyczne. Wykluczono dysertacje i prace dyplomowe oraz streszczenia konferencyjne. Nie zastosowano ograniczeń dotyczących języka angielskiego. Jakość metodologiczna lub rygor uwzględnionych badań nie podlegały ocenie formalnej.

W ramach wyszukiwania zidentyfikowano 7372 potencjalnie istotne artykuły, a 7319 wykluczono, ponieważ były one wyraźnie nieistotne dla tematu lub go powielają. Pełne teksty pozostałych 55 artykułów zostały pobrane i ocenione przez pierwszego (TL) i ostatniego autora (UN), z czego 30 wykluczono, a 25 spełniło kryteria włączenia i tym samym uwzględniono je w przeglądzie zakresu literatury (zob. Rys. 1 Schemat przepływu PRISMA).



Rys. 1. Schemat przepływu PRISMA

Tabela 1

Uwzględnione badania i ich kluczowe ustalenia podzielone na kategorie według rodzaju krzywdzenia

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Znęcanie się psychiczne/emocjonalne						
Baker, A., Brassard, M.R., Rosenzweig, J.	Psychological maltreatment: Definition and reporting barriers among American professionals in the field of child abuse	2021	Oryginalne badanie w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Zbadanie, co profesjonaliści w tej dziedzinie (członkowie American Professional Society on the Abuse of Children) uważają za krzywdzenie psychiczne, jaka jest ich wiedza na temat krzywdzenia psychicznego (KP) i jak na nie reagują.	Anonimowa ankieta online (n = 538) z 39% wskaźnikiem odpowiedzi. Każdy z 18 elementów został przetestowany pod kątem zasadności, aby można go było właściwie zidentyfikować jako krzywdzenie psychiczne, łącznie z podtypem.	Krzywdzenie psychiczne (KP) nie jest powszechnie uznawane przez profesjonalistów zajmujących się przemocą wobec dzieci. Z 18 elementów wybranych wcześniej przez ekspertów jako reprezentujących podtypy definicyjne krzywdzenia psychicznego tylko 4 większość respondentów uznała za zdecydowane krzywdzenie psychiczne. Autorzy twierdzą, że próżna definicyjna stanowi znacznie większą barierę dla zgłaszania krzywdzenia psychicznego w porównaniu do innych rodzajów KP i że profesjonaliści potrzebują więcej szkoleń na temat identyfikacji i zgłaszania KP.
Glaser, D.	How to deal with emotional abuse and neglect – Further development of a conceptual framework (FRAMEA)	2011	Oryginalne badanie w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Opracowanie ram koncepcyjnych do rozpoznawania i zarządzania przemocą oraz zaniedbaniem emocjonalnym.	Przedstawiono informacje pochodzące z przeglądu literatury (nie określono metody), gdzie badano problemy z takimi definicjami jak: „nazwa jednostki”, „złe traktowanie, zaniedbanie lub oba”, „próg”, „dotkliwość”, „znęcanie się emocjonalne i uszczerbek na zdrowiu dokonany przez kogo?”, „intencjonalność” oraz „jakie formy krzywdzenia należy uwzględnić”.	Definicja robocza przemocy emocjonalnej i zaniedbania zaproponowana w tym artykule brzmi: „uporczywe, nie-fizyczne, szkodliwe interakcje opiekuna z dzieckiem, które obejmują zarówno popełnienie, jak i zaniechanie czynów”, a pięć kategorii szkodliwych interakcji opiekuna z dzieckiem określono w następujący sposób: „emocjonalna niedostępność, brak reakcji i zaniedbanie”; „wroga interakcja z dzieckiem, obwinianie, pomniejszanie wartości, odrzucanie lub traktowanie jako kozła ofiarnego”; „nieodpowiednie rozwojowo lub niespójne interakcje z dzieckiem”; „brak uznania indywidualności dziecka i granicy psychologicznej między rodzicem a dzieckiem”; oraz „niezachęcanie dziecka do socjalizacji w kontekście dziecięcym”.
Slep, A.M.S., Heyman, R.E., Snarr, J.D.	Child emotional aggression and abuse: Definitions and prevalence	2011	Oryginalne badanie w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Po pierwsze, omówienie wcześniej opracowanych kryteriów (czyn plus wpływ) na definicję przemocy emocjonalnej wobec dziecka, porównanie jej do już istniejących definicji i zgłoszenie jej zastosowania w trzech badaniach. Po drugie, raportowanie wskaźników dotyczących agresji emocjonalnej i przemocy rodzica z wykorzystaniem wcześniej opracowanych kryteriów w dużym badaniu populacyjnym.	Po pierwsze, opisano opracowanie i przetestowanie kryteriów, łącznie z wynikami badań terenowych. Po drugie, dane z anonimowego badania sondażowego online pracowników Sił Powietrznych USA i ich małżonków (n = 52 780, z zastosowaniem wag, aby odzwierciedlali oni populację USA) przedstawiają rozpowszechnienie czynów zgłaszanych przez samych rodziców jako emocjonalnie agresywne z zastosowaniem wcześniej opracowanych kryteriów.	W badaniach dotyczących rozwoju i rozpowszechnienia zjawiska istniał wysoki poziom zgody co do wystąpienia przemocy emocjonalnej w stosunku do dziecka pomiędzy opiniami głównych oceniających a decyzjami terenowymi (96% poziom zgody, k = 0,89 oraz 90% poziom zgody, k = 0,73). Ogółem wynik sugeruje, że kryteria te można zastosować w warunkach rzeczywistych przy odpowiednim poziomie zgody pomiędzy oceniającymi. Co więcej, w badaniu sondażowym online częstość występowania i wzorce przemocy emocjonalnej były zgodne z oczekiwaniami i literaturą, co sugeruje, że opracowane kryteria mogą zostać zastosowane do danych z badań populacyjnych w celu zdefiniowania i oceny przemocy emocjonalnej wobec dzieci.

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Trocme, N., Fallon, B., Maclaurin, B., Chamberland, C., Chabot, M., Esposito, T.	Shifting definitions of emotional maltreatment: An analysis child welfare investigation laws and practices in Canada	2011	Oryginalne badanie w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Ocena różnic w reakcji na krzywdzenie emocjonalne w porównaniu z innymi formami krzywdzenia w kanadyjskim systemie opieki nad dzieckiem oraz zbadanie zakresu, do jakiego w ramach bardziej szczegółowej taksonomii dotyczącej krzywdzenia udaje się wychwycić różnicę pomiędzy krzywdzeniem psychicznym a problemami rodzinnymi, które mogą prowadzić do krzywdzenia.	Analiza ram prawnych w zakresie krzywdzenia emocjonalnego w całej Kanadzie oraz zbadanie i porównanie działań podejmowanych w Kanadzie z wykorzystaniem danych z lat 1998, 2003 i 2008, pochodzących z Canadian Incidence Study of Reported Child Abuse and Neglect (CIS).	Należy kłaść większy nacisk na rozróżnienie pomiędzy krzywdzeniem emocjonalnym a problemami rodzinnymi, które narażają dzieci na ryzyko wystąpienia krzywdzenia emocjonalnego.
Shpiegel, S., Simmel, C., Huang, C.C.	Emotional maltreatment reports in children: The influence of state statutes and co-occurring maltreatment	2013	Oryginalne badanie w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Pomiar zmienności wskaźników krzywdzenia emocjonalnego w USA; zbadanie kontekstu takiej zmienności oraz wpływu, jaki na wyniki dotyczące skłonności miały różne czynniki prawne i demograficzne dotyczące populacji dziecięcej w odniesieniu do raportów, gdzie krzywdzenie emocjonalne stanowiło jedyny zarzut oraz kiedy było ono obecne wraz z przynajmniej jednym innym rodzajem domniemanego incydentu przemocy lub zaniedbania.	Porównanie wskaźników krzywdzenia emocjonalnego w szerokim oraz wąskim znaczeniu prawnym z wykorzystaniem danych z National Child Abuse and Neglect Data System (NCANDS).	W stanach stosujących szeroką definicję prawną był większy wskaźnik zarówno domniemanych, jak i faktycznych przypadków krzywdzenia emocjonalnego, ale tylko wtedy, gdy krzywdzenie emocjonalne było jedynym zgłoszonym rodzajem przemocy. Definicjom krzywdzenia emocjonalnego stosowanym w USA brakuje jasności i konsekwencji.
Zaniedbanie						
Friedman, E., Billick, S.B.	Unintentional child neglect: Literature review and observational study	2015	Oryginalne badanie w <i>Psychiatric Quarterly</i>	Nie sformułowano celów i zadań badania.	Przegląd literatury i badanie obserwacyjne dzieci i ich opiekunów przeprowadzone w rejonie Upper East Side na Manhattanie w Nowym Jorku.	W przeglądzie literatury podkreślono trudności związane z definiowaniem zaniedbania dziecka, łącznie z czynnikami kulturowymi oraz opóźnionymi skutkami zaniedbania emocjonalnego. W badaniu obserwacyjnym stwierdzono kilka przypadków, w których uznano opiekunów za osoby „nieumyślnie” zaniedbujące dziecko podczas przechodzenia przez jezdnię. Autorzy stwierdzili, że zajęcia dla rodziców mogą pomóc w rozwiązaniu problemu niezamierzonego zaniedbywania dzieci. Jednakże badanie obserwacyjne ma znaczne ograniczenia metodologiczne, w tym brak jasno określonych celów i zadań, słabą podstawę teoretyczną i projekt badania oraz brak wzmianki o względach etycznych czy zatwierdzeniu.
Rebbe, R.	What is neglect? State legal definitions in the United States	2018	Oryginalne badanie w <i>Child Maltreatment</i>	Porównanie stanowych definicji prawnych z operacjonalizacją zaniedbania według Fourth National Incidence Survey (NIS-4).	Przegląd i porównanie definicji prawnych zaniedbania stosowanych w różnych stanach USA.	W Stanach Zjednoczonych nie ma porozumienia co do tego, czym jest zaniedbanie. W większości stanów prawo koncentruje się na elementach zaniedbania fizycznego. Większość stanów w stosowanych definicjach nie uwzględnia wielu elementów z NIS-4, co jest szczególnie widoczne w przypadku takich podtypów, jak zaniedbanie edukacyjne i emocjonalne.

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Scott, D.	Reporting fatal neglect in child death review	2020	Artykuł przeglądowy w <i>Trauma, Violence & Abuse</i>	Zidentyfikowanie wspólnego kontekstu i zrozumienie zgłaszania zaniedbania skutkującego śmiercią.	Przegląd zagadnień definicyjnych związanych z zaniedbaniem skutkującym śmiercią oraz porównanie praktyk zgłaszania wśród zespołów ds. oceny zgonów dzieci.	Istnieją różnice w zakresie definicji i operacjonalizacji zaniedbania skutkującego śmiercią w zależności od kontekstu, w którym są one stosowane. Jest możliwość poprawy definicji ryzyka i czynników chroniących przed wszystkimi przyczynami zgonu, łącznie z zaniedbaniem skutkującym śmiercią w ramach szerokiego podejścia do definiowania i zgłaszania przypadków zaniedbania skutkującego śmiercią w systemie opieki zdrowotnej.
Sierau, S., Resch, L., Michel, A., Horlich, J., Dehmel, S., Tsapos, N., ..., White, L.O.	Definition and description of neglect in childhood and adolescence [w języku niemieckim]	2014	Artykuł przeglądowy w <i>Monatsschrift für Kinderheilkunde</i>	Przedstawienie rekomendacji w zakresie kompleksowej oceny zaniedbania i jego podtypów, zaakcentowanie złożoności jego definicji i występowania oraz wyznaczenie granic w odniesieniu do innych form krzywdzenia.	Podsumowanie literatury empirycznej i prezentacja wstępnych danych z badania AMIS („analiza ścieżek od krzywdzenia w dzieciństwie do internalizacji objawów i zaburzeń u dzieci i nastolatków”), projekt badawczy na temat częstości występowania zaniedbania w próbie uzyskanej od Służb Ochrony Dzieci z Lipska w Niemczech (4–16 lat).	Zaniedbanie emocjonalne i fizyczne należy do najczęstszych form zaniedbania występujących w próbie AMIS. Słaba definicja zaniedbania emocjonalnego prawdopodobnie stanowi największe wyzwanie przy ocenie.

Wykorzystywanie seksualne dzieci (WSD)

Lange, B.C.L., Condon, E.M., Gardner, F.	Defining child sexual abuse: Perspectives from mothers who experienced this abuse	2020	Oryginalny artykuł w <i>Child Abuse Review</i>	Ocena tego, jak matki, które doświadczyły WSD, definiują WSD, jak definicje WSD matek różnią się w zależności od ich cech osobowych oraz charakterystyka ich doświadczenia WSD.	35 matek z Wielkiej Brytanii i Irlandii udzieliło odpowiedzi w kwestionariuszu online. Wszystkie doświadczyły WSD.	Poza sześcioma wszystkie matki uwzględniły w swoich definicjach kontaktowe i bezkontaktowe formy WSD, a pozostałe sześć uznało pewne formy bezkontaktowego znęcania się za WSD, kiedy zostały zapytane o określone czyny (np. dorosły ogląda pornografię z dzieckiem). Matki dyskutowały o tym, jaki powinien być wiek i różnica wieku między dzieckiem a sprawcą, aby czyn został uznany za WSD. Nie tylko sam czyn, ale także kontekst znęcania się uznano za ważny (np. matka albo inna osoba dorosła całuje dziecko w usta). Podczas opracowywania spójnych definicji WSD należy angażować w ten proces osoby, które doświadczyły WSD.
Linde-Krieger, L., Moon, C., Yates, T.	The implications of self-definitions of child sexual abuse for understanding socioemotional adaptation in young adulthood	2021	Oryginalny artykuł w <i>Journal of Child Sexual Abuse</i>	Ocena związku pomiędzy obiektywnym WSD („behawioralnie określone opisy kontaktu seksualnego pomiędzy dzieckiem poniżej 17. roku życia a osobą starszą o pięć lat lub więcej”) oraz subiektywnych definicji zdarzeń WSD przedstawianych przez ofiary: czy sama ofiara zidentyfikowała wydarzenie jako przemoc (grupa zgodna co do WSD) czy nie (grupa niezgodna co do WSD).	Próba badawcza studentów studiów licencjackich w Kalifornii (n = 2195; 63,8% kobiety; 36,2% mężczyźni, wiek mężczyzn = 19,5, SD = 1,52).	Większość ofiar WSD samodefiniowała doświadczenia jako przemoc (zgodność 77%), ale prawie 25% tego nie robiło (23% niezgodność). Definicje znęcania się stosowane przez badaczy wskazują na inny wskaźnik występowania WSD niż przemoc zdefiniowanej przez ofiary.

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Mathews, B., Collin-Vézina, D.	Child sexual abuse: Toward a conceptual model and definition	2019	Artykuł przeglądowy w <i>Trauma, Violence & Abuse</i>	Ocena i analiza definicji wykorzystywania seksualnego dzieci (WSD) stosowanych w badaniach, dokumentach dotyczących polityki, literaturze z zakresu nauk społecznych w USA, Kanadzie i Australii. W oparciu o przegląd przygotowywany jest model koncepcyjny WSD.	Przegląd literatury i analiza koncepcyjna skupiona wokół trzech kluczowych pojęć (dziecko, seksualne, przemoc).	Przegląd dotyczy bardzo odmiennych koncepcji WSD stosowanych w różnych obszarach. Autorzy zidentyfikowali trzy wymiary zróżnicowania koncepcyjnego: 1) definicja konstruktu WSD; 2) definicja czynów, które stanowią WSD; 3) natura wyrażonej zgody. Przedstawiono koncepcyjny model WSD, w którym wymagana jest obecność czterech czynników, aby czyn/doświadczenie zostało sklasyfikowane jako WSD: 1) osoba musi być dzieckiem; 2) brak jest prawdziwej zgody; 3) czyn musi być seksualny; 4) czyn musi stanowić przemoc. Autorzy podają przykłady klasyfikacji zawierającej podstawowe przypadki, przypadki zdecydowanie wykluczone oraz przypadki złożone.
Parra-Barrera, S.M., Sánchez-Fuentes, M., Fuertes-Iglesias, C., Boldova, M.A	Sexual abuse vs sexual freedom? A legal approach to the age of sexual consent in adolescents in Spanish-speaking countries	2021	Oryginalne badanie w <i>International Journal of Environmental Research & Public Health</i>	Analiza systemu prawnego w zakresie wieku przyzwolenia dla małoletnich w krajach hiszpańskojęzycznych oraz zbadanie, czy system prawny w krajach hiszpańskojęzycznych przewiduje jakąś klauzulę „Romea i Julii”, która chroni wolność seksualną nastolatków.	Analiza aktualnych kodów przestępstw stosowanych w 21 krajach hiszpańskojęzycznych.	Wiek przyzwolenia jest różny w różnych krajach: WSD zdefiniowano jasno jako przemoc, do której dochodzi przed ukończeniem 13., 14., 15., 16. lub 18. roku życia. Tylko sześć krajów posiada klauzulę „Romea i Julii”, która chroni wolność seksualną nastolatków.
Scoglio, A.A.J., Kraus, S.W., Saczynski, J., Jooma, S., Molnar, B.E.	Systematic review of risk and protective factors for re-victimization after child sexual abuse	2021	Przegląd systematyczny w <i>Trauma, Violence, & Abuse</i>	Synteza badań ewentualnego ryzyka i czynników chroniących, które mogą wyjaśniać stwierdzone powiązanie pomiędzy wykorzystywaniem seksualnym dzieci a przyszłą wiktymizacją.	Systematyczny przegląd literatury.	Czynniki ryzyka obejmowały krzywdzenie współwystępujące w domu, ryzykowne zachowania seksualne (zwłaszcza wśród nastolatków), zespół stresu pourazowego, deregulację emocji oraz inne niedostosowane strategie postępowania. Zidentyfikowano tylko jeden czynnik ochronny: zauważalna opieka rodzicielska. Istniała znaczna zmienność co do definicji i pomiarów, zarówno wykorzystywania seksualnego dzieci, jak i wiktymizacji dorosłych.
Vaillancourt-Morel, M.P., Godbout, N., Bédard, M.G., Charest, É., Briere, J., Sabourin, S.	Emotional and sexual correlates of child sexual abuse as a function of self-definition status	2016	Oryginalne badanie w <i>Child Maltreatment</i>	Porównanie normatywnych, obiektywnych definicji prawnych WSD z subiektywnymi autodefinicjami opartymi na percepcji.	Kwestionariusz online przeprowadzony na reprezentatywnej próbie francuskojęzycznych dorosłych z Kanady (n = 1472).	Rozpowszechnienie WSD zdefiniowanego prawnie i zdefiniowanego samodzielnie znacznie się różniło: rozpowszechnienie WSD zdefiniowanego prawnie było na poziomie 21,3% dla kobiet i 19,6% dla mężczyzn, podczas gdy WSD zdefiniowane samodzielnie dotyczyło 7,1% kobiet i 3,8% mężczyzn. Badacze i praktycy muszą zająć się zarówno kryteriami definicji WSD opartymi na prawie, jak i perspektywą subiektywną jednostki.

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Ogólne/różne rodzaje KD						
Calheiros, M.M., Monteiro, M.B., Patrício, J.N., Carmona, M.	Defining child maltreatment among lay people and community professionals: exploring consensus in ratings of severity	2016	Oryginalne badanie w <i>Journal of Child & Family Studies</i>	Pierwsza część (jakościowa) dwuczęściowego badania ma na celu analizę koncepcji przemocy wśród niespecjalistów oraz wykwalifikowanych pracowników socjalnych i stworzenie definicji operacyjnych poprzez ich integrację. Druga część badania (ilościowa) ma na celu stworzenie skali nasilenia celem charakterystyki incydentów przemocy.	Najpierw przeprowadzono analizę koncepcji stosowanych przez niespecjalistów (n = 123 wywiady) oraz pracowników socjalnych (n = 9 corocznych raportów statystycznych przygotowywanych przez pracowników opieki społecznej i służby zdrowia) z wykorzystaniem analizy tematycznej treści. Wśród 1235 jednostek zapisu (słów lub wyrazów) wyróżniono 6 typów i 20 podtypów przemocy: przemoc fizyczna i psychiczna; krzywdzenie edukacyjne; zaniedbanie – brak opieki fizycznej; zaniedbanie – brak nadzoru; wykorzystywanie seksualne. Następnie przetestowano skalę nasilenia obejmującą 4 stopnie nasilenia, wykorzystując kwestionariusz przeprowadzony na próbie 159 pracowników społecznych i pracowników służby zdrowia.	Charakter i nasilenie czynów reprezentujących przemoc fizyczną oraz wykorzystywanie seksualne stanowiły aspekty, co do których była największa zgoda, tj. w porównaniu do przemocy psychicznej i zaniedbania były podobnie definiowane przez niespecjalistów i pracowników socjalnych. Autorzy podkreślają zmienność tego, w jaki sposób zgłoszenia wstępne z poziomu społeczności definiują zachowania przemocowe ze strony rodzica.
Campbell, K.A., Wood, J.N., Lindberg, D.M., Berger, R.P.	A standardized definition of near-fatal child maltreatment: Results of a multidisciplinary Delphi process	2021	Oryginalne badanie w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Stworzenie szeroko akceptowanej definicji krzywdzenia dziecka blisko spowodowania śmierci, którą można zastosować w praktyce, polityce i badaniach naukowych.	Zmodyfikowany proces Delphi obejmujący multidyscyplinarny panel ekspertów (pięciu pediatrów – specjalistów w zakresie znechania się nad dziećmi, czterech pediatrów – specjalistów w zakresie intensywnej terapii, czterech pediatrów – specjalistów medycyny ratunkowej, czterech pracowników służb opieki nad dzieckiem, trzech badaczy dobrostanu dzieci oraz trzech badaczy urazów/zgonów dziecięcych) celem uzgodnienia wspólnej definicji krzywdzenia dziecka bliskiego spowodowania śmierci.	Definicja krzywdzenia dziecka bliskiego spowodowania śmierci obejmowała dysfunkcję krążeniowo-płucną zagrażającą życiu i przypisywaną podejrzeniu przemocy lub zaniedbania. Wymagane są określone objawy fizyczne: niewydolność oddechowa wymagająca intubacji oraz wentylacji mechanicznej; niewydolność oddechowa wymagająca podania leków celem odwrócenia zatrucia drogą pokarmową; arytmia serca z resuscytacją krążeniowo-oddechową lub bez.

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Jackson, Y., McGuire, A., Tunno, A., Makanui, A.	A reasonably large review of operationalization in child maltreatment research: Assessment approaches and sources of information in youth samples	2019	Artykuł przeglądowy w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Przegląd podejścia do pomiarów KD, podsumowanie źródła informacji na temat KD oraz techniki oceny lub operacjonalizacji stosowane do wychwycenia historii przemocy wobec dzieci i/lub zaniedbania.	Przegląd literatury w oparciu o komputerowe przeszukiwanie literatury publikowanej w trzech recenzowanych czasopismach (<i>Child Abuse & Neglect</i> ; <i>Journal of Traumatic Stress</i> ; <i>Child Maltreatment</i>) przez okres 10 lat. W procesie wyboru badania dostosowano wytyczne PRISMA.	Najszerzej badanym aspektem krzywdzenia był jego rodzaj, a potem kolejno: nasilenie, częstość występowania i chroniczność. W większości recenzowanych badań dokonywano pomiarów wielu rodzajów KD. Najpowszechniejszą metodą oceny były kwestionariusze, a następnie streszczenia przeglądu przypadków.
Kosher, H., Ben-Arieh, A.	Children's participation: A new role for children in the field of child maltreatment	2020	Oryginalny artykuł w <i>Child Abuse & Neglect</i>	Ocena pięciu aspektów uczestnictwa dziecka w obszarze badań nad krzywdzeniem dziecka; jednym z nich jest uczestnictwo dziecka w definiowaniu zjawiska krzywdzenia.	Przegląd literatury.	Autorzy twierdzą, że KD jest zjawiskiem definiowanym przez dorosłych, a dzieci jako potencjalne i faktyczne ofiary nie są uważane za istotne źródło wiedzy. Autorzy wzywają do uwzględnienia perspektywy dzieci we wszystkich rozważaniach dotyczących definicji KD.
Leeb, R.T., Fluke, J.D.	Child maltreatment surveillance: Enumeration, monitoring, evaluation and insight	2015	Komentarz w <i>Health Promotion and Chronic Disease Prevention in Canada: Research, Policy and Practice</i>	n/d	n/d	Autorzy dyskutują nad wyzwaniami związanymi z nadzorem epidemiologicznym KD. Twierdzą, że zróżnicowanie w definiowaniu KD w obrębie i pomiędzy krajami skutkuje niedoszacowaniem rozpowszechnienia KD. Również uważają, że brak spójnych definicji KD oraz systematycznego podejścia do zbierania danych nie pozwala na ocenę rozmiaru i charakteru KD. Stworzenie zgodnych definicji KD stanowi wyzwanie w złożonym środowisku planowania polityki, gdzie jest wielu interesariuszy z różnych sektorów.
Mathews, M., Pacella, R., Dunne, M., Simunovic, M., Marston, C.	Improving measurement of child abuse and neglect: A systematic review and analysis of national prevalence studies	2020	Artykuł dotyczący przeglądu systematycznego w <i>PloS One</i>	Ocena krajowych badań rozpowszechnienia krzywdzenia dzieci oraz krytyczne spojrzenie na ich metodologię celem wykorzystania tych informacji do planowania przyszłych badań.	Przegląd systematyczny najbardziej kompleksowych krajowych badań rozpowszechnienia wszystkich pięciu lub przynajmniej czterech rodzajów krzywdzenia dzieci.	W ramach przeglądu zidentyfikowano 30 badań z 22 krajów. Różniły się one znacznie pod względem rodzaju oraz niezawodności metodologii. Za pomocą niektórych instrumentów można uzyskać więcej szczegółów na temat charakterystyki krzywdzenia, łącznie z jego charakterem, częstością występowania oraz związkiem pomiędzy dzieckiem a sprawcą. Ogólnie podejście do przemocy fizycznej i wykorzystywania seksualnego według danych odzwierciedla koncepcje utrwalone w literaturze naukowej, chociaż podejście do konstruktów i operacjonalizacji przemocy emocjonalnej oraz zaniedbania zostało w większości uznane za suboptymalne.
Mehta, D., Kelly, A.B., Laurens, K.R., Haslam, D., Williams, K.E., Walsh, K., ..., Mathews, B.	Child maltreatment and long-term physical and mental health outcomes: An exploration of biopsychosocial determinants and implications for prevention	2021	Artykuł przeglądowy w <i>Child Psychiatry & Human Development</i>	Ocena wyzwań w epidemiologii KD, przegląd czynników ryzyka i ochrony przed KD, przegląd podejść do zapobiegania KD opartych na dowodach oraz przedstawienie rekomendacji w zakresie podejścia opartego na dowodach celem redukcji rozpowszechnienia KD i poprawy wyników dzieci, które doświadczają KD.	Przegląd literatury.	W przeglądzie zdefiniowano pięć rodzajów KD (przemoc fizyczna, psychiczna, wykorzystywanie seksualne, zaniedbanie oraz narażenie na przemoc ze strony intymnego partnera). Autorzy sugerują, że istnieje rosnący konsensus co do definicji każdego rodzaju KD dzięki bardziej niezawodnym modelom konceptualnym, ale to twierdzenie nie zostało dalej rozwinięte. Autorzy uważają, że kluczowym wyzwaniem przy szacowaniu KD jest pogodzenie rozbieżności pomiędzy danymi oficjalnymi, badaniami z udziałem informatorów i badaniami samoopisowymi. Wskazali oni również, że wyjaśnieniem znacznych różnic w rozpowszechnieniu KD pomiędzy badaniami są ograniczenia metodologiczne (np. brak danych psychometrycznych). Autorzy zalecili zastosowanie wiarygodnych i poprawnych pomiarów KD, ponieważ dane o rozpowszechnieniu KD mają wpływ na politykę oraz programy zapobiegania i interwencji w przypadku KD.

Autorzy	Tytuł badania	Rok	Typ publikacji	Cele badania	Metody i techniki badawcze	Kluczowe wnioski w odniesieniu do definicji KD
Moody G., Cannings-John, R., Hood, K., Kemp, A., Robling, M.	Establishing the international prevalence of self-reported child maltreatment: A systematic review by maltreatment type and gender	2018	Artykuł przeglądowy w <i>BMJ Public Health</i>	Ustalenie wskaźników rozpowszechnienia krzywdzenia zgłaszanego samodzielnie oraz zbadanie, w jaki sposób różnice metodologiczne (łącznie z różnicami w definicjach) mogą wyjaśniać różnice w danych dotyczących rozpowszechnienia.	Przegląd literatury na temat rozpowszechnienia KD zgłaszanego samodzielnie w ciągu życia ofiary. Wyszukiwanie objęło elektroniczne bazy danych oraz literaturę pochodzącą z różnych organizacji. Autorzy dokonali przeglądu 337 raportów z badań i przedstawili 342 szacunki dotyczące rozpowszechnienia.	W odniesieniu do definicji autorzy stwierdzają, że jasna definicja krzywdzenia dziecka stanowi podstawę szacunków i porównań dotyczących rozpowszechnienia. Co więcej, zgłoszone samodzielnie przez uczestników pomysły co do tego, co stanowi krzywdzenie, są zróżnicowane. Ma to wpływ na wskaźniki rozpowszechnienia opracowywane na podstawie zgłoszeń samodzielnych, zwłaszcza jeśli nie zadaje się pytań o opis behawioralny lub bezpośrednio doświadczenia. Dodatkowo kontekst kulturowy i nakładające się na siebie formy krzywdzenia mogą utrudniać opracowanie definicji. Należy zachować ostrożność przy interpretacji wskaźników krzywdzenia dzieci zgłoszonego samodzielnie, częściowo z powodu różnic w definiowaniu krzywdzenia.
Schilling, S., Christian, C.W.	Child physical abuse and neglect	2014	Artykuł przeglądowy w <i>Child & Adolescent Psychiatric Clinics of North America</i>	Podsumowanie epidemiologii dotyczącej fizycznego znęcania się i zaniedbywania w USA, a także czynników ryzyka, definicji, wyników klinicznych, strategii terapeutycznych, wyzwań, rekomendacji dla podmiotów świadczących usługi zdrowotne oraz przyszłych kierunków zapobiegania i interwencji w zakresie KD.	Przegląd literatury.	W przeglądzie nie przedstawiono definicji fizycznego znęcania się, ale opisano najczęstsze obrażenia będące skutkiem przemocy fizycznej. Zaniedbanie zostało zdefiniowane jako sytuacja, w której podstawowe potrzeby dziecka nie zostały spełnione w sposób wystarczający (zidentyfikowano dziewięć podstawowych potrzeb). Opisano je jako zjawisko heterogeniczne o zmienności w zakresie rodzajów, nasilenia, chroniczności oraz wyników. Autorzy stwierdzili, że przemoc i zaniedbywanie dzieci znacznie się różnią w zależności od prawodawstwa danego stanu USA, co prowadzi do niekonsekwencji w interpretacji. Zaproponowali oni również, że może dojść do utrudnienia konsekwentnego i właściwego zgłaszania z powodu subiektywności definicji przemocy wobec dziecka w prawodawstwie niektórych stanów.
Schom, A.C., Jamet, L. Oui, A.	Domestic child abuse: Definitions of an equivocal concept	2019	Artykuł przeglądowy w <i>Bulletin Épidémiologique Hebdomadaire</i>	Przegląd badań i praktyki związanej ze znęcaniem się nad dziećmi w rodzinie.	Przegląd literatury francuskiej z wykorzystaniem kilku baz danych do wyszukiwania słów kluczowych związanych z przemocą wobec dzieci w rodzinie. Autorzy dodali kryteria wyboru, aby wyodrębnić ostateczną liczbę badań.	Autorzy uznali, że charakterystyka KD w rodzinie jest niejasna oraz że nie istnieje zgodna definicja w badaniach naukowych ani w obszarach praktyki. W przeglądzie przedstawiono dowody na istnienie dwóch podejść do konceptualizacji tego konstruktu: podejście kateryczne (kwalifikujące i definiujące przemoc) oraz podejście kompleksowe (opisujące i definiujące zjawisko KD w rodzinie).

2.2. Ekstrakcja i analiza danych

Do analizy danych wykorzystano analizę tematyczną. Analiza tematyczna to metoda identyfikacji i opisywania wzorców w zbiorze danych (Braun i Clarke, 2006). Przyjęto podejście „książki kodowej” do analizy tematycznej, wykorzystując ustrukturyzowane ramy kodowania oraz wielu koderów do generowania tematów i kategoryzowania artykułów uwzględnionych w ramach tych obszarów (Braun i Clarke, 2019; Braun, Clarke, Terry i Hayfield, 2018). Opisowe podsumowanie każdego badania zostało opracowane i udostępnione wszystkim członkom zespołu badawczego w celu zapoznania ich z danymi oraz ułatwienia analizy. Następnie, aby zidentyfikować zagadnienia powtarzające się i unikalne, zastosowano następujący proces:

1. *Tworzenie ram wstępnych*: Dwóch badaczy (LEC i TL) dokonało dokładnego przeglądu wszystkich uwzględnionych badań i podsumowań opisowych. Stworzono wstępne ramy tematyczne oparte na szerokich podstawowych obszarach badań.
2. *Wyszukiwanie i nazywanie tematów*: Badacze przypisali każde badanie do co najmniej jednego głównego tematu w obrębie ram tematycznych. Tematy nie wykluczały się wzajemnie, tj. badanie można było zaklasyfikować do więcej niż jednego tematu. Na tym etapie badacze omawiali ramy tematyczne i włączali nowe tematy, zmieniali nazwy lub wykluczali istniejące tematy oraz identyfikowali podtematy.
3. *Końcowy przegląd badań*: Po uzyskaniu ostatecznych ram tematycznych tematy przypisane do każdego badania były niezależnie zatwierdzane przez czterech członków zespołu badawczego (LEC, TL, GO i DL). Omawiano i wspólnie rozwiązywano rozbieżności.

3. Wyniki

Wśród wybranych 25 badań, wcześniej opublikowanych w recenzowanych czasopismach, 10 z nich stanowiły przeglądy lub syntezy narracyjne, 14 – badania oryginalne, a jedno było komentarzem. W siedmiu z oryginalnych badań zastosowano metodologię ilościową. Większość badań koncentrowała się na konkretnym podtypie KD, a siedem z nich dotyczyło KD jako jednolitej koncepcji lub wielu podtypów KD jednocześnie. Artykuły omawiały problematykę w krajach anglojęzycznych i europejskich, z wyjątkiem jednego, w którym skupiono się konkretnie na grupie 21 państw hiszpańskojęzycznych (Parra-Barrera, Sánchez-Fuentes, Fuertes-Iglesias i Boldova, 2021). Streszczenia wszystkich badań zostały napisane w języku angielskim, a pełen tekst artykułu w języku angielskim był dostępny dla wszystkich oprócz dwóch (jednego w języku niemieckim, a drugiego – w języku francuskim,

dla których członkowie zespołu badawczego przygotowali tłumaczenie i podsumowanie). Tabela 1 zawiera kluczowe informacje na temat uwzględnionych badań. Dzięki analizie tematycznej udało się uzyskać ostateczne ramy dla trzech głównych tematów i w odpowiedni sposób przedstawić wyniki.

3.1. Strategie klasyfikacji i definiowania KD

3.1.1. Tworzenie nowych konceptualizacji

W czterech artykułach opisano próby stworzenia nowej konceptualizacji lub kryteriów dla określonego podtypu przemocy. Campbell, Wood, Lindberg i Berger (2021), Mathews i Collin-Vézina (2019), Glaser (2011) oraz Slep, Heyman i Snarr (2011) wykorzystali różne metody (metodę delficką, przegląd literatury, analizę pojęciową oraz badania rozwoju i rozpowszechnienia zjawiska), aby opracować definicje lub konceptualizacje (odpowiednio): znęcania się bliskiego spowodowania śmierci, wykorzystywania seksualnego dzieci, przemocy emocjonalnej i zaniedbywania dzieci oraz wykorzystywania emocjonalnego dzieci. Jedno z najbardziej kompleksowych przedsięwzięć przeprowadzili Mathews i Collin-Vézina (2019), którzy w oparciu o obszerny przegląd i analizę literatury przedstawili konceptualizację i ramy klasyfikacyjne WSD wraz z przykładami operacyjnymi przypadków podstawowych, wyraźnie wykluczonych i złożonych. Warto zauważyć, że tylko jedno z badań opisywało proces testowania lub walidacji opracowanych definicji – oryginalne badanie przeprowadzone przez Slep i in. (2011), w którym zaprezentowano wyniki wieloetapowego podejścia do prawdziwości treści i użyteczności wcześniej opracowanych kryteriów przemocy emocjonalnej wobec dzieci.

3.1.2. Integracja zdroworozsądkowych definicji, perspektywy dziecka i ofiary z definicjami technicznymi

W sześciu artykułach uznano wagę integracji definicji niespecjalistów z bardziej technicznymi definicjami i klasyfikacjami podczas próby zdefiniowania KD. W trzech oryginalnych badaniach podkreślono, jak ważne jest uwzględnienie autodefinicji ofiar (Lange, Condon i Gardner, 2020) oraz postrzeganie krzywdzenia dzieci przez niespecjalistów (Calheiros, Monteiro, Patrício i Carmona, 2016) i definicje podawane przez same dzieci (Kosher i Ben-Arieh, 2020). Kosher i Ben-Arieh (2020) argumentują, że perspektywa dziecka powinna zostać uwzględniona w rozważaniach definicyjnych „nie jako zamiennik perspektywy dorosłych, ale jako ich uzupełnienie”.

co pomogłoby nam lepiej zrozumieć i zapobiegać KD. Ponadto, w oparciu o przegląd literatury dotyczącej badań samoopisowych nad KD, Moody, Cannings-John, Hood, Kemp i Robling (2018) podkreślają, w jaki sposób subiektywne koncepcje KD mogą się różnić (np. ze względu na międzypokoleniowe zmiany postaw i różnice kulturowe), wskazują też na potrzebę przyjęcia behawioralnych opisów KD w definicjach stosowanych w badaniach samoopisowych. W podobnym duchu wyniki dwóch oryginalnych badań (Linde-Krieger, Moon i Yates, 2021; Vaillancourt-Morel i in., 2016) wykazały, w jaki sposób uproszczone pytania przesiewowe o WSD bez opisowych definicji behawioralnych mogą prowadzić do dużego odsetka wyników fałszywie ujemnych; w tych badaniach szacunki dotyczące WSD zdefiniowanego przez badaczy lub zdefiniowanego prawnie były znacznie wyższe w porównaniu z przypadkami WSD zdefiniowanego samodzielnie. Definicje uwzględniające różnice w postrzeganiu przez niespecjalistów rzadko testowano empirycznie, za wyjątkiem Calheiros i in. (2016), którzy stworzyli skalę nasilenia obejmującą cztery stopnie nasilenia KD i przetestowali ją za pomocą kwestionariusza przeprowadzonego na próbie 159 pracowników socjalnych i pracowników służby zdrowia.

3.2. Wyzwania lub trudności w definiowaniu określonych typów KD

3.2.1. Szczególne wyzwania związane z definiowaniem WSD

W trzech artykułach omówiono konkretne wyzwania związane z definiowaniem WSD (Mathews i Collin-Vézina, 2019; Parra-Barrera i in., 2021; Scoglio, Kraus, Saczynski, Jooma i Molnar, 2021). Mathews i Collin-Vézina (2019) stwierdzają, że o trudności zadania świadczą zasadniczo odmienne definicje przyjęte przez czołowych światowych badaczy rozpowszechnienia WSD, różne podejścia do konceptualizacji WSD przez organizacje odpowiedzialne za międzynarodową politykę w tym zakresie, a także znaczne rozbieżności w ramach odmiennych systemów prawnych.

Niedawny przegląd systematyczny 25 badań analizujących czynniki ryzyka i czynniki chroniące przed ponowną wiktyimizacją po doświadczeniu WSD ujawnił dużą zmienność w definicjach i pomiarach WSD (Scoglio i in., 2021). Definicje różniły się znacznie, szczególnie w zależności od wieku. Zmienność tę częściowo przypisano różnicom w przepisach dotyczących wieku przyzwolenia w różnych stanach i krajach, niemniej autorzy podkreślili potrzebę ujednolicenia definicji WSD w celu ułatwienia prawidłowego i spójnego pomiaru w badaniach naukowych. Wreszcie Parra-Barrera i in. (2021) podkreślili, że niespójności w aspektach prawnych, takich

jak wiek przyzwolenia oraz różnica wieku lub władzy pomiędzy ofiarą a sprawcą, stanowią dodatkową trudność w osiągnięciu konsensusu co do definicji WSD.

3.2.2. Szczególne wyzwania związane z definiowaniem zaniedbania

Cztery badania koncentrowały się na definicji zaniedbania dzieci (Friedman i Billick, 2015; Rebbe, 2018; Scott, 2020; Sierau i in., 2014). Rebbe (2018) przeprowadził analizę treści w Stanach Zjednoczonych, aby porównać definicje prawne zaniedbania w 50 stanach USA z operacjonalizacją zaniedbania w Fourth National Incidence Survey (krajowe badanie występowania WSD) (NIS-4, 2010). Analiza ta wykazała, że poza podstawowymi elementami definicyjnymi dotyczącymi braku zapewnienia podstawowych potrzeb nie ma zgody między stanami co do tego, co należy uwzględnić w definicji zaniedbania. Scott (2020) przeprowadził przegląd literatury i porównanie praktyk Child Death Review Team (CDRT – Zespół ds. Oceny Zgonów Dzieci) w Nowej Południowej Walii w Australii, aby ocenić podejście do definiowania i zgłaszania zaniedbania skutkującego śmiercią. Badanie wykazało, że definicje takiego zaniedbania obejmują przedział od konkretnych i wąskich do szerokich i włączających, w zależności od kontekstu, w którym są operacjonalizowane. Na przykład definicje prawne są bardziej szczegółowe pod względem działań prowadzących do śmierci i generalnie bardziej „skoncentrowane na sprawcy”, podczas gdy definicje służb ochrony dzieci są zazwyczaj szersze, z naciskiem na poziom krzywdy doświadczanej przez dziecko i identyfikację progu interwencji.

W swoim oryginalnym badaniu przeprowadzonym w Niemczech Sierau i in. (2014) stwierdzili, że zaniedbanie emocjonalne i fizyczne były najczęstszymi formami zaniedbania, a ze względu na słabą definicję zaniedbania emocjonalnego ocena tego podtypu prawdopodobnie stanowi największe wyzwanie. Wreszcie przegląd literatury dokonany przez Friedmana i Billicka (2015) podkreśla trudności w definiowaniu zaniedbywania dzieci, w tym różnice kulturowe i przekonania oraz opóźnione skutki zaniedbywania emocjonalnego.

3.2.3. Szczególne wyzwania związane z definiowaniem emocjonalnego/psychicznego KD

W pięciu badaniach omówiono wyzwania związane z definicją emocjonalnego/psychicznego KD (Baker, Brassard i Rosenzweig, 2021; Glaser, 2011; Shpiegel, Simmel i Huang, 2013; Slep i in., 2011; Trocmé i in., 2011). Glaser (2011) dokonał przeglądu literatury na temat kilku aspektów definicji emocjonalnego znęcania się

i zauważył, że „emocjonalne znęcanie się i zaniedbanie” jest znane pod różnymi nazwami w różnych krajach, jurysdykcjach i w literaturze. Na przykład przemoc emocjonalna i emocjonalne zaniedbanie są czasami traktowane jako odrębne jednostki, podczas gdy w niektórych przypadkach „krzywdzenie psychiczne” jest stosowane jako termin ogólny, przy czym określeń „emocjonalny” i „psychiczny” używa się zamiennie. Slep i in. (2011) opracowali i przetestowali definicję operacyjną „znęcania się emocjonalnego nad dzieckiem”, podkreślając, że toczy się debata na temat tego, czy znęcanie się emocjonalne nad dzieckiem powinno być definiowane wyłącznie na podstawie działań rodzicielskich oraz incydentów powtarzających się w czasie. Według autorów przemoc emocjonalna jest prawdopodobnie tym rodzajem przemocy, którego definicja najbardziej się różni pomiędzy kulturami. W badaniu zastosowano dwa kryteria operacjonalizacji nadużyć emocjonalnych: 1) nieprzypadkowe działanie(-a), takie jak upokarzanie dziecka, grożenie bezpośrednim skrzywdzeniem lub nadmierne dyscyplinowanie dziecka (z wyłączeniem przypadków przemocy fizycznej i seksualnej); 2) niekorzystny wpływ na dobrostan psychiczny dziecka.

W niedawnym badaniu wśród interdyscyplinarnej grupy specjalistów przeprowadzono ankietę w zakresie KD na temat ich poglądów dotyczących definicji „psychicznego znęcania się”, zatwierdzonej przez American Professional Society on the Abuse of Children (ASPAC) (Baker i in., 2021). Tylko 4 z 18 elementów uwzględnionych w definicji ASPAC większość respondentów zidentyfikowała jako te, które zdecydowanie reprezentują krzywdzenie psychiczne (ang. *psychological maltreatment*). Autorzy zalecają opracowanie modelowej definicji psychicznego znęcania się w celu zwiększenia wiarygodności identyfikacji.

Shpiegel i in. (2013) zbadali związek między definicjami ustawowymi w USA a zgłaszanymi wskaźnikami „emocjonalnego krzywdzenia”. Autorzy stwierdzili, że liczba zarówno domniemanych, jak i potwierdzonych zgłoszeń była znacznie wyższa w stanach, gdzie stosuje się szersze definicje krzywdzenia emocjonalnego. Wreszcie Trocmé i in. (2011) przeprowadzili przegląd ustawodawstwa i praktyk dochodzeniowych w zakresie dobrostanu dzieci w Kanadzie, wykorzystując dane Canadian Incidence Study of Reported Child Abuse and Neglect (CIS) z lat 1998, 2003 i 2008. Jednym z założeń było zbadanie, czy wprowadzenie bardziej szczegółowej taksonomii w celu zdefiniowania „emocjonalnego krzywdzenia” pomogło odróżnić znęcanie się emocjonalne od „problemów rodzinnych, które mogą prowadzić do emocjonalnego znęcania się”. Bardziej szczegółowa taksonomia wprowadzona w roku 2008 ponownie doprowadziła do zaakcentowania konkretnych zachowań opiekunów przy tworzeniu definicji i w efekcie nastąpił spadek wskaźnika udowodnionego krzywdzenia emocjonalnego w latach 2003–2008. Zdaniem autorów badanie dostarcza

pewnych dowodów na to, że możliwe jest rozróżnienie między krzywdzeniem emocjonalnym, do którego doszło, a sytuacjami, w których problemy rodzinne wskazują na znaczne ryzyko krzywdzenia emocjonalnego w kontekście dobrostanu dzieci.

3.3. Implikacje klasyfikacji i definicji KD w świecie rzeczywistym

W dziesięciu artykułach badacze omówili rzeczywiste implikacje klasyfikacji i definicji KD w trzech obszarach, takich jak: 1) badania naukowe i szacunki dotyczące rozpowszechnienia; 2) zgłaszanie i interwencje; 3) nadzór, trendy, zapobieganie i kształtowanie polityki.

3.3.1. Implikacje dla badań i szacunków częstości występowania

W swoim komentarzu Leeb i Fluke (2015) przypisują niezgłaszanie wszystkich przypadków i niedoszacowanie rozpowszechnienia KD różnorodności definicji stosowanych do rejestrowania KD w systemach społecznych i prawnych. Podobnie Moody i in. (2018) zasugerowali, że wielość definicji KD w recenzowanych badaniach tłumaczyła w niektórych przypadkach znaczne różnice w częstości występowania KD zgłaszanego przez same ofiary na całym świecie. Brak wspólnych kryteriów i progów definiowania KD został także zidentyfikowany jako główne ograniczenie w tworzeniu porównywalnych statystyk w przeglądzie publikowanej literatury francuskojęzycznej na temat przemocy wobec dzieci w rodzinie (Schom, Jamet i Oui, 2019). Mathews i Collin-Vézina (2019) argumentowali, że różnorodność definicji WSD może wyjaśniać szeroki zakres wskaźników rozpowszechnienia zgłaszanych w badaniach epidemiologicznych. Autorzy zidentyfikowali też brak zgodnej definicji WSD jako główną przeszkodę we wspólnym rozwijaniu wiedzy na temat trendów co do rozpowszechnienia w czasie.

W dwóch artykułach omówiono, w jaki sposób złożoność i różnorodność definicji KD może negatywnie wpływać na właściwości psychometryczne instrumentów stosowanych do pomiaru KD (np. Jackson, McGuire, Tunno i Makanui, 2019; Mehta i in., 2021). Wreszcie w przeglądzie systematycznym Mathews, Pacella, Dunne, Simunovic i Marston (2020) ocenili poprawność metodologiczną definicji operacyjnych KD w krajowych badaniach rozpowszechnienia (30 badań z 22 krajów przeprowadzonych w latach 2005–2019). Autorzy sformułowali standard oceny definicji typów KD w oparciu o literaturę naukową i podkreślili, w jaki sposób niewystarczające lub niejasne kategorie operacyjne typów wykorzystania seksualnego mogą prowadzić zarówno do niedoszacowania, jak i przeszacowania rozpowszechnienia.

Na przykład definicje wykorzystywania seksualnego, wykluczające bezkontaktowe wykorzystywanie seksualne, takie jak narażanie dziecka na akty seksualne lub niechciane wykorzystanie wizerunku osoby w sposób seksualny, będą zaniżać częstość występowania, a z kolei badania traktujące faktyczne działania za przyzwoleniem między rówieśnikami jako wykorzystywanie seksualne – zawyżać częstość występowania.

3.3.2. Implikacje dla zgłaszania i interwencji

Schilling i Christian (2014) wskazali, że niektóre terminy stosowane w definiowaniu KD nie są jasno określone w prawodawstwie stanowym w USA, co może prowadzić do subiektywnych interpretacji i niespójności w zgłaszaniu KD wśród pracowników służby zdrowia. Shpiegel i in. (2013) zasugerowali, że różnice pomiędzy stanami USA co do definicji krzywdzenia emocjonalnego odegrały rolę w zaobserwowanych różnicach we wskaźnikach zgłaszalności pomiędzy stanami. Rebbe (2018) twierdzi, że podejścia stosowane przez różne stany do definiowania zaniedbania mają wpływ na praktyków zajmujących się dobrostanem dzieci ze względu na poziom uznaniowości wymagany przy rozważaniu, czy dany przypadek stanowi zaniedbanie.

3.3.3. Implikacje dla systemów nadzoru, zapobiegania, trendów i polityki

Leeb i Fluke (2015) zasugerowali, że brak spójnych definicji i nieobecność systematycznego podejścia do gromadzenia danych ograniczają zdolność systemów nadzoru do dokładnego uchwycenia skali i charakteru KD. Mehta i in. (2021) opowiedzieli się za opracowaniem solidnych miar psychometrycznych opartych na bardziej precyzyjnych kategoriach operacyjnych w celu oceny wpływu polityki i zapobiegania oraz skuteczności programów interwencyjnych w zakresie KD. Rebbe (2018) stwierdził, że stany USA, w których stosowano szersze definicje prawne zaniedbania w systemach opieki nad dziećmi, otrzymywały więcej funduszy publicznych i miały tendencję do wdrażania bardziej zorientowanego na rodzinę podejścia ekologicznego co do rozumienia zaniedbania rodzicielskiego w porównaniu ze stanami, w których stosowano węższe definicje. Mathews i Collin-Vézina (2019) zasugerowali, że opracowanie i wdrożenie spójnej strategii prewencyjnej jest utrudnione z powodu braku zgodnej definicji WSD, ponieważ programy prewencyjne dotyczą różnych treści i mechanizmów w zależności od tego, co jest zawarte w koncepcji WSD. Autorzy stwierdzili, że niejednoznaczność pojęciowa WSD zagraża również

kształtowaniu polityki krajowej i międzynarodowej, skuteczności systemów prawnych i ustanawianiu społecznych norm zachowań akceptowalnych.

4. Dyskusja

W niniejszym przeglądzie przeprowadzono analizę szerokiego zakresu literatury pochodzącej z różnych dziedzin i krajów, podkreślając, że wyzwania związane z definiowaniem KD są widoczne na całym świecie i we wszystkich sektorach. Badanie to nie stanowi kompleksowego systematycznego przeglądu literatury, niemniej przyjęto w nim podejście systematyczne i przeanalizowano szeroki zakres międzynarodowych elektronicznych baz danych, aby uchwycić odpowiednie pozycje literatury przedmiotu. Ogólnie rzecz biorąc, w uwzględnionych artykułach podkreśla się wszechobecność i złożoność problemu, który w roku 2006 Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zdefiniowała w następujący sposób: „Różne sektory zaangażowane w przeciwdziałanie krzywdzeniu dzieci muszą opracować wspólną definicję koncepcyjną krzywdzenia dzieci i wspólne definicje operacyjne, aby umożliwić identyfikację i liczenie przypadków” (World Health Organization, 2006). Pomimo długotrwałych obaw i apeli o przedstawienie rozwiązań niejednoznaczne i zmienne definicje KD nadal pozostają bolączką w tej dziedzinie.

4.1. Projekty badań

Uwzględnione artykuły były do pewnego stopnia niejednorodne pod względem celów, typów publikacji i projektów badań. Zidentyfikowaliśmy kilka przeglądów, które miały na celu syntezę dowodów dotyczących różnych aspektów podejść do definiowania i pomiarów oraz wyzwań. Chociaż w niektórych z badań oryginalnych aktywnie poszukiwano rozwiązań i przedstawiano nowe konceptualizacje, jednym z najbardziej znaczących ustaleń było stwierdzenie istnienia niewielkiej liczby badań dotyczących testowania i wdrażania definicji KD w praktyce, we współpracy z użytkownikami końcowymi, co wskazuje na względną niedojrzałość w tym obszarze. Tylko w dwóch badaniach przedstawiono wyniki walidacji lub studiów wykonalności dla nowo opracowanych (Slep i in., 2011) lub już istniejących definicji KD (Baker i in., 2021).

4.2. Udział dzieci i ofiar

W kilku ostatnich artykułach podkreślono, że ustalenia dotyczące poglądów nie-specjalistów na temat KD, w tym poglądów ofiar i dzieci, powinny z kilku powodów zostać włączone do wszelkich prac nad definicjami. Uczestnictwo dzieci w ogóle jest konieczne ze względu na podejście trzech „P” (w języku angielskim: Participation, Protection and Provision; w języku polskim: Uczestnictwo, Ochrona, Opieka) w Konwencji o prawach dziecka, a także artykuł 12, który stanowi, że „Państwa-Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka” (UNICEF UK, 1989). W niedawnym badaniu sformułowano wspólne zasady etyczne i operacyjne dotyczące badań KD w celu zmniejszenia ryzyka wystąpienia niepotrzebnego stresu wśród uczestników (Mathews i in., 2022) i stwierdzono, że w oparciu o dowody naukowe negatywne konsekwencje badań pojawiają się rzadko. Przedstawione zasady i wnioski dotyczące uczestnictwa dzieci prawdopodobnie mają zastosowanie do prac prowadzonych nad definicjami KD. Jeśli chodzi o wysiłki związane z rozpoznawaniem zjawiska, niespecjaliści odgrywają kluczową rolę w identyfikacji i zgłaszaniu KD, podczas gdy dla pracowników naukowych ważne jest, aby wziąć pod uwagę ich koncepcyjne rozumienie zjawisk, ponieważ będzie to miało wpływ na odpowiedzi w ankietach.

4.3. Definiowanie znęcania się psychicznego

Artykuł 19 Konwencji o prawach dziecka zobowiązuje Państwa-Strony do ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy, w tym krzywdzeniem emocjonalnym/psychicznym (UNICEF UK, 1989). Jednak ten rodzaj znęcania się został przestłonięty przez inne rodzaje, przynajmniej częściowo z powodu ogromnych różnic między badaniami i dyscyplinami w sposobach definiowania i operacjonalizacji tego pojęcia. Te powszechne wyzwania zaakcentowano w kilku artykułach uwzględnionych w niniejszym przeglądzie (np. Baker i in., 2021; Sierau i in., 2014; Slep i in., 2011; Trocmé i in., 2011). W szczególności na podstawie wyników przeglądu nasuwa się pytanie, czy psychiczne/emocjonalne znęcanie się powinno być traktowane jako jedna kategoria, czy też zostać podzielone na podtypy zaniedbania psychicznego/emocjonalnego i znęcania się psychicznego/emocjonalnego. Niezależnie od tego, psychologiczne i emocjonalne znęcanie się zasługuje na szczególną uwagę jako rodzaje krzywdzenia, które trzeba wziąć pod uwagę w pracach na rzecz konceptualizacji KD. Podobnie

w procesach mających na celu osiągnięcie konsensusu w sprawie definicji KD należy uwzględnić „zaniedbanie zaniedbania”, ponieważ chociaż zaniedbanie jest najczęstszym rodzajem KD, w niniejszym przeglądzie podkreślono szczególne wyzwania związane z jego definiowaniem i identyfikowaniem, stwierdzając znaczną zmienność w różnych kontekstach i sektorach.

4.4. Definicje prawne

Pięć artykułów koncentrowało się przynajmniej częściowo na analizie definicji prawnych: jeden na definicjach prawnych zaniedbania (Rebbe, 2018); jeden na wieku przyzwolenia w różnych krajach hiszpańskojęzycznych (Parra-Barrera i in., 2021, Shpiegel i in., 2013); jeden na definicjach prawnych WSD w Australii, USA i Kanadzie (Mathews i Collin-Vézina, 2019); dwa na ramach prawnych emocjonalnego znęcania się – jeden dotyczył Kanady (Trocme i in., 2011), a drugi USA (Shpiegel i in., 2013). Ograniczona liczba badań jest godna uwagi, ale może być powiązana ze strategią wyszukiwania, a nie prawdziwym brakiem literatury; w rzeczywistości kompleksowy przegląd i porównanie prawnych definicji KD wykraczały poza zakres tego badania. Niemniej w uwzględnionych badaniach podkreślono, że istnieją znaczne różnice pomiędzy definicjami prawnymi KD w obrębie poszczególnych krajów i pomiędzy nimi. Co ważne, niektóre definicje prawne są celowo niejasne, pozostawiając praktykom swobodę decydowania o tym, co stanowi uzasadniony przypadek KD (Jud i Voll, 2019). Wyłączenie podtypów lub czynów KD z ustawodawstwa może utrudniać zarówno ściganie karne, jak i procesy cywilne. Na przykład wiele krajów dopiero od niedawna definiuje przemoc emocjonalną i zaniedbywanie w swoich systemach prawnych, a niektóre zaczynają wprowadzać sankcje karne za dopuszczenie do sytuacji, w której dziecko jest świadkiem przemocy domowej (np. między rodzicami). Z drugiej strony uwzględnienie czynów, które nie powinny być uznawane za KD (takich jak dobrowolne stosunki seksualne między nastolatkami), spowoduje marnowanie zasobów i potencjalne cierpienie (Perumal, 2013). Co więcej, zmienność definicji KD ma wpływ na systemy prawne, które wykraczają poza prawo cywilne czy karne, i obejmują takie obszary, jak prawo konstytucyjne, prawo telekomunikacyjne oraz licencje zawodowe (Mathews i Collin-Vézina, 2019).

4.5. Braki w literaturze

Celem przeglądu zakresu literatury jest nie tylko podkreślenie kluczowych ustaleń, ale także wskazanie istotnych braków w bazie wiedzy i zagadnień, których nie

uwzględniono w badaniach. Zidentyfikowano dwa wyraźne obszary ze wskazaniem do dalszych analiz. Po pierwsze, biorąc pod uwagę znaczny wzrost przemocy na świecie obejmującej elementy z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, zaskakujące jest, że trudności definicyjne związane z tego typu czynami zyskały niewielką uwagę. Wyzwania definicyjne dotyczące bezkontaktowego wykorzystywania seksualnego zauważyli Mathews i Collin-Vézina (2019), którzy podkreślili, że wykluczenie czynów bezkontaktowych z definicji WSD byłoby nadmiernie restrykcyjne. Co więcej, chociaż badania wśród samych ofiar dotyczyły bezkontaktowego wykorzystywania seksualnego, w żadnym artykule głównym punktem analizy nie było krzywdzenie zachodzące w otoczeniu cyfrowym. Po drugie, przy definiowaniu KD położono stosunkowo niewielki nacisk na czynniki kulturowe. W wielu artykułach przyznano, że należy wziąć pod uwagę różne odmienności społeczno-kulturowe, zwłaszcza gdy celem jest znalezienie wspólnych i porównywalnych definicji KD, ale rzadko podejmowano próby wyjaśnienia, w jaki sposób można to najlepiej zrobić w praktyce. Z drugiej strony Moody i in. (2018) stwierdzili, że czasami zbyt duży nacisk kładzie się na różnice kulturowe, ponieważ w wielu kulturach istnieje ogólna zgoda co do tego, czym jest krzywdzenie.

4.6. Ograniczenia

Podczas gdy przegląd systematyczny ma na celu przeprowadzenie wyczerpującego, kompleksowego wyszukiwania, kompletność wyszukiwania w przeglądzie zakresowym jest określona przez ograniczenia czasowe i zakresowe oraz szerszą strategię wyszukiwania i pytanie badawcze (Grant i Booth, 2009). Ponieważ przeglądy zakresowe są stosunkowo mniej rygorystyczne niż przeglądy systematyczne, a niniejszy przegląd nie objął tzw. literatury szarej (tj. powstałej poza tradycyjnymi kanałami wydawniczymi), istnieje możliwość, że pominięto badania potencjalnie istotne. Ponadto, chociaż starano się uwzględnić kwalifikującą się literaturę nieanglojęzyczną, wszystkie wyszukiwane hasła były w języku angielskim i możliwe, że wykluczono potencjalnie istotne artykuły napisane w innych językach. Jednak nawet w przeglądach systematycznych niemożliwe jest dotarcie do wszystkich badań spełniających zamierzone kryteria włączenia.

4.7. Implikacje

Wyniki podkreślają, że definicje i konceptualizacje mogą ulegać zmianie w czasie, niekiedy w gwałtowny sposób. Kraje reagują na potrzeby zmian w różnym stopniu

pilności. Na przykład w krajach skandynawskich aprobatą wobec wszystkich kar cielesnych znacznie spadła w ciągu ostatnich ponad 30 lat, a społeczeństwo jako całość uważa je za niedopuszczalny akt przemocy. Nowe formy przemocy, takie jak WSD w internecie i rozpowszechnianie materiałów dotyczących wykorzystywania dzieci, będą stanowić wyzwanie dla prób zdefiniowania typów KD (Winters, Kaylor i Jeglic, 2022) i należy je uwzględnić w próbach stworzenia i wyjaśnienia konceptualizacji KD.

Tylko w niewielkiej liczbie badań podjęto próbę stworzenia operacyjnych definicji KD, a w jeszcze mniejszej – przetestowano w praktyce definicje KD i ich operacjonalizację. Wyniki niniejszego przeglądu wspierają bieżące wysiłki sieci Euro-CAN mające na celu opracowanie jednolitych, opartych na konsensusie definicji KD do wykorzystania w gromadzeniu danych o KD oraz nadzorze w Europie, a niniejszy przegląd podkreślił konkretne zagadnienia i braki w dowodach, którymi należy się zająć. Ostatecznie celem definicji jest pogrupowanie zjawisk, tak aby można było lepiej zrozumieć ich przyczyny i konsekwencje oraz im zaradzić. Opracowanie ujednoliconych definicji KD jest złożonym, trudnym i czasochłonnym przedsięwzięciem, ponieważ należy wziąć pod uwagę niuanse, wykonalność oraz potrzeby różnych dyscyplin i zawodów.

4.8. Wnioski

Ponad 40 lat temu Douglas Besharov napisał: „Jeśli chcemy dokonać prawdziwego postępu w zrozumieniu zjawiska przemocy i zaniedbywania dzieci, w badaniach naukowych konieczne jest zastosowanie szerzej akceptowanych, bardziej precyzyjnych i lepiej opisanych definicji tego poważnego problemu społecznego” (Besharov, 1981). Ponieważ problemy związane z definicjami KD zostały rozpoznane i są przedmiotem dyskusji od kilku dziesięcioleci, a mimo to pozostają stosunkowo niezmiennie, potrzebna jest obecnie wystarczająco szeroka i długoterminowa współpraca interdyscyplinarna mająca na celu przygotowanie i wdrożenie rozwiązań. Niniejszy przegląd pokazuje, że chociaż wyzwania i praktyczne implikacje związane z niejednoznaczными definicjami KD zostały dobrze zidentyfikowane zarówno w badaniach, jak i polityce, liczba kompleksowych rozwiązań, które zaproponowano, jest niewielka, a jeszcze mniej z nich przetestowano w praktyce. Przyszłe próby zdefiniowania rodzajów KD powinny opierać się na podejściu partycypacyjnym, tak aby dzieci i ofiary mogły wyrazić swoje zdanie, a definicje przemocy domowej uległy uaktualnieniu i odzwierciedlały rzeczywistość.

Źródło finansowania

Praca otrzymała wsparcie od stowarzyszenia European Cooperation in Science and Technology (COST) w ramach sieci badawczej COST Action 19106: Multi-Sectoral Responses to Child Abuse and Neglect in Europe (Euro-CAN). Darczyńcy nie byli zaangażowani w projekt badania, gromadzenie, analizę ani interpretację danych, przygotowanie raportu czy też decyzję o skierowaniu artykułu do publikacji.

Deklaracja konfliktu interesów

Brak.

Dostępność danych

Do badań opisanych w artykule nie wykorzystano żadnych danych.

Podziękowania

Chcielibyśmy podziękować stowarzyszeniu COST za sfinansowanie powstania sieci Euro-CAN, a także wszystkim członkom sieci za ich wsparcie.

E-mail autorki: l.e.cowley@swansea.ac.uk (Laura Elizabeth Cowley).

Przedruk za zgodą wydawcy, tłumaczenie redakcyjne, niekonsultowane z wydawcą.

Artykuł pierwotnie ukazał się w: *Child Abuse & Neglect*, 106932.

Advance online publication. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2024.106932>

© 2024 Elsevier Ltd. All rights reserved.

Tłumaczenie: Joanna Gajewska.

Bibliografia

- Aber, J.L., III, Zigler, E. (1981). Developmental considerations in the definition of child maltreatment. *New Directions for Child and Adolescent Development*, 11, 1–29.
- Arifiani, S.D., Handayani, S.A., Baumont, M., Bennouna, C., Kusumaningrum, S. (2019). Assessing large-scale violence against children surveys in selected Southeast Asian countries: A scoping review. *Child Abuse & Neglect*, 93, 149–161. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2019.05.005>
- Baker, A., Brassard, M.R., Rosenzweig, J. (2021). Psychological maltreatment: Definition and reporting barriers among american professionals in the field of child abuse. *Child Abuse & Neglect*, 114, Article 104941. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2021.104941>
- Besharov, D.J. (1981). Toward better research on child abuse and neglect: Making definitional issues an explicit methodological concern. *Child Abuse & Neglect*, 5(4), 383–390. [https://doi.org/10.1016/0145-2134\(81\)90048-X](https://doi.org/10.1016/0145-2134(81)90048-X)
- Braun, V., Clarke, V. (2006). Using thematic analysis in psychology. *Qualitative Research in Psychology*, 3(2), 77–101.
- Braun, V., & Clarke, V. (2019). Reflecting on reflexive thematic analysis. *Qualitative Research in Sport, Exercise & Health*, 11(4), 589–597.
- Braun, V., Clarke, V., Terry, G., Hayfield, N. (2018). Thematic analysis. P. Liamputtong (Ed.), *Handbook of research methods in health and social sciences*, 843–860.
- Calheiros, M.M., Monteiro, M.B., Patrício, J.N., Carmona, M. (2016). Defining child maltreatment among lay people and community professionals: Exploring consensus in ratings of severity. *Journal of Child & Family Studies*, 25, 2292–2305.
- Campbell, K.A., Wood, J.N., Lindberg, D.M., Berger, R.P. (2021). A standardized definition of near-fatal child maltreatment: Results of a multidisciplinary Delphi process. *Child Abuse & Neglect*, 112, Article 104893. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2020.104893>
- Fluke, J.D., Tonmyr, L., Gray, J., Bettencourt Rodrigues, L., Bolter, F., Cash, S., [...] Weaver, L. (2021). Child maltreatment data: A summary of progress, prospects and challenges. *Child Abuse & Neglect*, 119(Pt 1), Article 104650.
- Glaser, D. (2011). How to deal with emotional abuse and neglect – Further development of a conceptual framework (FRAMEA). *Child Abuse & Neglect*, 35(10), 866–875.
- Friedman, E., Billick, S.B. (2015). Unintentional child neglect: Literature review and observational study. *Psychiatric Quarterly*, 86(2), 253–259.

- Grant, M.J., Booth, A. (2009). A typology of reviews: An analysis of 14 review types and associated methodologies. *Health Information & Libraries Journal*, 26, 91–108. <https://doi.org/10.1111/j.1471-1842.2009.00848.x>
- Jackson, Y., McGuire, A., Tunno, A., Makanui, A. (2019). A reasonably large review of operationalization in child maltreatment research: Assessment approaches and sources of information in youth samples. *Child Abuse & Neglect*, 87, 5–17.
- Jud, A., Voll, P. (2019). The definitions are legion: Academic views and practice perspectives on violence against children. *Sociological Studies of Children and Youth*, 25, 47–66. <https://doi.org/10.1108/S1537-466120190000025004>
- Knutson, J.F., DeGarmo, D.S., Reid, J.B. (2004). Social disadvantage and neglectful parenting as precursors to the development of antisocial and aggressive child behavior: Testing a theoretical model. *Aggressive Behavior*, 30(3), 187–205.
- Knutson, J.F., DeGarmo, D., Koepl, G., Reid, J.B. (2005). Care neglect, supervisory neglect, and harsh parenting in the development of children's aggression: A replication and extension. *Child Maltreatment*, 10(2), 92–107.
- Kosher, H., Ben-Arieh, A. (2020). Children's participation: A new role for children in the field of child maltreatment. *Child Abuse & Neglect*, 110(Pt 1), Article 104429. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2020.104429>
- Lakhtdir, M.P.A., Parpio, Y., Farooq, S. (2017). Surveillance system for child abuse: Bridging the gap between actual and hidden cases. *Journal of the Pakistan Medical Association*, 67(1), 126–127.
- Lange, B.C.L., Condon, E.M., Gardner, F. (2020). Defining child sexual abuse: Perspectives from mothers who experienced this abuse. *Child Abuse Review*, 29(6), 574–583.
- Leeb, R.T., Fluke, J.D. (2015). Child maltreatment surveillance: Enumeration, monitoring, evaluation and insight. *Health Promotion & Chronic Disease Prevention in Canada: Research, Policy & Practice*, 35(8–9), 138–140.
- Lev-Wiesel, R., Eisikovits, Z., First, M., Gottfried, R., Mehlhausen, D. (2018). Prevalence of child maltreatment in Israel: A national epidemiological study. *Journal of Child and Adolescent Trauma*, 11(2), 141–150.
- Leventhal, J.M. (1998). Epidemiology of sexual abuse of children: Old problems, new directions. *Child Abuse & Neglect*, 22(6), 481–491.
- Linde-Krieger, L., Moon, C., Yates, T. (2021). The implications of self-definitions of child sexual abuse for understanding socioemotional adaptation in young adulthood. *Journal of Child Sexual Abuse*, 30(1), 80–101.
- Marshall, V., Ey, L.A., Goddard, C. (2019). Intimate partner violence as a form of child abuse. In *Child Abuse and Neglect* (23–43). Academic Press.

- Mata, N.T., Silveira, L.M.B.D., Deslandes, S.F. (2017). Family and neglect: An analysis of the concept of child negligence. *Ciencia & Saude Coletiva*, 22(9), 2881–2888.
- Mathews, B., & Collin-Vézina, D. (2019). Child sexual abuse: Toward a conceptual model and definition. *Trauma, Violence, & Abuse*, 20(2), 131–148.
- Mathews, B., MacMillan, H., Meinck, F., Finkelhor, D., Haslam, D., Tonmyr, L., [...] Walsh, K. (2022). The ethics of child maltreatment surveys in relation to participant distress: Implications of social science evidence, ethical guidelines, and law. *Child Abuse & Neglect*, 123, Article 105424.
- Mathews, M., Pacella, R., Dunne, M., Simunovic, M., Marston, C. (2020). Improving measurement of child abuse and neglect: A systematic review and analysis of national prevalence studies. *PLoS One*, 15(1), Article e0227884.
- McGee, R.A., Wolfe, D.A. (1991). Psychological maltreatment: Toward an operational definition. *Development and Psychopathology*, 3(1), 3–18.
- Mehta, D., Kelly, A.B., Laurens, K.R., Haslam, D., Williams, K.E., Walsh, K., Mathews, B. (2021). Child maltreatment and long-term physical and mental health outcomes: An exploration of biopsychosocial determinants and implications for prevention. *Child Psychiatry and Human Development*, 1–15. <https://doi.org/10.1007/s10578-021-01258-8>. Advance online publication.
- Moody, G., Cannings-John, R., Hood, K., Kemp, A., Robling, M. (2018). Establishing the international prevalence of self-reported child maltreatment: A systematic review by maltreatment type and gender. *BMC Public Health*, 18(1), 1164. <https://doi.org/10.1186/s12889-018-6044-y>
- Parra-Barrera, S.M., Sánchez-Fuentes, M., Fuertes-Iglesias, C., Boldova, M.Á. (2021). Sexual abuse vs. Sexual freedom? A legal approach to the age of sexual consent in adolescents in Spanish-speaking countries. *International Journal of Environmental Research & Public Health*, 18(19), 10460. <https://doi.org/10.3390/ijerph181910460>
- Perumal, D. (2013). Misguided reform: Regulating consensual sexual activity between adolescents in South African law from a gender perspective. *Agenda*, 27(3), 107–117. <https://doi.org/10.1080/10130950.2013.849789>
- Peters, M., Marnie, C., Tricco, A.C., Pollock, D., Munn, Z., Alexander, L., [...] Khalil, H. (2020). Updated methodological guidance for the conduct of scoping reviews. *JBI Evidence Synthesis*, 18(10), 2119–2126. <https://doi.org/10.11124/JBIES-20-00167>
- Raman, S., Hodes, D. (2012). Cultural issues in child maltreatment. *Journal of Paediatrics & Child Health*, 48(1), 30–37. <https://doi.org/10.1111/j.1440-1754.2011.02184.x>

- Rebbe, R. (2018). What is neglect? State legal definitions in the United States. *Child Maltreatment*, 23, 303–315.
- Schilling, S., Christian, C.W. (2014). Child physical abuse and neglect. *Child & Adolescent Psychiatric Clinics of North America*, 23, 309–319.
- Scoglio, A.A.J., Kraus, S.W., Saczynski, J., Jooma, S., Molnar, B.E. (2021). Systematic review of risk and protective factors for revictimization after child sexual abuse. *Trauma, Violence & Abuse*, 22, 41–53. 18.
- Scott, D. (2020). Reporting fatal neglect in child death review. *Trauma, Violence & Abuse*, 21, 382–392.
- Sierau, S., Resch, L., Michel, A., Horlich, J., Dehmel, S., Tsapos, N., [...] White, L.O (2014). Definition and description of neglect in childhood and adolescence [German]. *Monatsschrift für Kinderheilkunde*, 162(12), 1084–1089. <https://doi.org/10.1007/s00112-014-3143-4>
- Slep, A.M.S., Heyman, R.E., Snarr, J.D. (2011). Child emotional aggression and abuse: Definitions and prevalence. *Child Abuse & Neglect*, 35(10), 783–796.
- Starr, R.H., Jr., Dubowitz, H., Bush, B.A. (1990). The epidemiology of child maltreatment. In *Children at risk: An evaluation of factors contributing to child abuse and neglect* (23–53). Boston, MA: Springer US.
- Schom, A.C., Jamet, L., Oui, A. (2019). Domestic child abuse: Definitions of an equivocal concept. *Bulletin Epidemiologique Hebdomadaire*, 26, 514–519.
- Schonbucher, V., Maier, T., Held, L., Mohler-Kuo, M., Schnyder, U., Landolt, M.A. (2011). Prevalence of child sexual abuse in Switzerland: A systematic review. *Swiss Medical Weekly*, 140, Article w13123. <https://doi.org/10.4414/sm.w.2011.13123>
- Shpiegel, S., Simmel, C., Huang, C.C. (2013). Emotional maltreatment reports in children: The influence of state statutes and co-occurring maltreatment. *Journal of Aggression, Maltreatment & Trauma*, 22, 626–643.
- Stoltenborgh, M., Bakermans-Kranenburg, M.J., van Ijzendoorn, M.H. (2013). The neglect of child neglect: A meta-analytic review of the prevalence of neglect. *Social Psychiatry & Psychiatric Epidemiology*, 48(3), 345–355. <https://doi.org/10.1007/s00127-012-0549-y>
- Stoltenborgh, M., Bakermans-Kranenburg, M.J., van Ijzendoorn, M.H., Alink, L.R.A. (2013). Cultural-geographical differences in the occurrence of child physical abuse? A meta-analysis of global prevalence. *International Journal of Psychology*, 48, 81–94.
- Tricco, A.C., Lillie, E., Zarin, W., O'Brien, K.K., Colquhoun, H. (2018). PRISMA extension for scoping reviews (PRISMA-ScR): Checklist and explanation. *Annals of Internal Medicine*, 169, 467–473. <https://doi.org/10.7326/M18-0850>

- Trocme, N., Fallon, B., Maclaurin, B., Chamberland, C., Chabot, M., Esposito, T. (2011). Shifting definitions of emotional maltreatment: An analysis child welfare investigation laws and practices in Canada. *Child Abuse & Neglect*, 35(10), 831–840. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2011.05.015>
- United Nations Children's Fund UK. (1989). The United Nations convention on the rights of the child.
- Vaillancourt-Morel, M.P., Godbout, N., Bedard, M.G., Charest, E., Briere, J., Sabourin, S. (2016). Emotional and sexual correlates of child sexual abuse as a function of self-definition status. *Child Maltreatment*, 21(3), 228–238. <https://doi.org/10.1177/1077559516656069>
- Van Wert, M., Fallon, B., Trocme, N., Collin-Vezina, D. (2018). Educational neglect: Understanding 20 years of child welfare trends. *Child Abuse & Neglect*, 75, 50–60. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2017.04.034>
- World Health Organization. (2006). Preventing child maltreatment: A guide to taking action and generating evidence. World Health Organization.
- Witt, A., Glaesmer, H., Jud, A., Plener, P.L., Brahler, E., Brown, R.C., Fegert, J.M. (2018). Trends in child maltreatment in Germany: Comparison of two representative population-based studies. *Child & Adolescent Psychiatry & Mental Health*, 12, 24. <https://doi.org/10.1186/s13034-018-0232-5>
- Winters, G., Kaylor, L., Jeglic, E. (2022). Toward a universal definition of child sexual grooming. *Deviant Behavior*, 43(8), 926–938. <https://doi.org/10.1080/01639625.2021.1941427>
- Witte, S., Lopez, M., Baldwin, H., Biehal, N., Kindler, H. (2022). Child maltreatment investigations: Comparing children, families, and reasons for referral in three European countries. *Child Abuse & Neglect*, 132, Article 105805.

Current issues and challenges in the definition and operationalization of child maltreatment: A scoping review

Background: Studies show considerable variability in the definitions and operationalization of child maltreatment (CM), which limits research, policy formation, surveillance, and cross-country and cross-sector comparisons.

Objective: To review the recent literature (2011–2021) to understand current issues and challenges in defining CM, to assist in the planning, testing and implementing of CM conceptualizations.

Methods: We searched eight international databases. Articles were included if the substantive content was related to issues, challenges, and debates in defining CM, and the article was an original study, review, commentary, report, or guideline. The review followed methodological guidance for the conduct of scoping reviews and was reported in accordance with the PRISMA ScR checklist. Four experts in CM conducted a thematic analysis to summarize findings. Methodological rigor of the included studies was not formally assessed.

Results: We identified 7372 potentially relevant articles; 55 full-text studies were assessed for eligibility, 25 satisfied the inclusion criteria. We identified three themes: 1) strategies to define CM, including the integration of child and victim perspectives; 2) difficulties in defining specific CM types; and 3) real-world implications for research, prevention and policy.

Conclusions: Despite longstanding concerns, challenges regarding the definitions of CM persist. A small minority of studies have tested and implemented CM definitions and operationalizations in practice. The findings will inform international multi-sectoral processes to develop uniform definitions of CM, for example by highlighting the need to acknowledge challenges in defining some CM types and emphasizing the importance of considering the perspectives of children and CM survivors.

KEYWORDS

CHILD MALTREATMENT, CHILD ABUSE AND NEGLECT, DEFINITIONS, SCOPING REVIEW

Cytowanie:

Laajasalo, T., Cowley, L. E., Otterman, G., Lamela, D., Rodrigues, L. B., Jud, A., ..., Nurmatov, U. (2025). Aktualne zagadnienia i wyzwania dotyczące definicji i operacjonalizacji krzywdzenia dzieci: przegląd zakresu literatury. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(1), 140–173.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.